



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Ksiądz Jerzy Pawlik - życie i działalność (1919-2009)

Author: Piotr Larysz

Citation style: Larysz Piotr. (2017). Ksiądz Jerzy Pawlik - życie i działalność (1919-2009). Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

PIOTR LARYSZ

**KSIĄDZ JERZY PAWLIK –
ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ (1919–2009)**

PRACA DOKTORSKA

PROMOTOR
KS. DR HAB. HENRYK OLSZAR

KATOWICE 2017

Słowa kluczowe:
(maks. 5)

Oświadczenie autora rozprawy doktorskiej

Ja, niżej podpisany/a:

imię (imiona) i nazwisko

autor pracy pt.

.....

.....

Numer albumu:

Student/ka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
(nazwa wydziału/jednostki dydaktycznej)

kierunku studiów

specjalności*

* (wypełnić, jeśli dotyczy)

Oświadczam, że ww. praca:

- została przygotowana przeze mnie samodzielnie¹,
- nie narusza praw autorskich w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.) oraz dóbr osobistych chronionych prawem cywilnym,
- nie zawiera danych i informacji, które uzyskałem/łam w sposób niedozwolony,
- nie była podstawą nadania dyplomu uczelni wyższej lub tytułu zawodowego ani mnie, ani innej osobie.

Oświadczam również, że treść pracy zamieszczonej przeze mnie w Archiwum Prac Dyplomowych jest identyczna z treścią zawartą w wydrukowanej wersji pracy.

Jestem świadoma/y odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

.....
Data

.....
Podpis autora pracy

¹uwzględniając merytoryczny wkład promotora (w ramach prowadzonego seminarium dyplomowego)

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	4
BIBLIOGRAFIA	8
WSTĘP	21
ROZDZIAŁ PIERWSZY:	
DROGA DO KAPŁAŃSTWA	32
1.1. Środowisko rodzinne i szkolne	38
1.2. Studia teologiczne i formacja seminaryjna	47
1.3. Zainteresowania osobiste	55
ROZDZIAŁ DRUGI:	
DZIAŁALNOŚĆ PARAFIALNA I POZADUSZPASTERSKA	61
2.1. Katecheta i duszpasterz młodzieży	69
2.2. Badacz dziejów Kościoła i publicysta	81
2.3. Przewodnik i pielgrzym	95
ROZDZIAŁ TRZECI:	
ODCZYTYWANIE POWSZECHNOŚCI KOŚCIOŁA	116
3.1. Podróżnik	131
3.2. Pasterz Polaków w Europie Wschodniej	153
3.3. Ekspert do spraw emigracji	172
ZAKOŃCZENIE	210
Wykaz rysunków	212
Wykaz tabel w tekście	212
Wykaz tabel w prywatnych kolekcjach ks. Pawlika	212
Wykaz zdjęć	213
Wykaz dokumentów archiwalnych	215
Prywatne kolekcje ks. Pawlika	216
ANEKS ZDJĘCIOWY	230

WYKAZ SKRÓTÓW

AKUL	– Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
AG	– Aktionsgemeinschaft (Spółka Akcyjna)
AAKat	– Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach
AIPN Ka	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach
Al.	– Aleje
APJ	– Archiwum Parafii św. Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu
APR	– Archiwum Parafii św. Wojciecha w Radzionkowie
AR	– Archiwum Rodzinne
ASP	– Archiwum Szkoły Podstawowej nr 17 im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach
ATK	– Akademia Teologii Katolickiej
AWSSD	– Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach
BC	– Biblioteka Cyfrowa w Katowicach
[b.d.]	– brak daty
BDO	– Biuro Dowodów Osobistych
bł.	– błogosławiony
[b.m.w.]	– brak miejsca wydania
[b.p.]	– brak paginacji
BOR	– Biuro Ochrony Rządu
bp	– biskup
BStU	– Die Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der Ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik – Instytut Gaucka (Urząd Pełnomocnika Rządu do spraw Dokumentów Służb Bezpieczeństwa byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej)
BŚ	– Biblioteka Śląska w Katowicach
BTUŚ	– Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
ChSS	– Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne
COTG	– Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej

CR	– Congregatio Sororum a Resurrectione Domini Nostri Iesu Christi – Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (zmartwychwstanki)
CSRS	– Czechosłowacka Republika Socjalistyczna
CZAK	– Centralny Zlot Aktywu Krajoznawców
cz.	– część
DA	– Duszpasterstwo Akademickie
DM	– Deutsche Mark (marka niemiecka)
dot.	– dotyczy
ds.	– do spraw
EO	– Ewidencja Operacyjna
FJN	– Front Jedności Narodu
Gd.	– Gdańsk
GOT	– Górską Odznaką Turystyczną
GZ	– Główny Zarząd
hm.	– harcmistrz
IPN	– Instytut Pamięci Narodowej
Ka	– Katowice
KAI	– Katolicka Agencja Informacyjna
KE	– Kwestionariusz Ewidencyjny
KEP	– Komisja Episkopatu Polski
KKKat	– Kancelaria Kurii Archidiecezjalnej w Katowicach
kpt.	– kapitan
KS MO	– Komenda Stołeczna Milicji Obywatelskiej
KW MO	– Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
LW	– Lotnisko Wojskowe
MZHP	– Muzeum Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie
mjr	– major
[mps]	– maszynopis
MPL	– Międzynarodowy Port Lotniczy
MS	– Congregatio Missionariorum Dominae Nostrae a La Salette – Zgromadzenie Misjonarzy Matki Bożej z La Salette (saletyni)
MSF	– Congregatio Missionariorum a Sacra Familia – Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny (misjonarze Świętej Rodziny)

MSW	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MZ	– Motorradwerk Zschopau, obecnie Motorenwerke Zschopau (fabryka motocykli)
NMP	– Najświętsza Maria Panna
n.p.m.	– nad poziomem morza
NRD	– Niemiecka Republika Demokratyczna
NRF	– Niemiecka Republika Federalna
OCD	– Fratres Discalceati Ordinis Beatae Mariae Virginis de Monte Carmelo – Bracia Bosi Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (karmelici bosci)
OFMConv	– Ordo Fratrum Minorum Conventualium – Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych (franciszkanie konwentualni)
OMI	– Congregatio Missionariorum Oblatorum Sanctissimae et Immaculatae Virginis Mariae – Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (oblaci)
OM TUR	– Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego
oprac.	– opracowanie
OSPPE	– Ordo Sancti Pauli Primi Eremitae – Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika (paulini)
PAX	– nazwa własna świeckiej organizacji katolickiej
PKP	– Polskie Kolejne Państwowe
POL	– Polska
ppor.	– podporucznik
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
ps.	– pseudonim
PSL	– Polskie Stronnictwo Ludowe
PTP	– Przodownik Turystyki Pieszej
PTT	– Polskie Towarzystwo Teologiczne
PTTK	– Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
PW	– Przysposobienie Obronne
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RP	– Rzeczpospolita Polska
RPK	– Regionalne Pracownie Krajoznawcze
[rps]	– rękopis

RWPG	– Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej
SAC	– Societas Apostolatus Catholici – Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego (pallotyni)
SB	– Służba Bezpieczeństwa
SOO	– Sprawa Operacyjnego Opracowania
SP	– Szkoła Podstawowa
ss.	– sióstr (zakonnych)
SO	– Sprawa Obiektowa
SSH-T	– „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”
sygn.	– sygnatura
ŚBC	– Śląska Biblioteka Cyfrowa w Katowicach
t.	– tom
TEOB	– Teczka ewidencji operacyjnej na biskupa
TEOK	– Teczka ewidencji operacyjnej na księdza
TEOP	– Teczka ewidencji operacyjnej na parafię
TW	– Tajny Współpracownik
UCIP	– Union Catholique Internationale de la Presse
UJ	– Uniwersytet Jagielloński
vol.	– wolumin
WAPM	– Warszawska Akademicka Pielgrzymka Metropolitalna
WDK	– „Wiadomości Diecezjalne” (Katowickie)
WF	– Wychowanie Fizyczne
woj.	– województwo
WŚSD	– Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne
WUSW	– Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
ZHP	– Związek Harcerstwa Polskiego
ZMP	– Związek Młodzieży Polskiej
ZWM	– Związek Walki Młodych

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

1. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach – AAKat

Harcerstwo, sygn. 3142.

Harcerstwo, t. 1 (1937–1957), sygn. ARZ 635.

Parafia św. Michała w Michałkowicach, Księga Chrztałów (1909–1919), sygn. 50/1505.

Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, sygn. 31142.

Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143.

Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – PTTK, sygn. 3189.

2. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach – AIPN Ka

Akta paszportowe ks. Jerzego Pawlika, sygn. IPN Ka 620/24527.

Arkusze rejestracyjny sprawy operacyjno-obszaryjnej nr 552 o kryptonimie „Narcyz”,
Katowice 13.10.1961, sygn. IPN Ka 02/1195 i sygn. IPN Ka 0162/1047.

Charakterystyka ks. katechety Jerzego Pawlika z Piekar Śląskich, Tarnowskie Góry,
26.08.1949, sygn. IPN Ka 02/1195.

Karta rejestracyjna KA-33227, Katowice 17.02.1981, sygn. IPN Bu 2911/1.

Karta rejestracyjna KA-33227, Katowice 17.02.1981, sygn. IPN Ka 00226/1.

Komenda Wojewódzka MO w Katowicach 1954–1983, Działalność Kurii Katowickiej oraz
duchowieństwa z terenu województwa katowickiego, przebieg uroczystości religijnych,
kościelnych i praktyki wyznaniowej z lat 1959–1962, sygn. IPN Ka 08414.

Kserokopia z kartoteki SO „Kamera” Katowice, 30.09.1989, sygn. IPN Ka 00210/1, t. 1.

Materiały różne dotyczące księży z terenu woj. katowickiego (1978), sygn. IPN Ka 085/43, cz. III.

Pismo zastępcy Naczelnika Wydziału IV KWMO w Lublinie do naczelnika Wydziału IV
KWMO Służby Bezpieczeństwa w Katowicach z załącznikiem – kazanie ks. Pawlika
z koronacji obrazu w Leśnej Podlaskiej, Lublin 26.11.1963, sygn. IPN Ka 048/935.

Sprawa ewidencyjno-obszaryjna nr 6606 (1947; 1958; 1960–1961), sygn. IPN Ka 048/935.

Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), sygn. IPN Ka 0062/952.

Teczki robocze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (1948; 1964–1976), sygn. IPN Ka 02/1195, sygn. IPN Ka 230/8628, sygn. IPN Ka 0162/1047.

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych (1954–1983), sygn. IPN Ka 085/14.

Zapisy ewidencyjne z dziennika rejestracyjnego WUSW w Katowicach dot. SO „Kamera” 6232, sygn. IPN Ka 00210/1, t. 1.

3. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie – AIPN W-wa

Kartoteka Księży Katolickich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie (1944), 1954–1990, sygn. IPN Bu 003322/1; sygn. IPN Bu 1437/2; sygn. IPN Bu 2911/1.

4. Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – AKUL

Akta osobowe pracowników, sygn. A-502.

5. Archiwum Parafii św. Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu – APJ

Księga zgonów, t. 1, 1921–1937.

6. Archiwum Parafii św. Wojciecha w Radzionkowie – APR

„Wiadomości Charytatywne Diecezjalnego Związku Dobroczynnego Caritas”, R. 1: 1945, nr 1-2.

7. Archiwum Rodzinne ks. Jerzego Pawlika – AR

Dokumenty rodzinne.

Kalendarze i terminarze.

Książeczki i legitymacje PTTK i GOT.

Pamiętki.

Zdjęcia.

8. Archiwum Szkoły nr 17 im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach – ASK

Katalog główny Szkoły Powszechnej w Wełnowcu (1.04.1919 – 2.09.1945).

Kronika szkolna. Publiczna Szkoła Powszechna nr 17 im. Tadeusza Kościuszki w Wełnowcu.

9. Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach – AWŚSD

Księga alumnów Śląskiego Seminarium Duchownego.

10. Kancelaria Kurii Archidiecezjalnej w Katowicach – KKKat

Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998 (bez sygn.).

Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 2, 1999–2009 (bez sygn.).

II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

1. Normy prawne

Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1958, t. 2, Opole 1958.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, R. 1950.

Encyklika *Studiorum ducem* z 29 czerwca 1923 r., wydana z okazji 600-lecia kanonizacji Tomasza z Akwinu, tłum. J. Woroniecki, Warszawa 1935.

Instrukcja dla Księży Biskupów o badaniu alumnów przed święczeniami *Quam ingens* (27.12.1930), „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, R. 24: 1931, nr 6, poz. 60, s. 193-209.

- Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.
- Pastuszko M., *Sakrament święceń (kanony 1008–1054)*, Kielce 2008.
- Pius XI, *Constitutio Apostolica de Universitatibus et Facultatibus studiorum ecclesiasticorum Deus scientiarum Dominus*, „Acta Apostolicae Sedis”, R. 23: 1931, t. 23, nr 7 (1 VII), s. 241-262.
- Uchwała nr XLIV/899/09 Rady Miasta Katowice z dnia 27 lipca 2009 roku w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Katowice (rondo ks. Jerzego Pawlika).

2. Biblioteka Śląska w Katowicach – BŚ

- Adamski S., *Dlaczego duchowni zajmują się pracą społeczną*, Poznań 1921, sygn. II 4161.
- Ks. Jerzy Pawlik w artykułach prasy krajowej i zagranicznej z okazji 60-lecia kapłaństwa*, Katowice 2002, sygn. K 356747.
- Nasz Ksiądz. Ks. Jerzy Pawlik. 50-lecie kapłaństwa 1942–1992*, Piekary Śląskie 1992 [mps], sygn. II 1073187.
- Pawlik J., *Duszpasterstwo w środowiskach robotników wyjeżdżających okresowo do krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, Katowice 1995, sygn. K 118675.
- Pawlik J., *Miejsca pątnicze i ruch pielgrzymkowy w diecezji katowickiej*, Kraków 1975, sygn. II 558319.
- Pawlik J., *Przewodnik piekarski*, Katowice 1985, sygn. I 397194.
- Pawlik J., *Szlak husarii polskiej*, Katowice 1999, sygn. II 1075820.
- Pawlik J., *W kręgu relacji rumuńsko-polskich*, Katowice 2007, sygn. II 1121288.
- Pawlik J., *Zakony w Polsce*, Łódź 1988, sygn. II 596603.
- Przewodnik piekarski*, Katowice 1985, sygn. I 397194.
- Sejmik Samorządu Województwa Katowickiego. Samorządowe Spotkanie Oplatkowe. Wystąpienia prof. dr. hab. Adama Bieli i ks. dr. Jerzego Pawlika*, Katowice 1996, sygn. II 1093926.

3. Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego – BTUŚ

Księgozbiór ks. Jerzego Pawlika.

Rozkład pociągów PKP.

4. Śląska Biblioteka Cyfrowa w Katowicach – ŚBC

„Śląskie Wiadomości Gospodarcze”, R. 1937, nr 12 (14), sygn. 4235 III.

„Urzędowa Gazeta Gminy Izraelskiej w Katowicach”, R. 1932, nr 10.

III. STRONY INTERNETOWE

Archbishop Emanuele Clarizio (1911–2001), <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/>.

E-Encyklopedia, *Historia Kościoła na Śląsku*, http://www.encyklo.pl/index.php?title=Szkatu%C5%82a_Leon

Eshel-Kaufmann A., *A Vibrant Small Community*, s. 37-40, <http://www.jewishgen.org/yizkov/Katowice/kato35.html/>.

Jerzy Pawlik, https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Pawlik/.

Jędrygas J., *Ks. pralat dr Jerzy Pawlik. Pro Memoriam*, <http://www.wgorach.com/>.

Lubina M., *Nieustannie do przodu. Wspomnienie o śp. ks. pralacie dr Jerzym Pawliku*, <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/jpawlik.html/>.

Łączny R., *SB i MO w pielgrzymkach na Jasną Górę*, KAI, ISSN 1426–1413, Częstochowa 2004, https://system.ekai.pl/kair/?screen=depeszatekstowo&_scr_depesza_id_depeszy=336774.

Meisel Józef (1935–2007), duszpasterz w NRD i Austrii, E-ncyklopedia/index/.

Niestolik N., *Śląskie groby ludzi Kościoła. Ksiądz Jerzy Pawlik. Ordynariusz RWPG*, <http://jankowice.rybnik.pl/groby/pawlik.html/>.

Pawlik Jerzy (1919–2009), wykładowca historii Kościoła, http://www.encyklo.pl/index.php.Pawlik_Jerzy/.

Put A., *Epoka misjonarzy*, <http://www.niedziela.pl/artukul/119809/nd/Epoka-misjonarzy/>.

Ranik R., *Pożegnanie ks. pralata Jerzego Pawlika*, <http://www.przewodnicy.tychy.pl/>.

- Szafranec K., Łacek M., *Koronacja obrazu*, http://www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-sanktuarium/art_780_koronacja_obrazu_1963.html?page=1/.
- Śledzianowski J., *Przeszedł czyściec na ziemi – 50 rocznica śmierci bp. Czesława Kaczmarka*, <http://diecezja.kielce.pl/przeszedl-czysciiec-na-ziemi-50-rocz-smierci-bp-czeslaw-kaczmarka/>.
Święta 1981, choinki i ryb miało tego roku nie zabraknąć, 21.12.2011, „Nowiny Rybnickie”.
- Tomoń S., *Jubileusz 50-lecia kapłaństwa o. Melchiora Królika*, <http://www.jasnagora.com/news.php?ID=5373>.
- Tulibacki T., *Ks. Pralat Tadeusz Uczyński*, 15.02.2007, <http://www.pressreader.com/poland/gazeta-wyborcza-regionalna-stoleczna/20070215>.
- Wspomnienie o ks. Jerzym Pawliku*, <http://www.diecezja.sosnowiec.pl/>.
- Zmarł ks. Jerzy Pawlik – duszpasterz Polaków*, <http://info.wiara.pl/>.
- Żegnamy duszpasterza zagranicą*, „Gazeta Wyborcza” (Katowice), R. 2009, nr (3 III), <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/>.

IV. BIBLIOGRAFIE, LEKSYKONY I SŁOWNIKI

- Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1939*, red. Z. Zieliński, Lublin 1981.
- Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, red. J. Myszor, t. 1, Warszawa 2002.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.
- Piekarzanie. Leksykon mieszkańców Piekar Śląskich*, red. H. Gawlik, J. Grajewska-Wróbel, L. Wostal, Z. Bogacki, Piekary Śląskie 2010.
- Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009.
- Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996.
- Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, red. L. Grzebień, t. 6, Warszawa 1983.
- Tylus S., *Leksykon polskich pallotynów 1915–2012*, Ząbki-Poznań 2013.
- Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX–XX wieku*, t. 3, red. H. Olszar, Katowice 2017.

V. OPRACOWANIA

- 70 lat III Liceum Ogólnokształcącego imienia Adama Mickiewicza w Katowicach 1922–1992, red. A. Surman-Podsiadło, Katowice 1992.
- Abramek R.J., *Pieśń Jasnogórskiego Apelu*, red. Z. Jabłoński, K. Tymińska, Jasna Góra – Częstochowa 2009.
- Abramski J., *Ulice Katowic*, Zawiercie 2000.
- Aby przypomnieć zapomniane*, red. A. Fenby Taylor, M. Serafin, Górki Wielkie 2013.
- Antoniewicz Z., *Rozbitkowie na Węgrzech. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Warszawa 1987.
- Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006.
- Barcik M., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1939–1954)*, Kraków 2001 (Studia do dziejów Wydziału Teologicznego UJ, t. 13/1).
- Bartnik Cz., *Dogmatyka katolicka*, Lublin 2010.
- Bednarski D., *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945–1989)*, Katowice 2011.
- Blaza M., *Dogmatyka. Traktat o sakramentach*, t. 5, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Warszawa 2007.
- Budziński F., *Polacy na uczelniach węgierskich w latach II wojny światowej*, Rzeszów 1993.
- Bulsa M., *Ulice i place Katowic*, Katowice 2012.
- Celary I., *Krieg und Nachkriegszeit in den Tagebüchern von Josef Knossalla (1878–1951)*, Münster 2015 (Arbeiten zur schlesischen Kirchengeschichte, Bd 24).
- Cohn J., *Historia gminy synagogałnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, Katowice 2004.
- Człowiek Jasnogórski. Ojciec Rufin Abramek*, red. Z. Jabłoński, K. Tymińska, Jasna Góra – Częstochowa 2005.
- Dopierała K., *Emigracja polska w Turcji w XIX i XX wieku*, Lublin 1988.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006².
- Dyrcz R., Leska J., Rażny J., Zajac E., *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza*, Kraków 2009.
- Dzieje Radzionkowa*, red. J. Krawczyk, P. Nadolski, Radzionków 2002.
- Góra Św. Anny, Bardo Śląskie i inne, najpiękniejsze sanktuaria. Dolny Śląsk*, Warszawa 2007.
- Harbich K., *Die Philosophisch-theologische Diözesanlehranstalt und das Priesterseminar in Weidenau*, w: *Geschichte des Breslauer Domkapitels*, red. K. Engelbert, Hildesheim 1964.
- Hoffmann F., *Sapienter ordinare. Festgabe für Erich Kleineidam zum 65. Geburtstag*, Leipzig 1969.

- Hoffmann H., *Die Geschichte des Breslauer Alumnats. Ein Beitrag zur Geschichte der Priesterbildung in Schlesien*, Breslau 1935.
- III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Katowicach 1922–1997*, Katowice 1997.
- Janota W., *Katowice między wojnami. Miasto i jego sprawy 1922–1939*, Łódź 2010.
- Kleineidam E., *Die katholisch-theologische Fakultät der Universität Breslau 1811–1945. Mit Abbildungen von Siegeln, der Universitätsgebäude und des Professoren-Kollegiums der kath.-theologischen Fakultät*, Köln 1961.
- Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, wstęp i oprac. J. Żaryn, Poznań 2006.
- Kraśńska E., Kantor R., *Potomkowie osadników z Polski we wsiach Derenk i Istvanmajor na Węgrzech. Monografia etnograficzna*, cz. 1–2, Kraków 1981.
- Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Akademii Wychowania Fizycznego, Kraków, 13 października 2005*, red. W.A. Wójcik, Kraków 2007.
- Lagzi I., *Uchodźcy polscy na Węgrzech w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1980.
- Lipońska-Sajdak J., Musioł M., Rzewiczok U., *Szkic do dziejów pierwszego gimnazjum w Katowicach*, Katowice 2011.
- Łątka J.S., *Adampol – polska wieś nad Bosforem*, Kraków 1992.
- Łęcicki G., *Ksiądz Zdzisław Peszkowski 1918–2007*, Warszawa 2012.
- Majewski M., *Wkład duchowieństwa katolickiego w 100-lecie ruchu harcerskiego w Polsce*, Legnica 2011.
- Marek A., *Model życia kapłańskiego w świetle nauczania biskupów i kapłanów diecezji katowickiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000.
- Marek Ł., *Kler to nasz wróg. Polityka władz państwowych wobec kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.
- Marek Ł., Trąba M., *Przypadek ks. Brunona Magota. Studium źródłopoznawcze dokumentacji kościelnej i akt aparatu bezpieczeństwa*, Katowice 2010.
- Mietz A., *Diecezja Toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 1, Toruń 1994.
- Młotek A., *Teologia katolicka na Uniwersytecie Wrocławskim ze szczególnym uwzględnieniem dziejów teologii moralnej*, Wrocław 1998.
- Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007.
- Musioł L., *Michałkowice. Gmina i parafia. Monografia historyczna*, Siemianowice Śląskie 2004.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.

- Myszor J., *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008.
- Myszor J., *Stosunki Kościół – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939–1945*, Katowice 2010.
- Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000.
- Olszar H., *Od „Jozefata” do Józefowca. Duszpasterze i parafia św. Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu*, Katowice 2013.
- Pakulski J., *Górzno. Zarys dziejów*, Toruń 1989.
- Parafia Świętego Wojciecha w Radzionkowie*, red. J. Grzesica, Radzionków 2005.
- Pawlik J., *25 lat narad pastoralnych księży kierowników pieszych pielgrzymek w Niepokalanowie 1980–2004*, Częstochowa 2004.
- Pawlik J., *Idziemy razem. Wędrówki serdeczne*, Warszawa 2009.
- Pawlik J., *Ks. Andrzej Zogłówek kaznodzieja polski na Opolszczyźnie. Pomniki kaznodziejstwa śląskiego z przelomu XVIII i XIX w.*, Warszawa 1981.
- Pawlik J., *Nieustannie do przodu. Felietony i artykuły*, Częstochowa 2005.
- Pawlik J., *Poza barierami. Troska duszpasterska w byłym bloku wschodnim 1974–1994*, Poznań 2007.
- Pawlik J., *Świat wewnętrznej dostojności. Studia i rozprawy*, Katowice 1999.
- Pawlina K., *Młodzież i jej duszpasterze w czasach zniewolenia*, Warszawa 1993.
- Podgórcy B. i A., *Słownik gwar śląskich Godómy po naszymu, czyli po śląsku*, Katowice 2008.
- Prawo Kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. 2, Pawluk T., *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, t. II, Olsztyn 2002.
- Puzik E., *O sztuce stania się w naszym świecie świętym*, Poznań 1988.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 11, *Czasy Prymasowskie 1972. Watykan a Ziemie Zachodnie i Północne*, Warszawa 2004.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 13, *Czasy Prymasowskie. Kazania Świętokrzyskie. Warszawa – Watykan*, Warszawa 2006.
- Raina P., *Ks. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu. Rozmowy z władzami PRL*, t. 1, 1970–1981; t. 2, 1982–1989, Warszawa 1995.
- Sarkady N., *Za górami..., za morzami... Z dziejów Adampola, polskiej wioski w Turcji (w 165. rocznicę założenia)*, Przemyśl 2007.
- Starzewski Cz., *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, Warszawa 1981.
- Steuer A., *Katowiczanie ks. Jerzy Pawlik. Z okazji 60 lat posługi kapłańskiej*, Katowice 2002.

- Strzódka F., *...i zostałem księdzem*, Brzezinka 1995, [autobiografia proboszcza z Dzieńkowic].
- Świadectwa stanu wojennego*, wybór i oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001.
- Volz H., *Die Bergwerks- und Hüttenanlagen des Oberschlesischen Industrie-Bezirks*, [b.m.w.] 1892.
- Wilczyński L., *Księża społecznicy w Wielkopolsce*, Poznań 2003.
- Wyciszczak S., *Ks. Prałat dr Jerzy Pawlik. W służbie Boga i człowieka. Niestrudzony kapłan, wybitny działacz turystyki i krajoznawstwa*, „Montes Tarnovicensis” 37, IV (2009).
- Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2014*, red. J. Kupny, Katowice 2004.
- Złota Księga Papieskiej Akademii Teologicznej*, red. S. Piech, Kraków 2000.

VI. ARTYKUŁY W OPRACOWANIACH ZBIOROWYCH

- Babuchowska E., *Ta ciągle gotowość... Sześćdziesięciolecie kapłaństwa ks. dr Jerzego Pawlika*, „Przystanek Józefowiec”, R. 2002, nr 85 (7 VII), s. 10.
- Cichy S., *Zielasko Rudolf*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. J. Pater, Katowice 1996, s. 482.
- Czakański T., *Formacja intelektualna i działalność naukowa w WSSD w latach 1924–2004*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 175-214.
- Kłakus M., *Geneza i rozwój Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 15-50.
- Marek Ł., *Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989). Struktura, kierownictwo, zakres działania*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, R. 2006, nr 1/3, s. 129-156.
- Myszor J., *Duchowieństwo Górnośląskie wobec problemu czynnego udziału w życiu politycznym kraju w okresie międzywojennym (1918–1939)*, w: *Duchowieństwo polskie w latach niepodległości (1918–1939) i w okresie II wojny światowej*, red. J. Gyps, M.B. Markowski, Kielce 2006, s. 63-82.
- Myszor J., *Formacja historyczna duchowieństwa śląskiego w XIX i XX wieku. Wykładowcy i podręczniki*, w: *Dydaktyka teologii*, red. K. Sosna, Katowice 2006, s. 101-120.
- Olszar H., *Ks. Jerzy Pawlik (1919–2009) prałat, badacz dziejów kościoła, turysta*, w: *III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Katowicach 1871–2011*, red. A. Różycka, Katowice 2011, s. 145-155.

- Olszar H., *Rektorzy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1924–2004*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 104-138.
- Olszowski G., *Ks. August Hlond – program duszpasterski dla nowej diecezji*, w: *Biskup August Hlond i jego diecezja*, red. J. Myszor, Katowice 2013, s. 38-56.
- Sima J., *Duszpasterstwo Polskie w Turcji*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, R. 37: 1986, nr 2 (159), s. 314-317.
- Zyzak, M., *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego po II wojnie światowej*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2014*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 51-78.
- Żebrok F., *Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, „Nasza Przeszłość”, t. 44, 1975, s. 89-116.

VII. ARTYKUŁY W CZASOPISMACH LOKALNYCH

- Babuchowski A., *Ksiądz pralat z plecakiem*, „Gość Katowicki”, R. 2002, nr 17 (28 IV), s. 30.
- Bargieł R., *Katowiczanie*, „Gościniec PTTK”, R. 2002, nr 3(7).
- Bochenek Z., *Legenda Śląska*, „Wzrastanie”, R. 2009, nr 226.
- Cichobłazińska A., *Chwała Bogu – Wyszło! Rozmowa z ks. pralatem Jerzym Pawlikiem obchodzącym 60-lecie kapłaństwa*, „Niedziela”, R. 2002, (14 VII), s. 31-39.
- Czalej S., *50 lat Gdańskiego Seminarium Duchownego*, „Gość Gdański”, R. 2007, nr 44/182 (4 XI), s. I, IV-V.
- Dudkiewicz L., *Rozmowa z księdzem pralatem Jerzym Pawlikiem*, „Niedziela”, R. 1991, nr 36 (8 VIII), [b.p.].
- Gawor J., *Collegium professorum, rectorum eiusdemque collegii merita circa formationem spiritualem totius cleri Dioecesis Katowicensis*, „Initium”, R. 1975, nr 1(10), s. 69-70.
- Głowacki M., Derejczyk J.W., *25 lat pielgrzymek przewodnickich na Jasną Górę*, „Ziemia Częstochowska”, R. 2009, t. 36.
- Jabłoński E., *50 lat odznak turystyki kwalifikowanej i krajoznawczych w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym*, „Ziemia”, R. 2003, s. 137-144.
- Krupa W., Hlebowicz J., *Makulatura z SB*, Biuletyn IPN Pamięć.pl nr 11 (44) 2015, s. 27–30.
- Mateusiak A., *Znów noclegi na Szczelińcu*, „Gościniec PTTK”, R. 2006, nr 3/4 (24/25), s. 187-188.

- Olszar H., *Niezwykły ksiądz na niezwykle czasy. Ks. prałat Jerzy Pawlik (1919–2009) – duszpasterz, globtroter, badacz dziejów Kościoła*, „Wiadomości Archidiecezjalne” (Katowickie), R. 77: 2009, nr 3, s. 128-136.
- P. F., *Losy kleryków w czasie wojny 1939–1940*, „Initium”, R. 1975, nr 1 (10), s. 55-66.
- Pawlik J., *Regionalizm, turystyka i krajoznawstwo elementem umacniającym tożsamość narodową*, „Biuletyn Krajoznawczy PTTK” (Łódź), R. 1995, nr III-IV (345-346), s. 63-66.
- Pawlik J., *Wspomnienia o seminarium*, „Dolny Śląsk”, R. 1997, nr 4.
- Rożanowicz A., *Homo memorabilis. Człowiek godny pamięci*, „Śląsk”, R. 16: 2010, nr 3, s. 22-23.
- Rzepka M., *Duszpasterz na walizkach. Ks. prałat Jerzy Pawlik jest kapłanem od 65 lat*, „Gość Katowicki”, R. 2007, nr 29/806 (22 VII), s. VII.
- Rzepka M., *Niesie mnie robota. Ks. Jerzy Pawlik skończył 85 lat*, „Gość Katowicki”, R. 2004, nr 13, s. 26.
- Sobczyk A., *Zarys historii Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu*, „Gościniec PTTK”, R. 2006, nr 3/4 (24/25), s. 140-148.
- Zajac E., *Teczka na księdza (TEOK, TEOB, TEOR)*, „Arcana”, R. 2006, nr 70–71.
- Zmarł „ordynariusz RWPG”*, „Gość Katowicki”, R. 2009, nr 10, s. VI.

VIII. CZASOPISMA

- „Arcana”, R. 2006.
- „Biuletyn IPN” Pamięć.pl, R. 2015.
- „Biuletyn KEP”, R. 1991–1992.
- „Biuletyn Krajoznawczy PTTK”, R. 1995.
- „Biuletyn Prasowy KAI”, R. 1995.
- „Dolny Śląsk”, R. 1997.
- „Dziennik Polski”, R. 1989, 1992.
- „Dziennik Zachodni”, R. 1990, 1993
- „Gościniec PTTK”, R. 2002, 2006.
- „Gość Gdański”, R. 2007.
- „Gość Katowicki”, R. 2002, 2007, 2009.
- „Gość Niedzielny”, R. 1978.
- „Initium”, R. 1975.
- „Montes Tarnovicensis”, R. 2009.
- „Niedziela”, R. 1990–1991, 1997–1998, 2002.

- „Przystanek Józefowiec”, R. 2002.
- „Słowo – KEP”, R. 1993.
- „Słowo Powszechne”, R. 1990, 1992.
- „Śląsk”, R. 2010.
- „Tygodnik Powszechny”, R. 1989.
- „Wiadomości Komisji Turystyki Pieszej PTTK”, R. 2007.
- „Wspólnota Polska. Biuletyn Stowarzyszenia Polsko-Węgierskiego”, R. 1995.
- „Wzrastanie”, R. 1992, 2002, 2009.
- „Życie Warszawy”, R. 1989.

IX. WYWIADY I KORESPONDENCJA

- Korespondencja abp. Wiktora Skworca z Urzędem Pełnomocnika Federalnego ds. Materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa (BStU), 24.04.2017, Katowice.
- Korespondencja autora pracy z Muzeum Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie, 12.09.2012.
- Korespondencja ks. Piotra Larysza z abp. Stanisławem Szymeckim, 29.05.2017, Białystok.
- Korespondencja ks. Piotra Larysza z Archiwum Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa 2012.
- Korespondencja ks. Piotra Larysza z kard. Stanisławem Dziwiszem, 5.05.2017, Kraków.
- Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Damianem Zimoniem przeprowadzona 11.04.2017, Katowice.
- Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.
- Rozmowa ks. Piotra Larysza z ks. proboszczem Janem Morcinkiem przeprowadzona 1.10.2016 r., Katowice-Bogucice.
- Rozmowa ks. Piotra Larysza z panią Blanką Padło (siostrzenicą ks. Jerzego Pawlika, córką siostry Lidii Kurek, z domu Pawlik), przeprowadzona 18.08.2015 r., Katowice-Koszutka.

WSTĘP

Dziewięćdziesiąt lat przeżytych przez ks. dr. Jerzego Pawlika jest okazją, aby spojrzeć na jego osobę z szerokiej perspektywy. On sam stał się naocznym świadkiem tworzącej się historii. Przez sześćdziesiąt siedem lat na bieżąco opisywał i komentował swoje kapłaństwo, widziane przez niego z perspektywy „duszpasterza, globtrotera i badacza dziejów Kościoła”¹. Jego życie i działalność pozostawiły trwałe ślady w pamięci wielu znanych mu i nieznanym ludzi. W 2009 roku mass media podejmowały próbę zebrania informacji dotyczących jego osoby. W opublikowanych wtedy artykułach można spotkać się z osobistymi wspomnieniami tych, którzy go znali i spotykali w różnych okolicznościach. Jeden z nich, beskidzki przewodnik, przytoczył wprost słowa ks. Pawlika:

(...) przewodnik musi być magistrem wszech nauk. Musi znać przyrodę, geografię, literaturę, historię, religię².

27 lipca 2009 roku, niespełna pięć miesięcy po jego śmierci, Rada Miasta Katowice podjęła uchwałę w sprawie nadania placowi w dzielnicy Dąbrówka Mała, położonemu u zbiegu ulic: Le Ronda, Wiertniczej, Siemianowickiej i Leopolda, nazwy „rondo ks. Jerzego Pawlika”³. Fakt ten świadczy o wielkim uznaniu dla jego osoby wielu środowisk lokalnych. Jan Malicki, dyrektor Biblioteki Śląskiej w Katowicach, zauważył, że:

rzadko można było się natknąć na ks. Jerzego [Pawlika] w Katowicach, bądź co bądź najbliższej mu okolicy, częściej poprzez połączenia faksowe lub telefoniczne lub w pociągu zdążającym do Warszawy, a stamtąd samolotem do coraz odleglejszych miejsc Europy⁴.

¹ H. Olszar, *Niezwykły ksiądz na niezwykle czasy Ks. Pralat Jerzy Pawlik (1919–2009) – duszpasterz, globtroter, badacz dziejów kościoła*, „Wiadomości Diecezjalne” (Katowickie), R. 77: 2009, nr 3, s. 128-136.

² J. Jędrygas, *Ks. pralat dr Jerzy Pawlik. Pro Memoriam*, <http://www.wgorach.com> [dostęp: 27.05.2016].

³ Uchwała nr XLIV/899/09 Rady Miasta Katowice z dnia 27.07.2009 r. w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Katowice (rondo ks. Jerzego Pawlika).

⁴ Z. Bochenek, *Legenda Śląska*, „Wzrastanie”, R. 2009, nr 226, s. 17.

W rocznicowych wspomnieniach odnośnie do jego osoby padały różne stwierdzenia, takie jak: „katowiczanie, tak nieuchwytny w Katowicach”⁵, „Monsignore – Ordynariusz krajów RWPG”⁶, „duszpasterz zagranicy”⁷ czy też „duszpasterz Polaków”⁸. Ponadto – tuż po jego śmierci – w Internecie pojawiły się komentarze internautów ze słowami wdzięczności pod jego adresem:

[To był] wspaniały ojciec duchowy pielgrzymów – napisała jedna z nich. Od wielu lat, nawet gdy już nie chodziłam na pielgrzymki do Częstochowy, obowiązkowo 2 sierpnia wraz z pielgrzymami diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, z wielką uwagą słuchałam jego kazań na polanie w Kalinie koło Pily. Te niezwykle kazania pielgrzymkowe, przekazane nam młodym z obowiązkową dawką humoru, wypełnione optymizmem, radością, na zawsze pozostaną w moim sercu⁹.

Ktoś inny z kolei napisał:

(...) dziękuję Bogu, że dane mi było słuchać wielu homilii ks. Pawlika, czerpać z Jego mądrości, wiedzy, poznawać tajniki wzorowego Polaka, do końca moich dni będę dawać Go za wzór do naśladowania starszym i młodszym¹⁰.

W dniach od 28 do 29 listopada 2006 roku w Bibliotece Śląskiej w Katowicach odbyła się konferencja naukowa pt. *Po ziemi naszej roześłem harcerzy*, zorganizowana przez Oddział Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach we współpracy z prof. Krystyną Heską-Kwaśniewicz z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Podczas obrad harcerzy i ludzi nauki autor niniejszej dysertacji miał okazję po raz pierwszy spotkać osobiście ks. Jerzego Pawlika. Ponadto we wrześniu 2008 roku pod wieżą spadochronową w Parku Kościuszki w Katowicach celebrował wspólnie z ks. Pawlikiem Mszę świętą w intencji środowisk harcerskich.

⁵ Archiwum Rodzinne ks. Jerzego Pawlika [dalej: AR], H. Paciej, *Ksiądz Jerzego Pawlika droga z Józefowa do Bogucic przez... kilkanaście krajów wiodąca* [mps].

⁶ Tamże.

⁷ *Zegnamy duszpasterza zagranicy*, „Gazeta Wyborcza” (Katowice), R. 2009, nr (3 III), <http://katowice.wyborcza.pl/katowice> [dostęp: 3.03.2009].

⁸ *Zmarł ks. Jerzy Pawlik – duszpasterz Polaków*, <http://info.wiara.pl> [dostęp: 2.03.2009].

⁹ Tamże.

¹⁰ *Wspomnienie o ks. Jerzym Pawliku*, <http://www.diecezja.sosnowiec.pl> [dostęp: 2.03.2009].

Początek życia ks. Pawlika i jego rozwoju intelektualnego przypadł na okres międzywojenny. Jego dzieciństwo i lata młodzieńcze przypadły na czas tworzenia się struktur diecezji katowickiej (1925), Akcji Katolickiej (1934) i Związku *Caritas*¹¹. Ważną rolę w kształtowaniu się życia społecznego na Śląsku w Drugiej Rzeczypospolitej odgrywali duchowni, między innymi księża: Józef Londzin, Paweł Brandys, Aleksander Skowroński, Alojzy Kozielek i Władysław Robota. Jednym z elementów wychowania młodego pokolenia było środowisko szkolne, gdzie w randze powiatowych doradców swoje miejsce zajmowali duchowni – ks. Emanuel Krzoska w Oleśnie i ks. Feliks Ździebło w Tarnowskich Górach. Ponadto wielu księży udzielało się w tzw. Komisjach Administracyjnych lub podejmowało się prowadzenia organizacji społecznych, np. Związku Kółek Rolniczych, Związku Uchodźców Śląskich czy też Związku Halerczyków¹². Szeroka działalność pozaduszpasterska księży w okresie międzywojennym była zauważalna również w Wielkopolsce. Przedstawieniem trzydziestu dwóch sylwetek kapłanów, organizatorów życia patriotycznego i społecznego, zajął się ks. Leszek Wilczyński w książce pt. *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1919–1939*¹³. Można założyć, że ten model działalności duchownych był powielany również na Górnym Śląsku. W tym okresie ważną rolę w kształtowaniu patriotyzmu wśród dzieci i młodzieży w całej Polsce odgrywał autorytet Naczelnego Kapelana Związku Harcerstwa Polskiego¹⁴. Dla ks. Jerzego Pawlika były to postaci odległe, ale wyznaczające niejako kształt jego stylu przyszłej pracy duszpasterskiej w diecezji katowickiej i poza nią. Ponadto różnorodność jego zainteresowań osobistych i duszpasterskich wynikała z tego, że w diecezji katowickiej okresu międzywojennego – jak zauważył ks. Henryk Olszar:

pracowali kapłani dwóch generacji, dwóch kultur, dwóch szkół: wrocławskiej i krakowskiej, niemieckiej i polskiej, dawnej i nowej¹⁵.

¹¹ J. Myszor, *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008, s. 82.

¹² Tenże, *Duchowieństwo Górnos Śląskie wobec problemu czynnego udziału w życiu politycznym kraju w okresie międzywojennym (1918–1939)*, w: *Duchowieństwo polskie w latach niepodległości (1918–1939) i w okresie II wojny światowej*, red. J. Gyps i M.B. Markowski, Kielce 2006, s. 70–82.

¹³ L. Wilczyński, *Księża społecznicy w Wielkopolsce*, Poznań 2003, s. 5.

¹⁴ M. Majewski, *Wkład duchowieństwa katolickiego w 100-lecie ruchu harcerskiego w Polsce*, Legnica 2011, s. 35.

¹⁵ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 111.

Na kształt katolickiego wychowania i formacji pastoralnej ks. Pawlika miała również wpływ chrześcijańska myśl i działalność społeczna bp. Teodora Kubiny, który był związany z Narodową Partią Robotniczą¹⁶ i bp. Augusta Hlonda, którego program duszpasterski dla diecezji katowickiej był oparty na „bezpartyjności”¹⁷. Inspirowali oni ks. Pawlika do działalności społecznej w pierwszym okresie jego kapłaństwa, które przypadło zarówno na okres nazizmu, głoszącego skrajny antyindywidualizm i dążącego do zawładnięcia „całym człowiekiem”, jak i stalinizmu, oznaczającego panowanie aparatu partyjnego nad wszelkimi dziedzinami życia oraz przekształcenie państwa w dyktatorski reżim policyjny¹⁸.

Większość aktywnej działalności duszpasterskiej ks. Jerzego Pawlika miała miejsce w czasach zniewolenia komunistycznego w Polsce i krajach ościennych. Władze partyjno-państwowe uzurpowały sobie prawo do wychowania młodego pokolenia według ateistycznych zasad¹⁹. Marksizm, który traktował religię jako główną przyczynę alienacji człowieka, stawiał na pierwszym miejscu walkę z Kościołem i ograniczeniem kultu religijnego²⁰. Ks. Jerzy Pawlik bronił poczucia *sacrum* na terenie szkoły i w sferze publicznej. Docierał do młodzieży z chrześcijańskim przesłaniem poprzez harcerstwo i turystykę.

Na użytek tej dysertacji można napisać w miarę dokładną i wyczerpującą biografię ks. Jerzego Pawlika, ponieważ zachowały się materiały źródłowe²¹, sporządzono hasła słownikowe²², przy okazji rocznic i wydarzeń okolicznościowych napisano wspomnienia²³ i zredagowano artykuły²⁴, dotyczące wprost lub pośrednio jego osoby.

¹⁶ J. Myszor, *Kościół na Górnym Śląsku...*, s. 92.

¹⁷ G. Olszowski, *Ks. August Hlond – program duszpasterski dla nowej diecezji*, w: *Biskup August Hlond i jego diecezja*, red. J. Myszor, Katowice 2013, s. 38-56.

¹⁸ Cz. Starzewski, *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, Warszawa 1981, s. 274.

¹⁹ K. Pawlina, *Młodzież i jej duszpasterze w czasach zniewolenia*, Warszawa 1993, s. 7.

²⁰ Tamże, s. 12.

²¹ Kancelaria Kurii Archidiecezjalnej w Katowicach [dalej: KKKat], Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, vol. 1 (1942–1998), bez sygn.; vol. 2 (1999–2009), bez sygn.; Archiwum Rodzinne ks. Jerzego Pawlika [dalej: AR], Kalendarze i terminarze; Książeczki i legitymacje PTTK i GOT; Pamiątki.

²² Jerzy Pawlik, https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Pawlik [dostęp: 21.05.2016]; *Pawlik Jerzy (1919–2009), wykładowca historii Kościoła*, http://www.encyklo.pl/index.php.Pawlik_Jerzy [dostęp: 21.05.2016]; *Pawlik Jerzy*, w: *Piekarzanie. Leksykon mieszkańców Piekar Śląskich*, red. H. Gawlik, J. Grajewska-Wróbel, L. Wostal, Z. Bogacki, Piekary Śląskie 2010, s. 182-184.

²³ J. Jędrygas, *Ks. prałat dr Jerzy Pawlik. Pro Memoriam*, <http://www.wgorach.com> [dostęp: 21.05.2016]; M. Lubina, *Nieustannie do przodu. Wspomnienie o śp. ks. prałacie dr Jerzym Pawliku*, <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/jpawlik.html> [dostęp: 21.05.2016]; N. Niestolik, *Śląskie groby ludzi Kościoła. Ksiądz Jerzy Pawlik. Ordynariusz RWPG*, <http://jankowice.rybnik.pl/groby/pawlik.html> [dostęp:

Ponadto istnieją opracowania samego autora, które dostarczają na jego temat bardziej lub mniej cennych informacji oraz charakteryzują jego pole zainteresowań. W 1975 roku w Krakowie, dzięki wydawnictwu „Nasza Przyszłość”, ukazała się jego broszura pt. *Miejsca pątnicze i ruch pielgrzymkowych w diecezji katowickiej*²⁵, którą z dedykacją przekazał w 1988 roku do Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Posiada ona charakter encyklopedyczny i stanowi materiał źródłowy do wykorzystania przez przewodników turystycznych, słabiej zaś przez historyków. W 1981 roku w Wydawnictwie Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie ukazała się jego książka o kaznodziei opolskim, ks. Andrzeju Zogłowku. Jak podkreślił we słowie wprowadzającym bp Alfons Nossol z Opola:

dobra robota edytorska zasługuje na terenie naszej diecezji na naśladowanie, jako że w archiwach licznych plebanii znajduje się wiele ciekawych zbiorów²⁶.

Ks. Pawlik, odkrywając tę postać, zebrał trzydzieści osiem kazań ks. Zogłowka, wygłoszonych w miejscowościach położonych na szlakach turystycznych Śląska – od

21.05.2016]; H. Olszar, *Od „Jozefata” do Józefowca. Duszpasterze i parafia św. Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu*, Katowice 2013, s. 168-178; R. Ranik, *Pożegnanie ks. prałata Jerzego Pawlika*, <http://www.przewodnicy.tychy.pl> [dostęp: 21.05.2016]; *Zmarł „ordynariusz RWPG”*, „Gość Katowicki”, R. 2009, nr 10, s. VI; Biblioteka Śląska w Katowicach [dalej: BŚ], *Nasz Ksiądz. Ks. Jerzy Pawlik. 50-lecie kapłaństwa 1942–1992*, Piekary Śląskie 1992, sygn. II 1073187; A. Rożanowicz, *Homo memorabilis. Człowiek godny pamięci*, „Śląsk”, R. 16: 2010, nr 3, s. 22-23.

²⁴ A. Babuchowski, *Ksiądz prałat z plecakiem*, „Gość Katowicki”, R. 2002, nr 17 (28 IV), s. 30; KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 2 1999–2009 *Duszpasterz, globtroter, jubilat*, „Gość Katowicki”, R. 1999, nr 13, 28.03 (wycinek z gazety); J. Myszor, *Formacja historyczna duchowieństwa śląskiego w XIX i XX wieku. Wykładowcy i podręczniki*, w: *Dydaktyka teologii*, red. K. Sosna, Katowice 2006, s. 101-120; H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik (1919–2009) prałat, badacz dziejów Kościoła, turysta*, w: *III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Katowicach 1871–2011*, red. A. Różycka, Katowice 2011, s. 145-155; tenże, *Niezwykły ksiądz na niezwykle czasy...*, s. 128-136; M. Rzepka, *Duszpasterz na walizkach. Ks. prałat Jerzy Pawlik jest kapłanem od 65 lat*, „Gość Katowicki”, R. 2007, nr 29/806 (22 VII), s. VII; S. Wyciszczak, *Ks. Prałat dr Jerzy Pawlik. W służbie Boga i człowieka. Niestrudzony kapłan, wybitny działacz turystyki i krajoznawstwa*, „Montes Tarnovicensis” 37, IV (2009), http://www.montes.pl/montes/index.php?option=com_content&task=view&id=180&Itemid=251 [dostęp 23.05.2014]; M. Rzepka, *Niesie mnie robota. Ks. Jerzy Pawlik skończył 85 lat*, „Gość Katowicki”, R. 2004, nr 13, s. 26.

²⁵ BŚ, J. Pawlik, *Miejsca pątnicze i ruch pielgrzymkowy w diecezji katowickiej*, Kraków 1975, sygn. II 558319.

²⁶ J. Pawlik, *Ks. Andrzej Zogłówek kaznodzieja polski na Opolszczyźnie. Pomniki kaznodziejstwa śląskiego z przełomu XVIII i XIX w.*, Warszawa 1981, s. 6.

Strzelec Opolskich, przez Lubliniec i Tarnowskie Góry, aż po Kamieniec, zapisanych na luźnych kartkach i opatrzonych cytatami z Biblii. W swojej codzienności duszpasterskiej ks. Pawlik przyjął podobny styl zapisywania swoich kazań i przemówień. W 1985 roku w Katowicach ukazał się jego *Przewodnik piekarski*, wydany nakładem Wydawnictwa i Księgarni Świętego Jacka. Autor przedstawił w nim znaczenie Piekar Śląskich i Cudownego Obrazu Matki Bożej w życiu religijnym Ślązaków; zamieścił mapkę Kalwarii Piekarskiej i kalendarium wydarzeń²⁷. Wydanie to miało bardziej charakter podręcznego dostępu do wiedzy przez przeciętnego czytelnika niż dogłębnej analizy historycznej czynionej przez samego autora. W 1988 roku, z inspiracji Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi, ks. Pawlik wydał materiały szkoleniowe w formie zwięzłych informacji dla przewodników zatytułowane *Zakony w Polsce*²⁸. Z kolei w 1992 roku – z okazji pięćdziesięciolecia święceń kapłańskich i przywrócenia dawnej nazwy szkole, w której uczył – ukazała się drukiem broszurka pt. *Ks. Jerzy Pawlik. 50-lecie kapłaństwa 1942–1992*²⁹. W 1995 roku ks. Pawlik wygłosił referat pt. *Duszpasterstwo w środowiskach robotników wyjeżdżających okresowo do krajów Europy Środkowo-Wschodniej*³⁰, biorąc udział w IV Sympozjum Naukowym na temat *Kościół Śląski wspólnotą misyjną*, zorganizowanym przez Instytut Górnośląski w Katowicach. Dokonał on szczegółowej analizy swoich najważniejszych działań duszpasterskich poza granicami Polski w latach 70. i 80. XX stulecia. W 1996 roku w siedzibie Sejmiku Samorządu Województwa Katowickiego wystąpił on w roli delegata Episkopatu Polski ds. Europy Środkowo-Wschodniej oraz przedstawił uczestnikom spotkania swoje przemyślenia na temat *Kontraktu regionalnego dla województwa katowickiego, jako ciągu dalszego funduszu wolnych kuksów*³¹. Autor podkreślił wagę wspólnoty gospodarczej, jedność w myśleniu i działaniu, a także nawiązał do tradycji górniczo-hutniczej na Śląsku, która mogła – według niego – stanowić dla współczesnych zarządców inspirację do działań.

²⁷ BŚ, *Przewodnik piekarski*, Katowice 1985, sygn. I 397194.

²⁸ Tamże, J. Pawlik, *Zakony w Polsce*, Łódź 1988, sygn. II 596603.

²⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *Nasz ksiądz Jerzy Pawlik 1942–1992. Byłemu katechecie – uczniowie*, Piekary Śląskie 1992 [mps].

³⁰ BŚ, J. Pawlik, *Duszpasterstwo w środowiskach robotników wyjeżdżających okresowo do krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, Katowice 1995, sygn. K 118675.

³¹ Tamże, *Sejmik Samorządu Województwa Katowickiego. Samorządowe Spotkanie Oplatkowe. Wystąpienia prof. dr hab. Adama Bieli i ks. dr. Jerzego Pawlika*, Katowice 1996, sygn. II 1093926.

W 1999 roku Biblioteka Śląska w Katowicach, z okazji osiemdziesiątych urodzin ks. Pawlika, wydała w nakładzie dwudziestu egzemplarzy numerowanych książkę jego autorstwa pt. *Szlak husarii polskiej*. Przy tej okazji Jan Malicki napisał w dedykacji:

Laureatowi nagrody *Amicis Librorum*, posiadaczowi *Złotej Karty* z numerem 1, najstarszemu czytelnikowi Śląskiej Książnicy³².

W tym samym roku ks. Pawlik opublikował książkę pt. *Świat wewnętrznej dostojności. Studia i rozprawy*. Oprócz wątków typowo biograficznych w publikacji znalazły się zagadnienia specjalistyczne, którymi interesował się autor, między innymi siecią wód i nazewnictwem parafii na obszarze Katowic lub szlakami i trasami, które stawały się czynnikami integracji transgranicznej³³.

W 2002 roku pod patronatem honorowym Prezydenta Miasta Katowice oraz przy współdziałaniu Muzeum Historii Katowic wydano książkę pt. *Katowiczanie. Ks. Jerzy Pawlik z okazji 60 lat posługi kapłańskiej*³⁴. Do wystawy pt. *Katowiczanie. Ks. Jerzy Pawlik*, przygotowanej przez wspomniane wyżej Muzeum w tym samym roku, nawiązywała także broszurka pt. *Ks. Jerzy Pawlik w artykułach prasy krajowej i zagranicznej z okazji 60-lecia kapłaństwa*³⁵. Dwa lata później w Częstochowie ukazała się kolejna publikacja ks. Pawlika pt. *25 lat narad pastoralnych księży kierowników pieszych pielgrzymek w Niepokalanowie 1980–2004*³⁶. Arcybiskup częstochowski Stanisław Nowak zauważył, że autor zebrał w niej swoje wypowiedzi, refleksje, nauki i konferencje, które prezentował w czasie pielgrzymek na Jasną Górę. Ponadto w książce znalazła się jego prywatna korespondencja związana treściowo z organizacją pieszych pielgrzymek oraz zbiór komunikatów prasowych KEP, dotyczących turystyki i migracji.

W 2005 roku – również w Częstochowie – wydano w Wydawnictwie Archidiecezjalnym „Regina Poloniae” felietony i artykuły ks. Pawlika pod wspólnym tytułem

³² BŚ, J. Pawlik, *Szlak husarii polskiej*, Katowice 1999, sygn. II 1075820.

³³ J. Pawlik, *Świat wewnętrznej dostojności. Studia i rozprawy*, Katowice 1999.

³⁴ A. Steuer, *Katowiczanie ks. Jerzy Pawlik. Z okazji 60 lat posługi kapłańskiej*, Katowice 2002.

³⁵ BŚ, *Ks. Jerzy Pawlik w artykułach prasy krajowej i zagranicznej z okazji 60-lecia kapłaństwa*, Katowice 2002, sygn. K 356747.

³⁶ J. Pawlik, *25 lat narad pastoralnych księży kierowników pieszych pielgrzymek w Niepokalanowie 1980–2004*, Częstochowa 2004.

*Nieustannie do przodu*³⁷. Na szczególną uwagę zasługuje w nich opis szlaku husarii polskiej, a także rozmowy ks. Pawlika z kardynałem Stefanem Wyszyńskim, dotyczące organizacji duszpasterstwa polonijnego. W zbiorach Biblioteki Śląskiej znajduje się również książka pt. *W kręgu relacji rumuńsko-polskich*³⁸, w której odnaleźć można zestawienie najważniejszych działań duszpasterskich ks. Pawlika w Rumunii oraz jego artykuły publikowane w czasopiśmie Polaków w tym kraju.

Po jego śmierci Wydawnictwo PTTK w Warszawie opublikowało książkę pt. *Idziemy razem. Wędrowki serdeczne*³⁹, w której ukazano postać księdza na podstawie jego wypowiedzi prasowych i wspomnień. W słowie wstępnym przewodnicy PTTK zobowiązali się do pielęgnowania jego spuścizny.

Śledzenie przebiegu ludzkiego życia, jak każde badanie naukowe, wymaga odpowiednich metod i źródeł. W dysertacji zastosowano metodę biograficzną, kojarzoną z tego rodzaju badaniami. W ten sposób została zbudowana biografia erudycyjna, zwracając uwagę na podstawę źródłową. Wyzyskanie różnego typu dokumentów – niektóre z nich były penetrowane po raz pierwszy – pozwoliło na wyjaśnienie białych plam, nieznanych dotąd lub błędnie czy niedostatecznie interpretowanych faktów z życia bohatera biografii. Dla autora dysertacji ważny jest sposób ujęcia kolei życia, włączenia ich w kontekst epoki i zachowanie właściwych proporcji.

Zamierzeniem autora tej pracy jest ukazanie postaci ks. Jerzego Pawlika w jak najszerszych relacjach międzyludzkich, które tworzył przez całe swoje życie. Oprócz tego założeniem pracy jest próba zbadania powiązań jego osoby ze Służbą Bezpieczeństwa, zwłaszcza w kwestii załatwiania przez niego formalności paszportowych przy licznych wyjazdach za granicę w czasach PRL i odpowiedź na pytanie, czy zdecydował się na współpracę. Jego bezpośrednia współpraca z Episkopatem Polski w sprawie duszpasterstwa migracyjnego dotyka kolejnej kwestii: czy pełnił posługę duszpasterską jako biskup krajów RWPG? Jego tajemniczość, cichość, urok osobisty, duch harcerski, pasje turystyczne i przewodnickie prowokują próbę odpowiedzi na pytanie: czy to, czym się zajmował, tworzył o czym mówił i wspominał miało odzwierciedlenie w rzeczywistości? Czy oprócz potwierdzonych faktów historycznych, które badał, nie dodawał on swoich wątków, które niekoniecznie miały potwierdzenie w źródłach? Czy jego wiedza historyczna, którą zdobywał

³⁷ Tenże, *Nieustannie do przodu. Felietony i artykuły*, Częstochowa 2005.

³⁸ BŚ, J. Pawlik, *W kręgu relacji rumuńsko-polskich*, Katowice 2007, sygn. II 1121288.

³⁹ J. Pawlik, *Idziemy razem. Wędrowki serdeczne*, Warszawa 2009.

przez całe swoje życie w spotkaniach z ludźmi, nie przybierała charakteru gawędy i legendy, a przez to czy nie stawiał on swojej osoby ponad innych ludzi? Czy poprzez to nie był megalomanem? Jego podróże i ciągłe bycie w drodze, jego duszpasterstwo prowadzone poza granicami kraju prowadzą do postawienia kolejnego pytania: czy pielgrzymowanie, turystyka, emigracja mogły być sposobem na odczytywanie wspólnoty Kościoła?

W życiu i działalności ks. Jerzego Pawlika autor niniejszej pracy zauważył trzy główne etapy, które stanowią o podziale pracy na trzy rozdziały. W pierwszym z nich omówiono pochodzenie ks. Pawlika, warunki, w których przyszło mu żyć, uczyć się i zdobywać formację seminaryjną, zwieńczoną przyjęciem święceń kapłańskich poza granicami kraju, w warunkach II wojny światowej. Postawiono pytanie, w jaki sposób harcerstwo, pielgrzymki i umiłowanie zdobywania wiedzy wpłynęły na kształtowanie się jego charakteru, szczególnie w latach 1919–1945.

Z kolei aktywność duszpasterska i katechetyczna oraz społeczna ks. Pawlika w diecezji katowickiej stała się przedmiotem rozważań w drugim rozdziale pracy. Przypadła ona na trudny okres dla Kościoła na Górnym Śląsku. Najpierw władze okupacyjne prowadziły wobec duchowieństwa działania eksterminacyjne, likwidowały działalność pielgrzymkową i stowarzyszeniową oraz ograniczały kult i katechizację szkolną⁴⁰. Od początku wojny duchowieństwo organizowało konspiracyjną działalność charytatywną. Uczestniczył w niej między innymi ks. Franciszek Jastrzębski i jego podopieczni – harcerze z bytomskich Łągiewnik, związani z Komendą Chorągwi Śląskiej Szarych Szeregów⁴¹. W pobliskim Radzionkowie ks. Pawlik, zaraz po zakończeniu wojny, włączył się w działalność charytatywną pod wpływem zachęty bp. Stanisława Adamskiego, która ukazała się na łamach „Wiadomości Charytatywnych Diecezjalnego Związku Dobroczynnego Caritas”, kolportowanych na terenie parafii św. Wojciecha⁴². Wcześniej pomagał młodzieży, wywiezionej do prac przymusowych w głąb Trzeciej Rzeszy⁴³. Ponadto organizował pielgrzymki, które łączył z turystyką i krajoznawstwem, zdobywając w tym względzie liczne uprawnienia i gromadząc swój specjalistyczny księgozbiór. W tym czasie prowadził

⁴⁰ J. Myszor, *Stosunki Kościół-państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939–1945*, Katowice 2010, s. 160-164, 181-203, 208-212.

⁴¹ Tamże, s. 170-174.

⁴² Zob. Archiwum Parafii Św. Wojciecha w Radzionkowie, „Wiadomości Charytatywne Diecezjalnego Związku Dobroczynnego Caritas”, R. 1: 1945, nr 1-2. Por. J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 222.

⁴³ H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik...*, s. 145.

działalność dydaktyczną w Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie oraz rozpoczął aktywność publicystyczną, która trwała właściwie do ostatnich lat jego życia. Poprzez szerokie horyzonty swoich zainteresowań i pole działalności stał się niejako „obiektem” zainteresowania Służby Bezpieczeństwa PRL. Najpierw był postrzegany jako ten, który przeszkadza władzom w realizacji polityki wobec Kościoła, a następnie stał się obiektem rozpracowywania w celu pozyskania w roli tajnego współpracownika.

W rozdziale trzecim odniesiono się do odczytywanej przez ks. Pawlika powszechności Kościoła. Dzięki zdobytemu doświadczeniu organizatora pieszych pielgrzymek i duszpasterza młodzieży w diecezji katowickiej, aktywnego działacza turystycznego i za zgodą prymasa Stefana Wyszyńskiego ks. Pawlik rozwinął pole swojej działalności w kraju i za granicą. W warunkach inwigilacji i ciągłego rozpracowywania przez policję polityczną ks. Pawlik pełnił funkcję duszpasterza Polonii w Europie Wschodniej oraz stał się ekspertem Episkopatu Polski w sprawach migracji zarobkowej Polaków do NRD i Czechosłowacji, na Węgry i do Rumunii. Koordynował w tych krajach pracę duszpasterską, patriotyczną i kulturową.

W przygotowaniu dysertacji autor korzystał ze źródeł zgromadzonych w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, Instytucie Pamięci Narodowej w Katowicach i Warszawie oraz Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a także z Archiwum Rodzinnego oraz opracowań i artykułów dotyczących postaci ks. Jerzego Pawlika. Dokumenty zgromadzone w Instytucie Pamięci Narodowej w Katowicach zostały sporządzone w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Katowicach i znalazły się w zespole akt o charakterze sprawy ewidencyjno-obszerności, w teczkach roboczych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w teście personalnej TW ps. „Polakowski” oraz tzw. materiałach różnych dotyczących księży z terenu województwa katowickiego. W aktach przeważają oficjalne dokumenty, szyfrogramy i notatki oraz wyciągi z doniesień tajnych współpracowników, a także zdjęcia ks. Pawlika zrobione na potrzeby działań operacyjnych pracowników resortu spraw wewnętrznych. W Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie znalazła się kartoteka ks. Jerzego Pawlika – w teście Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W niej znaleźć można było informacje zgromadzone przez pracowników tego resortu na przestrzeni lat, stopniowo dopisywane i uzupełniane.

W kontekście aktywności bohatera pracy na terenie NRD, autor dysertacji podjął próbę odnalezienia dokumentów w Urzędzie Pełnomocnika Federalnego ds. Materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa w Instytucie Gaucka w Berlinie. Niestety dane dotyczące ks. Pawlika mogą zostać udostępnione dopiero po 30 latach od jego śmierci. Ponadto przy

składanym wniosku badawczym należałoby udowodnić, czy i w jakim stopniu ks. Pawlik był osobą publiczną na terenie Niemiec.

Autor niniejszej pracy przygotował cyfrowy zapis rozmów, które przeprowadził m.in. z abp. Damianem Zimoniem, abp. Wiktorem Skworcem⁴⁴, a także z najbliższą rodziną ks. Pawlika oraz kapłanami archidiecezji katowickiej. Podjął również korespondencję z kard. Stanisławem Dziwiszem oraz abp. Stanisławem Szymeckim, dzięki temu mógł przedstawić szczegółowo wiele wydarzeń z życia ks. Pawlika. Ponadto na potrzeby pracy korespondował z Archiwum Konferencji Episkopatu Polski⁴⁵, Muzeum Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie oraz przeprowadził kwerendę w Archiwum Parafii św. Wojciecha w Radzionkowie.

W Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach autor rozprawy zapoznał się z teczką personalną ks. Jerzego Pawlika, a także podjął się selekcji dokumentów, które w pracy zostały nazwane „spuścizną po ks. Jerzym Pawliku”. Znalazł tu jego korespondencję z prymasem Polski Stefanem Wyszyńskim, sprawozdania o różnej wartości i charakterze, kierowane do biskupów w Polsce, władz PTTK i innych instytucji. Ponadto poddał analizie jego zapisy kronikarskie dotyczące duszpasterstwa w NRD, na Węgrzech, Litwie, Łotwie i w Rumunii. Dzięki tym źródłom autorowi udało się odtworzyć najważniejsze wydarzenia z życia i działalności ks. Pawlika w Kościele lokalnym i w Polsce. Ukazał również jego osobisty wkład w organizację i funkcjonowanie duszpasterstwa migracyjnego w wybranych krajach Europy. Wskazał metody i środki, jakich siły specjalne PRL użyły przeciwko niemu w Polsce, aby utrudniać mu pracę duszpasterską oraz przejść do współpracy. Załącznikiem do pracy jest zamieszczony przez autora aneks z dokumentami i zdjęciami pochodzącymi z zasobu Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach i Archiwum Rodzinnego ks. Jerzego Pawlika.

Autor dysertacji dziękuje ks. prof. dr hab. Jerzemu Myszorowi i ks. dr. hab. Henrykowi Olszarowi za cenne wskazówki w redagowaniu pracy. Słowa wdzięczności za okazaną pomoc kieruje pod adresem rodziny ks. Jerzego Pawlika oraz kierownictwa i pracowników Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej i Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach. Dziękuje także abp. Wiktorowi Skworcowi i ks. dr. Grzegorzowi Olszowskiemu za okazaną życzliwość.

⁴⁴ Korespondencja abp. Wiktora Skworca z Urzędem Pełnomocnika Federalnego ds. Materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa (BStU), 24.04.2017, Katowice.

⁴⁵ Autor dysertacji w 2012 r. prowadził korespondencję z Archiwum Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie nt. dokumentów źródłowych odnośnie do ks. Pawlika. Ze strony Archiwum jednoznacznie potwierdzono brak dokumentacji.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

DROGA DO KAPŁAŃSTWA

Charakter kapłańskiego życia wyrabia się przez lata. Droga każdego powołania kapłańskiego jest różna. Sakrament święceń oznaczał wprowadzenie na konkretny stopień hierarchiczny *ordo* w Kościele. Święcenia określane były również jako *consecratio*, czyli pewne wyłączenie i przyjęcie na służbę Kościołowi. Najczęściej święcenia były nazywane sakramentem kapłaństwa lub kapłaństwem¹. W dobie potrydenckiej istniało przekonanie, że sakrament kapłaństwa – *sacerdotium* – składa się z trzech stopni: biskupstwa, prezbiteratu i diakonatu. Z drugiej zaś strony nauczano, iż jest siedem stopni święceń *ordinationes*, spośród których najważniejszym było kapłaństwo – *sacerdotium*².

Poznając kapłańską drogę ks. Jerzego Pawlika musimy spojrzeć na kształt ówczesnego modelu wychowania przez pryzmat jego środowiska rodzinnego i szkolnego, podjętych przez niego studiów wyższych oraz formację seminaryjną. Wiele czynników składało się na ostateczny wymiar jego kapłańskiej posługi. Wśród nich na uwagę zasługiwała również charyzma, wyrażająca się poprzez zainteresowania i pasje, co z kolei określało jego charakter. Od stanu personalnego zależało jego życie materialne i duchowe, a także zasady moralne i wartości, które były dla niego najważniejsze. Kapłaństwo było dla ks. Pawlika udziałem w relacji między Bogiem a nim samym, a także pomiędzy Bogiem i drugim człowiekiem³. O tym także mogą świadczyć pierwsze lata kapłaństwa i tematyka głoszonych przez niego kazań. Akcentował w nich m.in. osobistą relację z Bogiem, a także odkrywanie poprzez własny rozum prawdy o Bogu i drugim człowieku⁴.

Ważnym elementem formacji była komunikacja pomiędzy kształcącymi się do stanu duchownego, która wyrażała się we wzajemnym wsparciu oraz integracji z odmiennymi niż

¹ M. Błaza, *Dogmatyka. Traktat o sakramentach*, t. 5, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Warszawa 2007, s. 434.

² Tamże, s. 448.

³ Por. Cz. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, Lublin 2010, s. 772.

⁴ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Spis kazań wygłoszonych od maja do października 1948 r. w Piekarach Śląskich przez ks. Jerzego Pawlika przedłożonych do Kurii w Katowicach, 28.10.1948 r.

górnos Śląskie zwyczajami i tradycjami. Istotną rolę odgrywał również język i narodowość. Wszystkie te czynniki wpływały na kształtowanie się przyszłej drogi kapłańskiej ks. Jerzego i musiały być zgodne z przepisami prawa kanonicznego.

Przygotowanie do święceń regulowały przepisy obowiązującego wówczas Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku. Laicy przechodzili do stanu duchownego i uzyskiwali przynależność, czyli inkardynację do diecezji, przez przyjęcie tonsury⁵. Przed święceniami prawo wymagało od kandydata zgłoszenia się do święceń, przedłożenia świadectw, skrutynium, złożenia egzaminów, zapowiedzi święceń i odprawienie rekolekcji. Kandydaci do tonsury mieli osobiście lub za pośrednictwem innych osób wyjawić w odpowiednim czasie przed święceniami swój zamiar biskupowi. Obowiązywała Instrukcja *Quam ingens* Świętej Kongregacji dla Sakramentów z dnia 27 grudnia 1930 roku, która stanowiła, iż alumni seminarium diecezjalnego na dwa miesiące przed tonsurą mieli wnieść na ręce rektora seminarium własnoręczne napisane i podpisane pismo, w którym oświadczają, że z wolnej i nieprzymuszonej woli proszą o tonsurę, a później o niższe święcenia. Przed subdiakonatem, oprócz prośby o dopuszczenie do święceń, kandydaci musieli złożyć napisaną własnoręcznie według podanej formuły deklarację, potwierdzoną przysięgą wobec ordynariusza, że do święceń przystępują bez przymusu i że dobrze znają obowiązki z nimi związane, a zwłaszcza obowiązek celibatu. Przed diakonatem i prezbiteratem składali taką deklarację ponownie⁶.

Kandydaci do święceń mieli przedstawić biskupowi odpowiednie dokumenty, a wśród nich świadectwo chrztu i bierzmowania, świadectwo odbytych studiów, ponadto świadectwo moralności wystawione przez rektora seminarium lub kapłana, któremu kandydat poza seminarium został oddany w opiekę. Do niezbędnych dokumentów należało również świadectwo informacyjne ordynariusza miejsca, w którym kandydat po 14 roku życia przebywał tak długo, iż mógł tam zaciągnąć kanoniczną przeszkodę. Jeżeli kandydat przebywał względnie sześć miesięcy w obcej diecezji w seminarium i poza nim, to potrzebne było świadectwo zarówno ordynariusza, jak i rektora⁷.

Wierni świeccy mogli być święceni w diecezji biskupa, gdzie posiadali stałe zamieszkanie i pochodzenie, potwierdzone pisemną przysięgą pozostawioną w dokumentach

⁵ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1958, s. 305.

⁶ Instrukcja dla Księży Biskupów o badaniu alumnów przed święceniami *Quam ingens* (27.12.1930), „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, R. 24: 1931, nr 6, poz. 60, s. 193-209.

⁷ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 130.

źródłowych. Prawo regulowało również przypadki wyjątkowe, kiedy dopuszczało do święceń duchownego, który był przeznaczony na służbę w innej diecezji⁸.

Droga do przyjęcia święceń kapłańskich ks. Jerzego Pawlika nie była drogą łatwą. Podczas całego okresu przygotowania do świadomego i odpowiedzialnego podjęcia służby kapłańskiej napotykał wiele przeszkód. Poszczególne etapy formacji przebiegały w niełatwych uwarunkowaniach społeczno-politycznych, z którymi musiał zmierzyć się Kościół w Polsce i za granicą. Jedną z największych przeszkód, na jakie natrafił ks. Pawlik, był wybuch II wojny światowej. To ona sprawiła, że wielu śląskich kleryków zostało przygotowanych do przyjęcia święceń kapłańskich poza diecezją katowicką. Fakt ten odbił się znacznie na charakterze tego kapłana, który w przyszłości – w wybranych okresach swojego życia – luźno był związany z diecezją katowicką i swoim biskupem. Nie oznaczało to jednak, że odcinał się od tradycji swojego lokalnego Kościoła, co więcej, wykorzystywał zdobyte doświadczenie w pracy duszpasterskiej w swojej rodzinnej diecezji i poza nią. W ten sposób – tak, jak tylko mógł – wiernie służył Bogu i ludziom. W swoich wypowiedziach, ustnych czy pisemnych, wielokrotnie odwoływał się do swojej formacji seminaryjnej, zaznaczając, iż natrafił na roztropnych przełożonych⁹.

Świadectwa, które były niezbędne, aby otrzymać święcenia kapłańskie, regulowało prawo kanoniczne. Do tonsury alumn Jerzy Pawlik przedstawił, jak wszyscy kandydaci, swoje świadectwo chrztu i bierzmowania, ponadto świadectwo odbytych studiów, a także świadectwo moralności wystawione przez rektora seminarium i księdza proboszcza.

Kandydatów do święceń obowiązywały tzw. *skrutynia*, czyli badanie kwalifikacji według Instrukcji *Quam ingens*¹⁰. Przed subdiakonatem przełożeni – zanim przedstawili kandydata do święceń – przeprowadzali nowe dochodzenie, a kandydat składał pisemną deklarację. W procedurę przygotowawczą wchodziły również egzaminy z wiadomości o święceniach, które miał on przyjąć, i znajomość traktatów teologii. Po zdaniu egzaminów biskup udzielał kandydatowi święceń lub wydawał dymisorie¹¹. Był to dokument kościelny, który zawierał imię i nazwisko ordynariusza miejscowego, imię i nazwisko kandydata do święceń, prośbę o udzielenie święceń, datę i podpis wystawiającego dokument oraz notariusza. W dymisoriach znajdowały się osobne dokumenty, które zawierały informacje na temat zdatności kandydata do święceń, czyli o jego wolności od przeszkód i nieprawidłowości. Dokument ten zawierał również wzmiankę o uzyskanych dla kandydata dyspensach. Czas trwania ich ważności był

⁸ M. Pastuszko, *Sakrament święceń (kanony 1008–1054)*, Kielce 2008, s. 162.

⁹ J. Pawlik, *Idziemy razem. Wędrówki serdeczne*, Warszawa 2009, s. 15.

¹⁰ Zob. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, t. 2, s. 130. Por. M. Pastuszko, *Sakrament święceń...*, s. 382.

¹¹ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, t. 2, s. 133.

nieograniczony. Jeśli szafarz święceń po otrzymaniu dymisoriów nie wykonał ich przez trzy miesiące, a kandydat do święceń po dojściu do dojrzałości był żołnierzem, to potrzebne było dla niego nowe zaświadczenie o zdatności do przyjęcia święceń¹².

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku nie określał wieku przystępujących do obrzędu tonsury lub przyjmujących święcenia niższe. Te ostatnie nie mogły być przyjmowane przed rozpoczęciem studiów teologicznych, które zwykle następowały po ukończeniu studiów filozoficznych. Ten wymóg pośrednio wskazywał na odpowiedni wiek. Tak więc można było święcić subdiakonów, gdy mieli 21 lat, diakonów, gdy mieli 22 lata i prezbiterów dwudziestoczteroletnich¹³.

Oprócz odpowiedniego wieku kandydatom do święceń stawiano wymóg posiadania odpowiedniej wiedzy. Papież Pius XI w encyklice *Studiorum ducem* z 29 czerwca 1923 roku – przy wyjaśnianiu filozofii i teologii – polecił stosować metodę, zasady i naukę św. Tomasza¹⁴. Obowiązywała też Konstytucja apostolska *Deus scientiarum Dominus* o uniwersytetach studiów kościelnych z 24 marca 1931 roku, podpisana przez Piusa XI¹⁵. Do jej treści stosowała się Święta Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów, która z kolei wydawała specjalne zarządzenia, regulujące obsadę naukowo-dydaktyczną w seminariach duchownych, konwiktach i alumnatach, a ponadto zajmowała się przebiegiem studiów, nadawaniem stopni akademickich, jak również budynkami przeznaczonymi do nauczania¹⁶.

Kandydat do święceń musiał być również publicznie ogłoszony do przyjęcia święceń we własnym kościele parafialnym. Regulowały to zapowiedzi¹⁷. Wierni mieli obowiązek przedstawić ordynariuszowi lub proboszczowi przeszkody, o których wiedzą. Do przyjęcia święceń prezbiteratu wymagane były również rekolekcje, które miały trwać przynajmniej przez pełne trzy dni.

Wyższych święceń udzielano w czasie Mszy świętej w soboty suchedniowe: Męki Pańskiej i w Wielką Sobotę. Do suchych dni w roku należały odpowiednio: sobota po trzeciej niedzieli Adwentu, w Wielkim Poście – po pierwszej niedzieli, po piątej niedzieli, licząc od

¹² Tamże, s. 187.

¹³ Tamże, s. 323.

¹⁴ Encyklika *Studiorum ducem* z 29.06.1923 r., wydana z okazji 600-lecia kanonizacji Tomasza z Akwinu, tłum. J. Woroniecki, Warszawa 1935.

¹⁵ Pius XI, *Constitutio Apostolica de Universitatibus et Facultatibus studiorum ecclesiasticorum Deus scientiarum Dominus*, „Acta Apostolicae Sedis”, R. 23: 1931, t. 23, nr 7 (1 VII), s. 241-262.

¹⁶ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, t. 2, s. 336.

¹⁷ Tamże, s. 134.

Wielkanocy oraz w tygodniu po uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Nakaz udzielania święceń wyższych w sobotę suchych dni nie był absolutny, ponieważ prawo kanoniczne upoważniało biskupa, aby – ze względu na poważną przyczynę – udzielił święceń w jakąkolwiek niedzielę lub święto nakazane¹⁸. Gdy zachodziła poważna przyczyna (*gravis causa*), biskup mógł udzielić święceń w każdą niedzielę lub w święto nakazane. Przyjmowało się, iż ważnymi przyczynami były: planowany wyjazd biskupa z diecezji na dłuższy czas, choroba oczekującego na święcenia, brak kapłanów w danej diecezji¹⁹.

Zwyczajowo święceń prezbiteratu udzielano w kościołach katedralnych lub w innych kościołach w obecności kleru miejscowego. Poza swoim terytorium biskup nie mógł używać stroju pontyfikalnego²⁰. Święcenia zbiorowe (*ordinationes generalia*) odbywały się tylko w katedrze w obecności kanoników, zaś święcenia poszczególne (*particulares*) odbywały się w innych kościołach, kaplicy biskupiej lub seminarystycznej²¹. W tym przypadku było to możliwe tylko wtedy, kiedy istniała słuszna przyczyna, aby biskup mógł udzielić święceń poza kościołem katedralnym²². Innymi wymogami niezbędnymi do otrzymania święceń prezbiteratu było zdanie egzaminu jurysdykcyjnego i złożenie wyznania wiary²³.

W sierpniu 1939 roku śląscy alumni przybyli do Krakowa, aby rozpocząć nowy rok studiów. Zanim przystąpiono do zajęć 1 września rozpoczęła się II wojna światowa. Na skutek działań wojennych został zamknięty Uniwersytet Jagielloński, zaś jego profesorowie wywiezieni do obozów koncentracyjnych. Śląskie Seminarium Duchowne zamknięto, a budynek przy Alejach Mickiewicza 3 niemieckie władze okupacyjne przeznaczyły na potrzeby niemieckiej policji²⁴. Biskup Stanisław Adamski radził Jerzemu Pawlikowi szukać skutecznych sposobów i dróg na dokończenie studiów²⁵.

Ówczesny rektor seminarium, ks. Wilhelm Szymbor, w porozumieniu z biskupem Adamskim nakazał alumnom opuszczenie Krakowa i powrót do domów rodzinnych. Władze diecezji postanowiły jednak stworzyć dla nich odpowiednie warunki formacji w diecezji lub poza nią.

¹⁸ M. Pastuszko, *Sakrament święceń...*, s. 67.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 84.

²¹ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, t. 2, s. 139.

²² M. Pastuszko, *Sakrament święceń...*, s. 84.

²³ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, t. 2, s. 140.

²⁴ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 14.

²⁵ H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik (1919–2009) prałat, badacz dziejów kościoła, turysta*, w: *III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Katowicach 1871–2011*, red. A. Różycka, Katowice 2011, s. 147.

W miesiącach jesiennych 1939 roku alumni piątego roku rozpoczęli tajne przygotowanie do przyjęcia święceń kapłańskich na probostwie Chrystusa Króla w Katowicach, zaś pozostała większość kontynuowała studia i formację seminaryjną głównie w Niemczech i Austrii.

Na początku października 1939 roku znaczna grupa alumnów Śląskiego Seminarium Duchownego udała się do Wrocławia na spotkanie z kardynałem Adolfem Bertramem. Omówiono z nim sposób kontynuacji studiów i formacji seminaryjnej. Mimo iż obowiązywały niemieckie zarządzenia o przyjmowaniu na wyższe uczelnie tylko obywateli niemieckich, ordynariusz wrocławski zgodził się, aby alumni podjęli formację we Wrocławiu i Widnawie²⁶. W grupie tej znalazł się również kleryk Pawlik, który znał wówczas kard. Bertrama z opowieści swoich starszych kolegów seminaryjnych. Ks. Pawlik zapamiętał kard. Bertrama z bardzo krótkiej osobistej rozmowy, po której otrzymał on imienne skierowanie do Widnawy z podpisem kardynała²⁷.

Jerzy Pawlik kontynuował formację seminaryjną w ramach *studium domesticum* w Książęco-Biskupim Seminarium Duchownym diecezji wrocławskiej w Widnawie, w czeskich Sudetach²⁸, wraz ze swoimi 27 kolegami, między innymi Jerzym Stroba, Rudolfem Zielasko, Romualdem Rakiem i Adolfem Kocurkiem²⁹. W Widnawie przyjął się zwyczaj, że seminarzyści otrzymywali święcenia niższe w kaplicy seminaryjnej, natomiast subdiakon, diakonat i prezbiterat przyjmowali we Wrocławiu, po wspólnych rekolekcjach z klerykami miejscowego alumnatu³⁰.

²⁶ M. Klakus, *Geneza i rozwój Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 46.

²⁷ Zob. AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, sygn. 3189. Por. tamże, J. Pawlik, *Wspomnienie o Seminarium*, „Dolny Śląsk” R. 1997, nr 4, [b.p.].

²⁸ Zob. H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 251-253. Por. K. Harbich, *Die Philosophisch-theologische Diözesanlehranstalt und das Priesterseminar in Weidenau*, w: *Geschichte des Breslauer Domkapitels*, red. K. Engelbert, Hildesheim 1964; A. Steuer, *Katowiczanie. Ks. Jerzy Pawlik z okazji 60 lat posługi kapłańskiej*, Katowice 2002.

²⁹ H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik...*, s. 147.

³⁰ Tenże, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej...*, s. 253.

1.1. Środowisko rodzinne i szkolne

Jerzy Józef Pawlik urodził się w niedzielę, 9 marca 1919 roku³¹, we wsi Józefowiec pod Katowicami³². 19 marca tego roku został ochrzczony w kościele pw. św. Michała Archanioła w Michałkowicach³³. Pochodził z typowo śląskiej rodziny Józefa Pawlika, urodzonego w Łące, w gminie Zębowice pod Olesnem³⁴ i Marty Gabriel, pochodzącej z katowickiego Dębu, którzy po ślubie 24 października 1910 roku w Dębie³⁵ osiedli w Wełnowcu przy ulicy Kościuszki 46³⁶. Kolejne mieszkanie rodziców w Józefowcu przy ulicy Hallera 1 kojarzył ze słowami pieśni: *Rodzinny dom to istotny raj, dar Ojca niebieskiego*³⁷. Swoją matkę uważał za prawdziwą ostoję³⁸. Miał pięć siostr: Gertrudę, Marię, Lidię (po mężu Kurek), Krystynę (po mężu Przybyłka) i Teresę, która zmarła przy porodzie w 1929 roku³⁹.

³¹ Kancelaria Kurii Archidiecezjalnej w Katowicach [dalej: KKKat], Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Życiorys z 22.06.1937 r.

³² H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik...*, s. 145. Wełnowiec do 1950 r. był gminą, w wysokim stopniu uprzemysłowioną, graniczącą od południa z Katowicami. W krajobrazie dominowały kominy huty cynku. Tuż po zakończeniu I wojny światowej mieszkańcy gminy adaptowali magazyn hutniczy na kościół pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, co przyczyniło się to do utworzenia nowej parafii. Wełnowiec bowiem należał do parafii św. Michała Archanioła w Michałkowicach. Niedaleko stanął drugi kościół pw. św. Józefa Robotnika w Józefowcu. Po przeprowadzonej reorganizacji obydwu placówek duszpasterskich do parafii św. Józefa Robotnika należała ulica Hallera, przy której stał dom rodzinny przyszłego kapłana. Zob. BŚ, *Ks. Jerzy Pawlik w artykułach prasy krajowej i zagranicznej z okazji 60-lecia kapłaństwa*, Katowice 2002, sygn. K 356747.

³³ Matką chrzestną Jerzego Pawlika była Zofia Gabriel, siostra jego matki. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat], Parafia św. Michała w Michałkowicach, Księga Chrzta (1909–1919), 74 (1919), s. 519; KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Życiorys z 22.06.1937 r. Por. L. Musioł, *Michałkowice. Gmina i parafia. Monografia historyczna*, Siemianowice Śląskie 2004.

³⁴ Józef Pawlik, urodzony 26.02.1885 r. w Łące (*Lenke*, 1936 –*Mühlwiessen kreis Rosenberg*), na terenie parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Radawie, był synem Józefa Pawlika i Marii Jonczyk. Z zawodu był maszynistą pociągu w hucie. Zob. Archiwum Parafii św. Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu [dalej: APJ], Księga zgonów, t. 1, 1921–1937, nr 13, s. 247; AR, Dokumenty rodzinne, Geburtsurkunde – Akt urodzenia (9.09.940).

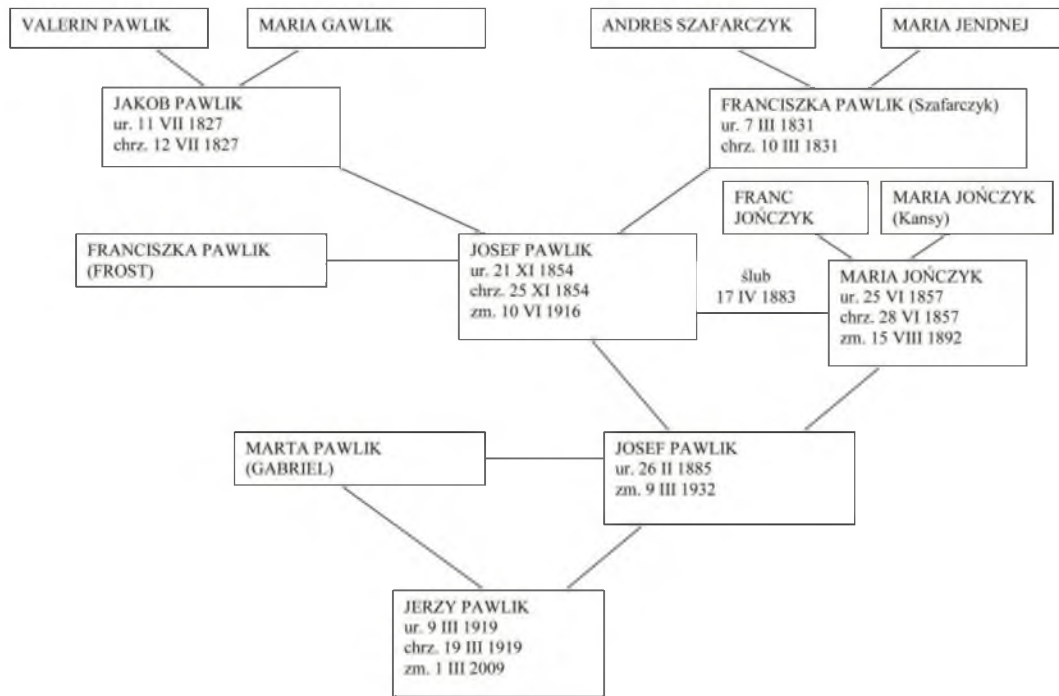
³⁵ Marta Julia Gabriel, urodzona (8.01.1888) i ochrzczona (15.01.1988) w Dębie, była córką Piotra i Zofii Gabriel. Zob. AR, Dokumenty rodzinne, Taufschein – Metryka chrztu (19.07.1944).

³⁶ Archiwum Szkoły Podstawowej nr 17 im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach [dalej: ASP], Katalog główny Szkoły Powszechnej w Wełnowcu (1.04.1919 – 2.09.1945), 451 (1925) [rps], [b.p.].

³⁷ Autorem tego wiersza jest Jan Kubisz – „Ślązak” (1848–1929), nauczyciel, poeta i pamiętnikarz ze Śląska Cieszyńskiego.

³⁸ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 4.

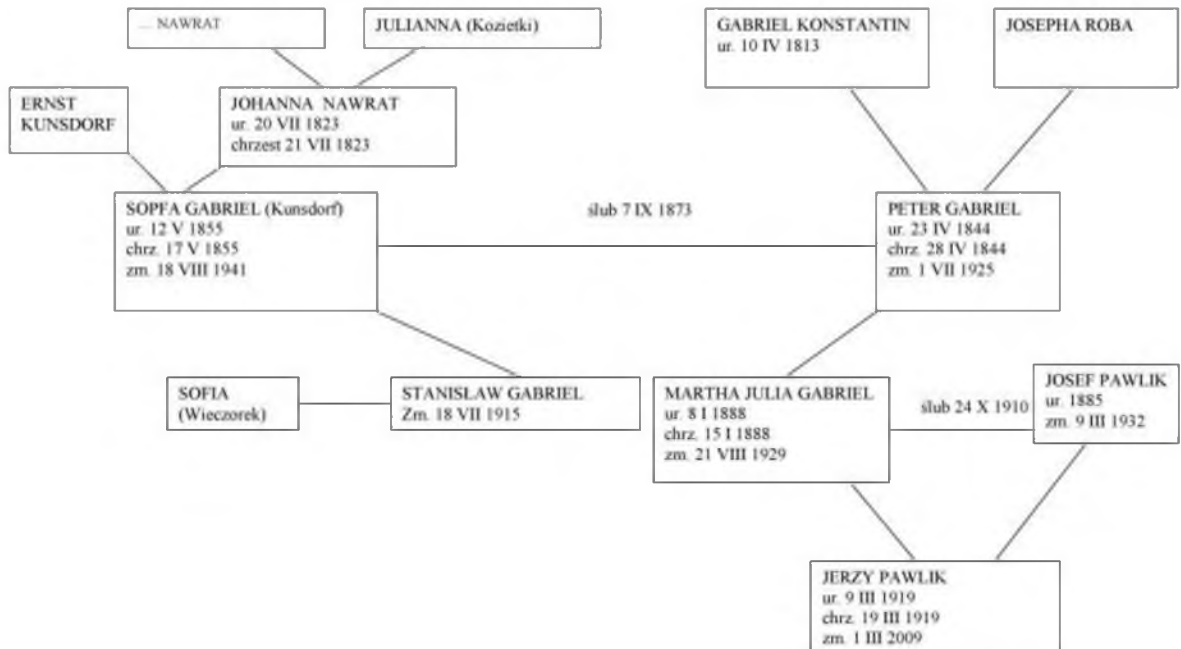
³⁹ Tamże.



Rysunek 1

Drzewo genealogiczne Jerzego Pawlika – linia ojca

Źródło: AR.



Rysunek 2

Drzewo genealogiczne Jerzego Pawlika – linia matki

Źródło: AR.

9 września 1925 roku, w wieku sześciu lat, Jerzy rozpoczął naukę w siedmioklasowej Publicznej Szkole Powszechnej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Wełnowcu⁴⁰, której kierownikiem był Józef Prażmowski. Placówka mieściła się w wyburzonym już budynku u zbiegu ulic: Wojciecha Korfantego i Mieczysława Karłowicza⁴¹. W pracy dydaktyczno-wychowawczej kierownikowi pomagało grono pedagogiczne w składzie: Tadeusz Stypa – zastępca kierownika, Bernard Różański – nauczyciel stały oraz nauczyciele tymczasowi: Andrzej Szczepanik, Marta Matysikówna, Maria Kuźnikówna, Maria Gryczówna, Bolesław Wojciechowski, Irena Wrześniowska oraz Rozalia Krypczykówna – ochroniarka⁴².

W 1930 roku na budynku szkoły zawieszono tablicę, wykonaną w technice *grafitto*, zawierającą czterowiersz zaczerpnięty z twórczości Zygmunta Krasińskiego:

Młodość, mistrzu, jest rzeźbiarką,
Co wykuwa żywot cały;
Choć przeminie sama szparko,
Cios jej dłuta wiecznotrwały⁴³.

W szkole tej uczono, a jednocześnie wychowywano do życia w konkretnym społeczeństwie, na przykład nauka kaligrafii uczyła szacunku do listonosza. Na początku każdego roku szkolnego do klasy przychodził kierownik szkoły; mówił do dzieci śląską gwarą i po ich przeliczeniu przypominał o tym, aby przynieść zaświadczenie o pracy swoich ojców. Na podstawie tych zaświadczeń dzieci otrzymywały bezpłatnie 10 zeszytów w linie, 10 zeszytów w kratkę oraz 2 buteleczki atramentu, 4 obsadki, 20 ołówków i 2 gumki. Wychowawca tłumaczył ten fakt przynależnością ojców do stanu górniczego, który był otaczany opieką Spółki Brackiej⁴⁴.

3 września 1926 roku, czyli po rocznym pobycie w Publicznej Szkole Powszechnej w Wełnowcu, Jerzy został serdecznie pożegnany przez nauczyciela Skorupę. Wychowawca

⁴⁰ ASK, Katalog główny Szkoły Powszechnej w Wełnowcu...

⁴¹ Tamże, *Nasze Jubileusze 2010 rok*, s. 1, 4 [mps].

⁴² Tamże, *Kronika szkolna. Publiczna Szkoła Powszechna nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Wełnowcu* [rps], [b.p.].

⁴³ „Młodość... rzeźbiarką (...)” – to aluzja do słynnej zwrotki wiersza Zygmunta Krasińskiego *Do Kajetana Koźmiana* (1850). Zob. *Zygmunta Krasińskiego Listy o poecie Kajetana Koźmiana Stefan Czarniecki, poprzedzone wstępem, słowem i życiorysem*, Poznań 1859.

⁴⁴ J. Pawlik, *Nieustannie do przodu. Felietony i artykuły*, Częstochowa 2005, s. 139.

klasy zachęcał go do podtrzymywania kontaktów z uczniami i nauczycielami szkoły oraz korzystania ze szkolnej biblioteki⁴⁵.

Jako uzdolnione dziecko, rozpoczął nowy etap swojej edukacji od czwartej klasy Publicznej Szkoły Powszechnej im. Karola Miarki w Józefowcu. W sierpniu 1929 roku umarła mu matka. Przeżyła zaledwie 41 lat. Nowe środowisko zamieszkania i obowiązki szkolne przysłoniły dziesięcioletniemu Jerzemu myślenie o śmierci mamy. Ojciec Jerzego otrzymał od niej polecenie, tuż przed jej śmiercią, aby po trzymiesięcznym okresie żałoby ożenił się ponownie dla dobra dzieci. Matka, która troszczyła się o swój dom i atmosferę w nim panującą chciała, aby na święta Bożego Narodzenia dzieci nie były tylko z ojcem⁴⁶. Spełniając ostatnią wolę swojej żony, ojciec Jerzego ożenił się z siostrą Marty, Pauliną Gabriel⁴⁷. Ślub odbył się w kościele pw. św. Jana i Pawła Męczenników w Dębie⁴⁸.

We wrześniu 1929 roku Jerzy podjął naukę w klasie typu klasycznego w ośmioletnim Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Katowicach⁴⁹, gdzie 28 maja 1937 roku z wyróżnieniem zdał maturę⁵⁰. Ta szkoła, jedyna państwowa w Katowicach, rozwijała jego ciekawość świata⁵¹. Rozpoczynając naukę gimnazjalną Jerzy miał określony cel, zdać egzamin dojrzałości. Na samym początku nauki w szkole spotkał się z konkretnymi wymogami oraz wieloma możliwościami rozwijania swoich zainteresowań.

Uczniowie pierwszej klasy otrzymywali od dyrekcji drukowane sprawozdania, które pozwalały im obserwować ich rozwój intelektualny w procesie nauczania w poszczególnych latach nauki. Poza zajęciami obowiązkowymi uczniowie mieli okazję uczestniczyć w pracach szkolnych kółek lub zespołów, między innymi mogli pisać artykuły do miesięcznika „Nasze Pisemko”⁵². Pedagodzy i wychowawcy należeli do najlepszych w mieście, byli to między innymi: Stefan Ciembroniewicz, Franciszek Dłużniewski, Stanisław Janicki, ks. Robert Josiński, Zbigniew Kieresiński, Stefan Kisieliński, Mieczysław Kozdruń, Piotr Stolingwa,

⁴⁵ J. Pawlik, *Nieustannie do przodu...*, s. 140.

⁴⁶ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 5.

⁴⁷ AR, Dokumenty, Sterbeurkunde – Akt zgonu (13.05.1944).

⁴⁸ H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik...*, s. 145.

⁴⁹ J. Lipońska-Sajdak, M. Musioł, U. Rzewiczok, *Szkic do dziejów pierwszego gimnazjum w Katowicach*, Katowice 2011.

⁵⁰ Zob. KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *Życiorys z 22.06.1937 r. Por. 70 lat III Liceum Ogólnokształcącego imienia Adama Mickiewicza w Katowicach 1922–1992*, red. A. Surman-Podsiadło, Katowice 1992, s. 67.

⁵¹ A. Babuchowski, *Ksiądz prałat z plecakiem*, „Gość Katowicki”, R. 2002, nr 17 (28 IV), s. 30.

⁵² A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 7.

Andrzej Tylek, czy też Jan Wypler⁵³. W okresie nauki Jerzego Pawlika szkołą kierowali dyrektorzy: Edward Czernichowski, Andrzej Kuś i Vilim Frančić – znawca języka serbo-chorwackiego⁵⁴.

18 maja 1930 roku w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach Jerzy Pawlik przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej⁵⁵. Na kolorowej i zdobionej tradycyjnie pamiątce z tego wydarzenia, którą otrzymał, znalazły się łacińskie słowa: *Ecce Panis Angelorum*⁵⁶.

Od swoich rodziców młody Jerzy uczył się wielu obrzędów i zwyczajów domowych⁵⁷. Rozpoznawał je jako dziecko wraz ze swoim rodzeństwem po różnych czynnościach wykonywanych przez ojca czy matkę. Kiedy na przykład jego ojciec zapalił cygaro, odróżniał dzień świąteczny od powszechnego, gdyż na co dzień ojciec palił fajkę. W dni świąteczne matka przygotowywała ciasto – tradycyjny śląski *kolocz z posypką*⁵⁸ dla ojca lub dzieci. Podczas urodzin któregoś z członków rodziny ojciec uczył swoje dzieci wierszyków. Do szkoły dzieci przygotowywała zawsze matka, bo ojciec był już w pracy, w Hucie Cynku „Wielowiec”. Od ojca Jerzy uczył się pracowitości i sumienności. Od obojga rodziców otrzymał staranne wychowanie religijne. W rodzinie Pawlików szanowało się czas pracy i odpoczynku. Każdy dzień kończył się wspólną modlitwą. W czasie świąt Bożego Narodzenia cała rodzina gromadziła się przy choince, aby śpiewać kolędy. Jerzy w dzieciństwie cieszył się dobrym zdrowiem i wspaniałą kondycją.

W wieku trzynastu lat Jerzy przeżył kolejny wstrząs, jakim była w 1932 roku nagła śmierć ojca, w wyniku powikłań po zapaleniu płuc, w wieku 47 lat⁵⁹. O jego odejściu w dniu urodzin Jerzego (9 marca)⁶⁰ został poinformowany przez dyrektora Gimnazjum i swojego wujka w trakcie lekcji w szkole. Ze zmarłym ojcem pożegnał się w kostnicy szpitalnej. Druga jego mama – Paulina – po niedzielnej Mszy świętej prowadziła go wraz z rodzeństwem na

⁵³ J. Lipońska-Sajdak, M. Musioł, U. Rzewiczok, *Szkic do dziejów pierwszego gimnazjum w Katowicach*, s. 116-118.

⁵⁴ *70 lat III Liceum Ogólnokształcącego imienia Adama Mickiewicza w Katowicach...*, s. 9, 21, 23-29.

⁵⁵ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *Życiorys* z 22.06.1937 r.

⁵⁶ AR, Pamiątka Pierwszej Komunii Świętej Jerzego Pawlika (18.05.1930).

⁵⁷ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 5.

⁵⁸ *Kolocz z kruszonką*. Zob. B. i A. Podgórcy, *Słownik gwar śląskich Godomy po naszymu, czyli po śląsku*, Katowice 2008, s. 140.

⁵⁹ R. Bargiel, *Katowiczanie*, „Gościniec PTTK”, R. 2002, nr 3(7), s. 21-24.

⁶⁰ APJ, *Księga zgonów*, t. 1, 1921–1937, nr 13, s. 247.

cmentarz parafialny. Po śmierci ojca Jerzy silnie związał się ze środowiskiem gimnazjalnym⁶¹.

Na kształt wychowania Jerzego mieli wpływ również sąsiedzi mieszkający przy ulicy Hallera, która była typową kolonią mieszkalnych domów dla hutników i górników zatrudnionych w Zakładach Hohenlohe Werke A. G.⁶². Mieszkania były różnej wielkości, dwu- lub trzypokojowe przeznaczone dla pracowników fizycznych albo cztero- i pięciopokojowe dla pracowników umysłowych. Ze względu na stanowisko majstra, które zajmował ojciec Jerzego, rodzina mieszkała w pięciu izbach. Pomędzy poszczególnymi budynkami mieszkalnymi przy ulicy Hallera zbudowane były niższe budynki gospodarcze. Każdej rodzinie przydzielono piwnicę i pomieszczenie gospodarcze. Pracownicy huty lub kopalni w czasie wolnym mogli rozwijać swoje zainteresowania. Często hodowali gołębie i króliki; kupowali książki na temat hodowli ptaków i zwierząt domowych i wymieniali się swoimi doświadczeniami⁶³.

Miejscem, które najbardziej poszerzyło wiedzę o świecie, horyzonty i obycie Jerzego Pawlika była szkoła. W „Mickiewiczu” katecheta, ks. dr Józef Jelito, był znawcą języka klinowego⁶⁴, zaś rabin z katowickiej gminy synagogałnej⁶⁵, dr Mordechaj Vogelmann, był obeznany z wynikami badań najnowszych wykopalisk archeologicznych w Ziemi Świętej⁶⁶. Katecheta Jerzego uczył go respektu do Pisma Świętego i rabina oraz był dla niego ważnym autorytetem w kwestii nauk biblijnych. Pod jego wpływem zdecydował się studiować teologię⁶⁷.

⁶¹ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 6.

⁶² Zakłady Hohenlohego – Hohenlohe Werke AG w Welnowcu – górnośląska spółka górnico-hutnicza zajmująca się wydobyciem węgla kamiennego i rud cynku oraz posiadająca huty cynku, założone w 1905 r. Zob. Śląska Biblioteka Cyfrowa w Katowicach [dalej: ŚBC], *Izba Przemysłowo-Handlowa*, „Śląskie Wiadomości Gospodarcze”, R. 1937, nr 12 (14), sygn. 4235 III. Por. H. Volz, *Die Bergwerks- und Hüttenanlagen des Oberschlesischen Industrie-Bezirks*, [b.m.w.] 1892, s. 126-129; A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 5.

⁶³ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 6.

⁶⁴ Jelito Józef (1887–1967), w: *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 134-135.

⁶⁵ Zob. J. Cohn, *Historia gminy synagogałnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, Katowice 2004.

⁶⁶ ŚBC, „Urzędowa Gazeta Gminy Izraelskiej w Katowicach”, R. 1932, nr 10; A. Eshel-Kaufmann, *A Vibrant Small Community*, s. 37-40, <http://www.jewishgen.org/yizkov/Katowice/kato35.html> [dostęp: 30.05.2016].

⁶⁷ A. Cichobłazińska, *Chwała Bogu – Wyszło! Rozmowa z ks. prałatem Jerzym Pawlikiem obchodzącym 60-lecie kapłaństwa*, „Niedziela”, R. 2002, (14 VII), s. 31-39.

W klasie były również osoby innego wyznania – w ten sposób Jerzy Pawlik poznał, że inność i różnorodność są wartością, a nie piętnem. Tak było w przypadku uczniów, którzy należeli do wyznania mojżeszowego. W 1937 roku w katowickim gimnazjum było ich pięćdziesięciu sześciu⁶⁸. Pozostali uczniowie pomagali im – zwłaszcza w okresie ich świąt – nadrabiać zaległości poprzez przekazywanie notatek z lekcji, pisanych przez kalkę⁶⁹.

Mieliśmy pedagogów, którzy nadziewali nasze szare komórki wiadomościami, ale uczyli nas humanistycznego patrzenia na rzeczywistość – zauważył ks. Jerzy Pawlik. Na przykład, kiedy przerabialiśmy *Antygonę* [Sofoklesa], nasz profesor napisał list do Poselstwa Grecji w Warszawie z prośbą o wypożyczenie płyty z nagraniem oryginalnych chórów greckich. Jakaż to była dla nas radość, gdy oprócz płyty dostaliśmy patefon i trzy alabastrowe popiersia Ajschylosa, Sofoklesa, Eurypidesa⁷⁰.

W czasie ferii zimowych w 1937 roku Pawlik doskonalił się w języku greckim. Wtedy to opracował dobrowolnie *Medeę* Eurypidesa, a kilka miesięcy później – ku swojemu zdziwieniu – na ustnym egzaminie maturalnym wylosował pytanie na temat tej tragedii⁷¹.

Dużą rolę w wychowaniu w szkole odgrywały wycieczki szkolne, wśród nich tzw. *zielone szkoły* w okolicach Bielska i Białej Krakowskiej⁷². Dwutygodniowe, zorganizowane wyjazdy, były dowodem zgranego zespołu nauczycieli i dobrze podzielonych zadań. Przed uczniami prezentowali oni wówczas szeroką perspektywę wychowawczą, która polegała na tym, iż poprzez swoją postawę i styl życia wpływali na podopiecznych, a zwłaszcza na ich życiowe wybory w przyszłości. Nabożeństwa szkolne i coroczne rekolekcje odbywały się w kościele szkolno-gimnazjalnym. Na jego budowę uczniowie sami wykupywali cegielki o różnej wartości. Był przez nich nazywany „naszym kościołem”, gdyż każdy uczeń miał swój własny wkład w jego budowę⁷³.

W klasie maturalnej uczniowie odwiedzali gmach Sejmu Śląskiego, gdzie przysłuchiwali się obradom i debatom poselskim⁷⁴. Po przyjeździe do szkoły, na lekcji pod okiem profesora, młodzież prowadziła dyskusję i uczyła się życia w społeczeństwie. Przed

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 7.

⁷⁰ H. Olszar, *Jerzy Pawlik...*, s. 146.

⁷¹ J. Pawlik, *Nieustannie do przodu...*, s. 147.

⁷² A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 7.

⁷³ J. Pawlik, *Nieustannie do przodu...*, s. 144.

⁷⁴ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 8.

przystąpieniem do egzaminu maturalnego – oprócz stosownego podania – uczniowie „Mickiewicza” przedstawiali w dyrekcji zaświadczenia o braniu udziału w koncertach w filharmonii z ostatnich dwóch lat, ukończeniu kursu tańca towarzyskiego i potwierdzeniu ćwiczeń na lodowisku. Zdarzały się przypadki, iż przed maturą uczniowie byli oprowadzani po wybranych fabrykach czy zakładach pracy. W ten sposób poznawali warunki pracy i mogli połączyć zdobytą wiedzę z praktyką⁷⁵.

Egzamin maturalny Jerzego Pawlika trwał 14 minut, jak wspomniał o tym wydarzeniu w 1997 roku uczniom III Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Katowicach, podczas okolicznościowego spotkania w auli zdobionej witrażami i zwieńczonej malowidłem, symbolizującym triumf wiedzy. Z większości przedmiotów był zwolniony – oprócz języka greckiego, którego naukę lubił najbardziej⁷⁶. Wieloletni nauczyciel, a następnie dyrektor „Mickiewicza” Franciszek Dłużniewski w 1937 roku tak oceniał szkołę:

Twarde i trudne jest to gimnazjum katowickie, a słowo uczeń gimnazjum w Katowicach zyskało już sobie prawo obywatelstwa i ma swoją treść⁷⁷.

W 1937 roku – zaraz po maturze – Jerzy podjął na ówczesny rok pracę w Hucie Cynku „Wełnowiec”, aby zarobić na studia w Krakowie. Miejsce to nie było dla niego obce, gdyż wcześniej ojciec wielokrotnie opowiadał mu ze szczegółami o swojej pracy i odpowiedzialności za innych. Zakład ten wyznaczył dla niego pewien rytm życia. Budził go dźwięk syreny hutniczej o godzinie szóstej rano. Codziennie rano odwiedzał piec, mieszalnię, wagę, walcownię, wykonywał telefon na giełdę – ponieważ miał za zadanie obliczać, ile każdego dnia wyprodukowano cynku, i ile to przyniosło dochodu. Tygodniowy raport otrzymywał dyrektor. Codziennie trzeba było wypijać litr mleka, żeby uniknąć zatrucia od szkodliwych hutniczych wyziewów⁷⁸.

Pawlik uczestniczył też w uroczystym pochodzie dyrekcji i pracowników huty do miejscowego kościoła na Mszę świętą dla uczczenia św. Floriana oraz w festynie rodzinnym

⁷⁵ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 8.

⁷⁶ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 7.

⁷⁷ III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Katowicach 1922–1997, Katowice 1997, s. 8-9.

⁷⁸ BS, E. Babuchowska, *Ta ciężka gotowość... Sześćdziesięciolecie kapłaństwa ks. dr Jerzego Pawlika*, „Przystanek Józefowiec”, R. 2002, nr 85 (7 VII), s. 10, w: *Ks. Jerzy Pawlik w artykułach prasy krajowej i zagranicznej...*, s. 52-58.

w parku hutniczym. Otrzymał wtedy bony żywnościowe „na kielbasę lub piwo”. Jerzy cieszył się szacunkiem i uznaniem ze strony hutników, ze względu na swojego ojca, który zmarł w czasie pracy. W swoich wspomnieniach zapamiętał sformułowanie jednego z pracowników, które usłyszał pod swoim adresem:

To młody Pawlik, syn majstra Pawlika⁷⁹.

Kościół parafialny pw. św. Józefa Robotnika w Józefowcu przy ulicy Józefa Bedera, stał się dla niego ważnym miejscem rozwoju jego pobożności i religijności. Dużą rolę w kształtowaniu życia Jerzego odegrały książki wypożyczone z biblioteki Domu Katolickiego oraz spotkania w ramach Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, na które uczęszczał w okresie nauki w gimnazjum. Ówczesny proboszcz parafii, ks. dr Paweł Michatz⁸⁰, w odniesieniu do niego był życzliwy i darzył go sympatią. W ten sposób czuł się on w środowisku parafialnym bardzo swobodnie, a tym samym mógł ciągle się rozwijać. Podziwiał wielką roztropność józefowskich duszpasterzy – wspomnianego już ks. Michatza oraz jego współpracowników: ks. Alfonsa Przybyły, ks. Sylwestra Baksika i ks. Jerzego Reginka⁸¹.

Środowisko parafialne i szkolne sprzyjało pierwszym zainteresowaniom Jerzego, związanym z lokalną historią Katowic. Jako gimnazjalista interesował się architekturą miasta, zwracał szczególną uwagę na projektowanie poszczególnych ulic i budynków, zwłaszcza swojego gimnazjum, pobliskiej Wielkiej Synagogi i Łaźni Miejskiej⁸². Pod okiem duszpasterzy i nauczycieli zgłębiał wiedzę na temat dziejów kościelnych i administracyjnych Józefowca, Wełnowca i Dębu. W latach szkolnych uczestniczył w pieszych pielgrzymkach do sanktuariów maryjnych w Bogucicach i Piekarach Śląskich. Jako młodzieniec angażował się do niesienia chorągwi procesyjnych oraz brał udział w ustalaniu dokładnych tras pielgrzymkowych⁸³.

⁷⁹ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 9.

⁸⁰ H. Olszar, *Od „Jozefata” do Józefowca. Duszpasterze i parafia św. Józefa Robotnika w Katowicach-Józefowcu*, Katowice 2013, s. 46-68.

⁸¹ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 11; H. Olszar, *Od „Jozefata” do Józefowca...*, s. 111.

⁸² J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 12; J. Abramski, *Ulice Katowic*, Zawiercie 2000, s. 61; W. Janota, *Katowice między wojnami. Miasto i jego sprawy 1922–1939*, Łódź 2010, s. 71; M. Balsa, *Ulice i place Katowic*, Katowice 2012, s. 121.

⁸³ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 11.

1.2. Formacja seminaryjna i studia teologiczne

22 czerwca 1937 roku Jerzy Pawlik napisał prośbę do ks. Wilhelma Szymbora CM⁸⁴, rektora (*regensa*) Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie przy Alejach Mickiewicza 3, w której wyraził zamiar poświęcenia swojego życia stanowi duchownemu. Do własnoręcznego podania dołączył on niezbędne dokumenty: świadectwo chrztu i bierzmowania, opinię księdza prefekta i księdza proboszcza, świadectwo dojrzałości oraz własnoręcznie napisany życiorys⁸⁵. 26 lipca 1937 roku do sekretariatu rektora w Krakowie dostarczył również świadectwo lekarskie, w którym lekarz zaznaczył, iż kandydat ubiegający się o przyjęcie na pierwszy rok formacji seminaryjnej nie pije i nie pali, a sfera uczuć i przeżyć nie odbiega od normy⁸⁶. W *Księdze alumnów* został wpisany pod numerem 461⁸⁷.

Jesienią 1937 roku Jerzy Pawlik zamieszkał w Krakowie. Czy sprawdziły się powtarzane opinie „przedwojennych” księży o śląskim seminarium, „jako domu” w okresie rządów rektora, ks. Stanisława Maślińskiego i o „seminaryjnych koszarach” jego następcy, ks. Szymbora – z racji ostrości metod wychowawczych? Wydaje się – jak utrzymywał ks. Jerzy Pawlik – że te opinie były raczej wynikiem ich subiektywnych wrażeń związanych ze zmianami w życiu alumnów po wprowadzeniu rozporządzenia Stolicy Apostolskiej z sierpnia 1935 roku⁸⁸. Podstawą obiektywnej oceny działalności ks. Szymbora może być niewątpliwie, przełożony przez niego z języka francuskiego, *Przewodnik dla alumnów seminariów duchownych*. Ks. Szymbor zwracał uwagę na życie wspólne alumnów, oddzielone od świata i ludzi. Jego wychowankowie mieli zapewnioną możliwość wymiany myśli, poglądów i problemów, które rodziły się w trakcie zdobywania wiedzy na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seminarzyści chodzili na co dzień w sutannach i zawsze w wełnianym pasie zielonego koloru.

Ks. Szymbor został zapamiętany przez Jerzego Pawlika jako człowiek prawego ducha, pracowity, dbający o porządek i *opiekę*, czyli wieczorną rozmowę z alumnem, który czymś mu się naraził, któremu udowadniał: „Proszę pana, pan nie masz powołania”. Rektor

⁸⁴ H. Olszar, *Rektorzy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1924–2004*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne...*, s. 104-107.

⁸⁵ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Życiorys z 22.06.1937 r.

⁸⁶ Tamże, Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata z 6.07.1937 r.

⁸⁷ Archiwum Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach [dalej: AWŚSD], *Księga alumnów Śląskiego Seminarium Duchownego*, [b.p.].

⁸⁸ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej)...*, s. 275-280.

uzasadniał seminarzystom, że przestrzeganie regulaminu seminaryjnego stanowiło dowód ich uczciwości i lojalności oraz prowadziło do spokoju wewnętrznego. Zalecał im zachowanie milczenia w obrębie seminarium oraz rozwijanie ducha pobożności, uległości, miłości braterskiej, dokładności i przykładania się do pracy, poprawiania błędów i nabywania cnót. Zwracał uwagę na ćwiczenia duchowe alumnów: rozmyślanie, czytanie duchowne, spowiedź i Komunię świętą, rachunki sumienia, adorację Najświętszego Sakramentu, umartwienia i wykorzystanie czasu wakacyjnego; pilnował ich ранnego wstawania i punktualnego udawania się na spoczynek. Klerykom radził też, aby prowadzili miesięczną „tablicę akuratności w kierownictwie duchowym”. Ze względu na skrupulatność w wypełnianiu swych obowiązków rektorskich był nazywany przez nich Dioklecjanem, albo częściej Paragraphenreiter. Mimo pewnego rygoryzmu w działaniu wychowawczym – według ks. Pawlika – stworzył on wśród kleryków atmosferę ukochania seminarium. Dziesiątki listów, jakie otrzymywał od alumnów w okresie okupacji, listów nacechowanych nieraz tęsknotą za życiem seminaryjnym i kapłaństwem, świadczą jednoznacznie o zrozumieniu jego wychowawczej pracy⁸⁹.

W latach 1937–1939 Jerzy Pawlik kontynuował formację intelektualną na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie istniało dwanaście katedr: filozofii chrześcijańskiej (dwie), teologii dogmatycznej, teologii fundamentalnej, teologii moralnej, teologii pastoralnej, Pisma Świętego Starego Testamentu, Pisma Świętego Nowego Testamentu, prawa kanonicznego, historii Kościoła powszechnego, historii Kościoła w Polsce, sztuki kościelnej oraz dogmatu i patrologii. Zajęcia prowadziło 26 wykładowców. Byli wśród nich wybitni naukowcy, zasłużeni dla rozwoju filozofii (słynna krakowska szkoła filozoficzna) i teologii. Na czoło wysuwał się filozof o europejskiej sławie, ks. Konstanty Józef Michalski CM, a także – również filozof – ks. Jan Salamucha, bibliści: ks. Józef Archutowski, ks. Józef Kaczmarczyk, wykładowca chrześcijańskiej nauki społecznej ks. Jan Piwowarczyk, wykładowcy dogmatyki: ks. Maciej Sieniatycki, ks. Marian Morawski, historycy: ks. Tadeusz Glemma, bp Michał Godlewski, ks. Marian Michalski, znawca teologii fundamentalnej ks. Władysław Grzelak, pastoralista i homileta ks. Antoni Bystrzonowski, prawnik ks. Jan Władysław Krzemieniecki, historyk sztuki ks. Tadeusz Albin Kruszyński, moralista ks. Władysław Wicher, wykładowcy katechetyki: ks. Szymon Hanusek i ks. Józef Rychlicki⁹⁰.

⁸⁹ H. Olszar, *Rektorzy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego...*, s. 106.

⁹⁰ *Złota Księga Papieskiej Akademii Teologicznej*, red. S. Piech, Kraków 2000, s. 38-42; F. Żebrok, *Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, „Nasza Przeszłość”, t. 44, 1975, s. 100-102; J. Gawor, *Collegium*

Studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego kończyły się uzyskaniem absolutorium, począwszy jednak od 1937 roku – czyli od rozpoczęcia studiów przez Jerzego Pawlika – warunkiem otrzymania święceń kapłańskich stało się napisanie i obrona pracy magisterskiej. W Krakowie jego formacja intelektualna do kapłaństwa przebiegała niejako dwutorowo. Obok podstawowych wykładów na uniwersytecie, formacja ta była uzupełniana w seminarium przez zajęcia o charakterze bardziej praktycznym⁹¹. W systemie nauczania dominowały bowiem zdecydowanie wykłady teoretyczne. Ćwiczenia praktyczne odbywały się jedynie z katechetyki. Główny ciężar uzupełniania tych braków w formacji przyszłego duszpasterza spadł na władze seminarium. To w gmachu przy Alejach Mickiewicza 3 uczestniczył on w ćwiczeniach ze śpiewu gregoriańskiego i ascetyki. Ważną rolę w uzupełnianiu jego formacji intelektualnej spełniała działalność kół zainteresowań oraz organizacji naukowych i dewocyjnych, takich jak: Koło Naukowe Teologów Śląskich, Koło Misyjne i Liturgiczne, Sodaliczka Mariańska, Koło Abstynentów, Arcybractwo Straży Honorowej i Apostolstwo Modlitwy. Formacji intelektualnej alumna Pawlika służyły również kursy duszpasterskie i kursy Akcji Katolickiej. Od roku akademickiego 1938/1939 wszedł on w realizowanie programu nauczania, opierającego się na wspomnianej już Konstytucji apostołskiej *Deus scientiarum Dominus* Piusa XI⁹².

Wybuch II wojny światowej przerwał działalność zarówno Śląskiego Seminarium Duchownego, jak i Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie⁹³. Klerykom nakazano opuszczenie miasta i powrót do domów rodzinnych⁹⁴. Najstarsi z nich przeszli skrócone przygotowanie do święceń diakonatu i prezbiteratu: 21 listopada i 23 grudnia 1939 roku otrzymali święcenia kapłańskie⁹⁵. Młodszym klerykom radzono szukać innego miejsca na kontynuowanie nauki. Każdy student otrzymał urzędowe zaświadczenie o przynależności do diecezji katowickiej i dotychczasowych studiach

proffesorum, rectorum eiusdemque collegii merita circa formationem spiritualem totius cleri Dioecesis Katowicensis, „Initium”, R. 1975, nr 1(10), s. 69-70.

⁹¹ A. Marek, *Model życia kapłańskiego w świetle nauczania biskupów i kapłanów diecezji katowickiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 94-101.

⁹² T. Czakański, *Formacja intelektualna i działalność naukowa w WŚSD w latach 1924–2004*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne...*, s. 178-180.

⁹³ P. F., *Losy kleryków w czasie wojny 1939–1940*, „Initium”, R. 1975, nr 1 (10), s. 55-66; M. Barcik, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1939–1954)*, Kraków 2001 (Studia do dziejów Wydziału Teologicznego UJ, t. 13/1).

⁹⁴ F. Strzódka, *... i zostałem księdzem*, Brzezinka 1995, s. 42.

⁹⁵ AWŚSD, *Księga alumnów...*, nr 388-389, 391-399, 404, 406-407, 409, 417, [b.p.].

z zaznaczeniem otrzymania *litterae dimissoriae* celem przyjęcia święceń kapłańskich w odpowiednim czasie.

Różne były drogi alumnów, którzy wyruszyli na poszukiwanie miejsca kontynuacji swojej formacji seminaryjnej i studiów. Klerycy szukali ich w centralnej Polsce (Sandomierz), a także za granicą, między innymi w Anglii (Upholland koło Manchesteru), Austrii (Linz, Salzburg, Sankt Pölten, Wiedeń), Czechach (Ołomuniec), Niemczech (Wrocław, Fulda, Kolonia, Osnabrück), na Węgrzech (Esztergom), a także we Francji (Paryż) i Włoszech (Rzym)⁹⁶. Większość z nich decydowała się na Wrocław ze względu na dobry dojazd, a także zbliżone tradycje i podobny system studiów. Wrocław również cieszył się dobrą opinią starszych księży, którzy tam studiowali⁹⁷. Dnia 14 października 1939 roku kleryk Pawlik poświadczył odbiór swoich dokumentów: świadectwa chrztu, bierzmowania i dojrzałości⁹⁸.

Polakom nie wolno było studiować na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego⁹⁹ w czasie wojny, dlatego kardynał Adolf Bertram¹⁰⁰ umieścił polskich studentów-teologów w Książęco-Biskupim Seminarium Duchownym diecezji wrocławskiej w Widnawie – miejscowości położonej po czeskiej stronie Sudetów¹⁰¹. Organizacja studiów filozoficzno-teologicznych w archidiecezji wrocławskiej różniła się od tradycji archidiecezji krakowskiej, ale była zbliżona do tradycji diecezji katowickiej. Istniał Konwikt dla studentów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Alumnat¹⁰². Te dwie instytucje były od siebie oddalone. Konwikt stanowił duży kompleks i znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie katedry pw. św. Jana Chrzciciela, natomiast Alumnat był zbudowany w dzielnicy Karłowice. Budynek ten był niewystarczający wobec wielkiej liczny studentów, był starszego

⁹⁶ Tamże, nr 400, 403, 419, 423, 425, 427-429, 432, 434-535, 437, 439, 441, 443, 452, 455, 457, 459-468, 470, 472-473, 491-493, 495, 500-505, 508-509, 515-516, 524-525.

⁹⁷ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 14.

⁹⁸ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Potwierdzenie odbioru dokumentów z 14.10.1939 r.

⁹⁹ Zob. E. Kleineidam, *Die katholisch-theologische Fakultät der Universität Breslau 1811–1945. Mit Abbildungen von Siegeln, der Universitätsgebäude und des Professoren-Kollegiums der kath.-theologischen Fakultät*, Köln 1961. Por. A. Młotek, *Teologia katolicka na Uniwersytecie Wrocławskim ze szczególnym uwzględnieniem dziejów teologii moralnej*, Wrocław 1998.

¹⁰⁰ J. Pater, *Bertram Adolf*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 25-27.

¹⁰¹ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 13.

¹⁰² Zob. H. Hoffmann, *Die Geschichte des Breslauer Alumns. Ein Beitrag zur Geschichte der Priesterbildung in Schlesien*, Breslau 1935.

typu i nie spełniał oczekiwań studentów. W 1942 roku okazał się jednak użyteczny dla władz niemieckich, które urządziły tam szpital wojskowy. Kleryków wcielono do Wehrmachtu lub kontynuowali oni studia w starym budynku *Marianum*. Stąd wzrosło zainteresowanie Widnawą, która stała się głównym miejscem formacji filozoficzno-teologicznej kleryków diecezji wrocławskiej w czasie II wojny światowej. Placówka ta była położona wcześniej w Austro-Węgrzech, a następnie – w okresie międzywojennym – w Czechosłowacji. W 1938 roku seminarium widnawskie otrzymało prawa państwowej szkoły wyższej i spełniało warunki do przygotowania przyszłych kapłanów¹⁰³.

We Wrocławiu kardynał Bertram osobiście rozmawiał z każdym z kandydatów do kapłaństwa z diecezji katowickiej. W ten sposób chciał pokazać władzom państwowym, że za każdą osobę odpowiada osobiście. Każdy ze zgłaszających się kandydatów z Katowic otrzymywał imienne skierowanie do Widnawy z podpisem kardynała. W piśmie tym, adresowanym do rektora seminarium, kardynał Bertram prosił o przyjęcie kandydata, dodając uwagę:

choć jest narodowości polskiej¹⁰⁴.

Pisząc te słowa ordynariusz wrocławski i prymas Niemiec chronił rektora przed polityczną policją, biorąc na siebie całkowitą odpowiedzialność. Obowiązywało bowiem niemieckie zarządzenie Reichsstudentenführera Arthura Seyss-Inquarta, które zakazywało podejmowania studiów przez Polaków. W lutym 1940 roku dwudziestu siedmiu alumnów z diecezji katowickiej znalazło się w Widnawie. Na miejscu potraktowano ich na takich samych zasadach, jak studentów teologii z archidiecezji wrocławskiej i archidiecezji ołomunieckiej. Najbardziej swobodnie czuli się seminarzyści z Generalnego Wikariatu w Cieszynie. Alumni w Widnawie należeli do czterech grup przynależności diecezjalnej, ale – jak zauważył ks. Pawlik – szli tą samą drogą i w tym samym kierunku do kapłaństwa. Prywatnie teolodzy rozmawiali ze sobą po polsku, czesku i niemiecku. Oficjalnym językiem studiów był język niemiecki. Na korytarzach często korzystano z różnych podręcznych słowników. Rocznik Jerzego Pawlika, który rozpoczął studia teologiczne w październiku 1937 roku, ukończył je w 1942 roku. Seminarium w Widnawie było dla alumnów miejscem słuchania wykładów i zdawania egzaminów, zaś wyższe święcenia przyjmowali oni we Wrocławiu¹⁰⁵.

¹⁰³ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 13.

¹⁰⁴ Tamże, s. 15.

¹⁰⁵ Tamże, s. 16.

Z każdym nowo przyjętym klerykiem, przeznaczonym do *studium domesticum* w Widnawie, ks. prałat Paweł Kirchner, rektor seminarium, wykładowca Starego Testamentu, przeprowadzał osobistą rozmowę w celu rozeznania jego drogi do kapłaństwa. Uczynił to również w odniesieniu do Jerzego Pawlika. W czasie tego spotkania poinformował go o sposobach funkcjonowania seminarium, prosił o posługiwanie się językiem niemieckim i tłumaczył mu również, iż jako alumn diecezji katowickiej powinien dziennie płacić jedną markę za utrzymanie. Ze względu na trudne warunki, zwłaszcza na obszarze okupowanej Polski, zobowiązywał się do zapłacenia należności dopiero po przyjęciu święceń kapłańskich.

Pokoje w seminarium widnawskim były wyposażone w skromne biurko, mały pulpit, w którym można było przechowywać pomoce do nauki. Pulpit służył również do nauki celebrowania Mszy świętej. W pokoju była również szafa, w której nie mieściło się zbyt wiele rzeczy, lecz dobrze zagospodarowana spełniała swoje zadanie¹⁰⁶.

Za tok studiów odpowiedzialny był ks. dr Erich Kleineidam¹⁰⁷, który w rozmowie z Jerzym Pawlikiem zapytał go o dotychczasowy przebieg studiów, wysłuchane wykłady i zaliczone egzaminy; przejrzał też jego indeks. Okazał mu życzliwość, podobnie jak pozostali wychowawcy i alumni, którzy wprowadzili go nie tylko do pokoju i salek wykładowych, ale również w codzienne zajęcia na rzecz seminarium¹⁰⁸.

Grono profesorów widnawskich związane było w zasadzie z Generalnym Wikariatem w Cieszynie, co miało dla nowo przybyłych wielkie znaczenie, albowiem dzięki temu znali język czeski bardzo dobrze, a język polski w większym albo mniejszym zakresie. Ks. dr Józef Blokscha wykłady z apologetyki i dogmatyki prowadził w języku łacińskim i w tymże języku stawiał pytania przy egzaminie, a roztropni studenci odpowiadali po polsku, natomiast z miny ks. profesora można było wyraźnie odczytać, że wszystko dokumentnie rozumie i w indeksie wpisywał notę *bene* albo *valde bene*. Podobnie było z egzaminami z historii Kościoła, patrologii i prawa kanonicznego, podczas których ks. dr Karol Harbich wysłuchiwał odpowiedzi studenta w języku polskim, a stopień w indeksie wpisywał po łacinie. Nie inaczej było z egzaminami z Nowego Testamentu, podczas których ks. dr Ryszard Otto przytakiwaniem głowy utwierdzał studenta, że rozumie jego wywody. Subtelny pedagog okazał się

¹⁰⁶ Zob. AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, sygn. 3189. Por. także, J. Pawlik, *Wspomnienia o seminarium*, „Dolny Śląsk”, R. 1997, nr 4, [b.p.]

¹⁰⁷ F. Hoffmann, *Sapienter ordinare. Festgabe für Erich Kleineidam zum 65. Geburtstag*, Leipzig 1969.

¹⁰⁸ J. Pawlik, *Idziemy razem...*, s. 16.

director studiorum, ks. dr Erich Kleineidam, który podjął się zorganizowania swego rodzaju proseminarium¹⁰⁹.

Jerzy Pawlik podróżował z Widnawy do Wrocławia, aby z rąk kardynała Bertrama przyjąć święcenia wyższe. Po ceremoniach mógł osobiście porozmawiać z nim w kardynalskim salonie. Kardynał zawsze nawiązywał do jego trudnej sytuacji, bo przygotował się do kapłaństwa w oddaleniu od Katowic. W tym czasie, jako kandydat do święceń, mieszkał w Alumnacie we Wrocławiu-Karłowicach, gdzie odbywał swoje rekolekcje.

Osobiste rozmowy, które zapamiętał ks. Pawlik z kard. Bertramem były dwie. Pierwsza z nich to ta wspomniana wyżej, w której Kardynał przyjmuje go do seminarium w Widnawie, aby mógł kontynuować swoją formację seminaryjną, przerwana na skutek wybuchu II wojny światowej. Druga to rozmowa, która odbyła się po święceniach kapłańskich. Wówczas ks. Pawlik zapamiętał kard. Bertrama jako tego, który niczego nie owijał w bawełnę i nazywał sprawy po imieniu. W swoich wspomnieniach ks. Pawlik nie opisuje szczegółów tych rozmów, ale daje do zrozumienia, że wobec niego i innych jego kolegów kard. Bertram zachował się bardzo roztropnie, mając na uwadze ich chęć poświęcenia się służbie Bogu i ludziom w stanie kapłańskim¹¹⁰.

Pod koniec semestru letniego w roku akademickim 1939/1940 do Widnawy dotarła wiadomość o tym, że budynek seminaryjny zostanie przekształcony w obóz dla jeńców francuskich. Jerzy Pawlik był zmuszony przenieść się wraz z innymi alumnami do budynku szkoły i pensjonatu dla dziewcząt, należącego do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Świętego Karola Boromeusza w Widnawie. Od października 1940 roku podjął tam naukę teologii. Budynek szkolny był mniejszy, a pomieszczenia bardzo ciasne, co skutkowało wyjazdem większości alumnów z Widnawy do innych seminariów. Jerzy Pawlik pozostał w Widnawie, kontynuował tu studia teologiczne i – z zachowaniem minimalnych okresów dyspens – udawał się do Wrocławia, aby przyjmować kolejne święcenia.

Po złożeniu egzaminów i oficjalnym zakończeniu roku akademickiego wyjeżdżał na wakacje. Przed opuszczeniem Widnawy otrzymywał specjalne wskazówki od przełożonych, które dotyczyły jego zachowania się podczas wojny. Rozmowy z nim przeprowadzali księża Kirchner i Kleineidam. Wobec aresztowań i inwigilacji polskich studentów na Górnym Śląsku przełożeni radzili spędzać wakacje na plebanii w miejscowości należącej do Niemiec, podawali również

¹⁰⁹ Tenże, *Wspomnienia o seminarium...*, [b.p.].

¹¹⁰ Zob. AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, sygn. 3189. Por. także, J. Pawlik, *Wspomnienia o seminarium...*

konkretne adresy życzliwych proboszczów gotowych przyjąć go pod pozorem pracy przy zniwach. W ten sposób dawno mu możliwość schronienia i uniknięcia ewentualnych szykan, a równocześnie oznaczało to wielką życzliwość i zrozumienie ze strony przełożonych¹¹¹.

Jerzy Pawlik w czasie letnich wakacji pomagał w kancelarii parafialnej na Józefowcu¹¹². W zachowanej opinii proboszcza, ks. Pawła Michatza, znalazły się pozytywne stwierdzenia, że:

nie miał skłonności do alkoholu, a jego zachowanie wobec kobiet i dziewcząt było nienaganne¹¹³.

22 marca 1942 roku diakon Pawlik – wraz z kolegami z rocznika – odprawił rekolekcje przed święceniami kapłańskimi. Nauki rekolekcje wygłosił dla niego ojciec duchowny ks. Eryk Puzik¹¹⁴, który w sobie tylko wiadomy sposób umiał ukazać funkcję kapłana, posługując się dwoma współzrędnymi: odniesieniem do Boga i odniesieniem do człowieka¹¹⁵. W tym samym roku otrzymał *absolutorium theologicum*, święcenia kapłańskie zaś przyjął z rąk kard. Bertrama 12 lipca 1942 roku katedrze pw. św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu¹¹⁶. Hasłem prymicyjnym ks. Jerzego Pawlika były słowa zaczerpnięte z Listu św. Pawła do Rzymian: „Tym, którzy Boga miłują, wszystko służy ku dobremu”¹¹⁷. Mszę prymicyjną celebrował 14 lipca 1942 roku w parafii św. Józefa Robotnika w Józefowcu. Do ołtarza przyprowadził go ks. Michatz w procesji z udziałem rodziny i licznie zgromadzonych mieszkańców Józefowca, która wyruszyła z jego rodzinnego domu przy ulicy Hallera 1. Jak zauważył neoprezbiter:

mimo trwającej wojny, uczestnicy procesji dotarli na plac kościelny bez asysty niemieckiej policji¹¹⁸.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Świadeństwo kleryka Jerzego Pawlika z pobytu na parafii w czasie Wielkanocy z 30.04.1938 r.

¹¹³ Tamże, Świadeństwo kleryka Jerzego Pawlika z pobytu na parafii w czasie wakacji letnich z 31.08.1939 r.

¹¹⁴ Ks. Puzik był autorem znanych książek dla duchownych. Zob. E. Puzik, *O sztuce stania się w naszym świecie świętym*, Poznań 1988.

¹¹⁵ H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik...*, s. 147.

¹¹⁶ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 14.

¹¹⁷ H. Olszar, *Ks. Jerzy Pawlik...*, s. 147.

¹¹⁸ BŚ, E. Babuchowska, *Ta ciągła gotowość...*, s. 10.

1.3. Zainteresowania osobiste

Jerzy Pawlik rozwijał swoje zainteresowania w trakcie formacji seminaryjnej głównie podczas wakacji letnich i podczas przerw w nauce w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. W tym czasie działał w harcerstwie, redagował z księdzem proboszczem „Wiadomości Parafialne. Pfarramtliche Nachrichten”¹¹⁹ i angażował się na rzecz Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży¹²⁰. Jako kleryk interesował się historią swojego regionu. Wykorzystywał w tym zakresie wiadomości nabyte od swoich gimnazjalnych nauczycieli i wychowawców. Zgłębiał wiedzę, korzystając z księgozbioru swojej parafii i zasobów Biblioteki Sejmu Śląskiego przy ulicy Francuskiej. Po raz pierwszy wszedł do niej w 1934 roku, odczuwając ogromny respekt i dumę z tego, iż może korzystać z jej bogatego księgozbioru. Od pracowników biblioteki otrzymał *Regulamin* w formie broszurki, ponadto został zobowiązany do przyniesienia ze szkoły specjalnego poręczenia, że zapoznał się z jego treścią, a następnie otrzymał swoją kartę biblioteczną, czyli legitymację¹²¹.

Jerzy Pawlik był „wpatrzony” w pracowników biblioteki, którzy uczyli go korzystania z księgozbioru, całkowicie odmiennego od tego, z którego korzystał w szkole. Często służył im pomocą w pracach bibliotecznych. Korzystając z czytelni głównej poszerzał swoje zainteresowania, a nade wszystko – jak sam zapisał po latach:

tam się uczył i wychowywał¹²².

W bibliotece obserwował bacznie wszystkie szczegóły, dzięki którym uczył się kultury i zachowania się w danej sytuacji. Jako gimnazjalista zapamiętał, że do czytelni wchodziło się przez szatnię, gdzie stały metalowe szafki zamykane na klucz, w których pozostawiano

¹¹⁹ Zob. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1939*, red. Z. Zieliński, Lublin 1981, s. 333.

¹²⁰ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Świadeństwo dla alumna Jerzego Pawlika z wakacyjnej przerwy na Boże Narodzenie z 7.01.1938 r.

¹²¹ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, J. Pawlik, *60 lat korzystania z Biblioteki Śląskiej*, s. 1 [mps]. W Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach zachowała się karta biblioteczna ks. Jerzego Pawlika, na której widnieje jego imię i nazwisko. Zarejestrowano ją z numerem 28. Po raz pierwszy Jerzy Pawlik zapoznał się z regulaminem biblioteki w dniu 27.04.1935 r. W rubryce zawód wpisał – uczeń. Karta – według istniejącego wówczas regulaminu – zawierała informację o jego zamieszkanu (Józefowiec, ul. Hallera 1), była przez niego podpisana i ważna na dwa lata.

¹²² Tamże, s. 2.

nakrycia i teczki; zaś przy wyjściu z czytelni zapamiętał, iż stała tam mała umywalka. Bibliotekarze zwracali mu uwagę, aby wychodził z biblioteki z czystymi rękami na wypadek przywitania się z kimś na ulicy¹²³. W czasie przerwy wiosennej – tuż przed swoją maturą w 1937 roku – sporo czasu spędzał w czytelni na tłumaczeniu wybranych tekstów z języka greckiego.

Jako student Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1937 roku korzystał z biblioteki uniwersyteckiej, ale pozostawał wierny „swojej bibliotece” w Katowicach, która przybrała nową nazwę: „Śląska Biblioteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego”. Po zakończeniu wojny – wówczas już jako katecheta gimnazjalny i licealny – korzystał z książek zdeponowanych w oddziale Biblioteki Śląskiej w Bytomiu. W jej czytelni przygotowywał zajęcia lekcyjne, a także sam wysyłał tam swoich uczniów.

Biblioteka Śląska, jako placówka kultury, edukacji i informacji, wywarła duży wpływ na osobowość ks. Jerzego Pawlika. On sam – już jako wykładowca w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie – prowadził studentów teologii na sześciogodzinne zajęcia biblioteczne do miejscowej Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Czartoryskich. W czwartkowe poranki pociągami wyjeżdżał z nimi na zajęcia z metodologii pracy naukowej do Biblioteki Śląskiej w Katowicach, w celu przekonania ich do podjęcia badań nad dziejami Śląska. Seminarzyści chętnie korzystali z księgozbioru i pracowali w czytelniach. Na zajęcia z ks. Pawlikiem w Katowicach przychodzili też studenci teologii z Seminarium Ojców Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach. Ponadto często zdarzało się, iż ks. Pawlik zabierał kleryków Śląskiego Seminarium Duchownego na Jasną Górę, aby tam we współpracy z Instytutem Prymasowskim rozwijać ich intelektualnie i poszerzać ich horyzonty¹²⁴. We wprowadzaniu śląskich seminarzystów w zagadnienia biblioteczne ważną rolę odegrał również jego przyjaciel, Grzegorz Groebl, kierownik Działu Udostępniania Zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach, którego studenci cenili za doświadczenie pedagogiczne i bibliotekarskie¹²⁵.

Początki współpracy Jerzego Pawlika z harcerstwem rozpoczęły się w czasach gimnazjalnych. Należał on do Pierwszej Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza

¹²³ Tamże.

¹²⁴ „Pamiętam, iż ks. Pawlik prowadził zajęcia z historii Kościoła i metodologii, po raz pierwszy spotkałem go na wykładach. Zapamiętałem go jako człowieka o szerokich horyzontach i wszechstronnego, ponadto znał dobrze język niemiecki i był człowiekiem medialnym, należał do tych, którzy znali historię Śląska najlepiej”. Rozmowa ks. Piotra Larysza z ks. proboszczem Janem Morcinkiem przeprowadzona 1.10.2016 r., Katowice-Bogucice.

¹²⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, J. Pawlik, *60 lat korzystania z Biblioteki Śląskiej*, s. 3.

Kościuszki w Wełnowcu, gdzie rozwijał ideały, związane z ojczyzną, nauką i cnotą. W 1938 roku w drużynie tej pełnił funkcję sekretarza¹²⁶. Za okazanie wzorowej postawy został wydelegowany do Szkoły Instruktorów Harcerskich w Górkach Wielkich na Ziemi Cieszyńskiej, kierowanej przez komendanta, harcmistrza Aleksandra Kamińskiego¹²⁷. Jako harcerz miał z tego korzyść, gdyż mógł cieszyć się osiemdziesięcioprocentową zniżką na bilet kolejowy¹²⁸.

W ośrodku szkolenia harcerskiej elity istniała również kaplica, którą odwiedzali przy okazji kursów alumni seminariów duchownych, kapelani i duszpasterze harcerscy z wielu diecezji polskich. Kaplica mieściła się w pomieszczeniu sąsiadującym przez szerokie drzwi z większą salą, wykorzystywaną przez wiernych w czasie niedzielnej i świątecznej Mszy świętej. Na jej wyposażeniu był ołtarz, klęczniki i krzesła; w szafie mieściły się paramenty i naczynia liturgiczne¹²⁹.

Harcerzy w Górkach Wielkich wizytował bp Juliusz Bieniek. Był on obecny na zajęciach dla instruktorów, prowadzonych przez Jerzego Pawlika. Sufragan katowicki przyjął raport komendanta obozu, a następnie zapoznał się z założeniami programowymi i duszpasterskimi kapelana. W asyście harcmistrza Kamińskiego zwiedził kaplicę i inne pomieszczenia ośrodka.

Harcerz Jerzy Pawlik brał udział w kursach dla drużynowych, instruktorów zuchowych i instruktorów harcerskich¹³⁰. Był on świadkiem różnych losowych zdarzeń, które uczyły go zaradności życiowej i radzenia sobie w każdej sytuacji¹³¹. Oprócz harcerstwa w gimnazjum należał do Sodalicji Mariańskiej Uczniów¹³².

¹²⁶ AR, Legitymacja członkowska WF/PW (nr 110227 – Katowice) z 2.07.1938 r.

¹²⁷ Zob. A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 13. Por. *Aby przypomnieć zapomniane*, red. A. Fenby Taylor, M. Serafin, Górki Wielkie 2013.

¹²⁸ BŚ, E. Babuchowska, *Ta ciągła gotowość...*, s. 52-58.

¹²⁹ AAKat, Harcerstwo, J. Pawlik, *Międzywojenne harcerstwo w Górkach Wielkich* [mps], sygn. 3142.

¹³⁰ Tamże, J. Pawlik, *Wizytacja obozu harcerskiego przez bp. Juliusza Bienka* [mps].

¹³¹ W wywiadzie przeprowadzonym przez Ewę Babuchowską na potrzeby gazety parafialnej „Przystanek Józefowiec” ks. Jerzy Pawlik wspomina wydarzenia z obozu w Górkach Wielkich: „Pamiętam, kiedy siedzimy, jemy obiad, a doktor Malik, który był od spraw sanitarnych, mówi: «Druhu ja mam psie czucie, że drugiego dania już nie zjemy», a na wieży ciśnień dyżurujący harcerz zaczyna krzyczeć: «Pożar!». Byłem akurat dyżurnym komendantem. Zarządziłem zastęp kolarzy pierwszy i drugi. Ratowaliśmy stodołę. Ludzie byli przy żniwach na polu. Przybiegały kobiety z dziećmi. Zarządziłem znowu: «Harcerze pełne wiadra wody, a kobiety puste wiadra»”. Zob. BŚ, E. Babuchowska, *Ta ciągła gotowość...*, s. 10-11.

¹³² A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 13.

26 czerwca 1939 roku ks. Sylwester Baksik z Zakopanego wysłał list do ks. Wilhelma Szymbora CM, w którym poinformował go o organizacji obozu harcerskiego w Górninie koło Lidzbarka. W zlocie nad Jeziorem Górznieńskim i w pobliżu Rezerwatu Przyrody Szumny Zdrój, zaplanowanym od 6 do 28 lipca 1939 roku, miało uczestniczyć około sześćdziesięciu harcerzy, między innymi dwudziestu pięciu z Pierwszej Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki z Wełnowca. Ks. Baksik prosił rektora Śląskiego Seminarium Duchownego o wyznaczenie alumna, który pomógłby w organizacji obozu pod względem duszpasterskim i patriotyczno-krajoznawczym. W swoim liście wspominał o udziale alumna Pawlika w takim obozie w 1938 roku, który wniósł wtedy wiele pozytywnych treści w atmosferę życia obozowego. Kapłan, związany z Józefowcem, obiecał wziąć całkowitą odpowiedzialność za jego formację¹³³. Kilka dni później kleryk Pawlik osobiście poprosił rektora o umożliwienie mu w czasie wakacji wyjazdu z drużyną harcerską do Górzna¹³⁴. Podczas obozu Jerzy Pawlik uczestniczył codziennie we Mszy świętej, przyjmował Komunię świętą, jego zachowanie było pod każdym względem przykładowe¹³⁵. Był lubiany i darzony sympatią zarówno przez harcerzy, jak i miejscowych parafian¹³⁶.

Jerzy Pawlik w czasie pobytu w Widnawie należał do Tajnej Organizacji Harcerskiej, która w warunkach wojennych 1940 roku współorganizowała na terenie gmachu seminaryjnego tajne spotkanie, mające na celu uczczenie okolicznościowymi pieśniami i wierszami Konstytucji 3 Maja. Jak sam wspomina to zdarzenie, on i kilkunastu zebranych alumnów w jednym z pokoi mieszkalnych wysłuchało referatu z wydzwinięciem mocnej nadziei na odzyskanie wolności i zakończeniu okupacji hitlerowskiej w Polsce. W czasie tego spotkania odśpiewano kilka pieśni patriotycznych i ludowych. Tego samego dnia w sali wykładowej zebrała się większa grupa studentów katowickich. Jeden z alumnów grał na pianinie, a śpiew wydobywał się przez otwarte okna w stronę ogrodu seminaryjnego. Następnego dnia ks. rektor Kirchner zebrał alumnów katowickich w auli i zapowiedział wyjazd kierownictwa Seminarium do Wrocławia w celu podjęcia stosownych działań.

¹³³ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Sylwestra Baksika do ks. Wilhelma Szymbora CM z 26.06.1939 r.

¹³⁴ Tamże, Pismo Jerzego Pawlika do ks. Wilhelma Szymbora CM z 1.07.1939 r.

¹³⁵ Tamże, Świadectwo moralności dla Jerzego Pawlika wystawione przez ks. Władysława Rygielskiego z 28.07.1939 r. Obóz harcerski znajdował się na terenie parafii Krzyża Świętego w Górninie. Zob. A. Mietz, *Diecezja Toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 1, Toruń 1994; J. Pakulski, *Górzno. Zarys dziejów*, Toruń 1989.

¹³⁶ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Notatka ks. Sylwestra Baksika z 15.08.1939 r.

Jerzy Pawlik, po spotkaniu z rektorem pomyślał o konsekwencjach związanych z demonstracją przywiązania do polskości. Był świadkiem nerwowej atmosfery panującej wśród kleryków, aż do przyjazdu przełożonych seminaryjnych z Wrocławia. Od nich dowiedział się o podjętej decyzji, która była jednoznaczna – wstrzymano im dalsze święcenia, nakazano większą roztropność w postępowaniu, ale nie zabroniono kontynuacji studiów¹³⁷. Te wydarzenia mogły mieć tragiczne skutki, gdyż w tym samym czasie do seminarzystów dotarła wiadomość o aresztowaniu dwóch kleryków¹³⁸.

Po zakończeniu wojny, 7 lutego 1946 roku, na wniosek Komendy Śląsko-Dąbrowskiej Chorągwi ZHP, w porozumieniu z kapłanem Chorągwi, ks. phm. Wilhelmem Hermanem¹³⁹ i za zgodą bp. Stanisława Adamskiego, a także zgodnie z obowiązującym wówczas *Regulaminem dla kapłanów harcerskich*, ks. Jerzy Pawlik został zamianowany kapłanem Hufca ZHP w Piekarach Śląskich¹⁴⁰. Jego obowiązki kapelańskie oraz zadania związane z organizacją i funkcjonowaniem wynikały z ogólnych ustaleń Konferencji Episkopatu Polski¹⁴¹.

Zdobyte doświadczenie harcerskie w lipcu 1946 roku zostało wykorzystane przez ks. Pawlika w czasie starań o nominację na stopień podharcymistrza, co zostało ogłoszone za sprawą rozkazu nominacyjnego¹⁴². W roli instruktora harcerskiego wielokrotnie uczestniczył w zjazdach organizowanych przez Komendę Chorągwi, Śląsko-Dąbrowski ZHP. W Państwowym Gimnazjum w Piekarach Śląskich utworzył i prowadził drużynę harcerską¹⁴³. Wygłaszał i prowadził konferencje dla instruktorów harcerskich; brał udział w odprawach zjazdowych w Rybniku (27 października 1947 roku), podczas kursu dla drużynowych w Górkach Wielkich (28 grudnia 1947 – 7 stycznia 1948 roku, 21–23 marca 1948 roku). Ponadto pełnił funkcję referenta drużyn i był zaangażowany w pomoc w odbudowie Ośrodka

¹³⁷ A. Steuer, *Katowiczanie...*, s. 14.

¹³⁸ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, J. Pawlik, *Wspomnienia o seminarium*, [b.p.].

¹³⁹ Tamże, *Harcerstwo*, t. 1 (1937–1957), Pismo Komendy Śląsko-Dąbrowskiej Chorągwi Harcerzy i Harcerek do bp. Stanisława Adamskiego z 21.12.1945 r., sygn. ARZ 635.

¹⁴⁰ Tamże, Pismo Wikariusza Generalnego Kurii Diecezjalnej w Katowicach do ks. Wilhelma Hermana z 7.01.1956 r.

¹⁴¹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika z 7.02.1946 r.

¹⁴² Rozkaz nominacyjny nr 13/9/1946L.9. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPN Ka], Teczki robocze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (1948), Karta rejestracyjna Związku Harcerstwa Polskiego, sygn. IPN Ka 02/1195.

¹⁴³ BŚ, *Ks. Jerzy Pawlik w artykułach prasy krajowej i zagranicznej...*, s. 34.

Harcerskiego w Górkach Wielkich¹⁴⁴. Według notatek, sporządzonych w 1948 roku przez Urząd Bezpieczeństwa:

skupiał wokół siebie wiele drużyn harcerskich na terenie ówczesnego powiatu [tamogórskiego]¹⁴⁵.

Jako instruktor harcerski – z polecenia Komendy Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego – 1 czerwca 1947 roku zorganizował i poprowadził zlot kilku tysięcy śląskich harcerzy, związany z ponownym zawieszeniem wotum w formie powiększonego krzyża harcerskiego obok cudownego obrazu Matki Bożej Piekarskiej oraz poświęceniem sztandaru harcerskiego. W czasie uroczystości paradował na Rajskim Placu i Parku przy Studzionce w instruktorskim mundurze harcerskim¹⁴⁶. Wydarzenie to było szeroko komentowane w prasie i środowisku harcerskim, również ze względu na bezpośrednie nawiązanie do harcerstwa Drugiej Rzeczypospolitej i oddanie hołdu harcerzom śląskim, którzy zginęli w walce podczas II wojny światowej. Mszę świętą w intencji środowiska harcerskiego przed Cudownym Obrazem – na prośbę bp. Stanisława Adamskiego – celebrował ks. Henryk Proksch, zaś przy ołtarzu polowym na Rajskim Placu – ze względu na liczne zastępy harcerzy i harcerek – ks. haremistrz Franciszek Jastrzębski¹⁴⁷.

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ AIPN Ka, Teczki robocze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (1948), Karta rejestracyjna Związku Harcerstwa Polskiego, Karta rejestracyjna Związku Harcerstwa Polskiego.

¹⁴⁶ BŚ, *Nasz Książdz. Ks. Jerzy Pawlik...*, s. 4.

¹⁴⁷ AAKat, Harcerstwo, J. Pawlik, *Zawieszenie krzyża harcerskiego w Piekarach Śląskich* [mps].

ROZDZIAŁ DRUGI

DZIAŁALNOŚĆ PARAFIALNA I POZADUSZPASTERSKA

Różne grupy społeczne oraz osoby indywidualne oceniają pracę każdego kapłana. Są tacy, którzy uważają, że ksiądz ma pilnować tylko konfesjonału i ma nie wtrącać się do innych spraw, jeszcze inni gorszą się na widok kapłana, z którego – w ich opinii – nie ma żadnego pożytku. Taka sprzeczność poglądów wskazuje, że ci, którzy je głoszą, wymagają albo za mało, albo za dużo od księży. Duchowni mają prawo i obowiązek zajmowania się pracą społeczną, tym samym wierni świeccy doceniają ich i okazują im szacunek. Ci, którzy mieli przeciwne zdanie, najczęściej związani byli ze środowiskiem lewicowym, szerzyli anarchię, bezbożność, zamęt, rewolucję i nienawiść klasową¹.

W pierwszych latach kapłaństwa działalność duszpasterska ks. Jerzego Pawlika wpisała się w typową pracę w parafii: celebrowanie Mszy świętych, posługa w konfesjonale, rozdzielanie Komunii świętej, odwiedziny w domach chorych, katechizacja, pozaszkolna praca z dziećmi i młodzieżą. Poza duszpasterstwem zajął się on pracą społeczną, rozumianą przez niego jako działalność oświatowa, wychowawcza, dobroczynna, gospodarcza i finansowa. W realizacji tego celu pomogły mu ukończone studia i poszukiwania, czynione ze względu na młodzież na bazie znajomości polskiej i obcej literatury oraz ciągłe zgłębianie historii Kościoła lokalnego. Był szczególnie oddany przewodnikom turystycznym oraz pielgrzymom, zdążającym do Częstochowy i Piekar Śląskich. Wciąż doskonalił działania duszpasterskie, co nie umknęło uwagi Służby Bezpieczeństwa.

Na przestrzeni lat służby specjalne PRL, zwalczając wrogą działalność ludzi Kościoła, wytwarzały i zbierały informacje odnośnie jego osoby według określonego wzoru i wewnętrznej procedury. Działania te w różnych rejonach Polski przybierały charakter permanentnej inwigilacji osób świeckich, alumnów seminariów duchownych oraz księży. Władze komunistyczne rozpoczęły „pogłębioną i zindywidualizowaną” kontrolę kleru i instytucji kościelnych².

¹ Biblioteka Śląska w Katowicach [dalej: BŚ], S. Adamski, *Dlaczego duchowni zajmują się pracą społeczną?*, Poznań 1921, sygn. II 4161.

² R. Dyrz, J. Leska, J. Raźny, E. Zając, *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza*, Kraków 2009, s. 44.

Jednym z kluczowych elementów obranej, wrogiej Kościołowi w Polsce taktyki, było zarządzenie nr 00114/63 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego oraz Instrukcja 002/63 dyrektora Departamentu IV i dyrektora Biura „C” MSW o zasadach i trybie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego³.

W 1963 roku władze wprowadziły system gromadzenia informacji o duchowieństwie, czyli tzw. teczki ewidencji operacyjnej na księdza – TEOK, prowadzonej aż do śmierci kapłana lub jego wystąpienia ze stanu duchownego⁴. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa nanieśli ostatnie uwagi do teczki ks. Pawlika na przełomie 1981/1982⁵.

Na przestrzeni lat Służba Bezpieczeństwa ulepszała i modyfikowała sposoby gromadzenia informacji dotyczących osób duchownych. Rozbudowany system i procedury pozwalały pracownikom SB na umieszczanie w arkuszach informacyjnych i arkuszach kronikarskich wielu informacji, zwłaszcza tych, które przez komunistyczny reżim uznane były za wrogie⁶. Podstawowym instrumentem – użytym do przeprowadzenia przez nich klasyfikacji – była ankieta o wynikach rozpoznania księdza. Jej wzór składał się z dwudziestu czterech pytań. Był to dokument tajny o specjalnym znaczeniu, który zawierał następujące dane księdza: nazwisko i imię, wiek, stanowisko w Kościele (dziekan, wicedziekan, proboszcz, rektor kościoła filialnego, wikary), nazwę parafii lub miejscowości. W ankiecie pytano respondenta o jego oficjalne stanowisko wobec administracji partyjnej i państwowej, odniesienie do przepisów i decyzji władz – zwłaszcza w sprawie normalizacji stosunków na linii Kościół – państwo, o własny stosunek do Kościoła katolickiego, „Caritasu” i „PAX-u”, a także o postawę obywatelską i odniesienie do pracowników aparatu bezpieczeństwa.

Ankieta zawierała też informacje na temat karalności duchownego, wykorzystania przez niego ambony do wrogich wystąpień, na przykład dotyczących agresji Izraela na państwa arabskie, wydarzeń marcowych, wydarzeń w Czechosłowacji, niebezpieczeństwa militarizmu w Niemieckiej Republice Federalnej. Ponadto ankieta zawierała szereg pytań szczegółowych,

³ Tamże, s. 45.

⁴ Ł. Marek, M. Trąba, *Przypadek ks. Brunona Magota. Studium źródłopoznawcze dokumentacji kościelnej i akt aparatu bezpieczeństwa*, Katowice 2010, s. 81.

⁵ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Pismo ppor. Adma Pietruszki do naczelnika Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach z 30.01.1981 r., k. 134, sygn. IPN Ka 0062/952.

⁶ E. Zając, Teczka na księdza (TEOK, TEOB, TEOR), „Arcana”, R. 2006, nr 70–71, s. 221.

dotyczących przełożonych księdza oraz jego gorliwości kapłańskiej i zaangażowania w „modernizację” Kościoła. Ankiety zasadniczo wypełniał kierownik jednostki⁷.

W latach 1955–1960 sprawy dotyczące rozpracowania nazywano sprawami agenturalnego rozpracowania, a w ich obrębie wyróżniono dodatkowo cztery rodzaje spraw: grupową, na osobę, śledczą – gdy nie znano sprawcy i poszukiwawczą – gdy sprawca się ukrywał. Instrukcja z 2 lipca 1960 roku⁸ wprowadziła jednolitą nazwę na wszystkie powyższe kategorie – chodziło o sprawę rozpracowania operacyjnego (SRO), natomiast Instrukcja z 1 lutego 1970 roku⁹ nieco zmodyfikowała nazwę, a właściwie usankcjonowała powszechnie stosowaną terminologię: mówiono teraz o sprawie operacyjnego rozpracowania (SOR). Aparat bezpieczeństwa obejmował obserwacją wszystkich potencjalnych wrogów. W latach 1955–1960

⁷ Oto przykładowy zestaw pytań: Czy w określonej sytuacji może aktywnie występować i działać przeciwko Państwu? Jaki jest jego stosunek do przełożonych – proboszcza, dziekana, Kurii, biskupów, kard. Wyszyńskiego? Jakie ma stanowisko wobec polityki hierarchii kościelnej (poparcie lub dezaprobata)?; Czy może się zdobyć na oficjalną krytykę posunięć biskupów lub na niewykonywanie jej wrogich dyrektyw? Jaki ma stosunek do wykonywanego zawodu, religijności (prawdziwa czy pozorna), gorliwości i pomysłowości w wykonywaniu dyrektyw hierarchii kościelnej? Czy ogranicza się tylko do spełnienia podstawowych obowiązków duszpasterskich? Jaki ma stosunek do uchwał soborowych? Czy unowocześnił swą pracę duszpasterską? Czy rozbudowuje laikat? Czy jest za językiem polskim w liturgii? Czy uznaje potrzebę odnowy w Kościele katolickim? Jak ocenia stosunek do polskiej hierarchii i do postanowień soboru? Czy śledzi wydarzenia w Kościele międzynarodowym [sic!]? Jak ocenia publikacje i dyskusje zachodnie – europejskie na temat zmian [posoborowych] w Kościele? Czy i jakie wnioski z nich wyciąga dla swej pracy i swej oceny Kościoła w Polsce? Czy ma skłonności do nadużywania alkoholu lub gier hazardowych? Jaki jest jego stosunek do celibatu (przestrzega lub nie)? Czy ma kontakty z pannami, mężatkami? Czy jest pomawiany o ojcostwo (ewentualne dane o zбочzeniach seksualnych)? Jaką posiada opinię i autorytet wśród wiernych? Jakie jest jego współzycie ze współpracownikami (zgodność, zaufanie, życzliwość czy kłótniwość)? Z kim i na jakiej płaszczyźnie ma konflikty? Do jakich kategorii można go zaliczyć (wrogich, biernych, lojalnych, patriotów, nierozpoznanych)? Czy jest lub powinien być w aktywnym rozpracowaniu? Jakie są kierunki i możliwości wykorzystania posiadanego rozpoznania (pozyskanie, wychowawcze rozmowy operacyjne, działania kompromitujące? Zob. AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Ankieta.

⁸ Zarządzenie nr 0121/60 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2.07.1960 r. w sprawie nowych przepisów o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej służby bezpieczeństwa oraz Instrukcja nr 03/60 z dnia 2.07.1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa. Zob. *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 93-120.

⁹ Zarządzenie nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1.02.1970 r. w sprawie pracy operacyjnej służby bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych oraz Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych (Załącznik do Zarządzenia nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1.02.1970 r.). Zob. tamże, s. 121-139.

zdarzenia o charakterze sprawdzeń określano mianem spraw ewidencyjno-obszaryjnych (SEO), a od 1960 roku były to sprawy obserwacji operacyjnej (SOO) oraz sprawy obiektowe i zagadnieniowe. Instrukcja z 1970 roku nakazywała prowadzenie obserwacji w ramach tzw. kwestionariusza ewidencyjnego (KE). Sprawy dotyczące rozpracowania wszczynano wyłącznie na podstawie sprawdzonych (potwierdzonych) materiałów (dokumentów, informacji) o wrogiej działalności ludzi Kościoła. Od 1963 roku, czyli od momentu wprowadzenia teczek powszechnej ewidencji duchowieństwa (TEOK), biskupów (TEOB) i parafii (TEOP), zaniechano dokumentowania spraw dotyczących obserwacji i sprawdzenia wobec kapłanów¹⁰.

Teczka ewidencji operacyjnej na księdza (TEOK) składała się z dwóch części. Pierwsza zawierała m.in. kwestionariusz personalny, wyniki sprawozdań w Biurze „C” MSW, KGMO i Rejestrze Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości, fotokopię ankiety personalnej z BDO. Część druga obejmowała: arkusz kronikarski bieżących materiałów operacyjnych, arkusz kronikarski z dokumentów „W”, PT, PP Biura „B” (dokumenty „W” stanowiły wynik kontroli korespondencji przez pion „W”, były więc sprawozdaniami lub notatkami dotyczącymi treści listów otrzymanych przez inwigilowaną osobę. PT i PP to materiały z podsłuchów, dokumenty B to sprawozdania sporządzone przez funkcjonariuszy pionu „B” zajmującego się śledzeniem figurantów¹¹.

W 1949 roku Urząd Bezpieczeństwa w Tarnowskich Górach sporządził pierwszą charakterystykę działalności ks. Jerzego Pawlika, jako katechety działającego w Piekarach Śląskich. Według niej ks. Pawlik był zaangażowany w ruch harcerski na terenie Piekar Śląskich i był nauczycielem w gimnazjum¹².

W latach 50. XX wieku pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa w Tarnowskich Górach prowadzili działania mające na celu rozpracowanie członków ZHP, którzy byli podejrzani o przynależność do nielegalnej organizacji „Szare Szeregi”. Wśród wielu członków należących do ZHP działających w Piekarach Śląskich i okolicach znalazło się nazwisko ks. Pawlika¹³. Wśród dokumentów, które były poddane analizie i rozpracowaniu znalazła się m.in. karta rejestracyjna ZHP ks. Jerzego Pawlika¹⁴.

¹⁰ Ł. Marek, *Kler to nasz wróg. Polityka władz państwowych wobec kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 198.

¹¹ R. Dyrz, J. Leska, J. Rażny, E. Zając, *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza...*, s. 46.

¹² AIPN Ka, *Charakterystyka ks. katechety Jerzego Pawlika z Piekar Śląskich*, Tarnowskie Góry, 26.08.1949, sygn. IPN Ka 02/1195.

¹³ Tamże. Innymi osobami, które były rozpracowywane w ramach sprawy ewidencyjno-obszaryjnej dot. Wicik Piotr, ur. 30.11.1916 byli m.in. Joesk Czesław, ur. 23.07.1923 a także Stobrawa Robert, ur. 24.05.1908, sygn. IPN Ka 02/1195.

¹⁴ AIPN Ka, Karta rejestracyjna ZHP ks. Jerzego Pawlika, Piekary Śląskie 8.11.1948, sygn. IPN Ka 02/1195.

W sierpniu 1957 roku Grupa V Wydziału III KWMO w Katowicach prowadziła siedemdziesiąt jeden spraw ewidencyjno-obszaryjnych. Znaczną ich część dotyczyła kapłanów zaangażowanych w pracę duszpasterską, pracujących w Kurii biskupiej, związanych z Kurią lub posiadających w ocenie SB „perspektywę awansu do pracy w Kurii”¹⁵. Według ustaleń kierownictwa aparatu bezpieczeństwa w Katowicach ks. Pawlik zaliczał się do grona takich kapłanów. Stąd w 1958 roku wydało ono postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszaryjnej, kierowanej przez por. Stanisława Opoczyńskiego¹⁶. Po zebraniu informacji stwierdził on, że:

ks. Pawlik prowadził działalność pozyskaniową wśród młodzieży. Starał się on pozyskać osoby na stanowiskach ZHP w celu dotarcia do młodzieży. Brał udział w wyjazdach dla kapłanów. Pod przykrywką PTTK zorganizował grupę młodzieży harcerskiej¹⁷.

Wniesiono o założenie sprawy ewidencyjno-operacyjnej na ks. Jerzego Pawlika, który według pracowników SB był wrogo nastawiony, ponadto – jako aktywista ZHP – działał w duszpasterstwie młodzieży¹⁸. Na przełomie 1960/1961 roku zebrali oni kolejne informacje na jego temat. Odnotowano między innymi:

Przynależność: bezpartyjna – brak. Wykształcenie i zawód: wyższe – ksiądz. Pochodzenie: robotnicze. Miejsce pracy: wykładowca w seminarium w Krakowie i Tarnowskich Górach. Stan: kawaler. Działalność polityczna: przed 1939 [rokiem] uczęszczał do Gimnazjum, od 1937 [roku] – na studia teologiczne, gdzie rozwijał działalność wśród młodzieży szczególnie w ZHP i uzyskał stopień podharcymistrza. Działalność podczas okupacji: po otrzymaniu święceń kapłańskich rozpoczął pracę jako wikary w Radzionkowie. Karalność: nie był karany¹⁹.

Na przełomie lat 1964–1974 Służba Bezpieczeństwa w Katowicach odnotowała w swoich dokumentach informacje na temat zamieszkania, a nawet udziału w wyborach ks. Pawlika:

¹⁵ Ł. Marek, *Kler to nasz wróg...*, s. 221.

¹⁶ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 70.

¹⁷ AIPN Ka, Sprawa ewidencyjno-obszaryjna nr 6606 (1958), sygn. IPN Ka 048/935.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, Arkusze rejestracyjny ks. Jerzego Pawlika z 13.10.1961 r., sygn. IPN Ka 048/935.

W wyborach do Sejmu w dniu 19 marca 1972 [roku] głosował i nie korzystał z kabiny²⁰.

W kolejnych latach, tym razem pod datami: 20 lutego i 21 marca 1976 roku, pracownik bezpieczeństwa zaznaczył, że jest:

rezydentem w parafii pod wezwaniem św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach na terenie diecezji katowickiej.

oraz, że:

w wyborach do Sejmu ks. Pawlik głosował na listę FJN bez skreśleń²¹.

Można stwierdzić, że powyższe zapisy, które znalazły się w sprawie ewidencyjno-operacyjnej ks. Pawlika, należały do prawidłowego wywiązywania się ze swoich funkcji pracowników SB. Zapisy te wpływały permanentnie na utrzymanie tej ewidencji w takiej kondycji, aby na bieżąco odzwierciedlała rezultaty pracy operacyjnej²².

W marcu 1966 roku Wydział IV KW MO w Katowicach sporządził imienny wykaz duchowieństwa parafialnego i zakonnego w ówczesnym województwie katowickim, odznaczającego się negatywną postawą wobec polityki władz partyjno-państwowych. Na liście wrogów systemu znalazło się 286 nazwisk księży i zakonników, którym zarzucano od jednego do czterech przewinień. Antypaństwowa działalność duchowieństwa polegała na wrogich wystąpieniach z ambon (181 duchownych), opuszczeniu głosowania do Sejmu i Rad Narodowych (81 kapłanów), popieraniu „Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim” (149 księży) i lekceważeniu przepisów katechizacji (105 duchownych). W 1968 roku podczas badań postaw kleru parafialnego przez SB do grupy wrogów zaliczono już tylko 183 kapłanów spośród 1146 zbadanych na terenie województwa katowickiego (w parafiach pracowało wówczas około 1400 duchownych). Według ustaleń Łucji Marek podana liczba – w porównaniu z danymi z lat wcześniejszych i charakterem wrogości – pokazuje, że rozpoznanie służb specjalnych nie było dostateczne, a pojęcie „wróg” ewoluowało²³.

²⁰ Tamże, Załącznik nr 1 do karty EOK 6/63 ks. Jerzego Pawlika, sygn. IPN Ka 230/8628.

²¹ Tamże.

²² E. Zając, *Teczka na księdza ...*, R. 2006, s. 231.

²³ Ł. Marek, *Kler to nasz wróg ...*, s. 206.

Ponadto zespół badawczy, pod kierunkiem Rafała Dyrca oraz historycy IPN Ewa Zając, Justyna Laska, a także ks. Jarosław Rażny z Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie – opracowując po raz pierwszy w Polsce zawartość teczki ewidencyjnej na księdza – zwrócili uwagę na wiele problemów i zjawisk, na które funkcjonariusze mieli w szczególności zwracać uwagę. Były to m.in. wrogie wystąpienia polityczne i ideologiczne, stosunek do różnych akcji państwowych, duszpasterstwa stanowo-zawodowe, przestrzeganie przepisów państwowych i wywiązywanie się z nich wobec państwa, konflikty i tarcia księży na parafii z hierarchią kościelną, nałogi, słabości, upodobania, uzdolnienia, morale księdza²⁴.

Sprawy o charakterze sprawdzeń miały na celu potwierdzenie uzyskanych przez SB informacji na temat wrogich zdarzeń lub działań konkretnych osób. W statystycznym wykazie spraw sporządzonym w sierpniu 1957 roku odnotowano tylko dwie takie sprawy, a rok później jedną, między innymi wszczęto sprawę przeciwko ks. Franciszkowi Blachnickiemu i bp. Józefowi Kurpasowi²⁵.

W 1960 roku SB, zgodnie z wewnętrzną procedurą, postanowiła kontynuować swoje działania operacyjno-obszernicze wobec osoby ks. Jerzego Pawlika. Decyzja ta była spowodowana jego dalszą i rozszerzoną działalnością samokształceniową i duszpasterską wśród młodzieży należącej do ZHP, zwłaszcza po zmianach, jakie zaszły w harcerstwie w związku ze zmianą rotę przysięgi i brakiem odwołania w niej do Boga²⁶.

Ks. Pawlik interesował się rozwojem struktur ZHP; docierał do aktywu kierowniczego; wykazywał duże zainteresowanie młodzieżą, której służył swoim doświadczeniem instruktorskim oraz bogatym zbiorem literatury na temat edukacji młodego pokolenia. W 1959 roku zgromadził wokół siebie przedstawicieli środowiska akademickiego, co skutkowało jeszcze większym oddziaływaniem na młodzież. Osobiście był zdania, aby księża nie angażowali się do prac społecznych proponowanych przez władze państwowe, ale prowadzili zajęcia z młodzieżą w ramach chórów kościelnych, głosili dla niej nauki stanowe, organizowali wycieczki i pielgrzymowali z nią w różne rejony Polski²⁷.

Ks. Pawlik otrzymał zezwolenie władz duchownych na posiadanie ołtarzyka polowego do sprawowania Mszy świętych nie tylko w zorganizowanej przez siebie grupie

²⁴ R. Dyrca, J. Laska, J. Rażny, F. Zając. *Teczka ewidencji operacyjnej na księdza...*, s. 48.

²⁵ Ł. Marek, *Kler to nasz wróg...*, s. 219.

²⁶ AIPN Ka, Sprawa ewidencyjno-obszernicza nr 6606 (1960–1961), Postanowienie o przerejestrowaniu sprawy dotyczącej ks. Jerzego Pawlika na sprawę operacyjnej obserwacji z 22.11.1960 r.

²⁷ Tamże, Arkusz rejestracyjny w sprawie operacyjno-obszernicza ks. Jerzego Pawlika z 13.10.1961 r., Katowice.

młodzieżowej, lecz również w ośrodkach czasowych, w których czasowo przebywał. W kontaktach z różnymi osobami – jak zauważyła SB:

wyrażał swój wrogi stosunek do Partii i Rządu PRL. Osobiście organizował pielgrzymki na Jasną Górę z młodzieżą. Kiedy organizował duszpasterstwo dla młodych, [to] otrzymał polecenie od swoich przełożonych, aby spróbował wypróbować wszelkich możliwości oddziaływania na nich²⁸.

W 1961 roku funkcjonariusze tajnej policji w Katowicach prowadzili wobec ks. Pawlika działania, które miały go skompromitować w oczach młodzieży i przełożonych kościelnych. Nagłośnili plotkę, że utrzymuje on intymne relacje z mężatką i matką dwójki dzieci. Byli oni rzekomo w posiadaniu enuncjacji owej kobiety, w której rozpisywała się o stosunkach płciowych z ks. Pawlikiem²⁹.

Referent ds. bezpieczeństwa KPMO w Tarnowskich Górach 19 marca 1963 roku na wzorze karty rejestracyjnej EOK-6/63 zarejestrował pod numerem 19761 ks. Jerzego Pawlika. Pracownicy Służby Bezpieczeństwa w opisie jego działalności duszpasterskiej stwierdzili, że to „wybitny kaznodzieja i duszpasterz na odcinku młodzieżowym, wiernie oddany Prymasowi Wyszyńskiemu i hierarchii kościelnej”. Natomiast opisując wystąpienie ks. Pawlika stwierdzono, że „swoim postępowaniem wskazuje wrogi stosunek do PRL, w swoich kazaniach w sposób delikatny i umiejętny wygłasza swoją wrogą nienawiść do ustroju PRL i władzy ludowej”³⁰. Referat ds. Bezpieczeństwa KPMO w Tarnowskich Górach formularz ten wypisał dwa razy według przyjętej procedury i zasad. Jeden z nich pozostał w teczce księdza, zaś drugi egzemplarz przesłany został do właściwego terytorialnie Wydziału C – były nim Katowice³¹.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ AIPN W-wa, Arkusz rejestracyjny ks. Jerzego Pawlika z dn. 13.03.1963, załącznik nr 1 do karty EOK-6/63 nr rej 19761 MSW w Warszawie 1944, 1954–1990, Kartoteka Księży Katolickich, sygn. IPN Bu 003322/1.

³¹ Tamże, Ks. Jerzy Pawlik, Kartoteka Księży Katolickich, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1954–1990, sygn. IPN BU 1437/2.

2.1. Katecheta i duszpasterz młodzieży

Posługę wikarego ks. Jerzy Pawlik pełnił w parafii św. Wojciecha w Radzionkowie³² od 1 sierpnia 1942 roku do 3 kwietnia 1945 roku³³. Był współpracownikiem proboszcza, ks. Józefa Knosały³⁴ oraz duszpasterzem, podobnie jak inni księża tej parafii, m.in.: Jan Szweda, który od 1938 roku był wikariuszem w Radzionkowie, aż do momentu powołania go do wojska w 1942 roku; Hubert Brandys, który wikariuszem w tej parafii był zaledwie kilka miesięcy od stycznia 1940 roku do końca lipca; Eryk Twardzik, który w Radzionkowie pełnił funkcję substytutą od 15 maja 1943 roku do 28 lipca 1945 roku; Jan Michałek z Jaworzynki i Leon Szkatuła, który wikariuszem w Radzionkowie w parafii św. Wojciecha był od 1 kwietnia 1945 do kwietnia 1949 roku, czyli do zamianowania go budowniczym kościoła w Urbanowicach³⁵.

Ks. Pawlik przeżył w Radzionkowie zmasowane naloty lotnictwa radzieckiego, połączone z gigantyczną ofensywą wojsk lądowych. Świątynia, w której sprawował liturgię oraz probostwo, gdzie mieszkał, zostały poważnie zniszczone. W nowej powojennej rzeczywistości był on świadkiem masowych grabieży, morderstw i gwałtów dokonywanych przez żołnierzy wojsk radzieckich oraz liczne grupy bandytów i szabrowników, a także represji i aresztowań, które były wynikiem weryfikacji osób w ramach akcji „odniemczania” i „repolonizacji”.

Na uwagę zasługuje fakt, iż ks. Pawlikowi, będącemu wikarym w Radzionkowie, w okresie urzędowania ks. proboszcza Knosały, było dane – z perspektywy młodego wikarego – obserwować jego pracę duszpasterską. Ks. Knosała należał do kapłanów zaangażowanych społecznie. Zapewne ks. Pawlik, jako młody kapłan, mógł być wpatrzony w swojego proboszcza, który znając doskonale język niemiecki interesował się aktualnymi sprawami społecznymi i historią Śląska. Jego proboszcz był również postrzegany jako ten, który germanizuje polską ludność; ponadto przed wojną był prezesem rady nadzorczej Banku Reiffeisena w Radzionkowie. Ks. Knosała otrzymywał publikacje wydawnictw niemieckich.

³² *Dzieje Radzionkowa*, red. J. Krawczyk i P. Nadolski, Radzionków 2002; *Parafia Świętego Wojciecha w Radzionkowie*, red. J. Grzesica, Radzionków 2005.

³³ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Zaświadczenie Kurii Metropolitalnej w Katowicach z 27.03.1992 r.

³⁴ H. Olszar, *Knosała (Knossalla, Knosala, Knossala) Józef (1878–1951, kapłan diecezji katowickiej*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, red. J. Myszor, t. 1, Warszawa 2002, s. 112-113; J. Mandziuk, *Knosała (Knossalla, Knosala) Józef, pseud.: J. Żelejski (1878–1951), historyk Kościoła*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, red. L. Grzebiń, t. 6, Warszawa 1983, s. 106-107.

³⁵ E-Encyklopedia, *Historia Kościoła na Śląsku*, http://www.encyklo.pl/index.php?title=Szkatu%C5%82a_Leon [dostęp: 25.05.2017].

Być może to sprawiło, iż w przyszłości ks. Pawlik szeroko interesował się tematyką Śląska. Przebywając pod opieką ks. Knosały ks. Pawlik zapewne był świadomy, iż jego proboszcz miał w latach 30. XX wieku również wielu przeciwników, którzy byli związani ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. W pismach, kierowanych przez nich do katowickiej Kurii zarzucano mu głównie agitację przeciwko państwu polskiemu. Kuria odrzucała te argumenty i przekonywała to środowisko, że jest on przyjazny Polsce. Sytuacja ta uległa zmianie w czasie II wojny światowej, kiedy Niemcy weszli na teren Polski. Ks. Knosała był wówczas rozczarowany brutalną antypolską polityką na Górnym Śląsku³⁶. W czasie trwającej wojny znalazł się on na volksliscie III kategorii, co po wojnie umożliwiło mu złożenie deklaracji wierności wobec państwa polskiego. Jednakże Urząd Repatriacyjny w Tarnowskich Górach 11 stycznia 1946 roku zwrócił się do Kurii Biskupiej w Katowicach z prośbą o usunięcie ks. Knosały z plebanii w Radzionkowie. Stwierdzono, iż ma on wrogi stosunek do miejscowej ludności i państwa polskiego. 16 stycznia 1946 roku przybyło do niego kilku funkcjonariuszy i odebrało mu deklarację wierności, oświadczając, że „dokument ten jest tylko fikcją”. Ostatecznie ks. Knosała opuścił Radzionków 18 stycznia 1946 roku. Parafianie bardzo żalowali jego odejścia, nawet dawali temu wyraz w licznych petycjach³⁷. Ks. Pawlik nie mieszkał już na probostwie w Radzionkowie, był katechetą w Piekarach Śląskich. Z tego miejsca śledził losy byłego proboszcza, ks. Józefa Knosały, z którym było mu dane współpracować, i którego wydalenie z Górnego Śląska było dla niego wielkim wstrząsem³⁸.

Od 17 marca 1945 roku ks. Pawlik podjął się obowiązków katechety w Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym im. Króla Jana III Sobieskiego w Piekarach Śląskich-Szarleju³⁹. Był zobowiązany przedstawić dyrekcji szkoły odpowiednich dokumentów, potwierdzających jego kwalifikacje pedagogiczne. To zadanie było utrudnione z powodu trwania wojny. Kuria Diecezjalna w Katowicach wystawiła mu dwa zaświadczenia. W pierwszym z nich, datowanym na koniec maja 1945 roku, zamieszczono informacje o ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w ramach *studium domesticum* w Książęco-Biskupim Seminarium Duchownym w Widnawie. W drugim dokumencie, datowanym na październik tego samego roku, zamieszczone zostały dodatkowe

³⁶ R. Rosenbaum, „Josef Knossala (1978–1951), Priester Und Historiker, „Confinium” 2006, nr 1, s. 80-93.

³⁷ Knosała (Knossala) Józef (1878–1951), w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 174-175.

³⁸ I. Celary, *Krieg und Nachkriegszeit in den Tagebüchern von Josef Knossalla (1878–1951)*, Münster 2015, s. 86 (Arbeiten zur schlesischen Kirchengeschichte, Bd 24), s. 65-78.

³⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Dekret z 17.03.1945 r.

informacje o dokładnej dacie święceń kapłańskich oraz o tym, że funkcję katechety będzie pełnił do odwołania⁴⁰. Wydanie tych zaświadczeń było konieczne, gdyż wszelkie dokumenty poświadczające jego studia z powodu działań wojennych zaginęły⁴¹.

Na początku roku szkolnego 1945/1946 ks. Jerzy Pawlik otrzymał misję kanoniczną potrzebną do pracy w piekarskim gimnazjum⁴². Dyplom magistra teologii przedłożył w szkole dopiero w maju 1948 roku, gdyż wcześniej go nie posiadał. W dokumentach wydanych 7 i 12 maja 1948 roku przez dziekanat Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyszczególniono uwagi dotyczące odbywanych studiów i wykaz zaliczonych przedmiotów z ocenami oraz zamieszczono informację o tytule pracy magisterskiej: Archiwum parafii Najświętszej Marii Panny w Piekarach Śląskich, zdany egzaminie magisterskim i przyznanym mu tytule magistra teologii⁴³. W latach 1948–1952 na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. Pawlik odbył studia magisterskie z filozofii, ukończone przyznaniem tytułu magistra filozofii⁴⁴. 23 marca 1950 roku bp Adamski wydał mu zaświadczenie o posiadanych kwalifikacjach moralnych dla uzyskania stopnia doktora na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie⁴⁵. W tym samym roku obronił pracę doktorską, której tytuł brzmiał: *Parafie dekanatu piekarskiego w XVII i XVIII wieku*⁴⁶. 23 stycznia 1953 roku otrzymał nakaz pracy – zgodnie z ustawą z dnia 7 marca 1950 roku o planowanym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych⁴⁷. Decydenci skierowali go do pracy w resorcie oświaty w wyznaczonym okresie od 2 lutego 1953 do 1 lutego 1956 roku⁴⁸. Dodatkowo, w latach 1953–1954, pracował również w jednej ze szkół w Rudzie Śląskiej⁴⁹.

⁴⁰ Tamże, Zaświadczenie o ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych ks. Jerzego Pawlika z 3.10.1945 r.

⁴¹ Tamże, Zaświadczenie o ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych ks. Jerzego Pawlika z 19.05.1945 r.

⁴² Tamże, Misja kanoniczna z 4.05.1945 r.

⁴³ Tamże, Dyplom magistra teologii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (L. 222/48) z 12.05.1948 r.

⁴⁴ Tamże, Dyplom ukończenia studiów magisterskich z 31.12.1952 r.

⁴⁵ Tamże, Opinia moralności wydana przez bp. Stanisława Adamskiego na studia doktoranckie ks. Jerzego Pawlika z 23.03.1950 r.

⁴⁶ Tamże, Dyplom doktoratu ks. Jerzego Pawlika.

⁴⁷ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, R. 1950, nr 10 (30 III), poz. 106, s. 123-125.

⁴⁸ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Nakaz pracy ks. Jerzego Pawlika w resorcie oświaty z 23.01.1953 r.

⁴⁹ AIPN Ka, Sprawa ewidencyjno-obszernyjna nr 6606 (1960–1961), Arkusz rejestracyjny rozpracowanego w sprawie operacyjno-obszernyjnej z 13.10.1961 r.

Dwa lata później, 2 lutego 1955 roku, podważono jego wykształcenie wyższe i cofnięto ten nakaz. Ministerstwo Oświaty, zwracając akta ks. Pawlika do Stalinogrodu zaznaczyło, że nakaz pracy wydano mu wbrew postanowieniom zatwierdzonym wcześniej przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 4 maja 1951 roku. Otrzymał wypowiedzenie z pracy na trzy miesiące przed upływem terminu zatrudnienia⁵⁰.

W tej sytuacji katecheta Pawlik zgłosił się do egzaminu proboszczowskiego, przedstawiając w Kurii katowickiej własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo księdza dziekana, oświadczenie o zobowiązaniach pieniężnych, spis tematów kazań z ostatnich sześciu miesięcy i treść kazania wygłoszonego w ostatnim półroczu oraz napisaną pracę proboszczowską pt. *Parafia Najświętszej Marii Panny w Piekarach Śląskich*⁵¹. Recenzentem opracowania był ks. Karol Skupin, który określił jej wartość naukową jako „godną pochwały”, choć zarazem podkreślił, że nie zawierała ilustracji kościołów: parafialnego i kalwaryjskiego⁵². Choć autor pracy wykorzystał źródła archiwalne i opracowania związane z historią Piekar Śląskich, to – według recenzenta:

niewystarczająco uwzględnił wkład ks. proboszcza Wawrzyńca Puchera w życie parafii, który poświęcił jej wiele swoich sił⁵³.

Według niego ks. Pawlik w pracy zajął się tylko wpływem aspektu pielgrzymkowego na rozwój parafii, zaś pominął w niej takie problemy duszpasterskie, jak alkoholizm, mieszane małżeństwa czy liczba urodzeń. Ponadto recenzent zwrócił mu uwagę, że nie uwzględnił w pracy informacji o budowie Domu Pielgrzyma i założeniu Domu Rekolekcyjnego⁵⁴.

Z kolei drugi recenzent, ks. proboszcz Antoni Godziek, podkreślił, że:

autor włożył w nią dużo pracy; praca jest bez usterek stylistycznych, miła jest w czytaniu, urozmaicona w ilustracje, lecz nie uwzględnia w niej problemów społecznych, ponadto plan pracy na 10 lat został potraktowany bardzo ogólnie⁵⁵.

⁵⁰ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo Ministerstwa Oświaty w Warszawie do Wydziału Oświaty przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie z 2.02.1955 r.

⁵¹ Tamże, Pismo Ks. Jerzego Pawlika do Kurii Diecezjalnej w Katowicach z 2.11.1948 r.

⁵² Tamże, Recenzja pracy proboszczowskiej ks. Jerzego Pawlika z 20.11.1948 r.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże, Recenzja pracy proboszczowskiej ks. Jerzego Pawlika z 11.11.1948 r.

W innej – pozytywnej ocenie, przesłanej do Kurii katowickiej, zaznaczono, iż:

najsumienniej opracowano rys historyczny parafii, zagadnienie to jest dobrze przedstawione, jest zwarte i treściwe⁵⁶.

Były też negatywne opinie o pracy proboszczowskiej ks. Pawlika. Recenzenci uznali, że pobeżnie przedstawił historię obrazu Matki Bożej oraz nie wyjaśnił przyczyn przeniesienia Cudownego Obrazu do Opola i czeskiej Pragi. Ponadto zarzucili mu brak jasnej struktury myślowej i twórczego wysiłku w stawianiu postulatów o charakterze pastoralnym, a nawet, że pracę napisał nie na temat lub przedstawił ją w formie tylko „szkicu historycznego”⁵⁷. Ks. Pawlik był znany z tego, że „każde doświadczenie hartowało go w życiu” i był postrzegany jako ten, który „miał silną osobowość”⁵⁸. Wśród kazań, które przedłożył w kurii diecezjalnej znalazły się te, które poruszały zagadnienia związane z harcerską służbą na rzecz Ojczyzny i apostołstwem świeckich w Kościele lub wyjaśniały rolę Matki Bożej i świętych w życiu Kościoła⁵⁹.

Jako duszpasterz młodzieży i katecheta doskonale odnajdywał się w różnych sytuacjach życiowych. Z jednej strony, jako kapłan diecezji katowickiej, posługiwał w parafii piekarskiej, celebrował sakramenty święte, mieszkał na probostwie, tworzył wspólnotę kapłańską i utrzymywał łączność z biskupem diecezjalnym, z drugiej zaś – jako ten, który wychodząc poza mury kościoła, realizował swoją posługę jako nauczyciel i wychowawca młodzieży. Dzięki temu był postrzegany w środowisku szkolnym, jako kapłan autentyczny, który cieszył się wielkim uznaniem uczniów i nauczycieli. Wielu z nich wspominało potem, że w pierwszym dniu pracy w szkole przywitał się osobiście z każdym z nich. Oddziaływał pozytywnie na środowisko szkolne. Swoje spostrzeżenia odnośnie do uczniów notował w notesach. Na lekcje religii przynosił książki z parafialnej biblioteki, zwłaszcza te, które zawierały historię sanktuarium maryjnego w Piekarach Śląskich. Za zgodą dyrekcji szkoły zajęcia w okresie wielkanocnym prowadził w kościele kalwaryjskim na piekarskim wzgórzu. Tam też w każdą niedzielę celebrował Mszę świętą dla społeczności szkolnej⁶⁰.

⁵⁶ Tamże, Recenzja pracy proboszczowskiej ks. Jerzego Pawlika [b.d.].

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Rozmowa ks. Piotra Larysza z ks. proboszczem Janem Morcinkiem przeprowadzona 1.10.2016 r., Katowice-Bogucice.

⁵⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Spis kazań przedstawionych do Kurii Diecezjalnej w Katowicach przez ks. Jerzego Pawlika.

⁶⁰ Tamże, *Nasz ksiądz Jerzy Pawlik 1942–1992. Byłemu katechecie-uczniowie*, Piekary Śląskie 1992 [mps].

Lekcje religii ks. Pawlik prowadził interesująco, korzystając z przygotowanych wcześniej konspektów. Na lekcje z historii Kościoła przynosił przedwojenne mapy, zaś w czasie zajęć z dogmatyki posługiwał się schematami. Wymagał od uczniów prowadzenia zeszytów szkolnych. W klasach maturalnych prowadził dodatkowe zajęcia z propedeutyki filozofii, psychologii i logiki. Szkolne „okienka” w planie wykorzystywał na rozmowy z uczniami i nauczycielami. Do gimnazjum przychodził 15 minut wcześniej, aby porozmawiać z nauczycielami; często szedł do szkoły w towarzystwie gimnazjalistów. W ten sposób „wchodził w ich życie”. W Piekarach Śląskich szybko zorganizował młodzież w ramach harcerstwa i Sodalicji Mariańskiej.

Jedną z form jego pracy duszpasterskiej w Piekarach Śląskich było pełnienie przez niego funkcji moderatora Sodalicji Mariańskiej. Na tym stanowisku wymienił ks. Jerzego Strobę. W 1947 roku bp Stanisław Adamski mianował go moderatorem diecezjalnym Sodalicji Mariańskich. Przejął on agendy po śmierci ks. Roberta Josińskiego, zapamiętanego dzięki pracy pedagogicznej, oświatowej i kulturalnej⁶¹.

Biskup katowicki Stanisław Adamski popierał zaangażowanie ks. Jerzego Pawlika na rzecz rozwoju świeckich ruchów kościelnych skupiających młodzież żeńską. W piśmie skierowanym do niego stwierdził, że:

jest to sprawa bardzo ważna dla rozwoju życia religijnego w diecezji⁶².

Ponadto biskup z radością przyjął do wiadomości, iż ks. Pawlik w Piekarach Śląskich zapoczątkował działalność Instytutu Świeckiego, mającego na celu apostołstwo wśród młodzieży żeńskiej⁶³. 8 grudnia 1945 roku celebrował on w sanktuarium piekarskim Mszę świętą w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny dla społeczności szkolnej z Piekar Śląskich i Siemianowic Śląskich, połączoną ze składaniem przysięgi przed Cudownym Obrazem i przyjęciem uczniów do grona członków Instytutu. Mszę świętą poprzedziło śniadanie dla uczniów i uroczysta akademія w klasztorze sióstr boromeuszek⁶⁴.

⁶¹ D. Bednarski, *Bractwa pobożne, stowarzyszenie i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945–1989)*, Katowice 2011, s. 62, 68.

⁶² KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika z 15.01.1957 r.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ BŚ, *Nasz Ksiądz...*, s. 5.

Ks. Pawlik, jako moderator diecezjalnej i piekarskiej Sodalicji Mariańskiej, skupiał wokół siebie nie tylko uczniów gimnazjalnych, ale także nauczycieli. W tzw. Białym Domku w Koniakowie, który był własnością Diecezjalnego Referatu Sodalicyjnego w Katowicach, prowadził dwutygodniowe kursy dla animatorów ruchu w celu ożywienia działań lokalnych. Zajęcia te były pod stałą obserwacją Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Pracownicy aparatu przemocy postrzegali go jako kapłana, który:

zapraszany jest do różnych sesji naukowych, związanych z duszpasterstwem młodzieży⁶⁵.

Ks. Pawlik łączył swoją pracę statutową w ośrodku harcerskim w Górkach Wielkich z działalnością formacyjną wśród sodalisek, dla których zorganizował wyprawę z Koniakowa do Górek Wielkich, zakończoną wspólnym ogniskiem i wymianą doświadczeń z harcerzami. Kapłan ten już w okresie II wojny światowej zajmował się pomocą dla młodzieży polskiej, która znajdowała się na robotach przymusowych w Niemczech. W tych działaniach pomagali mu radzionkowscy kolejarze, którzy dostarczali mu adresy i rozwozili wspomnianej młodzieży potrzebne rzeczy⁶⁶.

Efektom współpracy sodalicji i harcerstwa na terenie piekarskiego gimnazjum były również liczne piesze pielgrzymki do Częstochowy, organizowane przez księdza katechetę w sierpniu po święcie Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Pierwszym pielgrzymkom towarzyszył wprowadzony przez niego ceremoniał sodalicyjno-harcerski, tzn. na trasie przemarszu – przy wejściu do każdej wioski – jeden z harcerzy grał specjalny utwór na trąbce, a sodaliski śpiewały pieśni maryjne. Z biegiem czasu do stałych pielgrzymów dołączali młodzi ludzie, mieszkający poza Piekarami Śląskimi. Pielgrzymki piekarskie dały też asumpt do organizowania pieszych pielgrzymek z Tychów i Rybnika. Po latach pielgrzymi wspominali rower ks. Pawlika, zwany żartobliwie „wielbłądem”, który służył do transportu bagażu tych, którzy nie potrafili go już nieść, albo do jazdy po okolicy Piekar Śląskich, gdzie w kapliczkach odprawiał majowe nabożeństwa. Młodzież szkolna pamiętała również, że w pracy dydaktycznej na terenie szkoły wykorzystywał on aparat projekcyjny do pokazywania przeźroczy o tematyce liturgicznej i maryjnej⁶⁷.

⁶⁵ AIPN Ka, Sprawa ewidencyjno-obszernyjna nr 6606 (1960–1961), Wyciągi z doniesień agenturalnych z dnia 13.09.1960 r.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

Urzednicy aparatu bezpieczenstwa zareagowali na „nowatorskie metody” oddziaływania ks. Pawlika na mlodzię. Uznano je za powodujace wrogie nastawienie do owczesnego systemu. Na tę okolicznosc byli przesluchiwani jego uczniowie i uczennice, zaś władze szkolne, mimo ogromnego zaangażowania duszpasterskiego ks. Pawlika w prowadzenie zajęć katechetycznych w Piekarach Śląskich, podważały jego wykształcenie i kwalifikacje zawodowe⁶⁸.

Ks. Pawlik swoje obowiązki kapłańskie wykonywał sumiennie i z powagą, zaś w odniesieniu do wiernych był taktowny i kulturalny. W gronie duchownych był postrzegany zarówno jako pilny i gorliwy kapłan, którego w 1952 roku bp Stanisław Adamski – w uznaniu jego pracy katechetycznej i duszpasterskiej – nagroził noszeniem pelerynki proboszczowskiej⁶⁹, jak również jako ten, który nie potrafił zrozumieć i zaakceptować doświadczenia swoich proboszczów, co prowadziło do konfliktów⁷⁰ i w konsekwencji – do rozmów z rządcą diecezji⁷¹. Można przypuszczać, że jednym z powodów, którym mógł ks. Pawlik narazić się proboszczom był fakt, że ociągał się z opuszczeniem przydzielonego mu mieszkania. Nie naśladował on kapłanów, którzy po otrzymaniu dekretu do pracy w innej parafii, wyprowadzali się i oddawali klucze proboszczowi. Ks. Pawlik rzadko przebywał w swoim mieszkaniu na probostwie, ponieważ często był „w drodze”. Dekrety biskupie przyjmował *post factum*, ze szkodą dla swoich zmienników.

Biskup Herbert Bednorz przeniósł go do parafii Matki Bożej Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach, gdzie w latach 1955–1962, w byłym budynku filii Niższego Seminarium Duchownego im. Św. Jacka, funkcjonował Kurs Wstępny Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Na jego miejsce wyznaczył ks. Józefa Foltynowicza – rektora kościoła kalwaryjskiego w Piekarach Śląskich⁷². Ks. Pawlik nie dopuszczał do siebie decyzji swojego biskupa, który trzykrotnie – ustnie i pisemnie – przypominał mu o wyprowadzeniu się z Piekar Śląskich. Sprawa skomplikowała się po rozwiązaniu w 1962 roku Kursu Wstępnego⁷³.

⁶⁸ BŚ, *Nasz Ksiądz...*, s. 5.

⁶⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Świadcstwo moralności wystawione przez ks. Jana Broja z 2.11.1948 r.

⁷⁰ Tamże, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika z 22.08.1952 r.

⁷¹ Tamże, Notatki bp. Stanisława Adamskiego z 22.10.1959 i 29.04.1960 r.

⁷² Tamże, Pismo bp. Herberta Bednorza do ks. Jerzego Pawlika z 8.04.1962 r.

⁷³ W roku akademickim 1962/1963 Kurs Wstępny w Tarnowskich Górach rozwiązano, bo w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie wprowadzono sześcioletni program nauczania. Zob. M. Zyzak, *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego po II wojnie światowej*, w: *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 55.

Biskup nadal domagał się od niego, aby zameldował się na terenie Tarnowskich Gór. W liście, skierowanym na jego piekarski adres, napisał:

(...) ufam, że ksiądz doktor zastosuje się wreszcie do wydanego po raz trzeci rozkazu⁷⁴.

Jesienią 1962 roku – od 22 do 26 listopada – ks. Pawlik odprawił rekolekcje na Jasnej Górze⁷⁵. We wrześniu 1963 roku otrzymał list od prymasa Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego, w którym przeczytał o powołaniu go na stanowisko krajowego duszpasterza młodzieży żeńskiej⁷⁶. Czy prymas kierował się wtedy rekomendacją bp. Jerzego Stroby, odpowiedzialnego wówczas z ramienia Episkopatu Polski za duszpasterstwo młodzieży żeńskiej i serdecznego przyjaciela ks. Pawlika? Wydaje się, że pierwsze rozmowy w tej kwestii ks. Pawlik odbył z prymasem Polski już w 1958 roku, w okresie przygotowywania przez kard. Wyszyńskiego obchodów milenijnych na Jasnej Górze. Prymas podziwiał jego zaangażowanie w organizowanie pieszych pielgrzymek młodzieży szkolnej ze Śląska⁷⁷. Już w 1963 roku kard. Wyszyński zlecił mu kierowanie Ogólnopolską Pielgrzymką Młodzieży „pozaszkolnej” do sanktuarium jasnogórskiego w ramach rozwijania ruchu pątniczego w PRL. W zamyśle prymasa Polski pielgrzymki młodzieżowe pełniły formę oddziaływania religijnego Kościoła w Polsce na zjawisko laicyzacji oraz brak lekcji religii w szkołach⁷⁸.

Działalność pielgrzymkowa ks. Pawlika była postrzegana zupełnie inaczej przez władze państwowe. W tej sprawie w aktach policji politycznej zapisał się on jako działacz, piętnujący ideologię komunistycznego państwa, stąd przeprowadzono wobec niego operację dyskredytacyjną, która była podejmowana pod jego adresem w latach 60. XX wieku⁷⁹. Wcześniej jednak Urząd Bezpieczeństwa sporządził jego charakterystykę. W jednym z dokumentów z dnia 15 czerwca 1955 roku szef Powiatowego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Lublińcu napisał:

⁷⁴ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo bp. Herberta Bednorza do ks. Jerzego Pawlika z 7.09.1962 r.

⁷⁵ Tamże, Zaświadczenie ks. Jerzego Pawlika o odprawieniu ćwiczeń duchowych na Jasnej Górze w Częstochowie z 26.11.1962 r.

⁷⁶ Tamże, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 1.09.1963 r.

⁷⁷ Tamże, *Pielgrzymowanie w blasku złotego jubileuszu – rozmowa ks. Jerzego Pawlika z o. Zachariaszem Jabłońskim OSPPE* [mps].

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ AIPN Ka, Teczki robocze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (1964–1976), sygn. IPN Ka 02/1195 i sygn. IPN Ka 0162/1047.

Należy również nadmienić, że na terenie Piekar Śląskich występował ks. Pawlik. Wykonuje wszystkie polecenia ks. proboszcza [Antoniego] Godźka z Piekar, a ten z kolei jest posłuszny wszelkim zarządzeniom z kurii i od biskupów, jak [Stanisława] Adamskiego, [Herberta] Bednorza i obecnie [Jana] Piskorza. Pod względem moralnym prowadzi się nienagannie. Znajduje się często w otoczeniu młodzieży, ponieważ uczy nauki religii w szkole oraz jest w zarządzie harcerstwa z uwagi tej nie uczy w szkołach powszechnych religii, jako katecheta. Nasz urząd posiada materiały zaczepne o niewielkiej wartości operacyjnej, ponieważ nie są kompromitujące⁸⁰.

Służby specjalne komunistycznego państwa wobec ks. Pawlika prowadziły wówczas akcję kompromitującą, ale nie posiadały na niego donosów. Dopiero kilka lat później, bo w 1961 roku, podważano jego autorytet w trakcie wypełnienia arkusza rejestracyjnego dla sprawy operacyjno-obszewacyjnej o numerze 552 kryptonim „Narczy”. Wykorzystano wówczas jego częste kontakty z młodzieżą żeńską. Fakt ten był okazją do działań SB, które miały na celu jego kompromitację w oczach przełożonych. Posunięto się nawet do tego, że jedną z kobiet przymuszono do napisania oświadczenia, w którym znalazły się stwierdzenia o utrzymywaniu intymnych kontaktów z ks. Pawlikiem⁸¹.

Na terenie szkoły ks. Pawlik nie ukrywał swoich poglądów politycznych i nie bał się zabierać stanowczego głosu w sprawie aktualnej sytuacji społeczno-politycznej. Wrogo był nastawiony do programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) i Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR), działającej pod patronatem Związku Młodzieży Polskiej (ZMP). Występował z wielką zaciekłością przeciwko młodzieży skupionej wokół Związku Walki Młodych (ZWM) i w innych organizacjach, sprzyjających wychowaniu liberalnemu⁸². Szkolni „przeciwnicy polityczni” uważali go za kogoś, kto ich „prześladował na każdym kroku”. Stąd donosili oni na niego do Urzędu Bezpieczeństwa, twierdząc, że popiera „elementy niemieckie” i „rozmawia po niemiecku” oraz jest „sympatykiem Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) i „gorącym zwolennikiem” Stanisława Mikołajczyka⁸³. W oczach młodych komunistów był postrzegany jako ten, który:

⁸⁰ Tamże, Sprawa ewidencyjno-obszewacyjna nr 6606 (1960–1961), Wyciągi z doniesień agenturalnych z 13.09.1960 r.

⁸¹ Tamże, Arkusz rejestracyjny sprawy operacyjno-obszewacyjnej nr 552 o kryptonimie „Narczy”, Katowice 13.10.1961, sygn. IPN Ka 02/1195 i sygn. IPN Ka 0162/1047.

⁸² Tamże, Sprawa ewidencyjno-obszewacyjna nr 6606 (1960–1961), Arkusz kronikarski (wzór Nr O-5a).

⁸³ Tamże, Obywatelskie doniesienie ucznia II klasy Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym im. Króla Jana III Sobieskiego w Piekarach Śląskich-Szarleju z 16.12.1947 r.

wyzywał na ustrój i Rząd Rzeczypospolitej, mówiąc o nich jako o bandzie złodziejów⁸⁴.

W ten sposób w kartotekach Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach figurował jako:

ksiądz katecheta nastawiony wrogo do Polski Ludowej⁸⁵.

Można zatem stwierdzić, iż ks. Pawlik w stosunku do władz komunistycznych był bardzo zdeterminowany i konsekwentny. U progu swojej działalności katechetycznej, pod koniec lat 40. XX wieku, szukał sposobu, aby wśród młodzieży nie szerzyła się powszechna laicyzacja. Nie bał się również wyrażać publicznie swoich poglądów. Jako kapłan z kilkunastoletnim stażem, zwłaszcza pod koniec lat 50. XX wieku, biegły w sprawach kościelno-państwowych, prawdopodobnie na gruncie najbliższego środowiska, próbował zapisać się jako gorliwy kapłan i społecznik na wzór najwyższych hierarchów Kościoła w Polsce. Współpracę m.in. z kard. Stefanem Wyszyńskim, rozwinął bowiem w kolejnej dekadzie minionego wieku.

Swoją działalność wychowawczą ks. Pawlik kontynuował przez wiele lat również wśród absolwentów piekarskiej szkoły średniej. Dawni uczniowie – w porozumieniu z byłym katechetą – organizowali spotkania tematyczne w domu rekolekcyjnym, kierowanym przez siostry jadwizanki w Wodzisławiu Śląskim-Kokoszycach, w popołudniowe soboty i niedzielne poranki⁸⁶. Z biegiem lat spotkania te przybierały formę „wykładów specjalnych”, organizowanych z udziałem prelegentów (głównie zakonników) w domach zakonnych franciszkanów, dominikanów i werbistów w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Bytomiu i Katowicach-Panewnikach. W tych miastach uczniowie ks. Pawlika podejmowali swoje studia⁸⁷.

Oprócz zorganizowanych wykładów ks. Pawlik zabierał studentów w wakacje na piesze wycieczki w Beskid Śląski i Żywiecki – w rejon Baraniej Góry i Babiej Góry. Podczas tych ekskursów modlił się z nimi w przydrożnych kapliczkach i celebrował dla nich Msze święte „w plenerze” – za zezwoleniem Kurii katowickiej⁸⁸. Odwiedzał z nimi również Bieszczady. W Komańczy – miejscu związanym z prymasem Wyszyńskim – wyjaśniał młodzieży historię powstania Ślubów Jasnogórskich. Uznaniem wśród studentów cieszyły się „spotkania

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ Tamże, Zapytanie o osobę KWMO w Katowicach (druk E-15) z 22.03.1958 r.

⁸⁶ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *Nasz ksiądz...*, [b.p.].

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika z 12.06.1957 r.

z przeźrocami”, podczas których prezentował zdjęcia ze swoich wypraw do Bułgarii, Jugosławii (Chorwacji), Austrii, Szwajcarii i Włoch. W wymianie zdjęć współpracował z Polskim Towarzystwem Fotograficznym⁸⁹.

Ks. Pawlik, działając w Krajowym Duszpasterstwie Młodzieży, otrzymywał listy od kard. Stefana Wyszyńskiego, które prymas Polski kierował do uczestników organizowanych spotkań. W 1976 roku był to list o następującej treści:

Droga Młodzieży! Ukochane Dzieci Boże!

Dzisiaj w uroczystość św. Alojzego Patrona Młodzieży zbieracie się na Dni Modlitwy w Niepokalanowie przy Sercu Najświętszej Marii Panny, Matki Boga i naszej, i na miejscu poświęconym modlitwą i pracą bł. Maksymiliana Kolbego, Rycerza Niepokalanej. Na te święte dni rozmowy z Bogiem, Maryją i Świętymi, ślę Wam, Drogie Dzieci Boże, błogosławieństwo prymasowskie; życzę obfitych łask Światła, Mocy, Miłości i Radości Bożych, płynących z ofiarnej służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie i proszę bł. Maksymiliana o opiekę nad Wami w czasie tych świętych ćwiczeń. W macierzyńskie Dłonie Pani Jasnogórskiej, Królowej Polski, oddaję Was, Drogie Dzieci Boże, aby ubezpieczyć w dochowaniu wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Ojczyźnie Katolickiej, zawsze wiernej Bogu i Kościołowi⁹⁰.

W dniu 9 marca 1989 roku Konferencja Plenarna Episkopatu Polski przedłużyła działalność ks. Jerzego Pawlika w Radzie Episkopatu ds. Duszpasterstwa Młodzieży. Jego zadaniem była analiza postaw młodzieży, inspirowanie pracy formacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem treści orędzi papieskich do młodych, współpraca z diecezjalnymi duszpasterzami młodzieży oraz wymiana doświadczeń pracy duszpasterskiej wśród młodych pomiędzy diecezjami, ruchami i stowarzyszeniami⁹¹.

⁸⁹ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do Kurii Diecezjalnej w Katowicach z 3.06.1957 r.

⁹⁰ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika [b.d.].

⁹¹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Młodzieży do ks. Jerzego Pawlika z 7.06.1989 r.

2.2. Badacz dziejów Kościoła i publicysta

Do wielu życiowych zainteresowań ks. Jerzego Pawlika dołączyła historia, a zwłaszcza praca poszukiwawcza w archiwach. W 1954 roku otrzymał zgodę wikariusza kapitulnego, ks. Jana Piskorza, na kompletowanie źródeł do dziejów diecezji katowickiej⁹².

Na początku 1956 roku ks. Pawlik nawiązał kontakty z władzami Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Powodem tej aktywności była pisemna propozycja otrzymana od ks. rektora Józefa Iwanickiego, zawiadamiająca o zatrudnieniu go od 15 kwietnia 1956 roku w charakterze zastępcy profesora w wymiarze pół etatu. Oprócz tego ks. rektor zapewniał mu mieszkanie w Konwicie Księży Studentów. Ale zatrudnienie na katolickiej uczelni pozostawało z różnych powodów w zawieszeniu. Można przypuszczać, iż praca w diecezji katowickiej, związana z badaniem jej dziejów oraz przywiązanie do Piekar Śląskich przeważały, że ks. Pawlik nie zdecydował się tam na stałe wykładać i formalnie wiązać z uczelnią. Planował również w najbliższym czasie pracę archiwisty oraz wykładowcy w Śląskim Seminarium Duchownym. Za potwierdzeniem tej tezy mogą świadczyć: brak jego nazwiska na listach płac tej uczelni za okres od kwietnia do września 1956 roku oraz brak dokumentu, który potwierdzałby ów angaż.

Z dokumentacji KUL-u nie wynika również, na czym miał polegać planowany zakres jego pracy; generalnie polecono mu, aby w przyszłości zajął się organizacją badań naukowych, związanych z archiwaliami diecezjalnymi. W realizacji tego planu był również jego udział w uczelnianym kursie archiwalnym dla archiwistów kościelnych, zorganizowanym w Lublinie w dniach od 3 do 15 września 1956 roku. Ks. Pawlik wygłosił dwa jednogodzinne wykłady. W końcu władze KUL zrezygnowały z jego zatrudnienia, bo ociągał się z przenosinami do Lublina⁹³.

7 lutego 1957 roku ks. Pawlik został mianowany przez biskupa Stanisława Adamskiego diecezjalnym archiwariuszem, odpowiedzialnym za archiwa i biblioteki dekanalne i parafialne oraz opiekunem Archiwum i Biblioteki Kurii Diecezjalnej w Katowicach. W sprawowaniu tego urzędu – według zaleceń – pozostawał w ścisłym kontakcie z kanclerzem Kurii katowickiej⁹⁴. W czerwcu 1957 roku powierzono mu funkcję

⁹² Tamże, Pismo ks. Jana Piskorza do Kurii Metropolitalnej w Krakowie z 31.07.1954 r.

⁹³ AKUL, Referat Personalny, Akta osobowe pracowników, Pawlik Jerzy, 1956, sygn. A-502.

⁹⁴ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika z 7.02.1957 r.

egzaminatora posynodalnego, oceniającego pisemne prace proboszczowskie⁹⁵, zaś w lipcu 1958 roku skierowano go, jako wykładowcę historii Kościoła w Polsce, do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Biskup Adamski, w skierowanym do zainteresowanego piśmie, wyjaśnił motywy swojej decyzji:

Proszę Ducha Świętego, aby ks. profesor w dalszej pracy naukowej w dziedzinie tak ważnej, jaką jest historia komórki Ciała Mistycznego Chrystusa Pana w naszej Ojczyźnie, potrafił nie tylko przyswoić przyszłym kapłanom suche wiadomości naukowe o dziejach tej komórki, ale by przede wszystkim Mądrością Bożą podawał ostateczne przyczyny rozwoju i upadku życia Bożego w poszczególnych okresach historycznych naszej Ojczyzny, szczególnie zaś naszej diecezji i tak zapalał wszystkich alumnów serdeczną miłością Kościoła naszego i budził w nich właściwe poczucie odpowiedzialności za rozwój Królestwa Chrystusowego w naszej Ojczyźnie, która nie tylko zwać się ma, ale [ma] być przedmurzem chrześcijaństwa Europy⁹⁶.

W tych słowach ks. Pawlik odczytał swoją szczególną misję, wynikającą z jego historycznych i turystycznych pasji. Nie zawsze jednak wpływało to pozytywnie na całokształt przekazywanej alumnom wiedzy historycznej, zwłaszcza, gdy podczas wykładów zdarzało mu się odchodzić często od tematu i czynić liczne dygresje. W październiku 1958 roku ks. Pawlik poprosił Kurię katowicką o wyrażenie zgody na czytanie książek znajdujących się na kościelnym indeksie, bo uważał, że ma do tego prawo jako wykładowca historii. Posiadał bowiem w swoich zbiorach czasopisma propagujące kulturę typowo świecką, a wśród nich tygodnik „Argumenty”, wydawany przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej z inicjatywy Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli⁹⁷.

W marcu 1964 roku ks. Pawlik został członkiem diecezjalnej komisji zajmującej się organizacją wystawy tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce. Przewodniczący komisji, biskup Józef Kurpas, powierzył mu zadanie zbierania i opracowania materiałów⁹⁸.

Ks. Pawlik mieszkał w budynku Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie przy Al. Mickiewicza 3. Od biskupa katowickiego w 1964 roku otrzymał zgodę na naukowy wyjazd za granicę, związany z jego ciągłym doskonaleniem się i zdobywaniem nowych

⁹⁵ Tamże, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika z 12.06.1957 r.

⁹⁶ Tamże, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika z 25.07.1958 r.

⁹⁷ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do Kurii Diecezjalnej w Katowicach z 16.10.1958 r.

⁹⁸ Tamże, Pismo bp. Stanisława Adamskiego do ks. Jerzego Pawlika [b.d.].

doświadczeń, zwłaszcza w dziedzinie nauk humanistycznych⁹⁹. W 1964 roku biskup Herbert Bednorz udzielił ks. Pawlikowi trzymiesięcznego urlopu (od 1 lipca do 1 października) na odbycie studiów archiwalnych we Francji¹⁰⁰ oraz zgody na celebrację Eucharystii w niedzielę i święta po południu¹⁰¹. O tej decyzji biskup poinformował pisemnie również prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego i Wydział Paszportowy MSW w Katowicach¹⁰². Z akt paszportowych wynika, że ks. Pawlik nie otrzymał zgody na ten wyjazd¹⁰³. W odpowiedzi ze strony Sekretariatu Prymasa Polski znalazło się stwierdzenie, że ks. Pawlik:

wybiera się [do Francji] za wiedzą i zgodą swego Ordynariusza oraz za zezwoleniem Jego Ekscelencji Księdza Prymasa¹⁰⁴.

2 marca 1966 roku ks. Pawlik poprosił Kurię Diecezjalną o zgodę na swój wyjazd do Bari we Włoszech, który był związany z siódmym zjazdem archiwariuszy kościelnych¹⁰⁵. Jego prośbę poparł biskup Bednorz¹⁰⁶ i kard. Wyszyński¹⁰⁷.

Zaangażowanie ks. Pawlika w pracę naukowo-dydaktyczną było specyficzne, ponieważ łączył pogłębianie znajomości historii Kościoła z turystyką, podróżami i zbieractwem pamiątek, co pomagało mu w umiejętnym organizowaniu zajęć katechetycznych wśród młodzieży oraz w prowadzeniu wykładów w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie¹⁰⁸. 31 maja 1969 roku ks. Pawlik został recenzentem prac proboszczowskich z historii. Zadanie to pełnił w duchu odpowiedzialności za formację intelektualną, duchową i duszpasterską kapłanów¹⁰⁹.

⁹⁹ Tamże, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 11.09.1963 r.

¹⁰⁰ Tamże, Zaświadczenie Kurii Diecezjalnej o urlopie ks. Jerzego Pawlika z 14.03.1964 r.

¹⁰¹ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do Kurii Diecezjalnej w Katowicach z 1.03.1965 r.

¹⁰² Tamże, Zaświadczenie Kurii Diecezjalnej o urlopie ks. Jerzego Pawlika z 23.04.1964 r.

¹⁰³ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Notatka służbowa dotycząca wyjazdów zagranicznych ks. Pawlika z 1977 r.

¹⁰⁴ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Zaświadczenie Sekretariatu Prymasa Polski z 11.09.1963 r.

¹⁰⁵ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do Kurii Diecezjalnej w Katowicach z 2.03.1966 r.

¹⁰⁶ Tamże, Pismo bp. Herberta Bednorza do kard. Stefana Wyszyńskiego z 21.03.1966 r.

¹⁰⁷ Tamże, Zaświadczenie Sekretariatu Prymasa Polski z 26.03.1966 r.

¹⁰⁸ Tamże, Pismo biskupów katowickich do ks. Jerzego Pawlika z 10.04.1967 r.

¹⁰⁹ Tamże, Dekret bp. Herberta Bednorza z 31.05.1969 r.

W pamięci seminarzystów Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie zapisał się jako „człowiek wiekowy”, a jego wykłady były oryginalne co do treści i formy przekazu. Według seminarzystów wykłady ukazywały szerokie horyzonty ks. Pawlika. Przywoływał w nich różne konteksty historyczne. Studenci mieli świadomość, że wykładowca nie mógł się nigdy uporać z materiałem, ale wtedy często korzystali z podręczników i skryptów. Mimo to cenili ks. Pawlika za to, że posiadał ogromne doświadczenie, które zbierał przez całe swoje życie. Klerycy doskonale wiedzieli, że nie miał zdolności do systematycznego przekazywania wiedzy, ale na wykładach dowiadywali się różnych ciekawostek, których nie znaleźliby w podręcznikach¹¹⁰.

Styl prowadzenia przez ks. Pawlika ćwiczeń i wykładów dla alumnów z historii Kościoła Powszechnego i historii Kościoła w Polsce budził zastrzeżenia ze strony rektora seminarium, ks. Stanisława Szymeckiego, który odpowiadał za całokształt formacji przyszłych prezbiterów. Z tego powodu między nim a biskupem katowickim i samym zainteresowanym prowadzona była ożywiona korespondencja, dotycząca głównie metodologii prowadzenia wykładów. Ksiądz rektor podjął decyzję o przekazaniu tych zajęć specjalście, który prowadził je zgodnie z wymaganiami stawianymi przez Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie. Zakomunikował on ks. Pawlikowi, że zajęcia prowadzone z historii Kościoła w Polsce – według *ratio studiorum* – winny być prowadzone łącznie z historią Kościoła Powszechnego w wymiarze jednej godziny dla historii w Polsce i dwóch godzin – dla historii Kościoła Powszechnego, co w końcowym efekcie zapewniałoby lepszą efektywność i jednolitość w nauczaniu. Za tym rozwiązaniem opowiedział się również biskup Bednorz, który nakazał redukcję wykładających w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym¹¹¹.

Zastrzeżenia księdza rektora budziła także terminowość prowadzonych przez ks. Pawlika zajęć, ze względu na liczne obowiązki, wyznaczone mu poza diecezją katowicką. W osobistym apelu skierowanym do niego wyraził troskę:

(...) wczuwając się w zaistniałą sytuację i po myśli naszych wcześniejszych rozmów, uważam, iż byłoby wskazane, abyś poprosił o zwolnienie z wykładów w naszym Seminarium, sądzę, iż będzie to dla Ciebie odciążeniem w Twoich licznych obowiązkach w zakresie ogólnopolskim¹¹².

¹¹⁰ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

¹¹¹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Stanisława Szymeckiego do ks. Jerzego Pawlika z 24.06.1974 r.

¹¹² Tamże.

Ks. Pawlik liczył jednak na dalsze prowadzenie zajęć w seminarium¹¹³. Tymczasem został poinformowany przez ks. Szymeckiego, że jego zajęcia z historii Kościoła będzie prowadził ks. dr hab. Antoni Baciński CM, wcześniej związany pracą wychowawczą z seminariami duchownymi w Gdańsku i Gorzowie Wielkopolskim¹¹⁴.

W korespondencji księdza rektora z biskupem Bednorzem wybrzmiała kwestia przyznania ks. Pawlikowi cotygodniowych dwugodzinnych zajęć oraz dalszego zamieszkania ks. Pawlika na terenie seminarium¹¹⁵. Pod koniec września 1974 roku zabrał on swoje rzeczy z pokoju gościnnego dla księży wykładowców¹¹⁶. W pamięci i relacji ks. abp. Stanisława Szymeckiego ks. Pawlik zapisał się jako ten, który miał wysokie mniemanie o swojej misji. Jak wspomina: „Ks. Pawlik był bardzo przejęty swoją misją, taki Boży szaleniec, był niesamowicie gorliwy. Mówił, gdzie jeszcze musi zdążyć. W latach 80. w czasie jego podróży pielgrzymkowych po Polsce miał do dyspozycji jednego lub dwóch kleryków do pomocy ze Śląskiego Seminarium Duchownego”¹¹⁷.

Biskup Bednorz określił ks. Pawlikowi zajęcia duszpasterskie w szpitalu i Prowincjalnym Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Mikołowie oraz stałe miejsce zamieszkania na probostwie miejscowej parafii św. Wojciecha, prowadzonej przez ks. Józefa Smandzicha¹¹⁸. Ks. Pawlik, urażony tą decyzją, skontaktował się z nim tylko telefonicznie¹¹⁹. Mieszkanie zorganizował sobie we własnym zakresie oraz zapewnił biskupa katowickiego o swojej łączności z diecezją katowicką w modlitwie i posłudze duszpasterskiej. Wobec biskupa zobowiązał się do celebracji jednej w miesiącu Mszy świętej w kościele katedralnym, regulowania zobowiązań finansowych w kasie kurialnej i informowania go na bieżąco o prowadzonych przez siebie zajęciach¹²⁰. Praca naukowo-dydaktyczna przyniosła mu niekorzystną opinię wystawioną przez biskupa

¹¹³ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do ks. Stanisława Szymeckiego z 3.08.1974 r.

¹¹⁴ S. Czalej, *50 lat Gdańskiego Seminarium Duchownego*, „Gość Gdański”, R. 2007, nr 44/182 (4 XI), s. IV; A. Put, *Epoka misjonarzy*, <http://www.niedziela.pl/artukul/119809/nd/Epoka-misjonarzy> [dostęp: 6.06.2016].

¹¹⁵ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Stanisława Szymeckiego do bp. Herberta Bednorza z 3.09.1974 r.

¹¹⁶ Tamże, Pismo ks. Stanisława Szymeckiego do bp. Herberta Bednorza z 26.09.1974 r.

¹¹⁷ Korespondencja ks. Piotra Larysza z abp. Stanisławem Szymeckim 29.05.2017, Białystok.

¹¹⁸ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo bp. Herberta Bednorza do ks. Jerzego Pawlika z 28.09.1974 r.

¹¹⁹ Tamże, Notatka z 15.10.1974 r.

¹²⁰ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do bp. Herberta Bednorza z 3.10.1974 r.

katowickiego i przełożonych seminaryjnych. W informacjach, zgromadzonych w tej sprawie przez SB, znalazł się również anonimowy donos na ks. Pawlika, w którym czytamy, że:

ze stanowiska wykładowcy został usunięty z uwagi na to, iż na wykłady przyjeżdżał niesystematycznie, a cały swój wysiłek kierował na zagadnienia polonijne. Należy zaznaczyć, że ks. Pawlik jest wychowankiem WSSD w Krakowie i jest zameldowany w Katowicach przy ul. Leopolda I [dom sióstr jadvizanek], gdzie formalnie pełnił obowiązki rekolekcyjisty sióstr zakonnych¹²¹.

O negatywnych relacjach między ks. Pawlikiem a zarządem seminaryjnym relacjonowali oficerowie SB, którzy fakt ten próbowali wykorzystać w przyszłości, chociażby stosując przeciwko niemu szantaż. Ustalili oni bowiem, że już:

jesienią 1973 roku ks. Jerzy Pawlik wpadł w niełaskę u rektora Śląskiego Seminarium Duchownego, ks. dr. [Stanisława] Szymeckiego, w wyniku czego w grudniu 1974 roku został przeniesiony do Mikołowa. Miał tam pełnić funkcję kapelana szpitalnego oraz spowiednika ss. Boromeuszek, a zamieszkiwać na plebanii w Mikołowie¹²².

Ks. Pawlik nie dokonał tam jednak przepisanych prawem formalności meldunkowych. W analizach pracowników SB pojawił się *passus*, że za decyzją o wykluczeniu ks. Pawlika z dydaktyki stał biskup Bednorz, który podjął ją dlatego, aby ks. Pawlik nie brał czynnego udziału w przygotowaniach do Pierwszego Synodu Diecezji Katowickiej. Dzięki pomocy TW kolportowali oni wśród duchowieństwa diecezjalnego fałszywe informacje o rzekomym jego „popadnięciu w niełaskę” w kręgach Episkopatu. Według nich przyczyniło się do tego zbyt jego zaangażowanie w działalność PTTK. Oficerowie peerelowskich służb specjalnych dysponowali też niesprawdzoną informacją, że:

pod koniec 1973 roku ks. Pawlik miał być wyłączony z prac na odcinku tzw. „czcicielki Marii”¹²³.

Informatorzy SB byli zdania, że ks. Pawlik nieprzypadkowo został skierowany do parafii ks. Smandzicha, ponieważ kapłan ten – jako zaufana osoba biskupa ordynariusza – miał go otoczyć

¹²¹ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” nr ewidencyjny 33227 (1976–1981), Donos na ks. Jerzego Pawlika z 3.08.1976 r., sygn. IPN Ka 0062/952.

¹²² Tamże, Charakterystyka ks. Jerzego Pawlika sporządzona przez mjra Edmunda Perka z 1972 r.

¹²³ Tamże.

szczególnej opieką¹²⁴. W społeczności seminaryjnej panowało przekonanie, że ks. Pawlik „jest pomijany” przez biskupa Bednorza oraz „robi z siebie męczennika” w takim znaczeniu, że bardziej „wykazuje się” poza diecezją katowicką. Dosadnie określił to ks. Szymecki, w bezpośredniej rozmowie z ks. Pawlikiem:

Jeśli Katowice są tak niedobre dla ciebie, to lepiej się przenieś do Częstochowy¹²⁵.

Inicjatywa zwolnienia ks. Pawlika z funkcji wykładowcy seminaryjnego nie wyszła tylko od księdza rektora, ale była konsultowana przez niego z biskupem katowickim przy jego poparciu¹²⁶.

W listopadzie 1974 roku ks. Pawlik zamieszkał za zgodą ordynariusza katowickiego na probostwie parafii św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach, kierowanej przez ks. Józefa Olesia¹²⁷. Zdobyte wcześniej doświadczenia katechetyczne wykorzystał w zajęciach dydaktycznych w Wyższym Instytucie Katechetycznym przy Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie¹²⁸. Pracował tam, jako wykładowca, od 1 października 1974 roku do 30 września 1980 roku w wymiarze pełnego etatu¹²⁹.

Według szyfrogramu, sporządzonego w 1976 roku przez Komendę Stołeczną Milicji Obywatelskiej w Warszawie, nie figurował on na liście członków Komisji Ochrony Zabytków przy PTTK w Warszawie z siedzibą przy ul. Senatorskiej 11. Uprawnienia przewodnickie zdobył dzięki Oddziałom Wojewódzkim PTTK. Pracownicy tajnych służb PRL nie potrafili ustalić stopnia tych uprawnień ani też nie byli do końca pewni, czy figuruje on na liście wykładowców Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie¹³⁰.

Osoba ks. Pawlika w środowisku diecezjalnym była postrzegana niekorzystnie, bo w opinii większości duchownych więcej angażował się on w sprawy ogólnopolskie. I był to raczej zarzut przeciwko niemu – nie wpisywał się w żadne przyjęte wówczas standardy

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Stanisława Szymeckiego do bp. Herberta Bednorza z 9.10.1974 r.

¹²⁶ Tamże, Pismo bp. Herberta Bednorza do ks. Stanisława Szymeckiego z 15.10.1974 r.

¹²⁷ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do bp. Herberta Bednorza z 11.11.1974 r.

¹²⁸ Tamże, Zaświadczenie ks. Jerzego Pawlika potwierdzające prowadzenie zajęć w Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie z 16.12.1981 r.

¹²⁹ Tamże, Zaświadczenie ks. Jerzego Pawlika potwierdzające zatrudnienie w Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie z 30.03.1992 r.

¹³⁰ IPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” nr ewidencyjny 33227 (1976–1981), Szyfrogram sporządzony przez KSMO w Warszawie z 29.10.1976 r., sygn. IPN Ka 0062/952.

duszpasterskie. Taki stan rzeczy mógł wynikać m.in. z częstych wyjazdów ks. Pawlika poza diecezję katowicką i podejmowaniu przez niego obowiązków duszpasterskich poza nią. Dla wielu księży było to niezrozumiałe, gdyż nie potrafili oni określić, w której diecezji ks. Pawlik pełnił zasadniczą posługę duszpasterską i w jakim charakterze, ponieważ zajmował się wieloma sprawami w tym samym czasie. Najbardziej podkreślił to rektor Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, ks. Szymecki, który w korespondencji z bp. katowickim Herbertem Bednorzem wyraził swoje zdanie. Nie zgadzał się bowiem z faktem, że „w Katowicach ks. Pawlikowi mogło się źle pracować”¹³¹.

Wobec nietypowych funkcji, jakie podejmował on poza diecezją katowicką, pojawił się zarzut miejscowych księży, że nie jest on lojalny wobec swojego biskupa diecezjalnego, gdyż wykonuje polecenia prymasa Polski. Fakt ten wykorzystali oficerowie Służby Bezpieczeństwa w 1976 roku dla zdobycia zaufania ks. Pawlika w celu pozyskania go do współpracy. Co więcej, prowadzili operacyjne działania, które animowały jego konflikty z biskupem Bednorzem. Esbecy opisywali to w następujący sposób:

Biskup Ordynariusz w ogóle nie angażuje go w pracy w kurii. Doktor Pawlik bardziej znany jest w innych diecezjach kraju, jak w diecezji katowickiej. Bierze udział w różnych sympozjach naukowych organizowanych przez Episkopat, poświęconych historii Kościoła. Od lat jest zagorzałym miłośnikiem turystyki pieszej. Każdą chwilę spędza w górach. Powołany jest w skład wielu organizacji turystycznych¹³².

Ponadto kontakty ks. Pawlika z kard. Stefanem Wyszyńskim i innymi biskupami w Polsce oraz brak kontroli merytorycznej biskupa Bednorza wobec prac wykonywanych przez ks. Pawlika, jak i zasadności jego wyjazdów za granicę wzbudziły nieufność i wyraźną niechęć ordynariusza diecezji katowickiej wobec jego osoby. Biskup Bednorz obawiał się, że Episkopat Polski otrzymuje od ks. Pawlika informacje o diecezji katowickiej z pominięciem oficjalnego kanału sprawozdawczego¹³³. Te wzajemne napięcia były spowodowane udziałem ks. Pawlika w projektach realizowanych przez Episkopat Polski, kierowany przez prymasa Wyszyńskiego. Z tego powodu do bp. Bednorza docierały informacje o opuszczonych przez

¹³¹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Stanisława Szymeckiego do bp. Herberta Bednorza z 9.10.1974 r.

¹³² IPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” nr ewidencyjny 33227 (1976–1981), Wyciąg z informacji przekazanej przez TW ps. „Karol” z 30.08.1976 r.

¹³³ Tamże, Charakterystyka ks. Jerzego Pawlika sporządzona przez ppor. K. Pietrykę z 2.08.1977 r.

niego konferencjach dekanalnych i rejonowych. Według doniesień agenturalnych TW ps. „Karol”, częste kontakty ks. Pawlika z kard. Wyszyńskim podważały autorytet bp. Bednorza w oczach prymasa, który postrzegał go jako człowieka pysznego i zarozumiałego¹³⁴.

Ks. Pawlik przekazał kard. Wyszyńskiemu kilka numerów „Gościa Niedzielnego”, w których została odnotowana jego działalność duszpasterska wśród młodzieży, między innymi w Łodzi, gdzie w 1975 roku zorganizował Młodzieżowe Dni Skupienia¹³⁵.

Informacje zbierane przez oficerów Służby Bezpieczeństwa na temat ks. Pawlika nie były do końca precyzyjne, ponieważ w ich notatkach służbowych nie ma odnotowanych innych funkcji spełnianych przez niego w okresie jego pracy dydaktycznej w Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. W tym właśnie okresie życia realizował również swoje projekty poza diecezją katowicką. W roku akademickim 1975/1976 zrezygnował ze stanowiska wykładowcy seminarzystów, bowiem cały swój wysiłek skierował na wywiązywanie się z zadań zleconych mu przez Episkopat Polski. Mimo to pobierał z kasy seminaryjnej regularne honorarium oraz pensję wypłacaną mu przez proboszcza parafii, w której na stałe zamieszkiwał, co czyniło go finansowo zależnym¹³⁶. Był zapraszany przez biskupów i uczelnie do wygłaszania referatów na temat historii Kościoła katolickiego; brał udział w sympozjach. Ks. Pawlik był rzadkim gościem w domu – większość czasu spędzał w pociągach i autobusach oraz na pieszych wędrówkach. Już w latach 70. XX wieku wyjeżdżał z posługą duszpasterską do robotników z Polski zatrudnionych na kontraktach w Niemieckiej Republice Demokratycznej¹³⁷.

W 1985 roku abp Damian Zimoń zamianował ks. Pawlika konsultantem „Gościa Niedzielnego” w zakresie mariologii i duszpasterstwa emigracyjnego. W oparciu o swą wiedzę i bogate doświadczenie służył on pomocą zespołowi redakcyjnemu w doborze i ocenie artykułów o tematyce maryjnej i emigracyjnej. Do stałych zadań ks. Pawlika należało wydawanie tzw. sądu krytycznego oraz słuzenie pomocą w redagowaniu „Gościa Niedzielnego”¹³⁸.

W 1987 roku, w warszawskim Wydawnictwie „Kraj”, ks. Pawlik przygotował do druku publikację dotyczącą Sanktuarium w Piekarach Śląskich. Poinformował o tym bp. Damiana Zimonia, który zlecił Księgarni św. Jacka w Katowicach, aby sprowadziła odpowiednią ilość

¹³⁴ Tamże, Wyciąg z notatki TW ps. „Karol” z dnia 30.03.1977 r.

¹³⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 12.05.1976 r., sygn. 3189.

¹³⁶ IPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Wyciąg z informacji przekazanej przez TW ps. „Karol” z 28.08.1976 r.

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Dekret abp. Damiana Zimonia z 10.07.1985 r.

egzemplarzy do księgarni na terenie diecezji katowickiej¹³⁹. Publikację ks. Pawlika rozprowadzono w liczbie 20 tysięcy egzemplarzy¹⁴⁰.

4 września 1990 roku bp Zimoń zaprosił ks. Pawlika do Piekar Śląskich na coroczną pielgrzymkę kapłanów diecezji katowickiej. Przed tym wydarzeniem dostarczył on biskupowi katowickiemu niepublikowane materiały historyczne, dotyczące działalności proboszcza piekarskiego, ks. Alojzego Jana Nepomucena Ficka¹⁴¹. Ks. Pawlik wydał w kraju i za granicą książki i artykuły, których był autorem (zob. tabela 1–2).

Tabela 1.

Wybrane książki i artykuły popularnonaukowe ks. Jerzego Pawlika (w kolejności chronologicznej)

L. P.	TYTUŁ	WYDAWCA	MIEJSCE I ROK WYDANIA
1.	<i>Ks. Alojzy Ficek</i>	„Gość Niedzielny”	Katowice 1962
2.	<i>Niewytropiona kradzież w piekarskim kościele</i>	„Gość Niedzielny”	Katowice 1965
3.	<i>Za kogo nas mają – kim jesteśmy naprawdę?</i>	„Gość Niedzielny”	Katowice 1972
4.	<i>Diecezja katowicka, w: Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945, red. Z. Zieliński</i>	„Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych”	Warszawa 1982, s. 218–233.
5.	<i>Dawanie świadectwa i wyzwalanie świadectwa</i>	„Gość Niedzielny”	Katowice 1983
6.	<i>Pielgrzymki jako element integracyjny</i>	„Słowo Powszechne”	Warszawa 1987
7.	<i>Pielgrzymka nigdy się nie kończy</i>	„Niedziela”	Częstochowa 1988
8.	<i>Społeczne oddziaływanie sanktuarium w Piekarach Śląskich w XIX wieku, red. Bolesław Pylak</i>	Wydawnictwo KUL	Lublin 1988
9.	<i>Architekt nowej diecezji – ks. kardynał August Hlond (1881–1948), red. Paweł Wieczorek</i>	Górnos Śląska Oficyna Wydawnicza	Katowice 1992
10.	<i>Łączność z Polonią</i>	„Informacje Głównego Zarządu PTTK”	Warszawa 1994

¹³⁹ Tamże, Pismo abp. Damiana Zimonia do Wydawnictwa Świętego Jacka w Katowicach z 21.09.1987 r.

¹⁴⁰ Tamże, Pismo Kurii Diecezjalnej w Katowicach do Wydawnictwa „Kraj” [b.d.].

¹⁴¹ Tamże, Pismo abp. Damiana Zimonia do ks. Jerzego Pawlika z 30.06.1990 r.

L. P.	TYTUŁ	WYDAWCA	MIEJSCE I ROK WYDANIA
11.	<i>Humanistyczne i duchowe wartości turystyki</i>	Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki	Warszawa 1995
12.	<i>Regionalizm, turystyka i krajoznawstwo elementem integrującym tożsamość narodową</i>	„Biuletyn PTTK”	Warszawa 1995
13.	<i>Turystyka jako element umacniający tożsamość narodową</i>	Biuletyn PTTK	Warszawa 1995
14.	<i>Ks. Emil Szramek – inspiratorem życia kulturalnego na Śląsku</i>	Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej	Katowice 1996
15.	<i>Polskie szkoły i pomniki żołnierskie na Łotwie w dobie obecnej</i>	„Informacje Głównego Zarządu PTTK”	Warszawa, 1996
16.	<i>Integracja europejska – w inny sposób</i>	„Niedziela”	Częstochowa 1997
17.	<i>Szlaki i trasy jako czynnik integracji transgranicznej</i>	Polskie Stowarzyszenie Turystyki	Warszawa 1997
18.	<i>Wspomnienia o seminarium duchownym</i>	Dolny Śląsk	Wrocław 1997
19.	<i>Rodziny lużyckie ostoją egzystencji i tożsamości narodowej Łużyczan, red. Tomasz Jaworski</i>	Towarzystwo Studiów Łużyckich	Zielona Góra 1998
20.	<i>Choinka na dnie jeziora</i>	„Gazeta Górska”	Kraków 1999
21.	<i>Doświadczenia z grupami młodych w ramach „Aktion Sühnezeichen”</i>	Piotr Tyrtania	Katowice 1999
22.	<i>Punkty wyjścia dla stworzenia wydawnictwa w Piekarach Śląskich przez ks. Jana Ficka</i>	Muzeum Śląskie	Katowice 1999
23.	<i>Sieć wód a nazewnictwo i granice parafii na obszarze Katowic</i>	Piotr Tyrtania	Katowice 1999
24.	<i>Warta narodowa harcerzy</i>	Piotr Tyrtania	Katowice 1999
25.	<i>Po drabinach na Trzy Korony</i>	„Gazeta Górska”	Kraków 2000
26.	<i>CZAK-Bis albo most pokoleń</i>	„Gościniec”	Warszawa 2001
27.	<i>Chwała Bogu – wyszło! Rozmowa z ks. Jerzym Pawlikiem przeprowadzona przez Annę Cicholazińską</i>	„Niedziela”	Częstochowa 2002
28.	<i>Odtwarzanie w szeregach PTTK</i>	„Gościniec”	Warszawa 2002

L. P.	TYTUŁ	WYDAWCA	MIEJSCE I ROK WYDANIA
29.	<i>Pierwsza droga świętych pięciu braci męczenników polskich</i>	„Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”	Gniezno 2003
30.	<i>Elementy krajoznawcze w religijnym aspekcie pielgrzymowania Szlakiem Orlich Gniazd</i>	„Kultura”	Ojców 2004
31.	<i>Katechetyczny i wychowawczy wymiar pieszych pielgrzymek</i>	Jedność	Kielce 2004
32.	<i>Humanistyczne aspekty pobytu w sanatorium</i>	Polskie Stowarzyszenie Turystyki	Warszawa 2005
33.	<i>Obrzędowość rodzinna, jako nośnik wartości religijnych</i>	Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae	Częstochowa 2005
34.	<i>Polski wrzesień 1939 u naszych sąsiadów w 60. rocznicę</i>	Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae	Częstochowa 2005
35.	<i>Rola struktur kościelnych w integracji Polski X–XII wieku</i>		Częstochowa 2005
36.	<i>Strategiczne narady u ks. Stefana Wyszyńskiego</i>	Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae	Częstochowa 2005
37.	<i>Wzrost osobowości człowieka przez poznawanie pomników kultury w Parkach Narodowych</i>	Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae	Częstochowa 2005
38.	<i>Zachowanie tożsamości narodowej Łużyczan</i>	Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae	Częstochowa 2005
39.	<i>Z Rzymu rozpoczęło się pielgrzymowanie młodych przez świat</i>	Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae	Częstochowa 2005
40.	<i>Opieka duszpasterska nad pracownikami kontraktowymi w NRD</i>	Duszpasterstwo Polskojęzyczne	Lublin 2006
41.	<i>Podmiotowość człowieka tworzącego przestrzeń społeczną</i>	Spółdzielnia Mieszkaniowa	Warszawa 2006
42.	<i>Śląska odmiana języka polskiego</i>	„Głos Św. Ludwika”	Katowice 2006

Źródło: BTUŚ, Księgozbiór ks. Jerzego Pawlika.

Tabela 2.

Wybrane rozprawy i artykuły ks. Jerzego Pawlika opublikowane w zagranicznej prasie i czasopismach specjalistycznych (w kolejności chronologicznej)

L.P.	TYTUŁ	WYDAWCA	MIEJSCE I ROK PUBLIKACJI
1.	<i>Exerzitien und Wallfahrt Experiment</i>	Ordynariat Wien	Wien 1978
2.	<i>Geeminsaan unterwegs zu Gott und nach Europa</i>	„Wiener Kirchenzeitung“	Wien 1983
3.	<i>Cura pastorale dei Polacchi emigrati nella Repubblica Democratica Tedesca</i>	On the More	1997
4.	<i>Seelsorgliche Betreuung der polnischen Immigranten in der DDR</i>	On the More	1997

Źródło: BTUŚ, Księgozbiór ks. Jerzego Pawlika.

Ks. Pawlik należał do Stowarzyszenia Autorów Polskich. Przy wydatnej pomocy ze strony Stowarzyszenia wydawał artykuły z zakresu krajoznawstwa i turystyki¹⁴². Jedną ze swoich publikacji, pt. *Ponad barierami*, wydaną w 2007 roku – na dwa lata przed swoją śmiercią – poświęcił osobie Jana Pawła II. Od 2002 roku był w stałym kontakcie z sekretarzem Ojca Świętego, ks. Stanisławem Dziwiszem, który w liście do niego:

życzył mu Bożego błogosławieństwa w pisaniu książki „Ponad barierami”

i zachęcał go:

może Ksiądz Prałat dedykować książkę Ojcu Świętemu¹⁴³.

Szerokie spektrum jego zainteresowań miało swoje odzwierciedlenie w posiadanym przez niego bogatym księgozbiorze, który zgromadził podczas swojego życia. Zbiór ten trudno ocenić jednoznacznie. Nie ulega wątpliwości, że posiadane przez niego książki były

¹⁴² AR, Legitymacja członkowska Stowarzyszenia Autorów Polskich (nr Gd 11/95) z 18.12.1995 r.

¹⁴³ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Stanisława Dziwisza do ks. Jerzego Pawlika z 23.02.2002 r.

wielokrotnie inspiracją do ciągłego zgłębiania wiedzy. Ponadto analizując ten zbiór wybiórczo można zauważyć, że był ułożony według poszczególnych dziedzin nauki.

W jego księgozbiorze nie brakowało encyklopedii, których posiadał kilkanaście w różnych językach i specjalnościach oraz licznych wydawnictw wielotomowych bądź ukazujących się w seriach. To właśnie na nich wychował się w młodości i to one przyczyniły się do podzielenia zbioru według dziedzin nauk (w tabeli nr 1a zostały oznaczone w formie nazwy katalogu)¹⁴⁴. Książki, zgromadzone w liczbie kilku tysięcy w jego ostatnim miejscu zamieszkania przy ul. ks. Leopolda Markiefki w Katowicach-Bogucicach, po jego śmierci najbliższa rodzina przekazała Bibliotece Wydziału Teologicznego w Katowicach z prośbą o ich opracowanie i włączenie w skład księgozbioru. Ks. Pawlik ułożył swoje książki według własnego klucza. Obok książek zgromadził też liczne artykuły.

Według opinii najbliższej rodziny jego księgozbiór sprawiał wrażenie bałaganu, lecz sam zainteresowany:

doskonale wiedział, gdzie i co się znajduje. Gdy przestawiliśmy książki, a po czasie to zauważył, to wyrażał swoje niezadowolenie¹⁴⁵.

W tabeli nr 1a, którą autor zamieścił w wykazach prywatnych kolekcji ks. Pawlika, można zauważyć, że jego liczny i specjalistyczny księgozbiór stanowił o jego charakterze, posłudze duszpasterskiej i misji, którą on pełnił. Z literatury, którą miał pod ręką, czerpał swoje aspiracje do szerokiego działania. Być może warto byłoby poddać ów księgozbiór szczegółowym badaniom.

W swoim księgozbiorze ks. Pawlik zgromadził również fragmenty książek, osobistych notatek oraz artykułów z różnych dziedzin nauki, które przechowywane są w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach lub są w posiadaniu rodziny¹⁴⁶. W jego księgozbiorze znalazły się książki o tematyce historycznej i teologicznej, napisane w języku polskim, łacińskim, niemieckim, włoskim, węgierskim i rumuńskim – niejednokrotnie z dedykacją ich autorów. Księgozbiór zawierał również literaturę specjalistyczną, obejmującą tematykę związaną z krajoznawstwem regionalnym i turystyką lokalną. Tematyczne ułożenie

¹⁴⁴ Autor na potrzeby opracowania zamieścił w tabeli tylko tytuły książek, bez pełnego opisu bibliograficznego.

¹⁴⁵ Rozmowa ks. Piotra Larysza z najbliższą rodziną ks. Jerzego Pawlika przeprowadzona 18.06.2015 r. (zapis cyfrowy wywiadu w posiadaniu autora pracy).

¹⁴⁶ Tamże.

księgozbioru na półkach miało dla niego znaczenie w ciągłym utrwalaniu wiedzy, badaniu dziejów Kościoła oraz publikowaniu artykułów z zakresu turystyki i krajoznawstwa.

2.3. Przewodnik i pielgrzym

W 1946 roku ks. Jerzy Pawlik zorganizował pierwszą pieszą pielgrzymkę o charakterze pastoralnym z Piekar Śląskich na Jasną Górę w Częstochowie dla młodzieży harcerskiej i sodalicyjnej z Gimnazjum i Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego. Jej uczestnicy przeszli w ciągu niespełna dwóch dni aż 78 km¹⁴⁷. Wspólne wędrowanie posłużyło księdzu katechezie na rozmowy z uczniami i ich spowiadanie. W kolejnych latach napotykał na utrudnienia przy wydawaniu pozwoleń ze strony władz administracyjnych¹⁴⁸.

W 1966 roku – w czasie obchodów milenijnych – ks. Pawlik był odpowiedzialny za służby porządkowe na Jasnej Górze. Ciekawość pielgrzymów wzbudziła grupa młodzieży w niebieskich beretach. W jej skład wchodziłi klerycy katowickiego, krakowskiego i częstochowskiego Seminarium Duchownego. Odpowiadali za wystawianie wart przy ochronie dekoracji oraz udzielali pielgrzymom wyczerpujących informacji.

Zaangażowanie ks. Pawlika w uroczystości milenijne miało miejsce w różnych rejonach Polski. Według jednego z doniesień agenturalnych TW ps. „Zygmunt” z dnia 18 lipca 1966 roku wynikało, że ks. Pawlik z ramienia Episkopatu Polski pomagał w organizacji wszelkich uroczystości związanych z koronacjami obrazów Matki Boskiej w sanktuariach maryjnych. Tak miało być m.in. w Bardzie Śląskim. Z relacji ks. Pawlika wynika, że uroczystości „były tam bardzo udane”, bo zaangażowali się w nie zakonnicy, którzy w okolicznych parafiach prowadzili nauki. Bez ich pomocy „uroczystości mogły się nie udać”, ponieważ w parafiach sąsiednich pracowali „księża-patrioci”¹⁴⁹. Uroczystościom w Bardzie Śląskim przewodniczył metropolita wrocławski abp. Bolesław Kominek¹⁵⁰.

Innym miejscem, w którym ks. Pawlik zaangażował się w koronację obrazu Matki Bożej, była Leśna Podlaska. Tam właśnie 15 sierpnia 1963 roku wygłosił kazanie, w którym zapowiedział wiernym udział w uroczystościach koronacyjnych kard. Stefana Wyszyńskiego.

¹⁴⁷ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Z. Jabłoński, *Pielgrzymowanie w blasku złotego jubileuszu (wywiad z ks. Jerzym Pawlikiem)*, „Jasna Góra”, R. 10: 1992, nr 7 (105), s. 12-22 (wycinek z czasopisma).

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ AIPN Ka, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Zygmunt” z dnia 18.07.1966, sygn. 0048/935.

¹⁵⁰ *Góra Św. Anny, Bardzo Śląskie i inne, najpiękniejsze sanktuaria. Dolny Śląsk*, Warszawa 2007, s. 38.

W swoim słowie podkreślał „ważność chodzenia do kościoła” oraz „zachęcał do korzystania ze spowiedzi świętej”¹⁵¹. 18 sierpnia 1963 roku był świadkiem koronacji obrazu, której dokonał Prymas Polski¹⁵² z udziałem abp. Bolesława Kominka z Wrocławia, bp. Karola Wojtyły z Krakowa i bp. Czesława Kaczmarka z Kielc, który 26 sierpnia 1963 roku – czyli kilka dni po koronacji – zmarł w Lublinie¹⁵³.

Od 1963 roku ks. Jerzy Pawlik był członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Sanktuariów Maryjnych, którą kierował wówczas bp Jan Czerniak z Gniezna¹⁵⁴. Do jego kompetencji należały działania związane z koordynowaniem ruchu pielgrzymkowego w Polsce. Ponadto biskup częstochowski Stefan Bareła zlecił mu utrzymywanie stałej więzi między kapłanami, którzy organizowali pielgrzymki na Jasną Górę, a także odwiedzanie pątników na szlakach pielgrzymkowych i ich pozdrawianie w imieniu biskupów.

Ks. Pawlik zwoływał dla kapłanów-przewodników dwukrotne spotkania w ciągu roku, w czasie których dochodziło do zacieśniania wzajemnych więzi i ustalania programów pielgrzymek dla poszczególnych grup. Koordynował on również szlaki pielgrzymkowe do Piekar Śląskich, na Górę św. Anny, do Kalwarii Zebrzydowskiej i Kalwarii Paclawskiej. Każda z tych pielgrzymek miała inny styl i charakter, bo była organizowana dla mężczyzn, kobiet, rolników, rzemieślników lub innych grup społecznych czy zawodowych.

Ks. Pawlik cenił piesze pielgrzymowanie na Jasną Górę. W dokumentach historycznych przechowywanych w klasztorze ojców paulinów odkrył, że jedną z najstarszych pieszych pielgrzymek była ta, która od 1627 roku wyruszała z Gliwic. Informację tę potwierdził po sprawdzeniu gliwickiej *Księgi Miejskiej*. Z notatki, sporządzonej w 1743 roku, odczytał, że:

w magistracie [są] pustki, gdyż wszyscy mieszczanie udali się na pielgrzymkę do Częstochowy¹⁵⁵.

¹⁵¹ AIPN Ka, Pismo zastępcy Naczelnika Wydziału IV KWMO w Lublinie do naczelnika Wydziału IV KWMO Służby Bezpieczeństwa w Katowicach z załącznikiem – kazanie ks. Pawlika z koronacji obrazu w Leśnej Podlaskiej, Lublin 26.11.1963, sygn. IPN Ka 048/935.

¹⁵² K. Szafraniec, M. Łacek, *Koronacja obrazu*, http://www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-sanktuarium/art_780_koronacja_obrazu_1963.html?page=1 [dostęp: 21.05.2016].

¹⁵³ J. Śledzianowski, *Przeszedł czyścić na ziemi – 50 rocznica śmierci bp. Czesława Kaczmarka*, <http://diecezja.kielce.pl/przeszedl-czysciac-na-ziemi-50-rocz-smierci-bp-czeslawa-kaczmarka> [dostęp: 21.05.2016].

¹⁵⁴ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 25.08.1963 r.

¹⁵⁵ Tamże, L. Dudkiewicz, *Wszystkie drogi prowadzą na Jasną Górę. Rozmowa z ks. Jerzym Pawlikiem o ruchu pielgrzymkowym*, „Niedziela”, R. 1990, (wycinek z gazety) (5 VIII), [b.p.].

Do najstarszych pielgrzymek na Jasną Górę zaliczył on również pielgrzymki: kaliską z 1637 roku i łowicką z 1656 roku, choć najbardziej znaną była pielgrzymka warszawska, która swoimi początkami sięgała 1711 roku i gromadziła rzesze ludzi z całej Polski. Ks. Pawlik po raz pierwszy wyruszył z tą pielgrzymką w 1963 roku. Od razu wprowadził wśród uczestników podział na grupy, których członkowie realizowali przygotowany wcześniej program duszpasterski. Poszczególne grupy miały przypisane numery, np. grupa X stanowiła grupę dziecięcą, grupa VII była grupą młodzieżową, z której w następnych latach wyłoniła się tzw. „siedemnastka”, czyli grupa studentów, na którą wielki wpływ miał ks. Tadeusz Uszyński, rektor kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie w latach (1966–1983)¹⁵⁶. Informacja o tym, iż ks. Pawlik w 1963 roku po raz pierwszy w historii pielgrzymki wprowadzi podział na grupy duszpasterskie trzeba przyjąć z dystansem, mimo iż wspomina o tym w swoich osobistych notatkach. Po pierwsze pielgrzymka z 1963 roku zapisała się w historii, jako szczególna, ponieważ była nielegalna. Władze nie wydały oficjalnej zgody na jej przeprowadzenie, tłumacząc się tym, że w niektórych rejonach Polski stwierdzono epidemię ospy. Uczestniczyło w niej 4 tys. osób. Na Jasnej Górze pielgrzymów przywitał Prymas Wyszyński. Po drugie, w relacji jednego z ówczesnych organizatorów pieszych pielgrzymek o. Melchiora Królika, paulina z Jasnej Góry, pielgrzymka ta była wyjątkowa za względu na to, że na trasie nie dało się realizować żadnego programu duszpasterskiego. Jak wspomina, „gdyby ktoś z kapłanów próbował wygłosić jakąś konferencję, istniało duże prawdopodobieństwo, że zostanie złapany przez agentów idących w grupie”¹⁵⁷.

Ponadto podział warszawskiej pielgrzymki na podgrupy duszpasterskie mógł wziąć początek od zdobycia przez organizatorów trudno dostępnego, jak na ówczesne czasy, nagłośnienia. Pierwsze przywiózł z Rzymu w 1957 roku sam Prymas Wyszyński – były to tuby z mikrofonem. W 1958 roku wyłoniło się 7 grup, każda z nich liczyła ok. 1000 osób i miała swoją tubę¹⁵⁸.

W przypadku pielgrzymek: tarnowskiej i rzeszowskiej zaproponował dla poszczególnych grup wprowadzenie nazwy związanej z postacią świętego lub

¹⁵⁶ T. Tulibacki, *Ks. Prałat Tadeusz Uszyński*, 15.02.2007, <http://www.pressreader.com/poland/gazeta-wyborcza-regionalna-stoleczna/20070215> [dostęp: 21.05.2016].

¹⁵⁷ R. Łączny, *SB i MO w pielgrzymkach na Jasną Górę*, KAI, ISSN 1426–1413, Częstochowa 2004, https://system.ekai.pl/kair/?screen=depeszatekstowo&_scr_depesza_id_depeszy=336774 [dostęp: 21.05.2016].

¹⁵⁸ S. Tomoń, *Jubileusz 50-lecia kapłaństwa o. Melchiora Królika*, <http://www.jasnagora.com/news.php?ID=5373> [dostęp: 21.05.2016].

błogosławionego, aby w realizowanym programie duszpasterskim pielgrzymi poznawali jego życie i w sposób szczególny modlili się za jego wstawiennictwem. Programy duszpasterskie pielgrzymek najczęściej dostosowywał on do zaleceń Komisji Duszpasterstwa Ogólnego Episkopatu Polski. Wprowadzał również nadzwyczajne programy związane chociażby z 600-leciem Obrazu Jasnogórskiego oraz – po wybraniu na Stolicę Apostolską kard. Karola Wojtyły – rozważano listy Jana Pawła II kierowane do młodzieży¹⁵⁹.

Ks. Pawlik, spotykając się z grupami pielgrzymów, wygłaszał dla nich konferencje i nauki stanowe, które miały swój konkretny cel, złożenia i temat. Na szlaku pielgrzymim prowadził osobiste notatki. Warto zwrócić uwagę na te przemyślenia, które wygłaszał dla pielgrzymów na poszczególnych postojach, gdzie odpoczywali i nabierali sił fizycznych i duchowych. Mówił im o tym, że:

każda pielgrzymka ma swój sens, jeśli podejmujemy ją dla Boga, jeśli wszystkie swoje troski i kłopoty przedkładamy Matce Bożej na wzór słów biblijnych – niech mi się stanie według Słowa Twego; jeśli idziemy na pielgrzymce w łasce uświęcającej; jeśli w trakcie pielgrzymki uczestniczymy we Mszy św[iętej] i przyjmujemy Komunię świętą¹⁶⁰.

Ponadto zwracał uwagę na to, iż:

pielgrzymka wymaga od każdego: ciszy i skupienia, wszystko wielkie rośnie w ciszy; unikaj głośnego zachowania się, pomagaj sobie i innym w zachowaniu ciszy i skupienia; zaufania i wiary; nasz Boski Zbawiciel uczy nas modlitwy do Boga, jako najlepszego Ojca – proście, a będzie wam dane, szukajcie a znajdziecie; papież Pius XII nazywa Matkę Bożą – zwycięską Panią we wszystkich potrzebach. Pielgrzymka wymaga od ciebie – liczenia się z innymi kierując się miłością; uczestniczenia we wspólnocie – stajemy przed Bogiem nie tylko pojedynczo, ale jako członkowie Kościoła. Sposobność do pełnego przeżywania wspólnoty daje nam wspólnota Mszy św[iętej]¹⁶¹.

W swoich notatkach pisał:

pielgrzymka prowadzi Cię – do Matki Bożej, która rozdziela łaski i słucha; do kaplicy Matki Bożej, bo Maryja wybrała sobie właśnie to miejsce; do ołtarza, gdzie Maryja w swoim obrazie

¹⁵⁹ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Osobiste notatki ks. Jerzego Pawlika dotyczące pielgrzymek.

¹⁶⁰ Tamże.

¹⁶¹ Tamże.

odbiera cześć od wszystkich swoich dzieci, przy którym tysiące Mszy św[iętych] i nabożeństw jest odprawianych, przy którym księża i ojcowie wielbią Boga swoimi modlitwami i pracą duszpasterską; do miejsca, które nasi przodkowie ukoronowali na chwałę Bożą, pozostawiając swoje dary, by sławiły i nam przypominały wstawiennictwo Maryi; obysy uzyskał tutaj łaskę, pokój i nowy zapal¹⁶².

Według ks. Pawlika, ważną rolę w organizacji pielgrzymek odgrywały służby techniczne i medyczne, czyli zaangażowanie lekarzy i pielęgniarek a także osób odpowiedzialnych za nagłośnienie i łączność. Funkcja pielgrzymek była też zróżnicowana. Początkowo miały charakter typowo dewocyjny, lecz z upływem lat stały się ważnym elementem w pracy duszpasterskiej Kościoła. Uczestnicy pielgrzymek – na co zwracał uwagę ks. Pawlik – mieli nadal spotykać się w parafiach już w ramach grup religijnych. W 1978 roku ks. Pawlik opublikował w Wiedniu swój artykuł pt. *Rekolekcje a pielgrzymka*, w którym zaznaczył, iż:

pielgrzymowanie to przeżywanie rekolekcji w drodze, pielgrzymowanie nie kończy się z momentem pokonaniu ostatniego etapu, lecz winno trwać nadal [w życiu chrześcijanina]¹⁶³.

Pielgrzymki były dla niego świadectwem, dawanym na ulicach miast i wiosek. Uczył pielgrzymów wrażliwości i odpowiedzialności jeden za drugiego, a także ofiarności, zwłaszcza przy trudnych warunkach atmosferycznych. Na szlak pielgrzymkowy zabierał również obcokrajowców, którzy dołączali do poszczególnych grup w Polsce. Tak było z pielgrzymami z Węgier, którzy docierali do Krakowa z Budapesztu oraz Hiszpanami, którzy dotarli do Polski trzema autokarami, po pokonaniu prawie trzech tysięcy kilometrów, aby potem pokonać wraz z pieszą pielgrzymką trzysta kilometrów.

Ks. Pawlik odwiedzał pielgrzymki w różnych miejscach Polski i jako delegat ks. Prymasa głosił kazania i konferencje. W jego słowach było wiele dynamizmu. Pielgrzymi przyjmowali jego słowa z wielką wdzięcznością, ciesząc się również z pozdrowień i błogosławieństwa Prymasa Polski. Nieco inne zdanie na temat jego działalności wśród pielgrzymów miały osoby duchowne, które nie zawsze go akceptowały. Niektórzy uważali, że był zbyt przejęty swoją rolą i funkcją. Nie miał czasu dla siebie nawet w czasie wakacji, o czym może świadczyć zdarzenie, które miało miejsce podczas jednej z pielgrzymek

¹⁶² Tamże.

¹⁶³ Tamże.

z Wiślicy do Częstochowy. Ówczesny biskup kielecki Stanisław Szymecki, widząc ks. Pawlika przemokniętego, przyjął go w domu biskupim, pożyczył mu swoje skarpety i podkoszulki bez oczekiwania na zwrot. W rozmowie z nim odniósł wrażenie, że ks. Pawlik „jest zbyt zapatrzony w siebie i oddany swojej działalności”¹⁶⁴.

Władze Polski Ludowej czyniły próby ograniczania ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę, bo wychodziły z założenia, że hierarchowie kościelni traktowali to miejsce jako ogólnopolską ambonę, z której kierowali do wiernych wskazówki o charakterze moralno-etycznym i politycznym.

Funkcjonariusze SB dokumentowali udział w uroczystościach jasnogórskich osób umundurowanych (wojskowi, górnicy ze sztandarami) oraz pielgrzymów w strojach regionalnych, a także numery rejestracyjne pojazdów, którymi wierni przybyli na Jasną Górę.

Władze państwowe starały się różnymi metodami i środkami administracyjnymi ograniczyć publiczne wyznawanie kultu religijnego. Począwszy od całkowitego zakazu organizowania procesji i pielgrzymek, przez ograniczenie ich zasięgu i uroczystego charakteru, po zakłócanie sakralnej atmosfery. W uzasadnieniu odmowy zgody na przeprowadzenie procesji lub pielgrzymek aparat partyjno-państwowy bardzo często powoływał się na przepisy sanitarne, budowlane, przeciwpożarowe czy drogowe. Zakaz odbycia masowych uroczystości uzasadniono szerzącą się w danej miejscowości epidemią chorób zakaźnych (np. ospy), złym stanem technicznym obiektów grożących zawaleniem, sąsiedztwem łatwopalnych materiałów, wzmożonym ruchem czy też pracami budowlanymi i drogowymi, które rzekomo uniemożliwiały przejście procesji¹⁶⁵.

Organizowano szereg atrakcyjnych wycieczek turystycznych i wydarzeń kulturalno-rozrywkowych, między innymi ingerowano w program telewizyjny i radiowy oraz repertuar kinowy i teatralny, przygotowywano specjalne imprezy sportowe i akcje zbierania zbóż. Ograniczono państwowy transport samochodowy i kolejowy, nie wydawano zgody na piesze pielgrzymki (rzekomo ze względu na niebezpieczeństwo tamowania przez te pielgrzymki ruchu na śląskich drogach), wzmożono kontrolę drogową pojazdów¹⁶⁶.

Ks. Pawlik wspominał kuriozalną kontrolę długości kabla od mikrofonu do głośnika – jego dopuszczalna długość wynosiła 150 cm. Zdarzały się również „polowania na księży”

¹⁶⁴ Korespondencja ks. Piotra Larysza z abp. Stanisławem Szymeckim, 29.05.2017, Białystok.

¹⁶⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Osobiste notatki ks. Jerzego Pawlika dotyczące pielgrzymek.

¹⁶⁶ Tamże.

(legitymowanie) wśród idących pielgrzymów, czynione przez milicję. Wyjmując dowód osobisty, ks. Pawlik pokazywał milicjantom również Legitymację Legii Akademickiej, w której zapisano, że pełnił funkcję sanitariusza w szpitalu polowym¹⁶⁷. Jak zauważył:

Reakcje milicjantów były różne. W czasie pielgrzymek istniały też zagrożenia ze strony pielgrzymów, którzy podczas pielgrzymki nie zachowywali się tak, jak na pielgrzymie przystało, czyli traktowali pielgrzymkę jako wyprawę turystyczną a wieczorami, w ramach *Apelu Jasnogórskiego*, urządzali koncerty i spożywali alkohol¹⁶⁸.

Wraz z rozwojem duszpasterstwa stanowego i zawodowego rósł w siłę ruch pątniczy na Jasną Górę poszczególnych grup społecznych. Władze państwa totalitarnego angażowały coraz to większe środki i ludzi do zabezpieczenia przepływu informacji. Dla przykładu corocznie SB obserwowała krajowe pielgrzymki nauczycieli do Częstochowy. Całość tych działań koordynował pion wojewódzki, a zadaniem jednostek terenowych było ustalenie liczby uczestników, nazwisk organizatorów, formy dotarcia do sanktuarium (transport prywatny, państwowy), a także delegowanie do wzięcia udziału w pielgrzymce tajnych współpracowników w celu ustalenia personaliów uczestników zjazdu¹⁶⁹. W takich okolicznościach ks. Pawlik nie rezygnował z koordynacji pielgrzymek, co więcej, w każdej nowej sytuacji potrafił doskonale się odnaleźć. Ponadto był on wielokrotnie zapraszany przez organizatorów pieszych pielgrzymek z posługą słowa, wygłaszanego na trasie pielgrzymowania. W 1963 roku, w okolicach Grójca, ks. Pawlik wygłosił konferencję dla pielgrzymki warszawskiej na temat radości pielgrzymowania. W porozumieniu z biskupem Bronisławem Dąbrowskim, referentem Komisji ds. Zakonnych przy Episkopacie Polski, zaangażował w pielgrzymowanie do Częstochowy siostry ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Świętego Karola Boromeusza z Mikołowa, które pomagały pielgrzymom w dzień i w nocy w punktach sanitarnych na trasie pielgrzymki¹⁷⁰.

Pielgrzymom, którzy udawali się na szlak, towarzyszyła również modlitwa wszystkich tych, którzy ze względu na wiek i siły nie mogli w niej uczestniczyć fizycznie. Ks. Pawlik

¹⁶⁷ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Z. Jabłoński, *Pielgrzymowanie w blasku złotego jubileuszu...*, s. 12-22.

¹⁶⁸ Tamże, L. Dudkiewicz, *Wszystkie drogi prowadzą na Jasną Górę...*, [b.p.].

¹⁶⁹ Ł. Marek, *Kler to nasz wróg...*, s. 358.

¹⁷⁰ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Z. Jabłoński, *Pielgrzymowanie w blasku złotego jubileuszu...*, [b.p.].

rozpropagował tradycję „duchowego pielgrzymowania” w Toruniu, którą zauważył, asystując pielgrzymce pomorskiej w drodze na Jasną Górę¹⁷¹.

W rozbudowanych programach pielgrzymek ks. Pawlik realizował również zagadnienia związane z rokiem liturgicznym w formie opracowanego przez siebie „rytuału rodzinnego”. Podczas pielgrzymek młodzież, zgromadzona przez niego w grupach, zapoznawała się z tradycjami rodzinnymi w poszczególnych okresach liturgicznych, przeżywanych przez wiernych w Kościele. W ten sposób uczył młodych, jak pogłębiać więzi rodzinne i zdobywać umiejętności świętowania w rodzinie¹⁷².

Ks. Pawlik dbał o najdrobniejsze szczegóły pieszych pielgrzymek, zwłaszcza o ich duszpasterski charakter, dlatego też zorganizował w 1982 roku na Jasnej Górze pierwsze rekolekcje dla duszpasterzy pieszych pielgrzymek, które poprowadził o. Rufin Abramek OSPPE, przeor jasnogórski¹⁷³. Ponadto był zdania, że w ramach studiów seminaryjnych należy prowadzić dodatkowe zajęcia w ramach mariologii, poświęcone pieszym pielgrzymkom¹⁷⁴.

1 marca 1954 roku ks. Jerzy Pawlik wstąpił do PTTK. Legitymację członkowską, wydaną przez Zarząd Oddziału PTTK w Bytomiu, otrzymał 3 lutego 1968 roku w Katowicach¹⁷⁵. Od 1958 roku posiadał on uprawnienia przodownika turystyki górskiej w Tatrach oraz Beskidach Wschodnich i Zachodnich, zaś od 1961 roku – w Górach Świętokrzyskich i Sudetach¹⁷⁶. 12 czerwca 1963 roku zdobył srebrną Motorową Odznakę Turystyczną (rok wcześniej otrzymał prawo jazdy)¹⁷⁷. Od 1967 roku był zrzeszony w Kole Organizatorów Turystyki przy Oddziale PTTK w Bytomiu. Posiadał też uprawnienia do organizowania wycieczek turystyczno-krajoznawczych¹⁷⁸. Wykorzystując swoje

¹⁷¹ Tamże, L. Dudkiewicz, *Wszystkie drogi prowadzą na Jasną Górę...*, [b.p.].

¹⁷² Tamże, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Z. Jabłoński, *Pielgrzymowanie w blasku złotego jubileuszu...*, [b.p.].

¹⁷³ Zob. *Człowiek Jasnogórski. Ojciec Rufin Abramek*, red. Z. Jabłoński, K. Tymińska, Jasna Góra – Częstochowa 2005. Por. R. J. Abramek, *Pieśń Jasnogórskiego Apelu*, red. Z. Jabłoński, K. Tymińska, Jasna Góra – Częstochowa 2009.

¹⁷⁴ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Z. Jabłoński, *Pielgrzymowanie w blasku złotego jubileuszu...*, [b.p.].

¹⁷⁵ AR, Legitymacja członkowska PTTK (nr 752324) z 3.02.1968 r.

¹⁷⁶ Tamże, Uprawnienia przodownika turystyki górskiej zatwierdzone przez Komisję Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK z 13.03.1996 r.

¹⁷⁷ Tamże, Książeczka wycieczek motorowych dla kierowcy PTTK.

¹⁷⁸ Tamże, Legitymacja organizatora turystyki PTTK (nr 586/67) z 16.02.1967 r.

doświadczenie, był wraz z kierownictwem PTTK w Katowicach współorganizatorem wycieczek krajoznawczych z cyklu „Piękna nasza Polska cała”. Na różne sposoby analizował trasy, szlaki turystyczne i ich dostępność, ręcznie szkicował mapki, nanosił na nie swoje uwagi i spostrzeżenia, które okazały się przydatne dla wielu przewodników. W 1965 roku Zarząd Główny PTTK w Warszawie przyznał ks. Jerzemu Pawlikowi Złotą Odznakę PTTK¹⁷⁹.

Działalność ks. Pawlika w strukturach PTTK wchodziła również w zakres działań agenturalnych władz PRL. Służba bezpieczeństwa była zorientowana, iż pełnił on funkcję członka Rady Głównej PTTK i Komisji Ochrony Zabytków PTTK w Warszawie. Wiedzano, iż prowadził wykłady na kursach przewodników¹⁸⁰. W piśmie naczelnika Wydziału IV Komendy Stołecznej w Warszawie z 1976 roku czytamy:

w naszym operacyjnym zainteresowaniu pozostaje ks. Pawlik, zam[ieszkały przy] ul. Markiewki 89 w Katowicach. Z posiadanych informacji agenturalnych wynikało: wymieniony jest członkiem Komisji Ochrony Zabytków przy ZG PTTK w Warszawie, posiada uprawnienia do organizowania imprez o charakterze wycieczkowym i turystycznym nadane przez PTTK. (...). Proszę o operacyjne dotarcie do wymienionego na terenie Warszawy¹⁸¹.

Można przypuszczać, iż władze komunistyczne wiedząc o jego zaangażowaniu w struktury PTTK, wyrażały pod jego adresem z jednej strony aprobatę, gdyż jako przewodnik wypełniał swoje zadanie z wielką pasją, z drugiej jednak strony mogły przypuszczać, iż potrafi oddziaływać na przewodników swoją osobowością, formując ich religijnie i moralnie, a to z kolei nie było dobrze postrzegane przez władze. Z tego powodu SB prowadziła swoje działania wywiadowcze.

W zbiorach prywatnych ks. Jerzego Pawlika zachowały się jego osobiste notatki z zakresu turystyki, które obrazują charyzmę tego kapłana i wielkie oddanie turystyce oraz swego rodzaju skrupulatność, służącą precyzyjnej organizacji wycieczek krajoznawczych¹⁸².

¹⁷⁹ Tamże, Legitymacja PTTK (nr 1206) z 25.09.1965 r.

¹⁸⁰ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Wyciąg z informacji ze spotkania z TW ps. „Karol” z 7.08.1975 r.

¹⁸¹ Tamże, Pismo Naczelnika Wydziału IV Komendy Stołecznej w Warszawie do mjr. Edmunda Perka z 14.09.1976 r.

¹⁸² AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Projekt wycieczki szkoleniowej „Kurpie i Białostoczczyzna”, sygn. 3189.

Wyjazdy, które organizował ks. Pawlik, były nazywane „seminariami historii na kółkach”. W jednym z takich wyjazdów uczestniczył ks. Damian Zimoń – ówczesny wicerektor Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Podczas takiego wyjazdu klerycy poznawali dogłębnie historię danego regionu, kulturę, zwyczaje, a także lokalny Kościół. Sam wyjazd nabierał charakteru studyjnego. Abp Zimoń zapamiętał jeden z takich wyjazdów z ks. Pawlikiem:

Były to tereny wschodniej Polski. Zwiedzaliśmy seminaria duchowne i parafie, na których przygotowywano nam m.in. posiłki. Na jednej z nich w okolicach Białegostoku jeden z proboszczów ugościł nas uroczysto, wyprawiając dla nas prawdziwą ucztę, na której mogliśmy skosztować regionalnych wyrobów. Pamiętam, iż jednego roku nawet przedstawiciele z parafii, którą odwiedziliśmy wraz z ks. Pawlikiem, odwiedzili po latach sanktuarium w Piekarach Śląskich. Zapamiętałem ks. Pawlika, jako dobrego przewodnika, ponadto jako dobrego historyka z pasją. On po prostu uważał, iż należy w dany region Polski pojechać i posłuchać czegoś, co mogło człowieka ubogacić. W zakresie organizacyjnym był on perfekcyjny, tę cechę wyniósł z harcerstwa¹⁸³.

Bardzo szybko został zauważony przez władze PTTK, które 23 kwietnia 1970 roku przyznały mu uprawnienia należne instruktorowi krajoznawstwa oraz legitymację, która przyznawała mu zniżki w obiektach należących do PTTK¹⁸⁴. W 1970 roku dostrzegł go również Lucjan Motyka, minister kultury i sztuki PRL, który przyznał mu złotą odznakę „Za opiekę nad zabytkami” – za wieloletnią działalność w dziedzinie społecznej opieki nad dobrami kultury¹⁸⁵, zaś w 1971 roku Komisja Turystyki Pieszej odznaczyła go „Za wytrwałość w turystyce pieszej” – za przebyte kilometry i zwiedzanie miejscowości określonych w regulaminie¹⁸⁶. Sukcesy te sprawiły, że został przewodnikiem wycieczek, zrealizowanych w okolicach Krakowa i Rzeszowa (17 czerwiec – 24 lipiec 1972) oraz na Warmii i Mazurach (14–22 czerwiec 1969) – z cyklu „Poznajemy Ziemię Odzyskaną” (tabela 3 i 4). Ks. Pawlik, mając doświadczenie dobrego przewodnika, samodzielnie projektował liczne wyjazdy historyczne, które potem realizował. Często w tych wyjazdach mogli brać udział klerycy seminarium duchownego w Krakowie. Jeden z nich wspomina:

¹⁸³ Rozmowa ks. Piotra Larysza z bp. Damianem Zimonem przeprowadzona 11.04.2017, Katowice.

¹⁸⁴ AR, Legitymacja PTTK z 1970 r.

¹⁸⁵ Tamże, Legitymacja złotej odznaki „Za opiekę nad zabytkami” (nr 349) z 24.11.1970 r.

¹⁸⁶ Tamże, Legitymacja odznaki „Za wytrwałość w turystyce pieszej” (nr 5) z 31.05.1971 r.

Był przewodnikiem z wielką pasją. Interesowała go ściana wschodnia Polski, ale nie tylko, gdzie Ślązacy rzadko docierali. Przez wycieczki krajoznawcze ukazywał nam bogactwo kultury, tradycji oraz religii danego regionu¹⁸⁷.

Tabela 3.

Wycieczka krajoznawcza po ziemi krakowskiej i rzeszowskiej.

Przewodnik – ks. Jerzy Pawlik

DZIEŃ	PRZEBIEG TRASY TURYSTYCZNEJ	LICZBA KM
Sobota	Katowice – Kraków – Tamów – Rzeszów – Łańcut	256
Niedziela	Łańcut – Zamek – Jarosław – Przemyśl – Medyka – Przemyśl	96
Poniedziałek	Przemyśl – Krasieczyn – Lesko – Solina – Ustrzyki Dolne – Ustrzyki Górne	46
Wtorek	Ustrzyki Górne – Cisna – Baligród – Lesko – Sanok	90
Środa	Sanok – Rymanów – Iwonicz – Miejsce Piastowe – Krosno – Jasło – Biecz – Gorlice – Nowy Sącz – Krynica	173
Czwartek	Krynica – Żegiestów – Rytro – Stary Sącz – Krościenko – Szczawnica	101
Piątek	Szczawnica – Czorsztyn (spływ Dunajcem do Szczawnicy) – Dębno – Nowy Targ – Poronin – Bukowina Tatrzańska – Łysa Polana – Zakopane	129
Sobota	Zakopane – Chochółów – Jabłonka – Orawka – Zubrzyca Górna – Zawoja – Żywiec – Oświęcim – Katowice	190

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Projekt wycieczki szkoleniowej.

¹⁸⁷ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

Tabela 4.**Wycieczka krajoznawcza po Warmii i Mazurach. Przewodnik – ks. Jerzy Pawlik**

DZIEŃ	PRZEBIEG TRASY TURYSTYCZNEJ	LICZBA KM
Sobota	Katowice – Częstochowa – Łódź	244
Niedziela	Łódź – Łęczyca – Włocławek – Toruń – Chełmża – Grudziądz – Kwidzyn – Malbork	302
Poniedziałek	Malbork – Nowy Dwór Gdański – Sztutowo – Bursztynowo – Krynica Morska – Elbląg – Frombork	153
Wtorek	Frombork – Pieniężno – Orneta – Dobre Miasto – Lidzbark Warmiński – Reszel – Święta Lipka – Kętrzyn – Gierłoż – Węgorzewo	195
Środa	Węgorzewo – Giżycko – Olesko – Elk – Pisz – Ruciane	162
Czwartek	Ruciane – Mikołajki – Giżycko – Ryn (rejs statkiem Ruciane – Giżycko)	12
Piątek	Ryn – Mrągowo – Szczytno – Olsztyn – Piławki	165
Sobota	Piławki – Grunwald – Nidzica – Mława – Płońsk – Nowy Dwór Mazowiecki – Kampinos	230
Niedziela	Kampinos – Żyrardów – Piotrków Trybunalski – Częstochowa – Katowice	293

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Projekt wycieczki szkoleniowej.

Działając w szeregach PTTK, ks. Pawlik rozbudził wśród swoich znajomych chęć poznania zagadnień serbsko-łużyckich. Najpierw zainteresował się artykułami, które w 1972 roku pojawiły się w prasie polskiej na temat zwyczajów wielkanocnych i tradycji konnych procesji w rejonie Budziszyna, historycznej stolicy Górnych Łużyc. W 1973 roku w Chorzowie, przemawiając na posiedzeniu Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK, ks. Pawlik poprosił przedstawicieli województwa wrocławskiego, aby zainteresowali się Łużyczanami. Hasłem wywoławczym jego inicjatywy stała się nazwa małej stacji kolejowej w Lipinkach Łużyckich koło Żar. Stąd, w 1974 roku, ks. Pawlik wyjechał do NRD z kilkoma osobami z zadaniem pilotażowo-rozpoznawczym wiosek łużyckich w okolicach Budziszyna. Program wyjazdu obejmował rozmowy z działaczami społeczno-kulturalnymi

i szkolnymi oraz dziennikarzami pisma „Katolski Posol”, wydawanego przez Cyrill-Methodius-Verein eV. Podczas tych spotkań ks. Pawlik zapraszał młodzież łużycką do Polski. W ten sposób młodzi Łużycanie poznawali Kraków, Poznań, Wrocław i inne historyczne miasta. Ponadto grupa wrocławskich krajoznawców wykonała na miejscu zdjęcia, które w formie przeźroczy były wykorzystywane dla zilustrowania odczytów w czasie spotkań organizowanych przez przewodników. Ks. Pawlik zwiedził tereny, na których walczyła Druga Armia Wojska Polskiego. W czasie tego rekonesansu zwrócił on uwagę na pomnik ku czci polskich żołnierzy, który był pomijany przez polskich turystów, ale utrzymywany w należytym stanie ze składek Łużyczan.

Podobne działania ks. Pawlik podjął na Górnym Śląsku jesienią 1974 roku. W bytomskim Klubie PTTK – dzięki jego pomocy – zorganizowano wystawę książek i czasopism łużyckich. Wówczas zaprosił kierownika łużyckiej szkoły w Chróścicy (Crochwitz) koło Budziszyna, Jana Rjenca wraz z uczniami, którzy wykonali pieśni łużyckie. Po udanym Ogólnopolskim Zlocie Przewodników Turystki Pieszej w Chorzowie w 1973 roku, dla uhonorowania współpracujących przy organizacji działaczy, ks. Pawlik zaproponował wyjazd krajoznawczy na teren Górnych Łużyc. Pięćdziesięciu sześciu uczestników wycieczki PTTK odwiedziło razem z nim w dniach 23–26 maja 1974 roku łużycką szkołę oraz muzeum przy Instytucie Pedagogicznym w Budziszynie. Zabrali oni ze sobą sporo książek, które podarowali bibliotece szkolnej w Chróścicy.

Ks. Pawlik rozwijał kontakty śląsko-łużyckie. W 1979 roku cieszył się z wydania we Wrocławiu zbioru legend i wierszy łużyckich, zaś w 1984 roku był uczestnikiem sympozjum pt. *Słowianie nad Nysą Łużycką*, zorganizowanego w Lubsku przez Wojewódzką Komisję Krajoznawczą w Zielonej Górze. Z kolei w Boże Ciało 1987 roku – podczas szkoleniowego wyjazdu przygotowanego przez Komisję Krajoznawczą Zarządu Głównego PTTK – spotkał się z autentycznym folklorem mieszkańców Łużyc¹⁸⁸.

Ks. Pawlik był aktywnym członkiem PTTK do końca życia. Między innymi 14 czerwca 1998 roku brał udział w spotkaniu z turystami w schronisku PTTK Leskowiec (922 m n.p.m.), położonym w Beskidzie Małym. Następnie w towarzystwie biskupa Tadeusza Rakoczego, ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej i ks. Franciszka Skupienia, proboszcza parafii św. Macieja w Andrychowie, celebrował dla nich Mszę świętą w pobliskiej kaplicy pw. Matki Bożej Królowej Gór na Groniu Jana Pawła II (890 m n.p.m.), która powstała tam, jako ich dar

¹⁸⁸ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku; J. Pawlik, *Mówią działacze. Tematyka serbsko-łużycka w działalności PTTK* [mps].

dla Ojca Świętego. W homilii przybliżył obecnym postać bł. Piera Giorgo Frassatiego. Jego słów wysłuchały siostrzenice błogosławionego, Wanda i Maria-Gracja Gawrońskie¹⁸⁹.

20 maja 2006 roku ks. Pawlik, kapelan przewodników i PTTK, celebrował Mszę świętą w bazylice kolegiackiej św. Małgorzaty – Sanktuarium Przemienia Pańskiego w Nowym Sączu w intencji żyjących i nieżyjących ludzi gór, działaczy Oddziału PTTK „Beskid” w tym mieście. Był świadkiem odsłonięcia tablicy umieszczonej na frontonie siedziby Oddziału w Rynku nowosądeckim oraz uczestnikiem spotkania jubileuszowego w Małopolskim Centrum Kultury „Sokół”. Następnego dnia udał się na pieszą wycieczkę na trasie Piwniczna – Wielki Rogacz – Radziejowa. Przy schronisku PTTK na Przehybie (1150 m n.p.m.), na polanie, odprawił Mszę świętą razem z ks. Andrzejem Jedynakiem – kapelanem PTTK – Oddziału „Beskid” i ks. Tadeuszem Sajdakiem¹⁹⁰. 23 września 2006 roku ks. Pawlik, w towarzystwie prezesa Zarządu Głównego PTTK Lecha Drożdżyńskiego, dokonał przecięcia wstęgi w czasie otwarcia po remoncie kapitalnym schroniska PTTK na Szczelińcu (919 m n.p.m.) w Górach Stołowych¹⁹¹.

Ks. Pawlik z pielgrzymiego szlaku przywoził do domu wiele cennych pocztówek. Był właścicielem unikatowej kolekcji pocztówek miasta Krakowa, przygotowanych nakładem Zarządu Głównego PTTK – Okręg Kraków¹⁹². Zbiór tych pocztówek nosił nazwę *Kraków kolebką polskiej turystyki 1873–1973*¹⁹³. Od 1979 roku rozpoczął zdobywanie odznaki „Przyjaciela Miasta Krakowa”, którą otrzymał 31 marca 1980 roku w stopniu złotym¹⁹⁴. Od 1977 roku posiadał również uprawnienia instruktora fotografii PTTK¹⁹⁵.

W 1990 roku ks. Pawlik po raz pierwszy uczestniczył w ogólnopolskiej pielgrzymce przewodników PTTK na Jasną Górę w roli sekretarza Episkopatu Polski ds. Turystyki. Wówczas przedstawił on „swoje wrażenia z wizytacji środowisk polonijnych w Europie”¹⁹⁶. W kwietniu 1991 roku – już jako doświadczony, wieloletni przewodnik – w „Domu Turysty” w Szczyrku prowadził seminarium szkoleniowe dla przewodników PTTK na temat

¹⁸⁹ Tamże, Notatka sporządzona przez ks. Jerzego Pawlika na podstawie zdjęć i artykułu pt. *Na Groniu Jana Pawła II „Niedziela”* 29 (1998), [b.p.].

¹⁹⁰ A. Sobczyk, *Zarys historii Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu*, „Gościniec PTTK”, R. 2006, nr 3/4 (24/25), s. 140-148.

¹⁹¹ A. Mateusiak, *Znów noclegi na Szczelińcu*, tamże, s. 187-188.

¹⁹² AAKat, *Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku*, Kolekcja pocztówek miasta Krakowa.

¹⁹³ *Wybrane pocztówki*. Zob. aneks, s. XVIII.

¹⁹⁴ AR, Legitymacja Przyjaciela Krakowa z 31.03.1980 r.

¹⁹⁵ Tamże, Legitymacja Zarząd Główny PTTK (nr 69/77).

¹⁹⁶ M. Głowacki, J.W. Derejczyk, *25 lat pielgrzymek przewodnickich na Jasną Górę*, „Ziemia Częstochowska”, R. 2009, t. 36.

współczesnej sztuki sakralnej. Spotkanie było poświęcone głównie kościołom z archidiecezji katowickiej i krakowskiej: w Rybniku, Katowicach, Przegędzy, Jastrzębiu-Zdroju, Drogomyślu, Bystrej, Bielsku-Białej, Tychach i Wilkowyjach. Podczas spotkania architekci poszczególnych kościołów oraz inwestorzy – księża proboszczowie – dzielili się z uczestnikami swoim doświadczeniem¹⁹⁷.

Ks. Pawlik twierdził, że regionalizm, turystyka i krajoznawstwo umacnia tożsamość narodową młodzieży. W czasopiśmie, ukazującym się dla środowisk przewodników, pisał:

(...) turystyka, obok wartości rekreacyjnych i regeneracyjnych, niesie w sobie wartości narodowe i tożsamości narodowej. Turystyka krajowa odgrywa specjalną funkcję w odniesieniu do młodzieży¹⁹⁸.

Od 1990 aż do 2009 roku ks. Pawlik przedstawiał swoje referaty w corocznych pielgrzymkach dla przewodników PTTK na Jasną Górę. Dotyczyły tematów związanych z turystyką w krajach postkomunistycznych, wpływu przewodników turystycznych na migrację w skali kraju, turystyki w duszpasterstwie kard. Karola Wojtyły – Jana Pawła II, wpływu pielgrzymowania do Santiago de Compostela na migrację Europy, czy też turystyki, która stawała się prokatechezą¹⁹⁹.

W 2000 roku Klub Przewodników Turystyki Pieszej w Warszawie przyznał mu odznakę im. Anieli Michalskiej w podziękowaniu:

za zachęcanie społeczeństwa do uprawiania turystyki pieszej, poznawania kraju ojczystego, jego przeszłości, współczesnego dorobku, kultury, piękna krajobrazu i przyrody²⁰⁰.

W tym samym roku ks. Pawlik wziął udział w Ogólnopolskim Zlocie Przewodników Turystyki Pieszej w Nałęczowie, gdzie potwierdzono rolę, jaką odgrywał jako przewodnik

¹⁹⁷ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, „Pismo Okólne Biura Prasowego Komisji Episkopatu Polski” 20/91/1210 (1991), nr (13–19.05).

¹⁹⁸ J. Pawlik, *Regionalizm, turystyka i krajoznawstwo elementem umacniającym tożsamość narodową*, „Biuletyn Krajoznawczy PTTK” (Łódź), R. 1995, nr III-IV (345-346), s. 63-66.

¹⁹⁹ M. Głowacki, J.W. Derejczyk, *25 lat pielgrzymek przewodnickich...*

²⁰⁰ AR, Legitymacja PTTK – Oddział Warszawa-Śródmieście, Klub Przewodników Turystyki Pieszej im. Anieli Michalskiej (nr 27) z 8.01.2000 r.

w PTTK²⁰¹. Należał bowiem do grona tych doświadczonych osób, z którymi inicjatywy na polu turystyki konsultowano osobiście lub korespondencyjnie. Brał udział między innymi w tworzeniu tematów spotkań i seminariów naukowych, poświęconych turystyce. W 2001 roku w Szczecinie, podczas 50. Ogólnopolskiego Zlotu Przewodników Turystyki Pieszej, zaproponował uczestnikom powołanie nieformalnego „Klubu Bywalców Ogólnopolskich Zlotów Przewodników Turystyki Pieszej”²⁰². W 2003 roku w Poznaniu otrzymał honorową odznakę PTTK za „Rozwój turystyki i krajoznawstwa”²⁰³.

Ks. Pawlik, ciesząc się uznaniem wśród polskich przewodników, został zaproszony w 2004 roku na XX jubileuszową pielgrzymkę na Jasną Górę dla przewodników. Podczas niej wygłosił referat pt. *Działalność przewodnika pomostem pomiędzy starymi i nowymi czasami*²⁰⁴.

Był on w posiadaniu przeróżnych dyplomów, podziękowań, listów gratulacyjnych, wydawanych z różnych okazji i posiadających różną rangę. Wśród nich był dyplom z okazji „88. rocznicy pobytu [ks. Pawlika] na Ziemi”, wydany przez Komisję Turystyki Pieszej PTTK i podpisany przez tzw. „komisyjnych dreptaczy”²⁰⁵; dyplom „Za zasługi w upowszechnianiu turystyki i krajoznawstwa”, wydany przez Koło Przewodników Turystycznych im. Antoniego Mizi PTTK – Oddział im. Stefana Lachowicza w Bytomiu²⁰⁶; dyplom honorowej odznaki „Przyjaciela Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK”, przyznany w dowód wdzięczności za wspieranie Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej w Krakowie i wydany przez Edwarda Moskałę²⁰⁷; podziękowanie od przewodników terenowych i beskidzkich za troskliwość i opiekę podczas ogólnopolskiej pielgrzymki przewodników na Jasną Górę²⁰⁸; dyplom nadania godności honorowego członka Koła Przewodników Tatrzańskich im. Janusza Chmielowskiego w Katowicach – w uznaniu dla

²⁰¹ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Miejski Oddział PTTK w Lublinie – potwierdzenie przyjęcia na zlot (nr 150).

²⁰² Tamże, „Wiadomości Komisji Turystyki Pieszej” (Zarząd Główny PTTK), R. 2007, nr 10 (45), [b.p.].

²⁰³ AR, Legitymacja (Poznań, nr 587/2003) z 22.11.2003 r.

²⁰⁴ M. Głowacki, J.W. Derejczyk, *25 lat pielgrzymek przewodnickich...*

²⁰⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Dyplom dla ks. Jerzego Pawlika – Kanclerza Kapituły Klubu „Bywalca” (Warszawa) z 9.03.2007 r.

²⁰⁶ Tamże, Dyplom dla ks. Jerzego Pawlika wydany przez PTTK – Oddział w Bytomiu z 24.11.2007 r.

²⁰⁷ Tamże, Dyplom COTG PTTK (Kraków, nr 022) z 26.11.1994 r.

²⁰⁸ Tamże, Podziękowanie dla ks. Jerzego Pawlika od przewodników terenowych i beskidzkich z 14.03.1999 r.

zasług Koła i rozwoju turystyki tatrzańskiej²⁰⁹; były podziękowania z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia PTTK – Oddział Rzeszów²¹⁰, Chorzów²¹¹ i Kielce²¹² – za „zarliwe i bijące serce” dla polskiej turystki Gór Świętokrzyskich, wieloletnie zaangażowanie w działalności poznawania, nauczania piękna przyrody i zabytków kultury narodowej, a także za pracę społeczną na rzecz krzewienia turystyki; dyplom z okazji 45. rocznicy działalności zorganizowanej turystyki pieszej w Bytomiu²¹³; był również certyfikat uczestnictwa w XXXVIII Centralnym Zlocie Krajoznawców – „Chelń 2008”²¹⁴; medal pięćdziesięciolecia Komisji Turystyki Pieszej – w uznaniu za wieloletnią pracę i wkład w turystykę pieszą, umacnianie wartości patriotycznych, a także z okazji 60. rocznicy kapłaństwa²¹⁵; wreszcie podziękowanie za udział w obchodach VII Tygodnia Kultury Śląska – od Społeczności Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Katowicach²¹⁶. Był posiadaczem 25 odznaczeń i medali, przyznanych mu w latach 1976–2008 (tabela 5).

Tabela 5.
Odznaczenia i medale ks. Jerzego Pawlika (1979–2007)

L.P.	ODZNACZENIE	ROK
1.	Złota odznaka PTTK „Zasłużony w pracy wśród młodzieży”	1976
2.	Medal pamiątkowy PTTK – Oddział Rzeszów „W uznaniu pracy na odcinku Turystycznym i Krajoznawczym”	1979

²⁰⁹ Tamże, Dyplom Nadania Godności Honorowego Członka Koła Przewodników Tatrzańskich z 5.01.1999 r.

²¹⁰ Tamże, Podziękowanie dla ks. Jerzego Pawlika z okazji 50. rocznicy działalności PTTK – Oddział Rzeszów z 29.11.1998 r.

²¹¹ Tamże, Podziękowanie dla ks. Jerzego Pawlika z okazji 50. rocznicy działalności PTTK – Oddział Chorzów z 18.03.2008 r.

²¹² Tamże, Podziękowanie dla ks. Jerzego Pawlika z okazji 50. rocznicy działalności PTTK – Oddział Kielce z 2002 r.

²¹³ Tamże, Dyplom dla ks. Jerzego Pawlika wydany przez Klub Turystyki Pieszej i Krajoznawstwa Plantolodzy PTTK – Oddział Bytom z 1998 r.

²¹⁴ Tamże, Certyfikat uczestnictwa w zlocie w Chelmie (20–24.08.2008).

²¹⁵ Tamże, Pisemne potwierdzenie nadania Medalu 50-lecia Komisji Turystyki Pieszej przez Zarząd Główny PTTK z 20.09.2002 r.

²¹⁶ Tamże, Podziękowanie za wygłoszony wykład na temat historii regionu z 2001 r.

L.P.	ODZNACZENIE	ROK
3.	Odznaka „Zasłużony dla kultury polskiej” nadana przez Ministra Kultury i Sztuki PRL	1979
4.	Honorowa odznaka „Przyjaciela Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK”	1980
5.	Medal pamiątkowy PTTK – Oddział Lublin „Z okazji czwartego centralnego zlotu aktywu krajoznawczego”	1984
6.	Medal Komisji Edukacji Narodowej nadany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej	1993
7.	Order Zasługi Republiki Węgierskiej – Magyar Köztársasági Érdemrend	1996
8.	Krzyż „Za Zasługi dla ZHP” z Rozetą-Mieczami Stowarzyszenia Szarych Szeregów	1997
9.	Nagroda im. Wojciecha Korfanteo nadana przez Związek Górnoląski w Katowicach	1998
10.	Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski	1999
11.	Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej nadany przez Przewodniczącego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa	2000
12.	Odznaka PTTK „Za wielokrotny udział w Ogólnopolskich Zlotach Turysty Przyrodnika”	2004
13.	Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski	2005
14.	Medal pamiątkowy „25 Rajd Górski Szlakami Jana Pawła II”	2006
15.	Honorowa złota odznaka „Za zasługi dla województwa śląskiego” nadana przez Sejmik Województwa Śląskiego	2007
16.	Medal pamiątkowy Archikonfraterni Literackiej w Mysłowicach	2007
17.	Medal pamiątkowy PTTK – Oddział Kalisz – „W setną rocznicę działalności krajoznawczej”	2008
18.	„Fidelitas”. Medal Seminarium Duchownego w Orchard Lake (USA) – „Za nieustanną troskę o polską diaspore”	–
19.	Medal DA w Warszawie – „Nauka – prawda – miłość”	–
20.	Medal honorowy (nr 6) Koła Przewodników Tatrzzańskich im. Janusza Chmielowskiego w Katowicach	–

L.P.	ODZNACZENIE	ROK
21.	Medal okolicznościowy „Sześćdziesiąta rocznica powrotu ojców paulinów na Węgry”	–
22.	Medal okolicznościowy „Tysiąc lat przyjaźni polsko-węgierskiej” nadany przez Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Józefa Bema – Oddział Székesfehérvár, Klub Polonia (Węgry)	–
23.	Odznaka honorowa „Za zasługi dla turystyki” nadana przez Ministra Gospodarki	–
24.	Odznaka PTTK „Przodownik turystyki pieszej”	–
25.	Przyjaciel Szkoły Podstawowej nr 17 w Mysłowicach im. Jana Pawła II	–

Źródło: AR, Odznaczenia i medale ks. Jerzego Pawlika (1979–2007); E. Jabłoński, *50 lat odznak turystyki kwalifikowanej i krajoznawczych w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym*, „Ziemia”, R. 2003, s. 137-144; Muzeum Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie (MZHP), Korespondencja autora pracy z Muzeum Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie, 12.09.2012.

Jako członek PTTK ks. Pawlik utrzymywał kontakt z władzami centralnymi tej organizacji w Warszawie. Posiadając doświadczenie przewodnika, był zapraszany na zebrania Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK. 13 maja 1998 roku brał udział w naradzie na temat organizowania zlotów i imprez krajoznawczych oraz głosował w sprawach personalnych Zarządu²¹⁷. W 2007 roku przesłał na adres Zarządu Głównego PTTK swoją książkę pt. *W kręgu relacji rumuńsko-polskich*, która cieszyła się wielkim uznaniem w środowisku przewodników turystycznych. W podziękowaniu Andrzej Gordon, członek Zarządu Głównego PTTK, napisał, że:

takie książki są jak witraże, przy pełnym słońcu widać więcej i piękniej²¹⁸.

W trakcie wymiany korespondencji z Zarządem Głównym PTTK ks. Pawlik otrzymał publikację poświęconą roli ks. Karola Wojtyły w rozslawianiu gór i przyrody, zrealizowaną przez COTG PTTK w Krakowie²¹⁹.

²¹⁷ Tamże, Pismo GZ PTTK w Warszawie do ks. Jerzego Pawlika z 13.05.1998 r.

²¹⁸ Tamże, Pismo Zarządu Głównego PTTK z Warszawy do ks. Jerzego Pawlika z 6.09.2007 r.

²¹⁹ *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Akademii Wychowania Fizycznego, Kraków, 13 października 2005*, red. W.A. Wójcik, Kraków 2007.

W 2008 roku Zarząd Główny PTTK w Warszawie poprosił ks. Pawlika o pomoc w organizacji VI Kongresu Krajoznawczego, który miał się odbyć w Olsztynie w 2010 roku. Członkowie Zarządu przesłali na jego adres plan kongresu, którego tytuł brzmiał: *Polska w Europejskiej Rodzinie. Przenikanie kultur, idei, wartości, powinności krajobrazów*. W przygotowanej koncepcji znalazły się cztery grupy tematyczne: 1. Przemiany krajobrazu kulturowego w Polsce, tradycja, współczesność, przyszłość; 2. Miejsce i rola krajoznawstwa w społeczeństwie opartym na wiedzy; 3. Krajoznawstwo wobec wyzwań integrującej się Europy; 4. Asymilacja i współistnienie kultur na przestrzeni dziejów w naszym kraju²²⁰.

Ks. Pawlik w swojej działalności turystyczno-krajoznawczej zwracał uwagę na wychowanie człowieka. Jego autorskie prelekcje, wygłaszane podczas spotkań z różnymi środowiskami przewodników, zwracały uwagę głównie na rolę i funkcje krajoznawstwa w formowaniu się osobowości współczesnego człowieka²²¹. On sam uważał, że istnieją czynniki, które kształtują człowieka w jego szerszym poznawaniu przyrody, historii, tradycji, kultury osobistej a także stref życia psychicznego. Ponadto twierdził, iż ludzkie czynniki intelektualne służą upowszechnianiu krajoznawstwa²²², a dzięki niemu turystyka nabiera wartości humanistycznych²²³.

Ks. Pawlik przez całe swoje życie w różny sposób formował przewodników. Najpierw ukazywał im sens ich pracy i posługi w społeczeństwie. Potem zachęcał ich do działalności ewangelicznej i wychowawczej. Był zdania, że:

oprócz podstawowych wiadomości historycznych, które przewodnicy mają przekazywać, muszą oni znaleźć miejsce dla elementów kultury i religii²²⁴.

W 1977 roku ks. Pawlik został odznaczony przez Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki złotą odznaką „Zasłużony działacz turystyki”²²⁵. Posiadał on odznaczenia różnych kategorii, nadawane mu przez PTTK; zarówno przez Zarząd Główny w Warszawie, jak i jego oddziały terenowe. W 1985 roku otrzymał honorową jubileuszową odznakę GOT,

²²⁰ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Plan kongresu pt. *Polska w Europejskiej Rodzinie. Przenikanie kultur, idei, wartości, powinności krajobrazów*.

²²¹ Tamże, Osobiste notatki ks. Jerzego Pawlika, Rękopis wykładu dla środowisk przewodników.

²²² Tamże.

²²³ Tamże.

²²⁴ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

²²⁵ AR, Legitymacja złotej odznaki „Zasłużony działacz turystyki” (nr 2204/838) z 5.04.1977 r.

ustanowioną z okazji pięćdziesięciolecia Górskiej Odznaki Turystycznej²²⁶. W 1993 roku – podczas XIII Walnego Zjazdu Zarządu Głównego PTTK – przekazano mu legitymację członka honorowego PTTK²²⁷. W 2001 roku został odznaczony honorową odznaką „Turysty Ziemi Tarnogórskiej”, w podziękowaniu za zachęcanie społeczeństwa do uprawiania turystyki, poznania piękna Ziemi Tarnogórskiej, jej historii, zabytków, pomników przyrody oraz popularyzacji znakowanych szlaków turystycznych²²⁸.

Będąc z zamiłowania turystą, ks. Pawlik pamiętał również o papieżu Janie Pawle II, który posiadał podobne pasje. W październiku 1985 roku wysłał list na adres Jana Pawła II, w którym przekazał Ojcu Świętemu okolicznościowe znaczki, wydane z okazji studziesięciolecia działalności polskich przewodników górskich. W papieskiej odpowiedzi znalazło się zapewnienie o modlitwie w intencji przewodników górskich i ich rodzin:

Upraszam łaski potrzebne w tej odpowiedzialnej służbie – napisał Jan Paweł II – i z serca udzielam swego apostolskiego błogosławieństwa²²⁹.

²²⁶ Tamże, Nadanie ks. Jerzemu Pawlikowi w Krakowie honorowej i jubileuszowej odznaki GOT (26.11.1985).

²²⁷ Tamże, Legitymacja PTTK – Oddział Warszawa (nr 163) z 26.02.1993 r.

²²⁸ Tamże, Legitymacja PTTK – Oddział Tarnowskie Góry (nr 38) z 6.10.2001 r.

²²⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo arcybiskupa Eduardo Martinezza do ks. dr. Jerzego Pawlika z 16.10.1985 r.

ROZDZIAŁ TRZECI

ODCZYTYWANIE POWSZECHNOŚCI KOŚCIOŁA

Trudno jednoznacznie przypisać ks. Jerzemu Pawlikowi jednolity i określony charakter posługi duszpasterskiej. Większość swojego kapłaństwa spędził on „w ciągłej drodze”. Celem tej drogi były konkretne miejsca, a przede wszystkim ludzie, którzy tam na co dzień mieszkali i pracowali. Charakteryzując te miejsca można jednoznacznie stwierdzić, iż były one związane z polską historią i kulturą, pobożnością i religijnością. Na szlaku jego podróży znalazły się punkty w kraju i poza nim – zwłaszcza w Europie Wschodniej. Bliska była mu zasada głoszona przez prymasa Polski Augusta Hłonda o budowaniu więzi społecznych, opartych na wierze, pracy i miłości do ojczyzny¹. W ocenie ks. abp. Wiktora Skworca ks. Pawlik:

był przekonany o słuszności tego, co robi. Miał poczucie misji².

Ks. Pawlik zachęcał Polaków do poznawania swojej ojczyzny poprzez osobistą weryfikację informacji na temat szlaków turystycznych i mijanych po drodze krajobrazów z tymi, które podawane były w podręcznikach szkolnych, czasopiśmie i gazetach. On sam wnikliwie analizował podawane wiadomości oraz dodawał swoje uwagi i spostrzeżenia.

Był zwolennikiem indywidualnych ujęć podróży, które związane były z lokalną historią, zwłaszcza własnej rodziny w danym mieście czy wsi³. Podróżował różnymi środkami lokomocji – zasadniczo pociągiem, lecz również autobusem, samochodem i samolotem. Jego podróże pociągiem były szczegółowo zaplanowane. W swojej bibliotece posiadał szczegółowy rozkład jazdy pociągów, używany przez kolejarzy⁴. Znał na pamięć większość połączeń kolejowych na terenie Polski i poza jej granicami. Z jego doświadczenia korzystali inni kapłani, którzy udawali się do pracy duszpasterskiej wśród rodaków w NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech. Ks. Pawlik objaśniał im wówczas, z wszelkimi szczegółami, dokładną trasę, przystanki, czas przejazdu pomiędzy stacjami, a nawet plan ulic w miastach.

¹ J. Pawlik, *Idziemy razem. Wędrówki serdeczne*, Warszawa 2009, s. 3.

² Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

³ J. Pawlik, *Idziemy razem*, s. 3.

⁴ BTUŚ, *Rozkład pociągów PKP*, tamże, Księgozbiór ks. Jerzego Pawlika.

Dzięki jego szczegółowym informacjom bez większych problemów mogli trafić do celu swojej podróży.

W parafiach na terenie diecezji katowickiej ks. Pawlik przez wiele lat był rezydentem, czasowo najdłużej w parafii św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach. Ciągłe przemieszczanie się wiązało się z bardzo skromnym i prostym trybem jego życia. Najważniejsze osobiste rzeczy mieścił w jednej torbie. Czas spędzony w drodze aktywnie wykorzystywał zwłaszcza na osobiste studium, lekturę, a także przygotowywanie kazań, homilii i wystąpień. Wychowany i zahartowany w duchu harcerskim był przygotowany do tego, aby odnaleźć się w każdych warunkach. W eskapadach, dzięki swoim szerokim kontaktom, korzystał z gościnności zaprzyjaźnionych księży i rodzin. Wielokrotnie odwiedzał swoich zagranicznych znajomych przez zaskoczenie, na co różnie reagowali, ale zasadniczo przyjmowali go z gościnnością według jego stylu: skromnie i prosto. Pod tym względem nie był wymagający i potrafił się odnaleźć, choć nie zawsze w takich sytuacjach odnajdywali się ci, u których się zatrzymywał.

Na przestrzeni wielu lat posługiwał on wiernym zwłaszcza na emigracji, ale również środowiskom turystycznym. Był w swej działalności wspierany przez biskupów katowickich, prymasa Polski, innych biskupów polskich i zagranicznych. Jak mówi bp Skworc:

W przekonaniu ówczesnego biskupa Herberta Bednorza był on człowiekiem Prymasa Wyszyńskiego, nie mając ścisłych obowiązków w diecezji katowickiej⁵.

Powstaje zatem pytanie o finansowanie jego wyjazdów i działalności. Częste wyjazdy przecież były związane z kosztami podróży, noclegami i biletami. Według abp. Wiktora Skworca:

nie zwracał się w tej sprawie do diecezji macierzystej; był pod tym względem samowystarczalny. Finansował go Sekretariat Episkopatu Polski⁶.

W ten sposób odczytywał powszechność Kościoła katolickiego i jego aktualną misję. Inicjatywy duszpasterskie oraz duchowe i materialne wsparcie okazywane Polakom w Europie Środkowo-Wschodniej, czyniły z niego w pewnym sensie „ordynariusza krajów RWPG”⁷.

⁵ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

⁶ Tamże.

⁷ J. Pawlik, *Poza barierami. Troska duszpasterska w byłym bloku wschodnim 1974–1994*, Poznań 2007, ss. 146.

Ks. Pawlik swą aktywność duszpasterską wśród Polaków w krajach RWPG traktował jako misję życia. Według abp. Wiktora Skworca, określenie „ordynariusz RWPG”, które funkcjonowało za jego życia, zwłaszcza w gronie biskupów i kapłanów, nie było urzędową nazwą.

On sam niejako czynił się ordynariuszem w znaczeniu odpowiedzialności za Kościół – za całość. Wszystko robił z mandatu Kościoła, z polecenia ówczesnego prymasa Wyszyńskiego, a także Sekretarza Episkopatu Polski, co potwierdzają zaświadczenia i misje, które mu wydawali. Z całą pewnością można stwierdzić, iż jego działalność duszpasterska związana z odczytywaniem powszechności Kościoła, to nie był jego prywatny pomysł na życie. Jego przełożeni, zwłaszcza kard. Wyszyński, z którym współpracował, darzyli go wielkim szacunkiem i zaufaniem. Ks. Pawlik będąc odpowiedzialnym za Polaków w krajach RWPG nie miał jurysdykcji, jeśli chodziło o przenoszenie księży, ale biskupi zasięgali jego opinii pod tym względem. Organizując duszpasterstwo nie robił tego na własną rękę, lecz zawsze w porozumieniu z biskupem danego miejsca. Jego działalność apostolska nie była „partyzantką kościelną”, bo organizując duszpasterstwo robił to zawsze w łączności z lokalnym Kościołem⁸.

Koordynując tak wiele działań oraz spotykając się z przedstawicielami rozmaitych instytucji państwowych i kościelnych w Polsce i za granicą, ks. Pawlik zaliczał się do grona osób, które były rozpracowywane przez Służbę Bezpieczeństwa, w celu pozyskania go w roli tajnego współpracownika. Z informacji na jego temat, sporządzonej przez oficera SB w 1975 roku, wynika, iż w krótkim czasie pełnił różne funkcje i przebywał co najmniej w dwóch miejscach stałych: było to mieszkanie w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie i w budynku probostwa parafii św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach. Ponadto wykładał seminarzystom historię Kościoła. Z ramienia Episkopatu Polski odpowiadał za duszpasterstwo w skupiskach Polaków pracujących na kontraktach w NRD.

Zderzenie się ks. Pawlika z przedstawicielami aparatu bezpieczeństwa było nieuniknione, zwłaszcza wtedy, kiedy załatwiał formalności paszportowe, tak często przekraczał granicę, przemieszczał się z miejsca na miejsce i zmieniał miejsca zamieszkania. Stąd 26 sierpnia 1976 roku w siedzibie Służby Bezpieczeństwa w Katowicach przeprowadzono analizę akt paszportowych ks. Pawlika. Z danych paszportowych wynikało, że w dniach od 18 do 28 lipca 1957 roku był w Czechosłowacji na wycieczce, zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Geograficzne w odpowiedzi na zaproszenie Czechosłowackiego Towarzystwa Geograficznego. W 1964 roku zamierzał wyjechać do

⁸ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

Francji celem przeprowadzenia archiwalnych studiów, jednakże nie uzyskał zgody urzędu paszportowego. W dniach od 9 do 14 października 1975 roku przebywał na wycieczce turystycznej we Włoszech, gdzie odwiedził Rzym, będąc gościem Generalnego Komitetu Roku Świętego. Jednocześnie w dokumentach paszportowych ks. Pawlik podawał, że „za granicą krewnych nie posiada”, natomiast w kraju pozostawały trzy jego siostry – Maria Pawlik, Lidia Kurek i Krystyna Przybyłka. Pracownicy resortu bezpieczeństwa PRL wnieśli prośbę do swoich mocodawców o wyrażenie zgody na stałą inwigilację jego korespondencji⁹.

Biuro paszportów i Dowodów Osobistych, a od połowy lat 70. XX wieku Biuro Paszportów, stanowiło istotny element w strukturze SB, którego podstawowym zadaniem było nadzorowanie tzw. polityki paszportowej. Jego funkcjonariusze prowadzili działania profilaktyczne wśród obywateli PRL, wyjeżdżających czasowo lub na stałe za granicę, a także akcje operacyjne wobec cudzoziemców z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, którzy przejeżdżali do Polski na pobyt czasowy. W latach 70. XX wieku wyjazdy do NRD były możliwe dla obywateli Polski na dowód osobisty. Nie trzeba było żadnego paszportu. Mówiło się wówczas, iż była to wielka przyjaźń pomiędzy Polską a NRD, co było wykorzystywane przez Polaków w głównej mierze w sferze ekonomiczno-handlowej i zarobkowej. W przypadku księży było podobnie, z tą różnicą, że każdy wyjazd za granicę musieli uzgadniać z biskupem. Jeśli chodziło o inne kraje niż NRD, to procedura była następująca: ksiądz mógł starać się o wydanie paszportu po otrzymaniu zgody przez biskupa. Najpierw dany kapłan musiał napisać pismo do biskupa, wtedy na formularzu paszportowym kanclerz kurii zaświadczał, że ksiądz ma zgodę na wyjazd i czyni to legalnie¹⁰.

Ks. Jerzy Pawlik w rozmowach z pracownikami Służby Bezpieczeństwa w Katowicach, przy okazji załatwiania formalności paszportowych, był powściągliwy w poruszaniu tematów z zakresu polityki wyznaniowej, a w szczególności dotyczących hierarchii kościelnej. Informacje, które ogólnikowo podawał, były od razu konfrontowane i weryfikowane z doniesieniami dostarczonymi na jego temat przez tajnych współpracowników. Kapitan SB Jerzy Wach, w latach 1981–1983 zastępca naczelnika Wydziału IV KWMO w Katowicach¹¹, na marginesie pisemnej relacji swojego agenta, odnotował, że:

⁹ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Notatka służbowa z przeprowadzonej analizy akt paszportowych kandydata na TW z 26.08.1976 r.

¹⁰ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

¹¹ Ł. Marek, *Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989). Struktura, kierownictwo, zakres działania*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, R. 2006, nr 1/3, s. 141, 145.

[ks. Pawlik] nie podaje nigdy niektórych faktów¹².

W jego ocenie zaś:

robił wszystko, aby się od niego nie uzależnić¹³.

Oficer, który chciał pozyskać ks. Pawlika na TW, zanotował w swojej relacji z rozmowy, że wręczył mu paszport, do którego włożył pieniądze na pokrycie opłat za jego podróż. Kapłan zwrócił się do niego w słowach:

Panie, Pawlik jest biednym księdzem, ale nie żebrakiem¹⁴.

Jak wynika z analizy zapisów ewidencyjnych i akt zgromadzonych w teczce personalnej TW ps. „Polakowski”, ks. Jerzy Pawlik w 1976 roku został zarejestrowany przez Wydział IV KWMO w charakterze kandydata na tajnego współpracownika o numerze 33227. Formalnie pozyskał go zastępca naczelnika wyżej wymienionego wydziału Jerzy Wach¹⁵. W dniu 17 lutego 1981 roku jegoteczka znalazła się w Biurze „C” KWMO w Katowicach, formalnie została wyrejestrowana z ewidencji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w 1990 roku. W analizowanych materiałach archiwalnych zachowało się kilkanaście notatek służbowych, sporządzonych przez pracowników SB z rozmów z ks. Pawlikiem, czyli z okresu 1976–1981, gdy formalnie był zarejestrowany jako kandydat na tajnego współpracownika. Rozmowy toczyły się w pomieszczeniach Wydziału Paszportowego KWMO w Katowicach – przy odbiorze bądź przy oddaniu paszportu przez ks. Pawlika¹⁶.

Częstymi wyjazdami ks. Pawlika poza granice Polski interesowała się Służba Bezpieczeństwa, która skrupulatnie analizowała jego ubieganie się o paszport. Nie we wszystkich przypadkach otrzymał on zgodę na wyjazd, jak było w przypadku planowanego wyjazdu do Francji w 1964 roku. W 1977 roku jeden z pracowników Wydziału IV KW MO

¹² AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Notatka sporządzona 17.02.1981 r.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Ł. Marek, *Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach...*, s. 141.

¹⁶ Zob. AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981).

w Katowicach sporządził zestawienie wyjazdów zagranicznych ks. Pawlika¹⁷. Autor przedstawił dane na ten temat w tabeli nr 6.

Tabela 6.

Ubieganie się o wyjazd zagraniczny przez ks. Pawlika w latach 1964–1978

KRAJ	DATA POBYTU	CEL	WYJAZD
Włochy	9 – 10.10.1975	turystyczny	tak
Austria i Włochy	26.12.1975 – 25.01.1976	sluźbowy	tak
Włochy	24.03 – 21.04.1976	sluźbowy	tak
Szwajcaria i Austria	19 – 25.09.1976	sluźbowy	tak
Austria	27.12.1976 – 8.01.1977	sluźbowy	tak
Włochy – przez Egipt i Izrael	20.03 – 20.04.1977	sluźbowy	tak
Jugosławia	14 – 24.09.1977	sluźbowy	tak
Austria	26.12.1977 – 10.01.1978	sluźbowy	tak
Francja	30.05.1964	sluźbowy	odmowa

Źródło: AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981).

Spotkania w Urzędzie Paszportowym w Katowicach, które ks. Pawlik odbywał przy okazji załatwiania formalności paszportowych, odbywały się za wiedzą i zgodą władz kościelnych. W dokumentacji kościelnej zachowały się sprawozdania z wyjazdów ks. Pawlika, które przedkładał on swoim przełożonym, zwłaszcza prymasowi Wyszyńskiemu. W nich szczegółowo opisał swoje podróże i działalność w przeciwieństwie do rozmów, które odbywał w Urzędzie Paszportowym.

Przykładowo z informacji dotyczącej rozmowy z ks. Pawlikiem, datowanej na 26 lutego 1979 roku, która dotyczyła jego planowanego wyjazdu do Rzymu wynikało, że udzielił on informacji ogólnych i nie zawsze pełnych. Podczas rozmowy podał on informacje, które były oczywiste, na przykład o tym, że zamierzał uczestniczyć w komisji migracyjnej i w spotkaniu z papieżem Janem Pawłem II; wspominał również o planowanej pielgrzymce papieża do Polski, do której kazał im się przygotowywać.

¹⁷ Tamże, Notatka służbowa dotycząca wyjazdów zagranicznych ks. Pawlika z 1977 r.

Natomiast doniesienia ks. Pawlika, przekazywane w sprawozdaniach do prymasa Wyszyńskiego, zawsze zawierały szczegółowe informacje, takie jak nazwiska, daty i miejsca oraz wnioski duszpasterskie¹⁸. Możemy jedynie przypuszczać, że władze komunistyczne, mając wiedzę o jego szerokiej działalności duszpasterskiej, a zarazem patriotycznej, oraz o charakterze jego pracy za granicą, nie zamierzały jej blokować. Prawdopodobnie ks. Pawlik odbierał paszport również dlatego, że stał się za granicą umacniać dobre imię Polski. W jakiejś mierze władzom PRL-u mogło zależeć na takiej promocji.

Częste wyjazdy ks. Pawlika poza granice Polski i ciągłe jego przychodzenie po paszport sprawiały, że pracownikom SB kontakty z nim dawały okazję do poznania jego osobowości. Nie zaprzestali dążeń, aby móc go pozyskać. W ten sposób próbowano znaleźć z nim jakąś platformę porozumienia. Tak było chociażby podczas rozmowy, którą przeprowadził z nim ppor. SB Kazimierz Pietryka we wrześniu 1976 roku w Wydziale Paszportowym KWMO w Katowicach. Pretekstem do wymiany zdań było przyspieszenie wydania paszportu na wyjazd do szwajcarskiej Lucerny, gdzie ks. Pawlik został zaproszony na sympozjum naukowe.

Pracownik SB ukierunkował rozmowę na tematy związane z wyjazdem. W odrębnej notatce zapisał:

[ks. Pawlik] jest kulturalny i taktowny. (...). Sprawia wrażenie rozważnego i poważnego człowieka, nieśmiałego, skromnego i powściągliwego w wypowiedziach. (...). Zabierał głos rzeczowo i z rozwagą. Jest wrażliwy na komplementy i precyzyjny. Przywiązuje uwagę do pracy naukowej i publicystycznej. (...) Propozycję ponownej rozmowy po przyjeździe przyjął życzliwie, nadmieniając, że najstosowniejszą okazją będzie zwrot paszportu, co nastąpi dnia 27 września [1976 roku] o godz. 10.00. Rozmowa nastąpi w mniej krępującym miejscu i atmosferze sprzyjającej dialogowi w lokalu gastronomicznym na terenie Katowic¹⁹.

Celem planowanej rozmowy operacyjnej, którą miał przeprowadzić ppor. Pietryka w lokalu gastronomicznym „Polonia” w Katowicach, było „nawiązanie dialogu” z ks. Pawlikiem. Pretekstem do niej miała być kwestia pobytu ks. Pawlika w Szwajcarii. Zakładano ukierunkować ów „dialog” na jego relację z konferencji w Lucernie.

Ks. Pawlik, który był obeznany z mechanizmami pracy SB, przewidział „kolejne kroki” oficerów z Wydziału IV KWMO w Katowicach wobec jego osoby. Dlatego nie stawił się na

¹⁸ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – korespondencja i sprawozdanie KEP, sygn. 31142.

¹⁹ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Notka służbowa z 25.09.1976 r.

spotkanie w zaproponowanym lokalu gastronomicznym i nie było go również w katowickim Wydziale Paszportowym w wyznaczonym mu terminie, w którym miał zwrócić swój paszport. Podporucznik SB zanotował, iż:

wymieniony nie zwrócił w zaplanowanym przez siebie czasie paszportu, wobec powyższego spotkanie nie doszło do skutku. Uzgodniono z Wydziałem Paszportowym, że przed wydaniem dowodu osobistego przy załatwianiu paszportu pracownik powiadomi mnie o przybyciu ks. Pawlika²⁰.

Ks. Pawlik musiał w końcu pojawić się w Wydziale Paszportowym. Doszło do odwlekanej w czasie rozmowy „o charakterze kierunkowym”, tzn. związanej z konkretnym wyjazdem w danym czasie i w określonym celu. Oficerowie SB chcieli uzyskać od niego jak najwięcej informacji na jego temat, aby można było pozyskać go do ewentualnej współpracy.

Podczas kilku rozmów w Urzędzie Paszportowym, ks. Pawlik poruszał kwestie znane, które tak naprawdę – według pracowników SB – nic nie wnosiły do zagadnień, które miałyby być ewentualnie wykorzystywane w wymierzonej w niego działalności agenturalnej. Tak było podczas spotkania, które zostało z nim przeprowadzone w dniu 4 października 1976 roku w Wydziale Paszportowym KWMO w Katowicach przy okazji zwrócenia paszportu z wyjazdu do Włoch. Przy tej okazji oficer zapytał o jego pobyt za granicą. Ks. Pawlik stwierdził:

W symposium uczestniczyło 65 osób, były reprezentowane wszystkie kraje demokracji ludowej poza Węgrami. (...). Ponadto szwajcarskie spotkanie miało charakter typowo kościelny – samo symposium utrzymywało się na poziomie nauki europejskiej²¹.

Podczas tego spotkania wspomniał, że w Lucernie nie był przez nikogo pytany o sprawę Kościoła polskiego oraz o stosunki państwo-Kościół. Ponadto zaakcentował, że:

troszczył się o dobro kraju i cechował go głęboki patriotyzm²².

Zaproponowane mu przez oficera SB kolejne spotkanie w Urzędzie Paszportowym przyjął ze zrozumieniem, ale wskazał jednocześnie trudności obiektywne: po pierwsze – był

²⁰ Tamże, Notatka służbowa z 27.09.1976 r.

²¹ Tamże, Notatka służbowa [b.d.].

²² Tamże.

nieuchwytny w Katowicach, po drugie – miał świadomość, że jego telefony były kontrolowane²³. Pracownik SB, po spotkaniu z ks. Pawlikiem, sporządził końcowy wniosek, w którym stwierdził,

że ma nawet predyspozycje do współpracy agenturalnej, gdyż jak sam zapisał „ma dotarcie do interesujących nas problemów”²⁴.

Służba Bezpieczeństwa zamierzała ze spotkań z ks. Pawlikiem uzyskiwać jak najwięcej informacji, związanych z jego pobytami za granicą, gdyż każdy z nich był inny, a jednocześnie kapłan mógł dostarczać resortowi spraw wewnętrznych przydatne informacje, nawet o charakterze wywiadowczym. Tak postawione wnioski nie miały żadnego pokrycia w rzeczywistości, gdyż charakter wyjazdów zagranicznych ks. Pawlika był typowo pastoralny.

Te tezę potwierdzają kolejne wizyty ks. Pawlika w Urzędzie Paszportowym w Katowicach, jak np. spotkanie w grudniu 1976 roku. Pretekstem do tej rozmowy były formalności związane z jego wyjazdem do Austrii. Podczas rozmowy ks. Pawlik oświadczył, że zamierza wyjechać do Wiednia, aby uczestniczyć w kongresie pastoralnym, odbywającym się w tym mieście w dniach od 27 do 31 grudnia 1976 roku. Na kongres zostali oficjalnie zaproszeni biskupi: Władysław Miziołek – sufragan warszawski i Józef Rozwadowski – ordynariusz łódzki²⁵. Ks. Pawlik opowiadał pracownikowi SB, że:

Episkopat Polski przykładał dużo uwagi do działalności pastoralnej, (...) w ramach tzw. „budowy mostów” Episkopat Polski szukał kontaktów z NRD na płaszczyźnie ekumenicznej²⁶.

Jak zaznaczył pracownik tajnych służb w raporcie, ks. Pawlik w czasie rozmowy w Urzędzie Paszportowym:

był opanowany, cechowała go ostrożność w wypowiedziach (...), podczas rozmowy zauważył u niego swobodę wypowiedzi²⁷.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, k. 298, 384.

²⁶ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Notatka służbowa z 31.12.1976 r.

²⁷ Tamże.

Po rozmowie ten sam pracownik sformułował wnioski, w których zaznaczył, że przygotuje szczegółowe pytania dotyczące merytorycznej działalności Kongresu Pastoralnego, ponadto ewentualną przyszłą rozmowę ukierunkuje na kwestie problemowe; zaznaczył również, że będzie przekonywał ks. Pawlika, aby omówił swoją rolę na Kongresie Pastoralnym²⁸.

W 1976 roku pracownicy SB KWMO w Katowicach, zgodnie z obowiązującymi wewnętrznymi procedurami, opracowali względem ks. Pawlika plan jego werbunku na TW. Zawarto w nim szereg informacji, które były wpisywane przez prowadzącego sprawę w specjalne kwestionariusze teczki personalnej na księdza (TEOK)²⁹.

W opracowanej charakterystyce jego osoby znalazły się informacje dotyczące roku święceń kapłańskich, licznych zajęć i funkcji duszpasterskich, jakie pełnił, wreszcie kontakty ze środowiskiem PTTK i Kurią katowicką oraz przedstawicielami Episkopatu Polski. Oficer tajnych służb PRL, tworząc jego charakterystykę, zwrócił uwagę na elementy z jego życiorysu, które wydawały mu się istotne. Odnotował jego pracę dydaktyczną w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Napisał, że:

pełnił funkcję członka Krakowskiej Komisji Ochrony Zabytków; w administracji Kurii Diecezjalnej [w Katowicach] pełnił funkcję cenzora oraz dokonywał oceny pisemnych prac proboszczowskich; większość czasu spędzał w Warszawie – w Instytucie Prymasowskim oraz na Jasnej Górze w Częstochowie; zaangażowany był jako opiekun ogólnokrajowy organizacji kościelnej „Czcielki Maryi”; ponadto na zlecenie Episkopatu zajmował się organizacją imprez turystyczno-krajoznawczych; posiadał uprawnienia do tego typu działań, potwierdzone przez PTTK; był po ukończeniu kursu przewodników turystycznych; uchodził za wybitnego kaznodzieję i autorytet w zakresie nauk historycznych [K]ościola; jego artykuły publikowała krajowa prasa katolicka; posiadał liczne kontakty z kadrą dydaktyczną uczelni katolickiej oraz w samym Episkopacie Polski; z diecezją katowicką był luźno związany i Służbie Bezpieczeństwa nie była znana jego aktualna postawa i status, jaki w niej zajmował³⁰.

Zebrane informacje miały być przydatne do werbunku. Według pracowników IPN, w języku Służby Bezpieczeństwa PRL:

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, Plan opracowania kandydata w charakterze tajnego współpracownika z 16.07.1976 r.

³⁰ Tamże.

„werbunek” miał podwójne znaczenie. Szerzej oznaczał cały proces prowadzony za zgodą przełożonych funkcjonariusza – począwszy od wytypowania kandydata na TW, poprzez opracowanie (rozpracowanie) do właściwego pozyskania (rozmowy werbunkowej). W węższym znaczeniu odnosił się do finałowej rozmowy, w czasie której pozyskiwano daną osobę do współpracy. Składał się z kilku etapów: I – wytypowanie kandydata w celu przekazania ważnych informacji, II – sprawdzenie kandydata w resortowej ewidencji operacyjnej, III – przedłożenie [przez] funkcjonariusza wniosku o wyrażenie zgody na opracowywanie danej osoby na TW, IV – zakładanieteczki tzw. opracowywanie³¹.

Posługa duszpasterska ks. Pawlika za granicą, zlecana mu przez Episkopat Polski, organizacja imprez turystyczno-krajoznawczych w duchu patriotycznym dla różnych środowisk, kontakt ze środowiskiem naukowym, poszerzanie i doskonalenie swoich zainteresowań, ciągłe studium naukowe, doskonała znajomość języka niemieckiego czyniła z niego kapłana, który patrzył na wspólnotę Kościoła bardzo szeroko i powszechnie. Tego rodzaju działania, podejmowane przez ks. Pawlika, były również szeroko rozpracowywane przez aparat bezpieczeństwa. Jego trafne odczytywanie powszechności wspólnoty Kościoła w świecie, stało się okazją do prowadzenia względem niego różnych zabiegów, które miały po pierwsze utrudnić mu pracę duszpasterską, po drugie – stosowano względem niego różne kombinacje operacyjne, takie jak: obserwację bezpośrednią, tzw. rozmowę rezonansową, a nawet zbierano materiał obciążający go moralnie w celu wykorzystania do ewentualnego szantażu³².

W każdej sferze jego działalności duszpasterskiej Służba Bezpieczeństwa posiadała względem niego szerokie perspektywy rozpracowania. Zlecone mu przez Episkopat Polski prace oraz stałe kontakty z jego przedstawicielami powodowały, że miał rozeznanie i dotarcie do tego środowiska. Ponadto miał szerokie kontakty wśród pracowników Kurii katowickiej. Niezależnie od tego również aktywnie działał w Komisji Duszpasterstwa Turystycznego Episkopatu Polski i utrzymywał kontakty z Polonią³³.

Należałoby zatem zadać pytanie: czy operacja opracowania kandydata na TW była prowadzona na poziomie powiatu i województwa, czy też centralnie. SB gromadziła na jego

³¹ Por. Ł. Marek, M. Trąba, *Przypadek ks. Brunona Magota. Studium źródłopoznawcze dokumentacji kościelnej i akt aparatu bezpieczeństwa*, Katowice 2010, s. 99.

³² Por. F. Musiał, *Podręcznik безпеki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007, s. 104.

³³ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Kwestionariusz, cz. I: Personalna z 19.08.1976 r.

temat informacje, dotyczące jego udziału w uroczystościach kościelnych lub prowadzonej przez niego działalności duszpasterskiej i w strukturach Episkopatu Polski, a także z miejsca jego pobytu lub zamieszkania³⁴. Na kartach rejestracyjnych o wzorze EO-4/77, dotyczących jego osoby, można dostrzec niespójności i niekonsekwencje zapisów, dokonanych przez pracowników SB³⁵. Stąd trudno jednoznacznie stwierdzić, czy działalnością ks. Pawlika interesował się Departament I MSW, zwłaszcza w kontekście jego kontaktów z Janem Pawłem II, czy też był on potrzebny organom bezpieczeństwa w Tarnowskich Górach do prowadzeniu sprawy obiektowej „Kamera” 6232, która dotyczyła rozpracowania Kurii katowickiej³⁶. Dokumenty tej ostatniej sprawy zostały zniszczone 30 września 1989 roku. Z dostępnej kartoteki odtworzeniowej WUSW w Katowicach, Bielsku Białej i Częstochowie można jedynie wyczytać imię i nazwisko Jerzego Pawlika oraz kryptonim: „Narcyz” lub „Polakowski”. Być może z jego nazwiskiem łączy się inna sprawa obiektowa o kryptonimie „Szare Szeregi”³⁷. Akcja brakowania materiałów była prowadzona na przełomie lat 1989–1990 i wiązała się ze zmianą sytuacji politycznej kraju. Polecenia, nakazujące przyspieszenie brakowania akt, były wydawane przez przedstawicieli Biura „C” MSW wyłącznie w formie ustnej i przekazywane podczas rozmów telefonicznych, prowadzonych z funkcjonariuszami WUSW w Katowicach³⁸.

Predyspozycje ks. Pawlika do pracy naukowej i wykształcenie powodowały, że stykał się z kadrą dydaktyczną z wyższych uczelni katolickich. W ten sposób mógł być instrumentem oddziaływania operacyjnego na to środowisko. Jego artykuły zamieszczone na łamach prasy katolickiej mogły kształtować w kierunku korzystnym, przy odpowiedniej inspiracji ze strony pracowników SB, środowiska z niższego i średniego szczebla duchowieństwa i wiernych. W ocenie oficera aparatu bezpieczeństwa mógł być wykorzystany do podsumowania odpowiednich opracowań przez dziennikarzy prasy katolickiej. Poza tym uważano, że w grę wchodziła również możliwość wykorzystania go do operacyjnych zadań ofensywnych w filii ATK w Katowicach. Jego doświadczenie w pracy dydaktycznej

³⁴ Tamże, Kserokopia z kartoteki SO „Kamera” Katowice, 30.09.1989, sygn. IPN Ka 00210/1, t. 1.

³⁵ Tamże, Karta rejestracyjna KA-33227, Katowice 17.02.1981, sygn. IPN Bu 2911/1; Tamże, Karta rejestracyjna KA-33227, Katowice 17.02.1981, sygn. IPN Ka 00226/1.

³⁶ Tamże, Komenda Wojewódzka MO w Katowicach 1954–1983, Działalność Kurii Katowickiej oraz duchowieństwa z terenu województwa katowickiego, przebieg uroczystości religijnych, kościelnych i praktyki wyznaniowej z lat 1959–1962, sygn. IPN Ka 08414.

³⁷ Tamże, Kserokopia z kartoteki SO „Kamera” Katowice, 30.09.1989, sygn. IPN Ka 00210/1, t. 1.

³⁸ W. Krupa, J. Hlebowicz, *Makulatura z SB*, Biuletyn IPN Pamięć.pl nr 11 (44) 2015, s. 27–30.

i naukowej powodowało, że mógł on stanowić pewnego rodzaju rezerwę kadrową na eksponowane stanowiska w administracji kościelnej³⁹.

Wobec tych szerokich perspektyw ks. Pawlik rozpracowywany był również pod aspektem „doskonałego agenta”. Starano się pozyskać go na zasadzie lojalności i postawy patriotycznej. W ocenie SB sposób realizacji tego zadania był słaby, a wszystkie kontakty do rozmowy z nim wykorzystywane były do sprawdzenia dialogu⁴⁰.

W pracy operacyjnej pracownicy policji politycznej pomagali mu w załatwianiu paszportu, aby przy okazji bezpośrednich rozmów z nim rozpoznać jego słabe strony. W ten sposób wiązali go ze sobą na zasadzie długoterminowego – jak to określono – „lojalizowania postawy”. W rozmowach z nim podnosili problematykę jego miłości do Ojczyzny i kontaktów z Polonią, zaś unikali tematów, które „robiłyby z niego donosiciela”. Po pewnym czasie nabrali oni przekonania, że nie zostanie on nigdy przez nich zwerbowany na tajnego współpracownika, ponieważ był bardzo powściągliwy w komentowaniu polityki wyznaniowej państwa i odniesienia duchowieństwa parafialnego do hierarchii kościelnej. Ks. Pawlik nie był z nimi szczery, ukrywał znaczące fakty z życia Kościoła. W jego esbeckiej teczce personalnej prowadzący go oficer SB zanotował:

nigdy nie osiągniemy od niego pisemnego zobowiązania do współpracy⁴¹.

Rozmowy prowadzone przez ks. Pawlika z funkcjonariuszami SB dotyczyły głównie jego wyjazdów zagranicznych. W analizowanych aktach nie zachowało się zobowiązanie do współpracy ani żadne informacje przekazane przez ks. Pawlika lub TW ps. „Polakowski”, ani też napisane odręcznie. Wspomniany wyżej funkcjonariusz SB Wach odstąpił od tej czynności ze względu na dobro współpracy.

W aktach ks. Pawlika zachowały się cztery raporty kasowe, z których wynika, że TW ps. „Polakowski” w 1981 roku był wynagradzany za współpracę znaczkami opłaty paszportowej, zakupionymi przez pracownika SB. Brakuje tam jednak pokwitowań, świadczących o ich odbiorze przez kapłana⁴². Wysokość opłaty za znaczki skarbowe nabyte w dniu 18 września i 17 listopada 1981 zgadzała się z raportem wynagrodzeń i wyniosła

³⁹ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Kwestionariusz, cz. I: Personalna z 19.08.1976 r.

⁴⁰ Tamże, Plan opracowania kandydata w charakterze tajnego współpracownika z 16.08.1976 r.

⁴¹ Tamże, Notatka służbowa z 17.02.1981 r.

⁴² Tamże, Raport Wydziału IV KWMO z dnia 23.12.1981.

w sumie cztery tysiące złotych. Tymczasem w zachowanych paszportach z tego okresu ks. Pawlik wkleił dwa znaczki skarbowe o nominałach tysiąc złotych⁴³.

Z raportu, sporządzonego przez kpt. Wacha i przekazanego 30 listopada 1981 roku naczelnikowi Wydziału IV KWMO w Katowicach, wynika, że w dniu 23 grudnia 1981 roku TW ps. „Polakowski” otrzymał od niego paczkę upominkową o wartości 1028 zł. Trudno dziś określić, co mogło kryć się pod pojęciem „paczki podarunkowej”, przygotowanej przez pracownika SB. W 1981 roku wysokość średniej płacy wynosiła 7689 zł. Za tę wartość paczki podarunkowej można było kupić np. ok. 4 kg kiełbasy myśliwskiej lub ok. 3 dolary amerykańskie. W teczce ks. Pawlika brakuje pokwitowania odbioru tej paczki, zaś raport kpt. Wacha posiada dwie różne daty: pierwszą w nagłówku – listopadową, w tekście – grudniową, zaś w narracji znajduje się prośba o akceptację raportu. Stąd trudno określić, czy kpt. Wach wręczył paczkę podarunkową ks. Pawlikowi⁴⁴.

Pracownicy aparatu bezpieczeństwa z Katowic opracowali portret psychologiczny ks. Pawlika, wytypowanego jako kandydat na TW. Starali się poznać jego charakter, zainteresowania, walory, cechy dodatnie i ujemne, ułomności psychofizyczne, kontakty towarzyskie i zdolności operacyjne. Dla nich najważniejsza była jego „użyteczność”. Według nich był idealnym kandydatem na TW, ponieważ zdobywał zaufanie, był samokrytyczny, kontrolował własne czyny, był odporny psychicznie i fizycznie oraz był gotowy na trudne i nieoczekiwane sytuacje, umiał ponosić ryzyko i radził sobie ze stresem⁴⁵. Ponadto – ze względu na szerokie kontakty z hierarchią kościelną – posiadał spore możliwości operacyjne w Kurii katowickiej, Episkopacie Polski i wśród Polaków rozproszonych po całym świecie⁴⁶.

Oficerowie SB zakładali, że ks. Pawlik dobrze znał swoje środowisko, ponadto posiadał predyspozycje psychiczne i fizyczne do wykonywania zadań, łatwo nawiązywał kontakty, umiał szybko pracować i analizować uzyskane informacje. Gromadząc te informacje na jego temat, brali pod uwagę jego miejsce zatrudnienia i zamieszkania, rytm życia i relacje rodzinne. W planie pozyskania ks. Pawlika wytyczyli sobie zadania związane z zapoznaniem się z jego publikacjami i większym zaangażowaniem się w spotkania z nim w katowickim

⁴³ Tamże, Akta paszportowe ks. Jerzego Pawlika, sygn. IPN Ka 620/24527.

⁴⁴ Tamże, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Raport; tamże; *Święta 1981, choinki i ryb miało tego roku nie zabraknąć*, 21.12.2011, „Nowiny Rybnickie”, [dostęp: 21.05.2016].

⁴⁵ Por. F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa...*, s. 93.

⁴⁶ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Kwestionariusz, cz. II: Uzasadnienie pozyskania do współpracy [b.d.].

Wydziale Paszportowym oraz zaplanowali przeprowadzenie z nim rozmowy sondażowej i obserwację zewnętrzną, zmierzającą do głębszego poznania jego osoby⁴⁷.

Był on uważany przez nich za ostrożnego i bardzo rozważnego duchownego, który nie angażował się w działalność polityczną. W opinii SB nie był on fanatykiem religijnym, za pracę w Episkopacie Polski został nagrodzony wyjazdem do Watykanu i Palestyny. Ponadto był sumienny w pracy i prowadził ascetyczny tryb życia. Był też niechętny do utrzymywania kontaktów z duchowieństwem parafialnym, nie miał w zwyczaju przyjmowania wizyt w swoim mieszkaniu, często przebywał w Warszawie. Rozmowy, które były z nim przeprowadzone, miały miejsce tylko w Wydziale Paszportowym KW MO w Katowicach⁴⁸.

Będąc człowiekiem w ciągłej drodze, dla wielu trudno uchwytnym, ciągle zajęтым i pochłoniętym różnymi zajęciami, realizującym wiele zadań, ks. Pawlik podlegał obserwacji osób, wobec których pełnił obowiązki duszpasterskie. W tym gronie były osoby zaangażowane w życie parafii, tworzące grupy społeczne, czy środowiska akademickie. 4 lutego 1978 roku TW ps. „Atanazy” rozmawiał z SB w kawiarni „Tosca” w Bytomiu na temat osobowości ks. Pawlika. W czasie następnego spotkania w lokalu gastronomicznym „Gwarek” w tym samym mieście przekazał on swojemu interlokutorowi informację dotyczącą trudnych relacji ks. Pawlika z bp. Bednorzem oraz jego kontaktów z polskimi robotnikami, przebywającymi w NRD⁴⁹.

Ks. Pawlik był nadal postrzegany jako człowiek o wszechstronnych zainteresowaniach, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień „psychologii tłumu”. SB nie znalazła u niego nałogów: picia i palenia. Starszy inspektor Wydziału IV KW MO, kpt. Jan Folega, związany z Grupą Operacyjną II w Bytomiu⁵⁰, dostrzegł natomiast, że posiadał on liczne kontakty z przedstawicielami Episkopatu, pracę duszpasterską w NRD wykonywał na podstawie specjalnych pełnomocnictw prymasa Wyszyńskiego i tam też najczęściej udawał się, gdy wyjeżdżał z Katowic. Stwierdził, że:

⁴⁷ Tamże, Plan opracowania kandydata w charakterze tajnego współpracownika z 16.08.1976 r.

⁴⁸ Tamże, Charakterystyka ks. Jerzego Pawlika z 2.08.1977 r.

⁴⁹ TW ps. „Atanazy” – z zawodu geodeta, była osobą świecką, która pełniła funkcję pomocniczą w parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach; posiadała zażyłe kontakty z duchowieństwem oraz możliwości rozpoznania środowiska akademickiego. Zob. tamże, Notatka ze spotkania z TW ps. „Anastazy” w lokalu „Gwarek” w Bytomiu z 23.05.1978 r.

⁵⁰ Ł. Marek, *Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989)*..., s. 135.

z usposobienia był bardzo towarzyski, komunikatywny, błyskotliwy, umiejący dostosować się do środowiska. Utrzymywał bliskie kontakty z górnikami z NRD. Co do przekonań, poglądów politycznych można było stwierdzić, że jego publiczne wystąpienia oficjalne były najbardziej nacechowane patriotyzmem. W przekonaniu wielu osób, w stosunku do hierarchii kościelnej ks. Pawlik ustosunkowany był bardzo krytycznie i wytyczne hierarchii realizował w miarę własnego uznania ich słuszności i zgodności z własnym sumieniem Polaka i kapłana. W opinii wielu z biskupem ordynariuszem Bednorzem był skłócony, a jedynie wspaniałomyślności Prymasa Wyszyńskiego zawdzięczał kierowanie pracą duszpasterską wśród Polonii na terenie NRD. Jego pozycja materialna była średnia, ani za dużo ani za mało pieniędzy nie posiadał⁵¹.

Spostrzeżenia na temat osoby ks. Pawlika w powyższym ujęciu były możliwe dzięki częstym kontaktom z nim agenta SB, ulokowanego na terenie NRD. Osoba, która w taki sposób zapamiętała ks. Pawlika, przez okres prawie dwóch lat przybywała służbowo w NRD, gdzie miała możliwość śledzenia jego zachowania i publicznych wystąpień, jak też jego wypowiedzi⁵². On zaś kierował je najczęściej do wąskiego grona Polaków, którzy wtedy przebywali na kontraktach w okręgach Halle i Karl Marks Stadt⁵³. Kontaktował się również z działającym w Lipsku Ośrodkiem Informacji i Kultury Polskiej, powstałym w 1969 roku w celu przybliżenia obywatelom Niemiec Wschodnich historii Polski, jej dorobku kulturalnego, naukowego i gospodarczego⁵⁴.

3.1. Podróżnik

Częste wyjazdy zagraniczne w życiu ks. Jerzego Pawlika rozpoczęły się na początku lat 70. XX wieku. 27 listopada 1972 roku ks. Pawlik znalazł się w grupie dwudziestu sześciu osób tworzących Komisję Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej. Tak liczna grupa biskupów, kapłanów i sióstr zakonnych podjęła wówczas trud docierania

⁵¹ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), „Materiały różne dotyczące księży z terenu woj. katowickiego (1978), Notatka sporządzona ze spotkania TW ps. „Anastazy” w kawiarni „Tosca” w Bytomiu z 4.02.1978 r.

⁵² Tamże.

⁵³ Zob. A. Kobus, *Niemiecka Republika Demokratyczna wobec polskiego kryzysu lat 1980–1981: reakcja ośrodków dyspocyjnych, Kościołów i struktur dysydenckich*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, t. 13: 2012, s. 179-200.

⁵⁴ Tamże, s. 187.

z posługą duszpasterską poza granice ojczyzny. Zapis w tabeli 7 odzwierciedla wybrane nazwiska duchownych oraz kraje, w których posługiwali lub diecezje, z których pochodzili. Przy nazwisku ks. Pawlika nie sprecyzowano jeszcze żadnego kraju, ale pojawiła się informacja o diecezji, w której był inkardynowany⁵⁵.

Tabela 7.

Skład Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej w 1972 roku

FUNKCJA	IMIĘ I NAZWISKO	KRAJ/MIASTO/ DIECEZJA
Przewodniczący	Kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski	Warszawa
Delegat prymasa Polski rezydujący w Rzymie	Bp Władysław Rubin	Rzym
Sekretarz	Bp Szczepan Wesoly	Rzym
Sekretarz	Ks. prałat Stanisław Kotowski	Warszawa
Członek Komisji	Abp Henryk Gulbinowicz	Wrocław
Członek Komisji	Ks. Zbigniew Bernacki	Paryż
Członek Komisji	Ks. prałat Czesław Chmielewski	Sztokholm
Członek Komisji	Ks. prałat Juliusz Janusz	Mannheim
Członek Komisji	Ks. prałat Zdzisław Peszkowski	Orchard Lake
Członek Komisji	Ks. prałat Karol Zieliński	Londyn
Członek Komisji	Ks. Józef Gapiga	Hamilton (Kanada)
Członek Komisji	Ks. Henryk Rzepka	Bruksela
Członek Komisji	Ks. kanonik Franciszek Olszewski	Warszawa

⁵⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Skład Komisji ds. Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej z 27.11.1974 r., sygn. 3189.

FUNKCJA	IMIĘ I NAZWISKO	KRAJ/MIASTO/ DIECEZJA
Członek Komisji	Ks. Roman Dzwonkowski SAC	Otwock
Członek Komisji	Ks. Józef Kamiński	Poznań
Członek Komisji	Ks. Ignacy Posadzy	Poznań
Członek Komisji	Ks. Jerzy Pawlik	Katowice
Członek Komisji	Ks. Władysław Skura	Pieniężno
Członek Komisji	Ks. Paweł Teodorowski	Kraków
Członek Komisji	S. M. Bogumiła Żukowska CR	Kęty

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku.

Ks. Pawlik, zaangażowany w prace Konferencji Episkopatu Polski, na przestrzeni lat pełnił różne funkcje: był członkiem Komisji ds. Sanktuariów Maryjnych, Komisji Maryjnej i Komisji Duszpasterskiej ds. Emigracji, Turystyki, Pielgrzymek, a nawet był w 1993 roku sekretarzem Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Młodzieży w związku z organizacją wyjazdu na Światowe Dni Młodzieży, które odbywały się wówczas w Denver. W korespondencji, kierowanej do niego przez Prymasa Polski, kard. Wyszyńskiego i sekretarza Episkopatu Polski, abp. Dąbrowskiego, był wymieniany jako „członek komisji”, które wspomagały paserskie zadania biskupów w Kościele zgodnie z dekretem *Christus Dominus* papieża Pawła VI z 6 sierpnia 1966 roku⁵⁶.

Wyjazdy zagraniczne ks. Pawlika w imieniu Konferencji Episkopatu Polski były potwierdzane pismami wychodzącymi z Kancelarii Sekretariatu Prymasa Polski i zawierały

⁵⁶ T. Pawluk, *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcenie*, t. II, Olsztyn 2002, s. 199. Należy jednak zaznaczyć i rozróżnić, iż w ustroju Konferencji Biskupów występują dwa pojęcia: członek konferencji – może nim być biskup diecezjalny danego terytorium, ci, którzy są prawnie zrównani z biskupami, biskupi koadiutorzy, pomocniczy, tytularni. Drugie pojęcie to członek komisji Konferencji Biskupów, którym może być powołany specjalista, który nie jest członkiem Konferencji. Komisje przeprowadzają zlecone czynności i studia przygotowując projekty decyzji i uchwał, które mają być podjęte na zebraniach plenarnych. Ks. Pawlik w strukturach Episkopatu Polski był uważany za specjalistę w dziedzinie duszpasterstwa młodzieżowego. Obecnie pod adresem takich specjalistów używa się pojęcia konsultorzy. Są nimi kapłani, siostry zakonne, a także osoby świeckie.

konkretny cel jego podróży. Korespondencja ta była kierowana na adres początkowo Alei Mickiewicza 3 w Krakowie (siedziba Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie), zaś w późniejszym okresie – na ulicę ks. Ludwika Markiewki 89 (probostwo) w Katowicach-Bogucicach.

3 października 1973 roku otrzymał jedno z pierwszych poleceń wyjazdowych w roli delegata prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego na drugą sesję plenarną Pastoralnego Synodu w Dreźnie (18–21 października 1973). Zgodnie z planem prymasa, ks. Pawlik miał dotrzeć na miejsce nieco wcześniej (pod adres: Hübnerstraße 4), gdyż na spotkanie wybierał się również ks. prałat Józef Glemp⁵⁷. W synodzie tym brali udział przedstawiciele wspólnot chrześcijańskich, między innymi z Patriarchatu Moskiewskiego, Związku Kościołów Ewangelickich, Kościoła Lutersko-Ewangelickiego z Saksonii, a także przedstawiciele Kościołów katolickich z Austrii, Węgier, Belgii i Szwajcarii. Na jednej ze stron „Biuletynu Synodu”, wydanym na tę okoliczność, ks. Pawlik pozostawił swoją odrębną notatkę informującą o braku delegacji z Jugosławii⁵⁸.

Z kolei w dniach od 6 do 9 marca 1976 roku ks. Pawlik wyjechał ponownie do NRD. Tym razem celem podróży była Polska Misja Katolicka w Karl Marx Stadt, prowadzona wówczas przez o. Emila Głombicę ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (OMI)⁵⁹. Dnia 5 marca o godz. 21.45 ks. Pawlik wyjechał pociągiem pospiesznym z Krakowa – przez Zgorzelec – do NRD. Zachowana pisemna relacja ks. Pawlika zasługuje na szczególną uwagę, gdyż przedstawia szczegółowo pokonaną trasę. W swoim opisie zawarł ogromną ilość szczegółów, takich jak: czas postojów pociągów, praca służb kontrolnych na granicach, dodatkowe przesiadki i połączenia komunikacją miejską, opis ulic i wewnątrz, które zwiedzał. Swoją podróż już w NRD opisał w następujący sposób:

Nad ranem byłem w Görlitz. W tej miejscowości w czasie postoju pociągu odbyła się kontrola celna. Po około półgodzinnym postoju pociąg ruszył dalej, pociąg nie przejeżdżał przez dworzec główny w Dreźnie, więc musiałem wysiąść w Dreźnie Neustadt i pierwszym

⁵⁷ Tamże, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 3.10.1973 r.

⁵⁸ Tamże, Opieka duszpasterska w NRD – Pastoralny synod (18–21.10.1973).

⁵⁹ O. Emil Głombica (1930–2013), oblat Maryi Niepokalanej, pochodził z Gierałtowic. Od święceń kapłańskich w 1956 r. był misjonarzem ludowym. Pracował w domach oblackich w Grotnikach, Kędzierzynie-Koźlu, na Świętym Krzyżu, we Wrocławiu, Ilawie i Katowicach. Od 1983 r. pracował w Niemczech jako duszpasterz i kapelan szpitalny. Po powrocie do Polski w 1995 r. zajmował się kapelanią siostr zakonnych w Leśnicy. W 2001 r. zamieszkał w domu zakonnym w Katowicach. Był cenionym rekolekcjonistą i spowiednikiem, szanowanym za pokorne i pełne otwartości wychodzenie do ludzi. Zob. *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX–XX wieku*, t. 3, red. H. Olszar, Katowice 2017, s. 48-49.

najbliższym pociągiem pojechać do dworca głównego. Poczekalem około trzech kwadransów na połączenie do Karl Marx Stadt. Po przeszło godzinnej jeździe pociągiem w kierunku Werdau dostałem się na miejsce mojego przeznaczenia, to jest do Karl Marx Stadt. Próba zdobycia taksówki nie powiodła się. Dlatego tramwajem nr 5 dojechałem na Erfenstrasse. Do upewnienia się jeszcze czy zdążalem we właściwym kierunku poprosilem o informację pasażerów⁶⁰.

I dalej:

Przed godziną 13.30 byłem już przed plebanią, w której miał na mnie czekać ks. Głombica. Zadovolony, że jestem na miejscu, wchodzę na plebanię, zastając gospodynię ks. proboszcza, [która mi] mówi, że ks. Emil wyjechał do Ronneburga. Gospodyni wiedziała o naszym przyjeździe i wpuściła mnie do mieszkania ks. Emila. Mieszkanie to składało się z pokoju, zajmowanego przez ks. Emila, pokoju gościnnego dla dwóch osób, kuchni i salki mogącej pomieścić około 50 osób. Pokój ks. Emila był urządony gustownie, ale skromnie. Miał burko, szafę, w której mieściło się dość dużo książek teologicznych i beletrystyki. Większość jednak zajmowały książki z zakresu Soboru Watykańskiego II⁶¹.

Ponadto ks. Pawlik,

po rozłożeniu się w jego pokoju i umyciu się, zastanawiał się, co robić, gdyż gospodyni powiedziała, że ks. Emil wróci dopiero około północy. Tymczasem ktoś podchodzi. Był to miejscowy proboszcz. Bardzo grzeczny, kulturalny, gościnny – Bawarczyk z pochodzenia, chce poczęstować jakimś posiłkiem. Mówił poprawnym językiem niemieckim i nie miał w sobie niczego, co tworzyłoby jakieś bariery. Za jedzenie podziękowałem, ale poprosilem go o to, czy można mnie jakoś polączyć telefonicznie z ks. Emilem. Ks. proboszcz od razu próbował połączenia. Niestety nie udało się. Nikt nie odpowiadał. Wobec tego zaproponował mi odwiedzenie tej miejscowości, w której ks. Emil miał odprawić Mszę św[iętą] dla Polaków. Chętnie na tę propozycję się zgodziłem i za pięć minut byłem już gotowy do drogi⁶².

Swoją relację zakończył w słowach:

Jedziemy do pierwszej placówki dojazdowej do Ronneburga, odległego od Karl Marx Stadt o 16 km. Jedziemy Wartburgiem. Na ulicach NRD w większości wozy niemieckie [to]

⁶⁰ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Sprawozdanie z podróży do NRD (6–9.03.1976).

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże.

Wartburgi, Trabanty, rzadziej czeskie Skody, czy nasze Fiaty. Zachodnich wozów się nie spotyka, albo bardzo rzadko⁶³.

Po południu, 6 marca 1976 roku, ks. Pawlik dotarł do Ronneburga samochodem, kierowanym przez proboszcza z Karl Marx Stadt. Obaj udali się pieszo w kierunku miejscowej świątyni katolickiej na spotkanie z polskim duszpasterzem, o. Emilem Głombicą. Dochodząc do murów kościoła, ks. Pawlik zauważył, że:

właściwie jest to kaplica wybudowana w domu, w którym znajduje się mieszkanie proboszcza. Budynek nowy, fronton ładny, nowoczesny z napisem, że tu mieści się katolicki kościół. Wchodzimy do środka. Na korytarzu spotykamy miejscowego proboszcza. Powitanie, przedstawienie przez proboszcza i wchodzimy do kaplicy. Sama kaplica urządzona nowocześnie. Nie posiada szczególnego wystroju. Ołtarz zwyczajny, stół zwrócony do ludzi, nad nim krzyż. W oknach witraże dające miły półmrok. W kaplicy było około 5 osób – młodzieży. W pierwszym rzędzie była jakaś dziewczyna, trafiliśmy akurat na kazanie. Usiedliśmy w ostatniej ławce i duchowo włączyliśmy się do Mszy św[iętej]. Po kazaniu było posypanie głów popiołem, była to bowiem sobota przed I niedzielą Wielkiego Postu. Msza św[ięta] odprawiana po polsku ze śpiewem polskim. Po Mszy św[iętej] wychodzimy z kościoła, nawiązuje się rozmowa. Okazało się, że chłopcy są z okolicy Lublina, Rzeszowa i Nowego Targu. Chętnie rozmawiają z nami. Widać, że nie czują się tutaj dobrze, mówią o powrocie do Polski na czas świąt wielkanocnych. Chcą coś zapracować i z czymś wrócić do domu. Wobec nas księży są szczerzy i otwarci. Jest również dziewczyna, którą widzieliśmy w pierwszym rzędzie. Jest to żona jednego z Polaków. Zawierając małżeństwo przeszła na katolicyzm. Tego rodzaju nawrócenia tak przez księży niemieckich, jak i polskich przyjmowane są bardzo sceptycznie. Wysoki poziom materialny w NRD niekorzystnie wpływa albo czyni raczej niemożliwym przyjazd do Polski takiej dziewczyny. Nie zna języka polskiego, nie zna polskich zwyczajów, nie ma też wyniesionej z domu religijności. Polak zaś nie czuje się dobrze w środowisku protestanckim, albo raczej religijnie obojętnym. Dlatego też tego rodzaju związki małżeńskie bardzo rzadko są trwałe. Po kilku latach strony zrywają ze sobą⁶⁴.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Tamże. Zapis ten koresponduje z przynębiającą relacją, jaką z duszpasterstwa w Niemczech Wschodnich złożył 30 grudnia 1974 r. prymasowi Polski Stefanowi Wyszyńskiemu: „(...) 1) duża ilość małżeństw nieznanych (*disparitas cultus*), [bo] owocuje Hitlerjugend – niebezpieczeństwo, bo giną chłopcy; 2) giną polskie dziewczęta, które cieszą się z tego, że wychodzą za Niemców; dziewczęta rodzące – otrzymują rentę państwową; dzieci przepadają narodowo i religijnie, małżeństwa nie są szczęśliwe; 3) współpraca z rodzinami jest niezbędna w Polsce; 4) spis polskich księży pracujących w NRD: jest ich 12 z Polski i 9 Niemców,

Po pożegnaniu się z młodzieżą ks. Pawlik udał się do kolejnego punktu. Relacjonował:

Mamy przed sobą znaczną odległość, około 130 km. Droga nam szybko upływa, gdyż samochód jest w dobrym stanie, a autostrada również. W drodze ks. Emil opowiada o warunkach pracy i bytu naszych rodaków w większych ośrodkach. Polacy mieszkają w hotelach specjalnie dla nich przygotowanych. W każdym czuwa specjalny kierownik, którego obowiązkiem jest troska o dobro swoich, uzgodnienie spraw spornych, niestety nieraz oni utrudniają pracę polskich duszpasterzy. Przy jednej ze stacji benzynowych przypadkowo spotykamy jednego proboszcza. Powitanie, przedstawienie i wspólna jazda do jego domu w okolice Lebenstein. Mamy bowiem okazję do porozmawiania i zorientowania się w pracy duszpasterskiej i stanie religijności tak u ludności miejscowej, jak i u naszych rodaków. Przejeżdżając przez jakąś większą miejscowość ks. Emil opowiada nam, że przed reformacją było to miejsce pątnicze poświęcone czci św[iętego] Mikołaja, dzisiaj kościół został zmieniony na zbór protestancki, właściwie pusty. Dojeżdżamy do jego miejsca zamieszkania. Ma ono charakter małego miasteczka, starego – z krętymi i wąskimi uliczkami. Dom, w którym mieszka proboszcz jest nowy, jednopiętrowy. Na parterze mieszkania dla proboszcza, na piętrze urządzona kaplica. Fronton typowy – napis mówiący, że znajduje się tutaj kościół katolicki, czas nabożeństw. Wchodzimy do mieszkania. Pomieszczenie nieduże, schludne. Sam proboszcz pochodzi z okolic Budziszyna. Jest bardzo kulturalny i bezpośredni. Jesteśmy w jego pokoju. Urządzenie pokoju praktyczne, meble nowoczesne, praktycznie ustawione. Podeszliśmy do bogatej biblioteczki, problematyka soborowa nie była mu obca. Ma również nagrania naszych polskich pieśni religijnych, które nam pokazuje. Był kilka razy już w Polsce. W Polsce zwiedził Kraków, Zakopane, przypatrywał się naszemu życiu religijnemu. Proszeni jesteśmy na kolację. Jedzenie typowe dla tych rejonów: chleb, masło, wędliny, ale nie ostre jak nasze. Po posiłku zwiedziliśmy jeszcze kaplicę na górze. Urządzona nowocześnie. Tabernakulum robi miłe wrażenie⁶⁵.

Podczas rozmowy z proboszczem z Karl Marx Stadt ks. Pawlik dowiedział się wiele o warunkach jego pracy duszpasterskiej:

Opowiada ks. proboszcz, że Kościół w NRD nie jest uznany za osobę prawną. Dlatego też nie może być właścicielem obiektów kościelnych. Kościół poprzez księży proboszczów dzierżawi

mówiących po polsku; 5) do NRD napływają Biuletyny ChSS, naświetlające błędnie sytuację Kościoła w Polsce”. Zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 13, *Czasy Prymasowskie. Kazania Świętokrzyskie*. Warszawa – Watykan, Warszawa 2006, s. 161.

⁶⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Sprawozdanie z podróży do NRD (6–9.03.1976).

budynki. Mówił nam, że on np. płaci za dzierżawę tego budynku 150 DM miesięcznie. W tej kaplicy ksiądz proboszcz odprawia jedną Msz[ę] św[iętą] dla kilku rodzin mieszkających w tej miejscowości. Ma nadto kilka punktów dojazdowych. Teren parafii bardzo rozległy – diaspora. Okolice pagórkowate, nieco więcej lasów niż w okolicy Karl Marx Stadt. Robi się już ciemno, gdy dojeżdżamy do Lobenstein. Ks. Emil pokazuje nam z lewej strony bloki, w których mieszkają Polacy. Jest to nieco za miastem. Po drodze spotykamy grupki ludzi. Mówi nam ks. Emil, że to właśnie Polacy zdążający na Mszę św[iętą]. Miasteczko stare, uliczki wąskie, kręte, domy stare, jednopiętrowe, rzadziej dwupiętrowe. Miasteczko wielkością można byłoby porównać z naszymi Myślenicami. Na ulicach pustki. Jest mróz. Kościół, w którym odprawia się Msze św[ięte] jest protestancki. Ksiądz proboszcz, do którego ten teren należy, a u którego byliśmy w gościnie uzgodnił z miejscowym pastorem porę, w której można odprawiać nabożeństwa katolickie, po uregulowaniu pewnej opłaty pieniężnej. Ks. Emil przyjeżdża najczęściej do tej miejscowości w sobotę wieczorem. Poza tym, na każdą niedzielę przygotowuje homilię, którą mogą również czytać na przygotowanych kartkach⁶⁶.

Ks. Pawlik, podczas swoich pobytów w NRD i spotkań z o. Emilem Głombicą, zapamiętał atmosferę panującą w kościołach, które wspólnie odwiedzali. Były one wypełnione Polakami, którzy uczestniczyli w Eucharystii i przyjmowali inne sakramenty. Swoje wrażenia opisał następująco:

Wchodzimy do kościoła. Budowla zbudowana w stylu gotyckim. Mogła pomieścić około 2000 ludzi. Kościół zapelniony ławkami, które nie są przystosowane do klęczenia. Wnętrze kościoła o charakterze protestanckim z balkonami po bokach. W prezbiterium prosty ołtarz, zwrócony do ludzi. Wnętrze zaniedbane. Ściany zakurzone, konieczny byłby remont. Na ścianach nie ma malowideł. Z tyłu kościoła chór z organami. W kościele zastajemy już sporo ludzi, chociaż do Mszy św[iętej] jeszcze pół godziny czasu. Stale dochodzą, że przed rozpoczęciem Mszy św[iętej] prawie wszystkie miejsca w kościele były zajęte. Bardzo miłe wrażenie. Opowiadano nam, że w miejscowości pracuje około 800 Polaków. Na Mszy [świętej] mogło być może około 400 osób, albo i więcej. Trzeba nadto zaznaczyć, że część ludzi była zajętych pracą, trzecią zmianą, nie mogła przyjść. Przed Mszą św[iętą] księża słuchali również spowiedź. Do konfesjonału przystępowali głównie mężczyźni. Byli to ludzie głównie z okolic Krakowa, przywiązani do Kościoła i gorliwie biorący udział w życiu Kościoła. Ks. Emil bardzo sobie chwali aktywność tej grupy. Ludzie ci to przeważnie w średnim wieku, jest również spora grupa młodzieży męskiej. Na tę Mszę św[iętą] dla Polaków przychodzą również katolicycy Niemcy, którzy sprowadzili się na te tereny z Polski. Widocznie zwyczaje polskie pociągają ich,

⁶⁶ Tamże.

szczególnie polski śpiew. Przed rozpoczęciem Mszy św[iętej] dowiadujemy się o przykrym wypadku. Pewien młody człowiek przychodzi do nas z prośbą, byśmy za jego kolegę odmówili „Ojcze Nasz” i „Zdrowaś Maryjo”. Ten bowiem uległ dopiero wypadkowi na motocyklu i zmarł. Wypadek miał miejsce godzinę przed naszym przyjazdem. Odprawiliśmy koncelebrowaną Mszę św[iętą]. Po homilii nastąpiło posypanie głów popiołem. Wierni przyjmowali ten obrzęd na klęczkach. Patrząc na całość nabożeństwa miało się wrażenie, że jesteśmy w Polsce, a nie daleko w Niemczech i to w zborze protestanckim. Po Mszy [świętej] ks. Emil podał jeszcze ogłoszenia i uzgodnił terminy Mszy św[iętych]. Podziwialiśmy żywy kontakt ks. Emila z wiernymi. Mają do niego zaufanie. Po nabożeństwie była już późna pora, poza tym było zimno i wierni spieszyli się do swoich mieszkań. Z miejscowym pastorem nie widzieliśmy się. Minęła już 9 wieczorem. Podążamy na rynek, gdzie ks. Emil zaparkował samochód. Jesteśmy trochę zziębnięci i zmęczeni⁶⁷.

Kolejny dzień w życiu ks. Pawlika w NRD należał również do intensywnych. W swoim sprawozdaniu ks. Pawlik napisał:

Wczesnym ranem pora wstać. Mamy bowiem na godzinę 8 rano podjechać do odległej ok[olo] 50 km placówki dojazdowej Waldheim. Przed godziną 8 rano jesteśmy na miejscu. W kościele już nasi czekają. Jest to właściwie kaplica z balkonem. Przy kaplicy znajduje się salka dla katechizacji i pomieszczenia dla różnych potrzeb duszpasterskich. Wnętrze kaplicy proste, ale gustownie urządzone. Wszystkie te nowopowstałe parafie są typowe: duża kaplica zbudowana razem z pomieszczeniem dla duszpasterza. Przy kaplicy salki, w których można urządzać spotkania duszpasterskie, czy też nawet z okazji karnawału, czy Sylwestra. To jest diaspora i ona wymaga podtrzymywania więzi katolików. Duszpasterze miejscowi przywiązują do nich wielką uwagę, nie szczędząc czasu ani środków. Ciekawy jest układ Mszy św[iętych]. Na Mszę św[iętą] w kościele przychodzą katolicy – Niemcy. Początek Mszy św[iętej] dla Polaków jest w sąsiedniej salce. Na ofiarowanie Mszy św[iętej] Polacy przechodzą do kościoła i uczestniczą dalej w Mszy św[iętej]. Śpiew jest po niemiecku i po polsku. Nikomu to nie przeszkadza, że katolicy śpiewają na przemian w swoim ojczystym języku. W naszej salce zebrało się około 100 [Polaków], przeważnie w średnim wieku. Niektórzy przystąpili do spowiedzi św[iętej]. Odmówiliśmy „Spowiadam się...” oraz „Credo”, „Modlitwę wiernych”; była nauka. Tymczasem w kościele duszpasterz miejscowy odczytywał wiernym list pasterski biskupów niemieckich. Po jego odczytaniu ktoś z naszych dał nam znać, że może już przyjść od kaplicy. Procesjonalnie przeszliśmy. Odbyła się dalej już koncelebrowana Msza św[ięta]. „Ojcze nasz” zostało odmówione w obu językach, pieśni śpiewamy na przemian. Zakończenie Mszy św[iętej

⁶⁷ Tamże.

było] po łacinie. Po Mszy św[iętej] nasi jeszcze zaśpiewali kilka pieśni wielkopostnych. Dodać jeszcze należy, że do Komunii św[iętej] spora ilość naszych przystąpiła. Po Mszy św[iętej] nasi przeszli do salki, gdzie chcieli z ks. Emilem omówić porządek nabożeństw wielkopostnych, jak również chcieli z nami porozmawiać. Przyszedł do nas na spotkanie również miejscowy duszpasterz. Serdecznie nas przywitał. Podziękował naszym za dobry przykład, jaki dają przez regularnie uczęszczanie na Mszę św[ięta] w niedzielę. Niektórzy bowiem z naszych przychodzą około 4 km. Idą zaś do kościoła, przechodząc ulicami miasteczka i swoją postawą pośrednio przypominają o obowiązku brania udziału we Mszy św[iętej] dla miejscowych, obojętnych katolików. Czyni to również wrażenie na protestantach. Nasi starają się być na niedzielnej Mszy św[iętej], dając im również do myślenia, aby udać się do swojej kaplicy. Po krótkiej rozmowie z naszymi wsiadamy do samochodu, by zdążyć do Karl Marx Stadt na Mszę św[ięta], którą odprawia się dla Polaków mieszkających w tym mieście. Msza św[ięta] odprawiana jest przy parafii Św[iętego] Antoniego, gdzie zatrzymaliśmy się. Ze spotkania z wiernymi w Waldheim odnieśliśmy bardzo mile wrażenie. Ważne, że trzymają się razem i Boże sprawy traktują poważnie. W Karl Marx Stadt Polacy pracują w różnych zakładach pracy, nadto jest grono młodzieży, studiującej jako stypendyści. Pochodzą z Warszawy. Grupa jest zwarta i aktywna⁶⁸.

Krótkie, ale bardzo intensywne pobyty ks. Pawlika w danym miejscu i określonym czasie dostarczały prymasowi Wyszyńskiemu wyczerpującej wiedzy na temat polskiego duszpasterstwa na emigracji i relacji pomiędzy polskimi duszpasterzami. Jego osobiste podróże nakreślały również warunki pracy polskich duszpasterzy, ich codzienne życie i zaangażowanie. Pobyt w danym miejscu pozwalał ks. Pawlikowi lepiej poznać danego kapłana w jego posłudze duszpasterskiej. Działania duszpasterskie jednego z nich opisał następująco:

(...). Ks. Emil [Głombica OMI] ma silny kontakt z wiernymi, jest bardzo komunikatywny, podejście bezpośrednie, młodzież czuje się wobec niego dobrze. Gdy wróciliśmy z Waldheim zastaliśmy przed kościołem niewiastę ubraną w strój łużycki. Suknia szeroka, kolorowy na głowie czepek – czarne wstążki spadające na dół. Przed Mszą św[ięta] jeszcze spowiedź święta – przystępowała do niej młodzież męska i żeńska. Trudno odpowiedzieć na pytanie, kogo było więcej, gdyż chłopców, jak i dziewcząt, była duża grupa. Na Mszy św[iętej] mogło być około 100 osób. (...) ⁶⁹.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

W czasie swoich podróży ks. Pawlik był świadkiem różnych sytuacji i rozmów duszpasterskich, które zapamiętywał. Wśród wielu zwrócił uwagę na jedną z nich. Przedstawił ją następująco:

Po Mszy św[iętej] przyszedł do zakrystii pewien Polak z okolic Nowego Targu na stałe mieszkający w Karl Marx Stadt. Wypędzony przez własną żonę osiadł w tej miejscowości, związał się cywilnym węzłem z protestantką. Niewiasta, z którą się związał (...) religijnie zupełnie obojętna, nieśmiało spogląda na Kościół katolicki. Wyszła z rodziny niewierzącej, jej dzieci babka wychowywała w niewierze, dzieci ją już opuściły, została sama. Nastawienie czysto konsumpcyjne natrafił na każdym kroku u miejscowych. Tym bardziej trzeba podziwiać naszych, że nie idą za tym nurtem, ale chcą utrzymać żywy kontakt z wiarą i Kościołem. Jeszcze krótka rozmowa z lokalnym kościelnym. Jest to człowiek starszy, mówiący saskim dialektem, dlatego należało bardzo uważać, by zrozumieć sens jego słów. Kulturalny i grzeczny. W czasie kazania stał w kaplicy, zadawał pytania i starał się słuchać tego, co było mówione, ale czy coś zrozumiał? Żegnamy się z nim i udajemy się na obiad⁷⁰.

Każdy dzień ks. Pawlika w NRD był wypełniony od rana do wieczora działaniem duszpasterskim. Przemierzał Wschodnie Niemcy „wzdłuż i w szerz”, spotykał po drodze ludzi, z którymi chętnie rozmawiał, przy tym mało odpoczywał.

Przed godziną drugą po południu – zanotował – wyjeżdżamy w kierunku południowo-zachodnim. W Zschopau [w Saksonii] znajduje się fabryka motocykli MZ [Motorradwerk Zschopau], gdzie pracuje spora grupa naszej młodzieży. Mamy do zrobienia około 25 km. Przed kościół przyjeżdżamy około pół godziny wcześniej. Po drodze podziwiamy piękną okolicę pagórkowatą. Drogi dobre, trochę słońca, na drodze dość duży ruch. Trzeba uważać, bo mamy małą mgłę. Dojeżdżając do kościoła, widzimy po lewej stronie stację Drogi Krzyżowej. Jest ich sześć⁷¹.

Podróże ks. Pawlika były zapowiadane przez prymasa Polski najczęściej drogą korespondencyjną kilka miesięcy wcześniej, aby był on – jako jego delegat – dobrze przyjęty i potraktowany. W czerwcu 1978 roku ks. Pawlik otrzymał zaproszenie od arcybiskupa Emanuele Clarizio⁷² z Papieskiej Komisji Duszpasterstwa Migracyjnego i Turystyki⁷³.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże.

⁷² *Archbishop Emanuele Clarizio (1911–2001)*, <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop> [dostęp: 21.06.2016].

8 października 1979 roku z Sekretariatu Prymasa Polski wysłano pismo do ks. infułata Franciszka Mączyńskiego, rektora Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie, informujące go o tym, iż ks. Pawlik będzie reprezentował kardynała Wyszyńskiego w obradach Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego i Emigracyjnego w Rzymie. W liście tym zaznaczono, że miał on podać dokładny termin swojego przybycia⁷⁴.

W październiku 1979 roku ks. Pawlik zwrócił się o wydanie paszportu na wyjazd do Watykanu na Kongres Duszpasterstw Turystycznych, który odbywał się w dniach 5–11 listopada. Dopiero co wrócił z podróży na Węgry, gdzie był gościem kardynała László Lékaia, arcybiskupa Ostrzyhomia. W Kościele Polskim na Kőbányi w Budapeszcie przy Óhegy út 11, poświęcił obraz bł. Maksymiliana Kolbego OFMConv.⁷⁵.

Przyjeżdżając z jednego wyjazdu, ks. Pawlik przygotowywał kolejny, analizując ten, który był za nim. Tak było chociażby we wspomnianym wyżej 1979 roku – w krótkim czasie odbył i planował kilka wyjazdów, które następowały jeden po drugim. Jego częste podróże były możliwe dzięki rekomendacji najwyższych władz kościelnych, które kontaktowały się z Urzędem ds. Wyznań. Ponadto w aktach paszportowych ks. Pawlika odnaleźć można rekomendacje katowickiej Kurii Metropolitalnej, a także zaświadczenia, wydane przez Sekretariat Episkopatu Polski, które potwierdzały, że był on oficjalnym delegatem Episkopatu. Podpisywał je w roku 1979, 1981, 1982, 1984 oraz 1986 roku sekretarz, bp Bronisław Dąbrowski⁷⁶.

Po podróżach do Watykanu i na Węgry, we wrześniu 1979 roku planował kolejny wyjazd – tym razem do Hiszpanii – na Kongres Mariologiczny w towarzystwie kardynała Stefana Wyszyńskiego i delegacji, na którą wyraził zgodę minister Kazimierz Kąkol, kierownik Urzędu ds. Wyznań⁷⁷. Za wydaniem ks. Pawlikowi paszportu w 1989 roku stał Tadeusz Szczygieł, ówczesny dyrektor Departamentu IV MSW. Wcześniej jednak służył mu pomocą Jerzy Ozdowski, wicepremier w latach 1980–1982, wicemarszałek sejmu w latach

⁷³ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 30.06.1978 r.

⁷⁴ Tamże, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Franciszka Mączyńskiego z 8.10.1979 r.

⁷⁵ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” nr ewidencyjny 33227 (1976–1981), Notatka służbowa z 23.10.1979 r.

⁷⁶ Chodziło o zaświadczenie nr 117 (5.02.1982) oraz zaświadczenie nr M/470 (15.10.1986). Zob. Tamże, Akta paszportowe ks. Jerzego Pawlika, sygn. IPN Ka 620/24527.

⁷⁷ Zob. Tamże, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” nr ewidencyjny 33227 (1976–1981), Notatka służbowa z 28.09.1979 r. Por. KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo biskupa Stanisława Nowaka do ks. Jerzego Pawlika z 6.04.1989 r.

1982–1989⁷⁸. Prawdopodobnie to on kierował kapłana bezpośrednio do Biura Paszportów w latach 1982-1986. Bez żadnych problemów ks. Pawlik otrzymywał paszport na wyjazdy do krajów kapitalistycznych. Nie można jednoznacznie określić stopienia zażyłości ks. Pawlika z wicepremierem Ozdowskim. Znając jego osobowość i szerokie wpływy w wielu środowiskach, można przypuszczać, że dla ks. Pawlika była to jakaś forma jego autoprezentacji, wynikająca z tego, że był on członkiem Komisji Duszpasterskiej, co było postrzegane jako znaczące i ważne przez peerelowskich polityków⁷⁹. Nie ulega wątpliwości, iż formalności paszportowe ks. Pawlika były załatwiane na bieżąco dzięki poparciu władz kościelnych i państwowych⁸⁰.

Ks. Pawlik w swoich podróżach zdawał się „na łaskę” przyjmujących go osób – duchownych i świeckich. Wspierał go zawsze prymas Wyszyński, który prosił również za nim, aby przyjęto go w danym miejscu i udzielono mu pomocy, jeśli taka była potrzebna, zwłaszcza przy zakwaterowaniu i wyżywieniu⁸¹. Tak było na przykład ze wspomnianym wyjazdem ks. Pawlika do Rzymu, gdzie miał wcześniej zapewnione mieszkanie w Kolegium Polskim (*Collegio Polacco*) przy Piazza Remuria 2A⁸².

Ks. Pawlik był w posiadaniu specjalnego zaświadczenia, upoważniającego go do rozmów z watykańską Komisją Duszpasterstwa Turystycznego i Emigracyjnego. Z tytułu pełnionego urzędu był zobowiązany do okresowych wyjazdów za granicę w celach kościelnych. Sekretariat Episkopatu Polski zwrócił się z prośbą do Wydziału Paszportowego o wystawienie ks. Pawlikowi paszportu „na wszystkie kraje świata z prawem wielokrotnego przekraczania granicy PRL”, którego – w okresie jego ważności – nie musiał składać do depozytu w organie paszportowym, jak czynił to do tej pory przy „zwykłym” paszporcie⁸³.

Dnia 21 grudnia 1981 roku ks. Pawlik otrzymał oficjalne potwierdzenie ze strony kościelnej i strony państwowej, że jest delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. Emigracji i Turystyki, czyli osobą upoważnioną do kontaktowania się z poszczególnymi

⁷⁸ AIPN Ka, Akta paszportowe ks. Jerzego Pawlika, Notatka naczelnika Wydziału II Biura Paszportowego, Warszawa 10.02.1982.

⁷⁹ Tamże, Wniosek o wydanie paszportu 16.10.1989.

⁸⁰ Rozmowa ks. Piotra Larysza z ks. abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

⁸¹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Franciszka Mączyńskiego z 5.01.1979 r.

⁸² Tamże, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 5.01.1979 r.

⁸³ Tamże, Zaświadczenie Sekretariatu Komisji Episkopatu Polski (nr 117) z 5.02.1982 r.; Tamże, Zaświadczenie Sekretariatu Komisji Episkopatu Polski (nr E/291) z 1.10.1984 r.

Kuriami Diecezjalnymi na terenie Polski. Co więcej, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie polecił służbom porządkowym ułatwienie mu przejazdów w kraju⁸⁴.

Ks. Pawlik potrafił w bardzo krótkim czasie załatwić kilka spraw naraz, co wiązało się ze zdyscyplinowaniem oraz bardzo dobrą organizacją czasu w podróży. W pociągu zazwyczaj pisał sprawozdania do prymasa Polski. Po drodze do miejsc docelowych zatrzymywał się na krótko w placówkach duszpasterskich, gdzie spotykał się z przedstawicielami lokalnego Kościoła, aby omówić z nimi bieżące sprawy ważne dla rozwoju duszpasterstwa na emigracji. Dokładnie śledził mapy i trasy, które sobie wyznaczał, realizując swoje zadania. W drodze do Rzymu w 1981 roku zatrzymał się na dwa dni we włoskim Bressanone, w regionie Trydent-Górna Adyga, w prowincji Bolzano, gdzie był czynny specjalistyczny ośrodek duszpasterstwa turystycznego. W tej miejscowości nawiązał kontakt z osobami mającymi znaczący dorobek i doświadczenie turystyczne oraz poznał miejscową Polonię. Po przyjeździe do Rzymu, ks. Pawlik przekazał korespondencję prymasa Wyszyńskiego na ręce bp. Szczepana Wesołego, a ten z kolei zaniósł ją bezpośrednio do ks. prałata Stanisława Dziwisza. W ten sposób ks. Pawlik miał okazję być na audiencji u Ojca Świętego Jana Pawła II, którą odbył w piątek, 6 marca 1981 roku. W tym dniu koncelebrował Mszę świętą pod przewodnictwem papieża, a na śniadaniu z nim w dłuższym wywodzie przedstawił rozwój polskiego duszpasterstwa w krajach socjalistycznych, głównie w Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech oraz sytuację Łużyczan w NRD. Papież był zorientowany w problemach Kościoła w NRD, bowiem w 1975 roku, jako kardynał krakowski, był z wizytą w tym kraju. Ks. Pawlik spotkał się również z abp. Luigi Poggi, szefem delegacji Watykanu do stałych kontaktów roboczych z Polską i wspomnianym już abp. Emanuele Clarizio, którym zrelacjonował zadania stojące przed polskim duszpasterstwem w państwach tzw. bloku wschodniego, popularnie nazywanych demoludami. Dzięki zaproszeniu kard. Władysława Rubina, ks. Pawlik uczestniczył w zebraniu poświęconym nowym akcjom duszpasterskim po ogłoszeniu św. Cyryla i Metodego patronami Europy⁸⁵.

Ks. Pawlik miał dość częste kontakty z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Wiele z nich było osobistą tajemnicą kapłana i niewiele można powiedzieć o ich tematyce. Nie ulega wątpliwości, że przy okazji spotkań z papieżem Janem Pawłem II dzielił się on swoimi pomysłami i wizjami duszpasterskimi⁸⁶.

⁸⁴ Tamże, Zaświadczenie Sekretariatu Episkopatu Polski i Urzędu ds. Wyznań w Warszawie stwierdzające kompetencje ks. Pawlika z 21.12.1981 r.

⁸⁵ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 17.03.1981 r.

⁸⁶ Korespondencja ks. Piotra Larysza z kard. Stanisławem Dziwiszem, 5.05.2017, Kraków.

Z Rzymu ks. Pawlik pojechał do Bułgarii. Ze względu na pracujących tam polskich robotników odwiedził rejon Burgas. Duchową opiekę nad nimi sprawowali ojcowie kapucyni z miejscowej kustodii Braci Mniejszych Kapucynów, którzy wprowadzili zwyczaj odmawiania „Apelu jasnogórskiego” w języku bułgarskim. Posiadali oni dostęp do polskich ksiąg liturgicznych i miesięcznika liturgicznego „Msza Święta”. W stolicy kraju, Sofii, ks. Pawlik nawiązał kontakt z zakonnikami miejscowych zgromadzeń zakonnych, które żyły i działały w trudnych warunkach państwa komunistycznego. Podczas tego spotkania ks. Pawlik odprawił w ich intencji Mszę świętą w języku łacińskim oraz uzyskał od nich zapewnienie, co do nawiązania kontaktu z polskimi siostrami. Ks. Pawlik pozostawił im obrazki z podobizną Ojca Świętego Jana Pawła II, które wwiózł na teren Bułgarii⁸⁷.

W 1981 roku ks. Pawlik był uczestnikiem Kongresu Turystycznego w Brugii (*Brugge, Bruges*), w północno-zachodniej Belgii. Stamtąd wyjechał do Brukseli, gdzie miał okazję wymienić swoje poglądy z delegatem Konferencji Episkopatu Belgii do rozmów z rządem w sprawach obcokrajowców, ponadto z duszpasterzem Polskiej Misji Katolickiej w tym mieście, rezydującym przy rue Jourdan 80. W Holandii rozmawiał z duszpasterzem Polaków, zamieszkałych w Rotterdamie i Amsterdamie. Z kolei w Republice Federalnej Niemiec porozumiał się z duszpasterzem polskim w Duisburgu i kierownikiem Polskiej Sekcji Pomocy przy Dziele im. Maksymiliana Kolbe (Maximilian-Kolbe-Werk) we Freiburgu; w Berlinie Zachodnim – z ks. Georgiem Maximilianem Sterzinsky’em – wikariuszem generalnym diecezji berlińskiej, zaś w stolicy Austrii, Wiedniu – z kierownikiem kościelnej opieki dla obcokrajowców⁸⁸.

Podróżując po wybranych krajach, ks. Pawlik mógł dokonywać szczegółowej charakterystyki duszpasterstwa emigracyjnego. Miał przy tym świadomość, że dane statystyczne, opracowywane przez niego podczas jego licznych podróży, a dotyczące liczby Polaków przebywających na emigracji, były nieraz nieadekwatne do stanu faktycznego. Dla przykładu, podczas wyjazdu w 1981 roku ks. Pawlik obliczył, że w Austrii przebywało ich około 17 tysięcy, w Belgii – około 7 tysięcy, w Holandii – około 6 tysięcy, w Niemczech Zachodnich (w regionie północnym) – około 15 tysięcy, w Berlinie Zachodnim – około 4 tysięcy. Ks. Pawlik był dobrym obserwatorem życia polskich emigrantów, bo zdołał określić wiek tych, którzy z Polski najczęściej wyjeżdżali. Były to osoby dwudziesto-

⁸⁷ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 17.03.1981 r.

⁸⁸ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 13.10.1981 r.

-dwudziestopięcioletnie, przygotowane do wykonywania określonego zawodu oraz z wyższym wykształceniem i znające się „na biznesie”. W czasie swoich podróży po Europie Zachodniej poznał również rodziny, które opuściły Polskę „na ślepo” – bez żadnych zabezpieczeń materialnych⁸⁹.

Ks. Pawlik starał się określić motywy wyjazdów Polaków z kraju i poznać ich sytuację bytową. Jego stałe obserwacje doprowadziły go do wniosku, że Polacy nie mogli podejmować pracy na podstawie paszportów z wizami turystycznymi, a jeśli czynili to „na czarno” za „cichą zgodą” władz administracyjnych, nie mieli prawa do ubezpieczeń. W trudnej sytuacji szukali oni pomocy w polskich parafiach i lokalnym oddziale „Caritasu”. Ponadto zauważył on, że Polki – jak to określił – zajęły się „pracą niegodziwą”⁹⁰.

Inną formą zdobywania informacji przez ks. Pawlika w czasie licznych podróży zagranicznych było czytanie lokalnej prasy, zwłaszcza tej, która podejmowała w artykułach tematy związane z polskimi emigrantami. Na przykład w jednej z austriackich gazet znalazł artykuł, w którym został opisany incydent, jaki wydarzył się w największym obozie dla ówczesnych uchodźców w Traiskirchen, położonym 30 km od Wiednia. Jeden z jego rodaków zaprotestował przeciwko obozowemu żywieniu, rzucając kucharce w twarz talerzem. Z czasopism belgijskich dowiadywał się o częstych kradzieżach dokonywanych przez Polaków w sklepach w Antwerpii i kontrabandzie zajmującej się wyłudzeniem pieniędzy za załatwianie pracy w Belgii⁹¹.

Ks. Pawlik starał się zaradzać różnym potrzebom Polaków, pracujących na kontraktach w państwach socjalistycznych. W 1981 roku w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Paks, w środkowych Węgrzech, poprowadził on kurs przedmałżeński dla wielu młodych pracowników, pochodzących z Polski. Z tego miejsca przeniósł się do Wiednia, gdzie spotkał się z ks. dr. Rudolfem Zielasko⁹², proboszczem parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Schonbrunn-Vorpark, dla zebrania informacji „z pierwszej ręki”. Poza tym w Wiedniu ks. Pawlik spotkał się z członkami Międzynarodowej Komisji dla Opieki nad Cudzoziemcami, a także z polskimi siostrami boromeuszkami, pracującymi w Nuncjaturze Apostolskiej, kierowanej wtedy przez abp. Mario Kanya⁹³.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże.

⁹² S. Cichy, *Zielasko Rudolf*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. J. Pater, Katowice 1996, s. 482.

⁹³ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 21.07.1981 r.

Odwiedzając Wiedeń w lipcu 1981 roku, ks. Pawlik miał świadomość, że latem młodzi ludzie wyjeżdżali z Polski na paszport turystyczny do Austrii, a na miejscu zgłaszali się do miejscowych władz z prośbą o azyl polityczny. Zapelniali w ten sposób ośrodki dla uchodźców i koszary wojskowe pod Wiedniem lub koczowali na ulicach i dworcach kolejowych miast, gdzie wzbudzali litość wielu osób. Austria stała się dla nich krajem tranzytowym do Kanady, Australii, USA i państw Ameryki Południowej. Obserwując życie Polaków podczas swojej podróży do Austrii, ks. Pawlik zauważył również szereg zagrożeń, wynikających z braku środków do życia. Obserwował Polaków, którzy zabiegali o jakąkolwiek pracę, żebrali na ulicach, kradli z głodu, pracowali nielegalnie, narażając się na wyzysk i oszustwa. Dowiadywał się o Polkach, które oferowały usługi erotyczne. Z przejęciem i zalem obserwował zjawisko niskiego poczucia godności narodowej. Był zdania, że życie religijne dla wielu z nich mogło stać się okazją do zastanowienia się nad sobą⁹⁴.

Ks. Pawlik coraz częściej wyjeżdżał z Polski. Było to możliwe, ponieważ Sekretariat Episkopatu Polski załatwiał za niego wszelkie formalności z tym związane w państwowych urzędach. Do Polski wracał tylko po to, aby osobiście odebrać niezbędne dokumenty, które czekały na niego już wcześniej przygotowane. 21 marca 1993 roku Sekretariat Episkopatu Polski zwrócił się do Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Krakowie w celu wyznaczenia ks. Pawlikowi terminu odebrania wizy. Nieprzypadkowo w pisemnej prośbie zaznaczono, iż służbowo w dniach od 30 kwietnia do 11 maja 1993 roku przebywał on na Węgrzech i w Rumunii, aby umożliwić mu swobodne załatwienie formalności⁹⁵.

Doświadczenia, które zdobył ks. Pawlik z bycia pielgrzymem i przewodnikiem wpływały na rozwój jego pasji dzielenia się zdobytą wiedzą z innymi osobami. W 1992 roku, w jednym z listów gratulacyjnych, które ks. Jerzy Pawlik otrzymał z okazji pięćdziesiątej rocznicy święceń kapłańskich, czytamy:

Twoje uprawnienia przewodnika turystycznego można uznać za symbol. Jako dobry pasterz przewodnisz powierzonej ci Owczarni na zawilich ścieżkach współczesnego świata⁹⁶.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże, Pismo Komisji Sekretariatu Episkopatu Polski do Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Krakowie z 21.04.1993 r.

⁹⁶ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, List gratulacyjny bp. Gerarda Bernackiego do ks. Jerzego Pawlika z 2.06.1992 r.

Jego pasja podróżowania była związana również ze Światowymi Dniami Młodzieży, w które się angażował. Jego zadaniem było przyszykowanie zakwaterowania i organizacja przejazdów dla młodzieży. Brał on czynny udział w przygotowaniu wyjazdu młodzieży z Polski do Rzymu w 1984 i 1985 roku. Pertraktował z władzami administracyjnymi w sprawie wydania paszportów dla studentów i skierował zapytanie do dyrekcji Polskich Linii Lotniczych LOT na temat zakupu tanich biletów. Przygotowując pobyt dla młodzieży we Włoszech, najpierw sam podróżował samolotem, aby na miejscu dokonać rezerwacji miejsc noclegowych i sfotografować obiekty, w których miała nocować młodzież. Swoimi spostrzeżeniami dzielił się potem z organizatorami, odpowiedzialnymi za duszpasterstwo młodzieżowe w Polsce. Podobne działania podejmował również ks. Pawlik w 1987 roku podczas Światowych Dni Młodzieży w Argentynie oraz w 1989 roku – w Hiszpanii. Sprawna organizacja wielu przedsięwzięć, za które był odpowiedzialny, była możliwa dzięki jego współpracy z Kierownictwem i Organizatorami Światowych Dni Młodzieży⁹⁷.

W 1991 roku ks. Pawlik uczestniczył w przygotowaniu Światowych Dni Młodzieży w Częstochowie. Z organizatorami podzielił się również doświadczeniem nabytym podczas organizacji w Rzymie pierwszego spotkania młodych z całego świata z papieżem Janem Pawłem II, w Niedzielę Palmową 1984 roku. Był świadkiem wieczornego pochodu osiemdziesięciu tysięcy młodych ludzi z zapalonymi pochodniami od Zamku Anioła do bazyliki Świętego Piotra na Watykanie⁹⁸.

W pierwszej połowie 1981 roku ks. Pawlik – na polecenie sekretarza Episkopatu Polski bp. Bronisława Dąbrowskiego⁹⁹ – odbył podróż do Turcji. Głównym powodem tego wyjazdu do Azji Mniejszej była zwiększająca się liczba polskich uchodźców w obozach przesiedleńczych oraz robotników, pracujących na terenach wielkich inwestycji realizowanych przez polskie przedsiębiorstwa energetyczne, budowlane i stoczniowe w rejonie Ankary – stolicy Turcji i Yatağanii – mieście położonym w prowincji Muğla. Ks. Pawlik na sprawne odbycie tej podróży otrzymał specjalny certyfikat, wystawiony przez Episkopat Polski oraz Urząd ds. Wyznań w Warszawie, sporządzony w języku polskim i angielskim oraz potwierdzony dwoma pieczęciami: państwową – z ramienia Urzędu

⁹⁷ BŚ, *Nasz Ksiądz. Ks. Jerzy Pawlik. 50-lecie kapłaństwa 1942–1992*, Piekary Śląskie 1992 [mps].

⁹⁸ L. Dudkiewicz, *Rozmowa z księdzem prałatem Jerzym Pawlikiem*, „Niedziela”, R. 1991, nr 36 (8 VIII), [b.p.].

⁹⁹ Zob. P. Raina, *Ks. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu. Rozmowy z władzami PRL*, t. 1, 1970–1981, t. 2, 1982–1989, Warszawa 1995; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006².

i kościelną – od Episkopatu. Dokument ten ks. Pawlik przedstawiał w razie konieczności – głównie w czasie kontroli dokumentów przy przekraczaniu granic państwowych¹⁰⁰.

Podczas podróży do Turcji ks. Pawlik rozmawiał w siedzibie katolickiego Wikariatu Apostolskiego Konstantynopola w Istambule przy katedrze pw. Ducha Świętego z administratorem apostolskim, bp. Gauthierem Pierrem Duboi'em OFM Cap., w związku ze śmiercią o. Romualda Filonowicza OFM. W Turcji zmarły franciszkanin cieszył się wielkim uznaniem i szacunkiem, pozostając w pamięci Polonii tureckiej jako wybitny kapłan i patriota, człowiek prawy i dobroczynny¹⁰¹.

Ks. Pawlik odwiedził również rodaków w Polonezköy, czyli Adampolu, osadzie polskich imigrantów na obrzeżach azjatyckiej części Stambułu, gdzie celebrował Mszę świętą¹⁰². W porcie w Istambule był gościem załogi dwóch polskich drobnicowców: MS „Kruszwica” i MS „Siemiatycze”. Z marynarzami i oficerami odbył dłuższą rozmowę na tematy rodzinne i przekazał im drukowane pozdrowienia wielkanocne prymasa Stefana Wyszyńskiego. Na Wielkanoc zaprosił marynarzy i miejscową Polonię na Mszę świętą, którą sprawował w kościele pw. św. Ludwika w Konsulacie Generalnym Francji w Istambule przy İstiklal Caddesi 8. W Eucharystii i krótkim spotkaniu na placu przed świątynią uczestniczył również Mateusz Bereżecki – konsul generalny PRL w tym mieście. W drugie święto Wielkanocy ks. Pawlik pojechał do Efezu, aby spotkać się z Polakami zatrudnionymi przy budowie fabryki silników okrętowych w Yatağanii. Ks. Pawlik spowiadał ich około półtorej godziny przed rozpoczęciem Mszy świętej. Polacy pod jego adresem wyrazili życzenie, aby mogli korzystać z radiowego przekazu Mszy świętej¹⁰³.

25 maja 1981 roku przedstawiciele Urzędu ds. Wyznań w Warszawie przekazali bp. Bronisławowi Dąbrowskiemu odpis pisemnej, wnikliwej relacji ks. Pawlika z jego podróży do Turcji. Informował on o potrzebie wysłania do Stambułu polskiego kapłana, który – po śmierci o. Filonowicza OFM – byłby w stanie objąć swoją działalnością duszpasterską nie tylko to miasto, ale również „Polską Wieś”, czyli Polonezköy. Ks. Pawlik zgromadził

¹⁰⁰ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Certyfikat (w języku angielskim) z 31.03.1981 r.

¹⁰¹ Zob. K. Dopierała, *Emigracja polska w Turcji w XIX i XX wieku*, Lublin 1988; J. Sima, *Duszpasterstwo Polskie w Turcji*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, R. 37: 1986, nr 2 (159), s. 314-317.

¹⁰² Zob. J.S. Łątka, *Adampol – polska wieś nad Bosforem*, Kraków 1992; N. Sarkady, *Za górami..., za morzami... Z dziejów Adampola, polskiej wioski w Turcji (w 165. rocznicę założenia)*, Przemyśl 2007.

¹⁰³ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 27.04.1981 r.

cenne informacje o Polonii tureckiej i pracownikach zatrudnionych na kontraktach. Ponadto zabiegał on w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie o podjęcie starań, które doprowadziłyby do odbudowy nekropolii Polaków w okolicy Ankary oraz o gromadzenie i zabezpieczenie pamiątek związanych z Adampolem, takich jak listy, pamiątki, obrazy, rysunki, stara broń, figurki drewniane i kamienne, książki i fotografie, ornamenty i symbole. W ocenie ministra Spraw Zagranicznych Józefa Czyrka i ministra-kierownika Urzędu ds. Wyznań Jerzego Kuberskiego, współdziałanie państwa i Kościoła na płaszczyźnie polonijnej przynosiło dobre owoce, również dzięki zaangażowaniu ks. Jerzego Pawlika¹⁰⁴.

W ówczesnym systemie politycznym podróżowanie za granicę PRL dla przeciętnego Polaka było wręcz niemożliwe, zwłaszcza w okresie wprowadzenia przez ekipę gen. Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego w Polsce (13 grudnia 1981 – 22 lipca 1983)¹⁰⁵. Mimo wielkich utrudnień ks. Pawlik mógł przemieszczać się w kraju bez żadnych problemów na podstawie otrzymanego 21 grudnia 1981 roku dokumentu wystawionego wspólnie przez Sekretariat Episkopatu Polski i Urząd ds. Wyznań w Warszawie. Był on w stałym kontakcie z Kuriami biskupimi, a służby porządkowe umożliwiały mu swobodny przejazd¹⁰⁶. 16 czerwca 1989 roku Konferencja Episkopatu Polski przedłużyła na kolejną kadencję jego członkostwo w Komisji ds. Duszpasterstwa Turystycznego¹⁰⁷.

Częste i szybkie przemieszczanie się ks. Pawlika w Polsce i świecie było możliwe dzięki sprawnemu załatwianiu biletów lotniczych. W 1992 roku Kuria Diecezjalna w Katowicach podpisała stosowną umowę w tej sprawie z Polskimi Liniami Lotniczymi LOT, dzięki której przewoźnik zagwarantował przekazywanie ks. Pawlikowi biletów lotniczych¹⁰⁸. Od 1985 roku Sekretariat Prymasa Polski informował każdorazowo Kurię katowicką o zagranicznych wyjazdach ks. Pawlika. Tak było między innymi z jego udaniem się do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie ks. Zdzisława Peszkowskiego, kapelana „Rodzin

¹⁰⁴ Tamże, Pismo Kierownika Urzędu ds. Wyznań do bp. Bronisława Dąbrowskiego z 25.05.1981 r.

¹⁰⁵ Zob. *Świadectwa stanu wojennego*, wybór i oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001.

¹⁰⁶ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Zaświadczenie podpisane przez bp. Bronisława Dąbrowskiego i Aleksandra Merkera z 21.12.1981 r.

¹⁰⁷ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Turystycznego do ks. Jerzego Pawlika z 16.06.1989 r.

¹⁰⁸ Tamże, Pismo notariusza Kurii Diecezjalnej w Katowicach do Polskich Linii Lotniczych w Warszawie z 21.02.1992 r.

Katyńskich” i pomordowanych na Wschodzie oraz kapelana naczelnego ZHP¹⁰⁹. Wyjazd był możliwy za wiedzą abp. Damiana Zimonia i zgodą prymasa Stefana Wyszyńskiego¹¹⁰.

W ciągu całego swojego życia ks. Pawlik szczegółowo planował wszystkie swoje wyjazdy. Prowadził swego rodzaju własny rejestr podróży w formie wypełniania osobistych notatników i kieszonkowych kalendarzy. W nich znalazły się również adresy, które były mu przydatne w danym kraju. Tylko na jednej z kartek skoroszytu o wymiarach 17 x 10 cm ks. Pawlik zapisał drobnym, prawie nieczytelnym pismem pięćdziesiąt wersów z informacjami, namiarami i numerami telefonów. Dla przykładu swoje kontakty w 1974 roku ułożył według potrzeb i skojarzeń. Ponadto w skoroszytcie znalazły się informacje o najcenniejszych zabytkach architektury i sztuki, które oglądał na trasie podróży oraz osobiste refleksje, różnego rodzaju maksymy i motta, między innymi ta, że „serce, które lubi zgodę, będzie zawsze bardzo młode”¹¹¹.

Czas spędzony w podróży ks. Pawlik przeznaczal też na osobiste refleksje. W swoich podręcznych kalendarzach z lat 1974–2005, wydanych w języku polskim, niemieckim lub węgierskim, zapisywał szczegółowe połączenia pociągów i swoich transferów przez wybrane stacje kolejowe w Polsce i Europie oraz adresy, terminy i godziny zaplanowanych spotkań, które korygował „w czasie i przestrzeni” (tabela 8). W podróży najczęściej zatrzymywał się u osób prywatnych, które zapraszały go na obiad lub proponowały mu nocleg¹¹².

Tabela 8.

Wybrane trasy podróży ks. Jerzego Pawlika na podstawie jego terminarzy

ROK	MIESIĄC	DZIEŃ	MIEJSCE PODRÓŻY I POBYTU
1980	Październik	4	Wiedeń
		5–9	Rzym
		11–12	Częstochowa
		13	Wiedeń
		14–19	Berlin
		20	Kraków

¹⁰⁹ Zob. G. Łęcicki, *Ksiądz Zdzisław Peszkowski 1918–2007*, Warszawa 2012.

¹¹⁰ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo ks. Andrzeja Dziuby do Kurii Diecezjalnej w Katowicach z 30.08.1985 r.

¹¹¹ AR, Osobisty kalendarz ks. Jerzego Pawlika na rok 1974.

¹¹² Tamże, Osobiste kalendarze i terminarze ks. Jerzego Pawlika z lat 1974–2005.

ROK	MIESIĄC	DZIEŃ	MIEJSCE PODRÓŻY I POBYTU
		21	Tarnów
1983	Sierpień	3	Pielgrzymka Siedlce
		4	Pielgrzymka Lublin
		5	Pielgrzymka Rzeszów – przyjazd do Warszawy
		6–12	Pielgrzymka Radom
		13–14	Częstochowa – Jasna Góra
		16	Tarnów
		17	Ruda Śląska
		18	Wrocław – przyjazd godz. 17.10
		19	Wrocław – powrót do Katowic
		20	Tychy – asysta przy ślubie
1989	Listopad	7	Rokitno koło Gorzowa Wielkopolskiego – Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej
		10–14	Rumunia
		18–19	Poznań – PTTK
		20–21	Warszawa – PTT godz. 16.15
		24–25	Łódź – fotografie krajobrazu godz. 11.00
		26–27	Gdańsk – Msza święta
		28	Katowice
1990	Wrzesień	1–2	Augustów CZAK
		8–9	Opole – Kongres Krajobrazowy
		15–19	Warszawa – poświęcenie sztandaru godz. 16
		20–22	Niepokalanów
		29–30	Węgry
1990	Październik	1–7	Węgry
		8–10	Warszawa – KEP
		13–16	Budapeszt – nuncjusz, ambasada polska

ROK	MIESIĄC	DZIEŃ	MIEJSCE PODRÓŻY I POBYTU
		21	Kraków
		23	Warszawa – ambasada węgierska
		24	Warszawa
		25	Warszawa – ambasada rumuńska

Źródło: AR, Osobiste kalendarze i terminarze ks. Jerzego Pawlika z lat 1974–2005.

Podróże ks. Pawlika były ściśle związane z jego spotkaniami, które przybierały różny charakter i rangę. Zapraszano go na spotkania, gdzie występował w roli specjalisty od zagadnień turystyki pieszej lub był gościem honorowym. Wyjeżdżał również ze względów osobistych lub w celu dalszego rozwijania pasji, albo był wysyłany jako delegat KEP. Ks. Pawlik z większości imprez turystycznych i spotkań międzynarodowych, związanych z kongresami, przywoził do domu specjalne identyfikatory, przepustki i zaświadczenia, które umożliwiały mu wejścia i liczne kontakty. Ich szczegółowy wykaz znajduje się w tabeli nr 2a – w wykazie prywatnych kolekcji ks. Pawlika.

Wśród wielu plastikowych identyfikatorów na szczególną uwagę zasługują te, które związane były z wizytami Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce, wydawane przez KEP i BOR. Niestety, na niektórych z nich organizatorzy nie zaznaczyli dokładnie miejsca i daty wydania¹¹³.

3.2. Pasterz Polaków w Europie Wschodniej

W 1978 roku prymas Polski Stefan Wyszyński skierował do ks. Jerzego Pawlika specjalny list polecający, w którym Konferencja Episkopatu Polski stwierdziła, że był on delegowany do prowadzenia opieki duszpasterskiej nad emigrantami polskimi, którzy przebywali w Europie Środkowo-Wschodniej. W piśmie stwierdzono, że:

wszystkim, których to dotyczy, wyżej wymieniony kapłan jest powierzony¹¹⁴.

¹¹³ Tamże, Identyfikatory, przepustki i zaświadczenia ks. Jerzego Pawlika.

¹¹⁴ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, *Litterae Commendatitiae* (n. 444/78/P) z 3.04.1978 r.

Było to pismo potwierdzone własnoręcznym podpisem i pieczęcią kardynała Stefana Wyszyńskiego. Kilka lat wcześniej, podczas obrad 129 Konferencji Episkopatu Polski w lutym 1972 roku, postanowiono szczegółowo zająć się młodymi Polakami pracującymi poza granicami Polski w krajach bloku wschodniego, należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej¹¹⁵. Nad organizacją sieci duszpasterskiej miał czuwać ks. Jerzy Pawlik. Po zakończonej w Krakowie 131 Konferencji Episkopatu Polski, prymas Wyszyński zapisał w swoich notatkach:

28 czerwca 1972 roku – drugi dzień Konferencji Biskupów. (...) O godz. 12.00 zabiera głos Biskup Sekretarz [Bronisław Dąbrowski] – (...) Sprawa Duszpasterstwa Emigracji. Naprzód Kard[ynał Karol] Wojtyła porusza sprawę robotników polskich w NRD. Można by uczynić Ks. Dr. [Jerzego] Pawlika referentem dla sprawy duszpasterstwa robotników. B[isku]p Bednorz zgadza się na to, by Ks. Pawlik tam dojeżdżał. [Prymas Wyszyński dodał od siebie:] Ale lepiej sprawy zlecić chrystusowcom [kapłanom z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej]¹¹⁶.

Był on wspierany autorytetem Prymasa we wszelkich działaniach i zapewniany o jego łączności modlitewnej, zwłaszcza za wstawiennictwem Matki Bożej Królowej Polski. Jego podstawowym zadaniem duszpasterskim było zapewnienie możliwości udziału we Mszy świętej i w sakramencie pokuty¹¹⁷.

Pracownicy z Polski przebywali w krajach RWPG w różnych diasporach: obyczajowej, kulturowej, językowej i religijnej. Taki stan rzeczy wpływał na ich uczestnictwo – bierne lub czynne – w życiu towarzyskim, kulturalnym i społecznym. Diaspora religijna sprawiała, iż Polacy czuli się na obczyźnie mniej pewnie. Jeśli ktoś z nich był słabo wierzący, to często przestawał praktykować. Zadaniem niewielu kapłanów z Polski było rozwijanie duszpasterstwa migracyjnego z pomocą osób świeckich. Zdaniem ks. Pawlika,

różnie wyglądało to w poszczególnych krajach¹¹⁸.

¹¹⁵ *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, wstęp i oprac. J. Żaryn, Poznań 2006, s. 112.

¹¹⁶ P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 11, *Czasy Prymasowskie 1972. Watykan a Ziemie Zachodnie i Północne*, Warszawa 2004, s. 98.

¹¹⁷ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 19.09.1978 r.

¹¹⁸ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *Nasz ksiądz Jerzy Pawlik 1942–1992. Byłemu katechecie – uczniowie*, Piekary Śląskie 1992 [mps].

Na terenie NRD przybywało na stałe dwunastu kapłanów z Polski, zaś na Węgrzech istniało dwadzieścia siedem punktów duszpasterskich, obsługiwanych przez rodowitych Węgrów, znających język polski, zaopatrzonych w księgi liturgiczne w języku polskim. W okresie Adwentu czy Wielkiego Postu miejsca pracy Polaków w tym kraju dodatkowo odwiedzali polscy księża z posługą sakramentalną, którzy wchodzili w kontakt z tzw. liderami, animującymi życie religijne na miejscu. Często byli nimi byli gimnazjali i licealni uczniowie ks. Pawlika, zatrudnieni na budowach lub w kopalniach. To oni najczęściej pomagali mu rozwiązywać zaistniałe problemy, takie jak szerzące się wśród Polaków pijaństwo¹¹⁹.

Jak zauważył ks. Jerzy Pawlik, kapłani byli potrzebni tam, gdzie pracowali robotnicy znad Wisły. Dbali oni nie tylko o rozwój życia sakramentalnego, ale również o organizację kursów przedmażeńskich, spotkań z Biblią i śpiew kościelny oraz zachęcali do utrzymywania kontaktów z rodzinami w Polsce i uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej¹²⁰.

Ks. Pawlik zwracał uwagę na wątki historyczne, łączące wspólnotę kościelną i państwową w Polsce i na Węgrzech. Informacje na ten temat zdobywał dzięki penetracji węgierskich zasobów archiwalnych: kościelnych i państwowych. W ten sposób podtrzymywał kierunek polskiego duszpasterstwa na Węgrzech¹²¹. Budował relacje polsko-węgierskie na pobycie prymasa Polski Augusta Hlonda na Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie w 1938 roku oraz uchodźcach polskich z 1939 roku, w tym kapłanach w liczbie 90 osób. Kościół węgierski przyjął ich i określił zadania polegające na posługiwaniu wśród polskich uchodźców w różnych częściach kraju. Episkopat węgierski zezwolił bp. wrocławskiemu

¹¹⁹ Tamże, Spis kazań przedstawionych do Kurii Diecezjalnej w Katowicach przez ks. Jerzego Pawlika. Tamże, *Nasz ksiądz Jerzy Pawlik 1942–1992...* [mps].

¹²⁰ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Rozmowa ks. Jerzego Pawlika z Marcinem Dąbrowskim na temat problemu młodych i Kościoła – fragment redagowanego tekstu do publikacji [„Wzrastanie”, R. 2002, nr 16].

¹²¹ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143, Ks. Jerzy Pawlik, *Fragmentaryczny wykaz węgierskich źródeł archiwalnych: Gergely Jenő – Konferencje Episkopatu w Budapeszcie 1984* [mps]; *Wspomnienia Laszlo Dobromira* [mps], Archiwum Komitetu Komárom-Esztergom, Zbiór Rękopisów; Archiwum Krajowe (K 63, 17/7), Antali József, *Uchodźcy Polscy na Węgrzech podczas wojny* [mps]; Archiwum Prymasowskie: Archiwum Fotograficzne; *Spuścizna po dr Jenő Etterze* [mps], sygn. 3189.

Karolowi Rodońskiemu, przebywającemu w Budapeszcie, na wydawanie „Biuletynu Duszpasterstwa” i modlitewnika w języku polskim¹²².

Jak zauważył ks. Pawlik, uchodźcy wojskowi trafiali do obozów internowań, kierowanych przez 21 Wydział Ministerstwa Obrony Narodowej i wspieranych przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Na ich terenie polscy duchowni bez przeszkód wypełniali posługę religijną dzięki interwencji arcybiskupa Esztergom (Ostrzyhomia) i prymasa Węgier Jusztiniána Serédi’ego, sługi Bożego, który wezwał wtedy do siebie ministra spraw wewnętrznych Królestwa Węgier Ferenca Keresztes-Fischera i nakazał mu wyznaczyć komisarza rządowego do spraw uchodźców¹²³.

W 1941 roku polscy duchowni na Węgrzech otrzymali zgodę na odprawianie w niedzielę nawet dwóch Mszy świętych w obozach oraz – w razie potrzeby – mogli tam ustawiać ołtarze polowe. Ponadto cieszyli się dużym uznaniem w głoszeniu Słowa Bożego i sprawowaniu sakramentu pokuty. Zasadniczo mieszkali oni na probostwach węgierskich parafii, prowadzili rekolekcje przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocą oraz sprawowali opiekę nad grobami polskimi. Dlatego ks. Pawlik – idąc ich śladem – kontynuował to dzieło po wojnie. W swoich zbiorach posiadał mapy grobów polskich żołnierzy, księży i sióstr zakonnych, którzy na obczyźnie zasłużyli się Polsce. Sam też naszkicował swoją mapę grobów zmarłych Polaków – świeckich i duchownych – na Rákoskeresztúri köztemető w Budapeszcie przy Kozma utca 8–10¹²⁴.

Polskie duszpasterstwo na Węgrzech w latach 1939–1945 – jak ustalił ks. Pawlik – było wspierane z pieniędzy cywilnej administracji i z tzw. funduszu papieskiego Nuncjatury Apostolskiej (60 tys. pengó). Po wkroczeniu na Węgry armii niemieckiej 30 polskich księży zatrudniono jako wikariuszy w parafiach węgierskich, choć nie obyło się bez aresztowań. Do obozów koncentracyjnych Mauthausen i Dachau skierowano między innymi o. Piotra Wilka-Witosławskiego OFM – kierującego Katolickim Duszpasterstwem nad Uchodźcami Polskimi na Węgrzech, ks. Stanisława Rzepko-Łaskiego – kapelana i publicystę religijnego oraz ks. Andrzeja Czełuśniaka MS – prefekta Gimnazjum i Liceum polskiego w Balatongolár,

¹²² Tamże, Ks. Jerzy Pawlik, *Działalność Polskiego Kościoła Katolickiego w czasie II wojny światowej na Węgrzech* [mps].

¹²³ Zob. I. Lagzi, *Uchodźcy polscy na Węgrzech w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1980. Por. Z. Antoniewicz, *Rozbitkowie na Węgrzech. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Warszawa 1987.

¹²⁴ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Ks. Jerzy Pawlik, *Schemat polskiej parceli na cmentarzu w Budapeszcie* [rps], sygn. 31143.

którzy wiernie służyli Bogu i ojczyźnie. W ich ratowaniu brała udział Nuncjatura Apostolska w Budapeszcie¹²⁵.

Organizując duszpasterstwo na emigracji, ks. Pawlik nie zapominał o pielgrzymkach. Tam, gdzie przebywali polscy robotnicy, szukał dla nich odpowiednich miejsc, do których mógł ich zabrać i ubogacić duchowo. Tak było chociażby w 1972 roku na terenie Turcji, kiedy przebywał w miejscowości Yatağanii. Niedaleko tej miejscowości Polacy pracowali w kopalni odkrywkowej węgla. Przebywając tam, robotnicy, raz na dwa tygodnie, mogli organizować wycieczki, między innymi – do wspomnianego już wyżej – Efezu, gdzie ks. Pawlik celebrował dla nich Eucharystię. Podobnie było podczas jego pobytu na terenie Węgier w miejscowości Paks nad Dunajem, gdzie Polacy pracowali przy budowie elektrowni atomowej. Wówczas udawał się z nimi na pielgrzymki do sanktuariów maryjnych w Máriaremete, w drugiej dzielnicy Budapesztu, przy Templomkert 1, do Pécs (Pecz) na południu Węgier i skałek Szikla Vendégház w Istenmezeje. Ks. Pawlik uczestniczył również w organizowaniu polskich pielgrzymek na Łotwę. Taka miała miejsce w 1991 roku, kiedy to pielgrzymi z Lublina – dzięki gościnności Polonii z Dynemburga – udali się do sanktuarium maryjnego przy bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Aglonie (*Aglonas bazilika*)¹²⁶.

W 1979 roku Węgry, NRD, Bułgaria i Czechosłowacja były tymi krajami, które ks. Pawlik konkretnie wspierał w organizacji działań duszpasterskich wśród Polaków. Węgry stanowiły teren, na którym intensywnie rozwijały się nowe punkty duszpasterskiej opieki. Dopóki na miejscu nie było stałych kapłanów, wysyłał on pod wskazane adresy księży z kraju, aby sprawowali Msze święte. Wcześniej wyposażał tam kaplice w niezbędny sprzęt liturgiczny. W NRD znaczącym zjawiskiem wśród polskich emigrantów byli konwertyci i katechumeni oraz śluby zawierane przez Polaków z Niemkami. W 1978 roku, na jego prośbę, przybył do NRD bp łódzki Józef Rozwadowski, aby udzielić sakramentu bierzmowania. W Bułgarii – dzięki ks. Pawlikowi – polskie punkty duszpasterskie otrzymały nowe księgi liturgiczne i egzemplarze Pisma Świętego. O polskim duszpasterstwie na terenie tego państwa dowiedział się on podczas polskiego Kongresu Emigracyjnego w Rzymie. Zaraz po jego zakończeniu udał się na spotkanie z Polakami w Burgas, aby rozeznaczyć potrzeby duszpasterskie. Na miejscu okazało się, że w tym mieście byli Polacy zatrudnieni w stoczni,

¹²⁵ Tamże, Ks. Jerzy Pawlik, *Działalność Polskiego Kościoła Katolickiego w czasie II wojny światowej na Węgrzech* [mps].

¹²⁶ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *Pielgrzymowanie w blasku złotego jubileuszu...* [mps].

zaś ich liczniejsza grupa pracowała przy budowie cukrowni około 30 km na zachód od Burgas.

Pracownicy tych grup przychodzili regularnie do kościoła i gromadzili się wokół proboszcza, którym był o. Paweł Jotov z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, który celebrował Msze święte w języku bułgarskim w rycie rzymskokatolickim. Ks. Pawlik porozumiewał się z nim w języku niemieckim. W Burgas nawiązał on kontakt z czterema polskimi inżynierami, którzy przebywali w tym mieście ze swoimi rodzinami. Żony inżynierów posiadały studia wyższe z pedagogiki, dlatego też organizowały one polskie nauczanie wczesnoszkolne dla dzieci, które w każdym semestrze we własnym zakresie zdawały państwowe egzaminy przed komisją w ambasadzie polskiej w Sofii. Rodzice tych dzieci zadbali również o przygotowanie ich do spowiedzi i Pierwszej Komunii świętej w parafii rzymskokatolickiej unitów. Kapłanowi, który mówił po polsku i prowadził katechizację dzieci, ks. Pawlik drogą pocztową przesłał kilka katechizmów¹²⁷. Do Czechosłowacji zaś wysłał on pomoce homiletyczne¹²⁸.

W 1989 roku ks. Jerzy Pawlik był delegatem Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski ds. Pomocy dla Kościoła Katolickiego na Węgrzech. Towarzyszył on w drodze transportowi charytatywnemu, który został zorganizowany przez Polski Episkopat. Na wszelkie działania w tym zakresie otrzymał stosowne zaświadczenie dla władz kościelnych i świeckich¹²⁹.

W czerwcu tego samego roku ks. Pawlik otrzymał od Sekretarza Generalnego Komisji Episkopatu Polski nominację na funkcję duszpasterza Polaków w krajach Demokracji Ludowej na kolejne 5 lat¹³⁰. W listopadzie 1991 roku został poproszony przez Biuro Prasowe Episkopatu Polski o przygotowanie dla Polskiej Sekcji Radia Watykańskiego raportu o sytuacji duszpasterskiej po przemianach polityczno-społecznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej¹³¹.

Opiekując się Polakami na Węgrzech ks. Pawlik zabiegał o spotkanie przedstawicieli polskich ośrodków duszpasterskich z Janem Paweł II, podczas jego pobytu w Budapeszcie

¹²⁷ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 9.04.1979 r., sygn. 31143.

¹²⁸ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 23.08.1979 r.

¹²⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Zaświadczenie Sekretariatu Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski z 25.01.1989 r.

¹³⁰ Tamże, Pismo abp. Bronisława Dąbrowskiego do ks. Jerzego Pawlika z 10.06.1989 r.

¹³¹ Tamże, „Pismo Okólne Biura Prasowego Komisji Episkopatu Polski”, R. 1991, nr 46/91/1236 (11–17.11.1991).

w 1991 roku. Informował o tym fakcie przedstawicielei Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, gdyż wszystkie szczegóły osobiście załatwił w Nuncjaturze Apostolskiej w Budapeszcie, a zwłaszcza karty wstępu na teren jej ogrodów¹³². Spotkanie papieża z Polonią węgierską odbyło się 19 sierpnia 1991 roku o godz. 7.30¹³³.

Na Węgrzech ks. Pawlik posługiwał duszpastersko górnikom z Polski, a przy różnych okazjach mobilizował księży z Polski, aby tam pojechali i mogli w niedzielę odprawić Mszę świętą¹³⁴. Wygłaszał do nich kazania, organizował wspólne Msze we wspomnienie św. Barbary połączone ze spowiedzią adwentową, na przykład w miasteczku Oroszlány, na północy kraju, u podnóża gór Vértes. Zapraszał na nie biskupa Jusztina Náдора Takácsa OCD z diecezji Székesfehérvár, który celebrował je w języku polskim, oraz miejscowego proboszcza. Przekonał też biskupa do wprowadzenia „Apelu Jasnogórskiego” w parafiach swojej diecezji¹³⁵.

Ważnym ośrodkiem duszpasterstwa górników był Pécs, gdzie „Barbórkę” – na prośbę ks. Pawlika – odprawił bp Mihály Meyer. Po rozmowach z przedstawicielami kościoła i braci górniczej na Węgrzech, ks. Pawlik zabiegał o to, aby polskie obchody górnicze w grudniu były połączone z wrześnieowym świętowaniem górników węgierskich. Przygotowywał on broszurki tematycznie związane z „Barbórką” i wprowadził na zakończenie uroczystej Eucharystii apele ku czci zabitych górników.

Atmosfera była podniosła i przejmująca – relacjonował dziennikarz polskiej gazety – gdyż wszystko odbywało się przy wygaszonych światłach oraz z biciem dzwonu w tle¹³⁶.

Podejmując posługę duszpasterską wobec górników na Węgrzech, ks. Pawlik wskazywał również na wkład polskich górników w rozwój tradycji górniczych w Rumunii. Przypomniwał Węgrom wydarzenia związane ze sprowadzeniem górników z okolic Bochni i Wieliczki do kopalni soli w Cacica, czyli Kaczycy, najstarszej polskiej miejscowości w Bukowinie na terenie Rumunii, słynnej również z sanktuarium maryjnego. Górnicy, oprócz

¹³² AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Pismo ks. Jerzego Pawlika do ks. Józefa Wojdy z 10.07.1991 r.

¹³³ Tamże, Karta wstępu na spotkanie Polonii węgierskiej z Janem Pawłem II z 19.08.1991 r.

¹³⁴ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

¹³⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, *Polscy górnicy obchodzili Barbórkę na Węgrzech*, „KAI. Biuletyn Prasowy”, R. 1995, nr 96 (12 XII).

¹³⁶ Tamże, *U polskich górników na Węgrzech*, „Słowo. Dziennik Katolicki”, R. 1993, nr 228 (15 XII).

codziennej pracy, wykonali w jej podziemiach kaplicę ku czci św. Barbary. Właśnie w tej kaplicy 19 października 1991 roku ks. Pawlik celebrował Mszę świętą, w której uczestniczyli Węgrzy i Polacy, reprezentowani przez delegację górników z Kłodawy koło Konina¹³⁷.

Ks. Pawlik był silnie związany duszpastersko z narodem i Kościołem na Węgrzech. W służbie kapłańskiej posiadał silne poparcie ze strony kardynała Stefana Wyszyńskiego i kardynała László Lékaia. W piśmie z 5 sierpnia 1980 roku, wysłanym przez prymasa Polski do prymasa Węgier, czytamy, że:

ks. Pawlik z diecezji katowickiej, zaufany „mąż kościelny”, jest moim delegatem do udziału w uroczystościach ku czci św. Gerarda Gellérta¹³⁸.

29 sierpnia 1999 roku w węgierskiej miejscowości Pocznic, ks. Pawlik został poproszony do koncelebry, której przewodniczył abp Karl-Josef Rauber, nuncjusz apostolski na Węgrzech. Wydarzenie to związane było z 60. rocznicą przyjęcia polskich uchodźców na Węgrzech¹³⁹. W szczegółowym programie uroczystości, który był w posiadaniu ks. Pawlika, zapisano słowa polskiego działacza politycznego i publicyisty Stanisława Gabriela Worcella z 1848 roku, które brzmiały:

Węgry i Polska to dwa wiekuiste dęby. Każdy z nich wystrzelił pniem osobnym i odrębnym, ale ich korzenie, szeroko rozłożone pod powierzchnią ziemi i spletały się i zrastały się niewidocznie. Stąd byt i czerstwość jednego i drugiego jest drugiemu warunkiem życia i zdrowia¹⁴⁰.

Uroczystość, w której brał udział ks. Pawlik, była bogata w wydarzenia. Świątowanie rozpoczął on 28 sierpnia o godz. 8.00 rano od pobudki w wykonaniu wojskowej orkiestry dętej. Następnie na placu Mihály Vörösmartyego, około godz. 9.30, był świadkiem wciągnięcia na maszt flagi Węgier i Polski oraz w miejscowym kościele rzymskokatolickim

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do kard. László Lékaia z 5.08.1980 r.

¹³⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 2, 1999–2009, Program uroczystości z okazji 60. rocznicy przyjęcia polskich uchodźców na Węgrzech, 27–29.08.1999 r. (bez sygn.).

¹⁴⁰ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Szczegółowy program i przebieg uroczystości z okazji 60. rocznicy przyjęcia polskich uchodźców na Węgrzech, 27–29.08.1999 r.

uczestniczył w złożeniu kwiatów pod tablicą nagrobną ks. infułata Béli Vargi. Potem uczestniczył w akademii wspomnieniowej w Domu Polsko-Węgierskim i był świadkiem posadzenia drzewka przyjaźni polsko-węgierskiej. W Domu Fischla zasiadł przy „okrągłym stole” i brał udział w panelu dyskusyjnym, a w godzinach popołudniowych kibicował w Centrum Sportowym polskiej drużynie tenisowej parlamentarzystów. Uczestnicy spotkania posiadali również szczegółową mapę miasta z telefonami i ważnymi adresami, gdyż uroczystości odbywały się w różnych miejscach¹⁴¹.

6 grudnia 1992 roku ks. Pawlik, jako znawca relacji polsko-węgierskich, brał udział w uroczystości poświęcenia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w wewnętrzną ścianę kościoła parafialnego w Balatonboglár nad Balatonem, poświęconej pamięci wychowawców i profesorów gimnazjum polskiego, którzy działali w czasie II wojny światowej w porozumieniu z ówczesnym abp. Adamem Stefanem Sapiehą z Krakowa. W czasie Mszy świętej, w której uczestniczyły 43 osoby z Polski oraz przedstawiciele ambasady i konsulatu polskiego w Budapeszcie, wygłosił okolicznościowe kazanie, zaś po niej zapalał znicze wraz z byłymi uczniami na miejscowym cmentarzu¹⁴².

Podobna uroczystość w Balatonboglár odbyła się już wcześniej, bo w dniach 14–16 września 1989 roku, podczas III Zjazdu „Boglarczyków”. Uczestnicy spotkania z Polski, USA, Anglii, Szwajcarii, Francji i NRD pamiętali wydarzenia, które spotkały ich nad Balatonem w okresie II wojny światowej. W kościele parafialnym ks. Pawlik celebrował dla nich Mszę świętą z udziałem chóru oraz warty honorowej miejscowych harcerzy i harcerek. Uczestnicy Eucharystii odśpiewali hymn „Boże coś Polskę”¹⁴³. Następnie wziął udział w spotkaniu informującym o powojennych losach uczniów polskiego gimnazjum. Dziennikarka „Życia Warszawy” zauważyła, że:

obecność duszpasterza Polonii, ks. Pawlika, w spotkaniu jeszcze bardziej otwierała tych ludzi na siebie, pozwalała przełamywać wewnętrzne opory, zwłaszcza, że większość z nich nie widziała się od pięćdziesięciu lat. Lekarze, profesorowie, konserwatorzy, wykładowcy wyższych uczelni dzielili się swoimi doświadczeniami cudownego ocalenia z okresu

¹⁴¹ Tamże, Mapa miasta Poczniak; tamże, Szczegółowy program i przebieg uroczystości z okazji 60. rocznicy przyjęcia polskich uchodźców na Węgrzech, 27–29.08.1999 r.

¹⁴² Tamże, *Poświęcenie tablicy pamiątkowej na Węgrzech*, „Słowo Powszechne”, R. 1992, (wycinek z gazety) [b.n] (29 IX).

¹⁴³ Tamże, D. Jakubiec, *Przynależność do Boglaru*, „Dziennik Polski” [Kraków], R. 1992, (wycinek z gazety) [b.n] (15 IX).

szalejącego w Europie nazizmu, wymieniając się swoimi adresami i wyciągając fotografie z lat szkolnych¹⁴⁴.

Ks. Pawlik spotykał się z zycliwym przyjęciem przedstawicieli środowisk polonijnych, którzy okazywali mu wdzięczność za modlitwę i obecność¹⁴⁵. Szybko też wszedł on w dobre relacje z Franciszkiem Budzińskim – „Franiem”, prawnikiem, ekonomistą i profesorem Politechniki Krakowskiej, autorem wielu prac naukowych i kilku książek o „Bogłarczykach”. Znajomość historii uchodźstwa polskiego na Węgrzech była przydatna dla niego i innych duszpasterzy polskich na Węgrzech, bo stanowiła niejako podstawę ich działań duszpasterskich. Podobnie, jak uchodźcy w czasie II wojny światowej, tak ks. Pawlik już w okresie powojennym rozwijał nad Balatonem działalność religijną oraz kulturalno-oświatową. Znając te dzieje, ks. Pawlik nawiązywał do nich w latach 70. i 80. XX wieku w swojej pracy duszpasterskiej wśród Polaków w Europie Wschodniej. Otrzymywał też od przedstawicieli Stowarzyszenia „Towarzystwo Bogłarczycy”, związanego z Krakowem (ul. Królewska 74/4), zaproszenia na spotkania pokoleniowe i pomagał merytorycznie przy układaniu programów różnych uroczystości¹⁴⁶. Posiadając wewnętrzne ustalenia organizacyjne tego Stowarzyszenia, przesyłane mu pocztą, wykorzystywał zdobyte informacje w przygotowywaniu okolicznościowych przemówień i homilii¹⁴⁷. Ludzie skupieni wokół Stowarzyszenia stali się jego przyjaciółmi, pomagali mu na Węgrzech w pracy duszpasterskiej i społecznej, którą wykonywał dla Kościoła i Polski¹⁴⁸.

Gremium ludzi polskiej kultury i oświaty zamieszkiwało w latach II wojny światowej w Budapeszcie i odbywało regularne spotkania dyskusyjne na wysokim poziomie naukowym. Tworzyli oni również Polskie Towarzystwo Naukowe, które dysponowało licznym zbiorem naukowym. Na Węgrzech działała polska oficyna wydawnicza, zwana też Biblioteką Polską, kierowana przez Martę Jankowską, czyli Wandę Pełczyńską, żonę gen. Tadeusza Pełczyńskiego. Drukowano w niej materiały również na potrzeby armii polskiej na Zachodzie. Nad Dunajem z inicjatywy Polaków i Węgrów oraz przy współpracy gen. Władysława Sikorskiego powstawały polskie szkoły. Najślawniejszą z nich było Polskie Gimnazjum

¹⁴⁴ Tamże, G. Łubczyk, *Bogłarskie Gniazdo*, „Życie Warszawy”, R. 1989, nr 222 (22–24 IX).

¹⁴⁵ Tamże, Podziękowanie dla ks. Jerzego Pawlika i prymasa Polski Józefa Glempa [b.d.].

¹⁴⁶ Tamże, Pismo przedstawicieli Stowarzyszenia „Towarzystwo Bogłarczycy” do ks. Jerzego Pawlika z 10.08.1992 r.

¹⁴⁷ Tamże, Komunikat Stowarzyszenia „Towarzystwo Bogłarczycy” [Kraków], R. 1991, nr 9/91 (9 XII).

¹⁴⁸ Tamże, M. Toporek, *Dwa Dęby*, „Dziennik Polski”, R. 1989, nr 228.

i Liceum w Balatonboglár, w którym kształciła się młodzież polska z terytorium Węgier. W tym małym miasteczku stale przebywało około tysiąca Polaków, którzy szybko zasymilowali się z miejscową ludnością, uczestnicząc w ich świętach narodowych i religijnych. Często gośćmi Polaków w Balatonboglár byli przedstawiciele najwyższych władz węgierskich i placówek dyplomatycznych – w tym nuncjusz apostolski abp Angelo Rotta¹⁴⁹.

Organizatorem i duszą polskiego ośrodka nad Balatonem był wspomniany już ks. Béla Varga, proboszcz parafii w Balatonboglár. W jego społecznej pracy – jak zauważył ks. Pawlik – pomagali mu księża diecezjalni i zakonni: Jan Strączek – katecheta w Liceum polskim i kierownik duszpasterstwa polonijnego na Węgrzech, wymieniony już wyżej ks. Andrzej Czeluśniak, saletyn, kapelan w obozie internowanych w Böhöny, ks. Mieczysław Natański, jezuita, po studiach teologicznych na Węgrzech, Stanisław Rzepko-Łaski, stracony w obozie w Mauthausen¹⁵⁰.

Polskie Gimnazjum i Liceum w Balatonboglár również po wojnie rozwijało ojczystą kulturę i historię. Ks. Pawlik odczuwał duchową więź z tym ośrodkiem polonijnym. Jego częsta obecność w tym miejscu wzmacniała wśród Polaków na Węgrzech poczucie tożsamości narodowo-religijnej. „Młodzież boglarska” była mu wdzięczna za opiekę duchową i nazywała go „drugim ks. Bělą Vargą”¹⁵¹. Ten węgierski kapłan był nauczycielem języka węgierskiego i francuskiego oraz historii Węgier. Pełnił też funkcję zastępcy prezesa Zarządu Głównego Partii Drobnych Rolników, był posłem z ramienia tej partii w parlamencie węgierskim. W okresie panowania reżimów totalitarnych na Węgrzech dwukrotnie uciekał z kraju. Przez 44 lata mieszkał w USA. Pod koniec życia wrócił do Balatonboglár, gdzie został uhonorowany przez władze państwowe¹⁵². Ks. Pawlik był w posiadaniu taśmy video z przesłaniem ks. Vargi do swoich byłych polskich wychowanków. Sam cytował jego słowa:

Uważam to za świętą powinność i obowiązek wobec historii, aby stwierdzić publicznie, że wznosząc główny budynek szkolny w Balatonboglár przeznaczaliśmy go nie tylko na doraźne

¹⁴⁹ Tamże, F. Budziński, *W podzięce opiekunom i wychowawcom polskich szkół na Węgrzech w okresie II wojny światowej* [mps].

¹⁵⁰ Tamże, F. Budziński, *50 lat temu w Balatonboglár*, „Tygodnik Powszechny”, R. 1989, (wycinek z gazety) [b.n.] (3 IX).

¹⁵¹ Tamże, F. Budziński, *W podzięce opiekunom i wychowawcom polskich szkół na Węgrzech...*

¹⁵² Tamże, „Informator Rady Głównej Federacji Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich RP” [Piotrków Trybunalski], R. 1991, nr 2/91 (18 VII).

potrzeby uchodźców wojennych, ale dla Polaków w ogóle, po wsze czasy. Już wtedy widzieliśmy oczami duszy, jak ten budynek i ziemia, na której stoi przechodzą na własność tych, którym zawsze służyć powinny – młodzieży polskiej. W murach tych powinien zawsze płonąć święty znicz polsko-węgierskiej przyjaźni¹⁵³.

Ks. Pawlik stał się tym, który kontynuował owo „zapalenie znicza polsko-węgierskiej przyjaźni” w wymiarze duszpasterskiej troski, na bieżąco śledząc działalność Rady Głównej Federacji Stowarzyszeń Polsko-Węgierskich w Warszawie i ich terenowych oddziałów rozsianych w całym kraju¹⁵⁴.

Inicjatywy duszpasterskie i społeczne ks. Pawlika na Węgrzech dotyczyły różnych spraw – podniosłych i banalnych, ale we wszystkich tkwił jednak jakiś sens i przesłanie. Najważniejsze dla niego było spotkanie się różnych środowisk, które mogły wymienić się swoimi doświadczeniami.

Staraniem ks. Pawlika w węgierskim mieście Oroszlány koło Tatábanyi – ważnym ośrodku górniczym, zorganizowana została wystawa polskich wycinanek papierowych, autorstwa Wandy Skowron z Warszawy, umieszczonych w jedenastu gablotach informacyjnych, udekorowanych kwietnymi ikebanami. W miejscowej kopalni i elektrowni w Oroszlány, pracowało wielu polskich górników. Celem zorganizowania tej wystawy było przybliżenie Węgrom polskiej kultury ludowej i spojrzenie na Polaków nie tylko z perspektywy wykonywanego zawodu. Na otwarciu wystawy przybył burmistrz miasta Oroszlány, przedstawiciele kopalni, konsul polski z Budapesztu, władze Krajowego Samorządu Mniejszości Polskiej, przedstawiciele Stowarzyszenia Kulturalnego Polaków im. Józefa Bema i Stowarzyszenia Świętego Wojciecha, polscy górnicy pracujący w kopalni i przedstawiciele Polonii z Tatábanyi i Komárom.

Otwarcie wystawy w Oroszlány, a następnie powtórzenie jej w Székesfehérvár, było znakomitą okazją do spotkań i wymiany doświadczeń Węgrów i Polaków. Nad umocnieniem tej przyjaźni pracował również ks. Pawlik i autorka wystawy, która przekazała swoje zbiory w darze dla węgierskiej Polonii¹⁵⁵. Towarzyskie spotkania trwały do późnych godzin wieczornych i gromadziły liczną Polonię węgierską¹⁵⁶.

¹⁵³ Tamże, G. Łubczyk, *Bogłarskie Gniazdo...*

¹⁵⁴ Tamże, „Informator Rady Głównej Federacji...”

¹⁵⁵ Tamże, J. Pawlik, *Polska wystawa wycinanek w Oroszlány* [mps].

¹⁵⁶ Tamże, *Polska Wystawa na Węgrzech*, „Biuletyn Stowarzyszenia Polsko-Węgierskiego” [Wspólnota Polska] 10,40 (1995).

Wystawy tego rodzaju były – zdaniem ks. Pawlika:

próbą zaznaczenia obecności Polaków w tym rejonie Węgier i zwrócenia uwagi na jedną z form polskiej sztuki plastycznej¹⁵⁷.

Do organizacji spotkań oraz transportu osób i rzeczy ks. Pawlik wykorzystywał swoje osobiste wpływy i kontakty. Najpierw pisemnie lub ustnie zwracał się z prośbą o pomoc logistyczną do polskich firm, które wykonywały pracę za granicą i dysponowały środkami transportu. W realizacji swoich inicjatyw kulturalno-społecznych korzystał on z uprzejmości dyrektorów firm, kierowców i samych pracowników¹⁵⁸.

Kultywując relacje polsko-węgierskie, ks. Pawlik w 1990 roku zorganizował wyjazd 30 sióstr elżbietanek na koncert kolędowy do Budapesztu¹⁵⁹. Miał on swoją oprawę liturgiczną – siostry opuściły Katowice po Mszy świętej, celebrowanej 3 stycznia tego roku w kościele Mariackim pod przewodnictwem bp. Damiana Zimonia. W ten sposób ordynariusz katowicki okazał wdzięczność za pomoc Węgrów dla Polaków, niesioną w czasie II wojny światowej. Wybór zgromadzenia sióstr, które miały pojechać na Węgry w ramach tej wizyty, nie był przypadkowy. Wizyta doszła do skutku dzięki wymianie listów między prymasami Polski i Węgier – kardynałami: Józefem Glempem i László Paskai'em, a także była efektem postanowień powziętych w 1988 roku na dniu skupienia żeńskich przełożonych zakonnych w Częstochowie pod patronatem św. Elżbiety Węgierskiej¹⁶⁰.

Chór złożony z sióstr zakonnych wystąpił w katedrze pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Pécs oraz w miejscowym klasztorze sióstr emerytek, a także w katedrze pw. św. Stefana w Székesfehérvári, kościele polskim w Budapeszcie¹⁶¹. W repertuarze znalazły się między innymi dwie kolędy oraz hymn-modlitwa w intencji papieża Jana Pawła II – odśpiewane po węgiersku. W domu emerytowanych sióstr zakonnych ks. Pawlik wzruszył się na widok ucałowania przez siedemdziesięcioośmioletnią siostrę medaliku św. Elżbiety zawieszzonego na szyi młodej siostry elżbietanki z Katowic. Obecność jej i innych sióstr na ulicach węgierskich

¹⁵⁷ Tamże, *Polska wystawa na Węgrzech*, „Biuletyn Krajoznawczy PTTK” [Łódź], R. 1995, nr 3-4 (345-346).

¹⁵⁸ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kierownika robót Przedsiębiorstwa Robót Górniczo-Budowlanych „Progobex” (Warszawa) z 29.06.1995 r.

¹⁵⁹ Tamże, *Polskie kolędy na Węgrzech*, „Dziennik Zachodni”, R. 1990, nr 3/13870 (4 I).

¹⁶⁰ Tamże, J. Pawlik, *Chór sióstr Elżbietanek z kolędami na Węgrzech* [mps].

¹⁶¹ Tamże, *Polskie kolędy na Węgrzech...*

miast wzbudzała zainteresowanie przechodniów, którzy na Węgrzech przez ponad 40 lat nie oglądali w publicznych miejscach sióstr zakonnych¹⁶².

Inną inicjatywą podjętą przez ks. Pawlika na rzecz umacniania więzi polsko-węgierskich było zorganizowanie w 1992 roku wystawy pt. *Kościół na Węgrzech* w Muzeum Archidiecezjalnym w Katowicach¹⁶³. Ks. Pawlik stale ubogacał tę przyjaźń „dwóch bratanków” przez kolekcjonowanie unikatowych i ciekawych fotografii, cenionych przez środowiska emigracyjne, między innymi był w posiadaniu zdjęć syna premiera rządu RP na uchodźstwie Stanisława Mikołajczyka oraz szefa placówki „W” (Cywilnej Bazy Łączności Zagranicznej i Wywiadowczo-Politycznej) w Budapeszcie – Edmunda Fietowicza (Fietza), przedstawiciela Rządu RP na uchodźctwie¹⁶⁴. W swoich planach zamierzał on utworzyć międzynarodowe centrum integracyjne dla młodzieży w gmachu polskiego Gimnazjum i Liceum w Balatonboglár¹⁶⁵.

Wyróżniająca się działalność społeczna i zapał duszpasterski ks. Pawlika został dostrzeżony przez przedstawicieli Kościoła katolickiego na Węgrzech. 8 grudnia 1989 roku otrzymał on tytuł kanonika tytularnego Kapituły Katedralnej w Székesfehérvár. W dokumencie nominacyjnym, podpisanym przez bp. Jusztina Nándora Takácsa OCD, znalazły się słowa pochwały:

[Ks. Jerzy Pawlik], jako pełnomocnik Konferencji Episkopatu Polski, wyróżniał się troską duszpasterską o Polaków, którzy jako pracownicy przebywają na Węgrzech, a zwłaszcza na terenie diecezji Székesfehérvár, (...) ponadto wyróżniał się pobożnością i zapałem misjonarskim¹⁶⁶.

Kanonikat został mu nadany na podstawie kan. 509 Kodeksu Prawa Kanonicznego, dotyczącego Kapituły Katedralnej¹⁶⁷. Biskup Takács prosił go również, aby przyjął szaty kanonickie¹⁶⁸.

¹⁶² Tamże, J. Pawlik, *Chór sióstr Elżbietanek...*

¹⁶³ Tamże, Pismo ks. Wiktora Skworca do ks. Jerzego Pawlika z 15.04.1992 r.

¹⁶⁴ F. Budziński, *Polacy na uczelniach węgierskich w latach II wojny światowej*, Rzeszów 1993, s. 90, 131.

¹⁶⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Pismo Tadeusza Obrańskiego do ks. Jerzego Pawlika z 25.07.1990 r.

¹⁶⁶ Tamże, Jerzy Pawlik – *canonicum titolarem Capituli Cathedralis*, Szekesfehervar (8.12.1989).

¹⁶⁷ Kan. 509, § 1–2. Zob. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984, s. 233.

¹⁶⁸ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Jerzy Pawlik – *canonicum titolarem Capituli Cathedralis...*

W 1993 roku ks. Pawlik porozumiał się z konsulem honorowym RP w Budapeszcie w sprawie wysyłania dzieci i młodzieży z Rybnika do Istvanmajor¹⁶⁹. W tej kwestii ks. Pawlik był w stałym kontakcie z ks. dziekanem Henrykiem Joską, proboszczem parafii św. Jadwigi w Rybniku. Przy tej okazji zabiegał on w konsulacie RP o pomoc przy zorganizowaniu ceremonii religijnych przy polskich kwaterach na cmentarzach w Budapeszcie, Budakeszi, Győr i Egerze¹⁷⁰.

Na adres ks. Pawlika przychodziła korespondencja od polskich środowisk na Węgrzech, które kultywowały tradycję, język i pobożność. Był on w posiadaniu pisma, przesłanego do niego przez Stowarzyszenie Katolików Polskich pw. Świętego Wojciecha w Budapeszcie, w którym jego przedstawiciele informowali go o swojej działalności kulturalno-oświatowej, pielęgnującej chrześcijańskie wartości oraz o rozwijaniu pomocy charytatywnej wśród najstarszych Polaków mieszkających na Węgrzech¹⁷¹.

Ks. Pawlik szczególną troską otaczał Polaków żyjących na terenie Rumunii. Z jego inicjatywy w sierpniu 1989 roku, tuż po obaleniu dyktatury Nicolae Ceaușescu, doszło do zorganizowania imponujących uroczystości w Cacica, czyli Kaczycy – głównym sanktuarium maryjnym w Bukowinie, gdzie wierni oddawali cześć kopii cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. W Eucharystii, celebrowanej w bazylice Wniebowzięcia NMP (*bazylika Adormirea Maicii Domnului*) przez bp. Petru Gherghela z diecezji Jassy i księży dekanatu bukowskiego, wzięli udział przedstawiciele polskiej ambasady w Bukareszcie i Związku Polaków w Rumunii, organizacji skupiającej 15 lokalnych Stowarzyszeń Polaków w całej Rumunii, którego siedzibą jest „Dom Polski” w Suceava, czyli Suczawie przy Ion Vodă Viteazul nr 5¹⁷².

Z inicjatywy ks. Pawlika Polacy z Rumunii pielgrzymowali na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II podczas jego pielgrzymki do Polski w 1991 roku. Do Częstochowy, na Jasną Górę, przybyło ponad trzy tysiące Rumunów polskiego pochodzenia. Jednym z jego pomysłów była pomoc dla polskich kobiet mieszkających w tym kraju, polegająca na sprowadzeniu z Polski maszyn do szycia i materiałów krawieckich. Dzięki tej akcji

¹⁶⁹ E. Krasieńska, R. Kantor, *Potomkowie osadników z Polski we wsiach Derenk i Istvanmajor na Węgrzech. Monografia etnograficzna*, cz. 1–2, Kraków 1981.

¹⁷⁰ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Pismo ks. Jerzego Pawlika do Konsula RP w Budapeszcie z 30.09.1993 r.

¹⁷¹ Tamże, Pismo Stowarzyszenia Katolików Polskich pw. św. Wojciecha do ks. Jerzego Pawlika [b.d.].

¹⁷² KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Z. Szuba, *Polacy na rumuńskiej Bukowinie*, „Słowo Powszechne”, R. 1992, nr 52 /13362 (1 IV).

w bukowińskich wsiach: Leca, Nowy Sołonec (Solonețu Nou) i Kaczyca zostały zorganizowane sześciomiesięczne kursy kroju i szycia, które prowadziły siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej ze Starej Wsi koło Brzozowa. Ponadto służebniczki starowiejskie włączyły się w pomoc duszpasterską i katechetyczną w polskich parafiach dekanatu bukowińskiego¹⁷³.

Innym znaczącym wydarzeniem, które według ks. Pawlika świadczyło o przemianach lat 90. XX wieku, było poświęcenie polskiej szkoły łotewskim Daugavpils czyli Dyneburgu, które miało miejsce 1 września 1991 roku. Lokalne władze administracyjne, po wielu latach starań, przyznały prawa publiczne polskiej szkole, zlikwidowanej przez władze sowieckie w 1948 roku. W uroczystości jej ponownego otwarcia, której świadkiem był ks. Pawlik, brali udział zaproszeni przedstawiciele władz państwowych Łotwy i Polski, uczniowie i ich rodzice. Po ceremonii poświęcenia budynku szkolnego, uczestnicy uroczystości uformowali pochód na czele z dziećmi w tradycyjnych strojach krakowskich i sztandarem, a następnie przeszli do kościoła katolickiego na Mszę świętą. Celebra, śpiewy liturgiczne i homilia były w języku polskim. Ks. Pawlik wyjaśnił zebranim, na czym polega nieustanny wzrost duchowy człowieka¹⁷⁴.

5 maja 1992 roku dzieci z Inflant gościły w Polsce, ponieważ przyjazd do naszego kraju był możliwy dzięki współpracy ks. Pawlika z Wielkopolskim Kuratorium Oświaty i Wielkopolskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólna Polska”. W realizowanym przez niego planie dzieci zostały powitane słodyczami i napojami w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, następnie wyjechały na wycieczkę autokarową do Śremu, Środy Wielkopolskiej, Rostarzewa i Nowego Tomysła, gdzie przekazano im pomoce szkolne do nauki języka polskiego i geografii. W Gnieźnie otrzymały dar od Księgarni Świętego Wojciecha w postaci modlitewników i podręczników do nauki religii. Inne lokalne społeczności ufundowały im stroje komunijne¹⁷⁵. W ten sposób ks. Pawlik przyczynił się do większej integracji polsko-łotewskich środowisk szkolnych¹⁷⁶.

W tym samym roku, w „Domu Polskim” w Suczawie, odbył się również zjazd Związku Polaków w Rumunii z udziałem Zygmunta Komorowskiego, ambasadora RP w tym kraju,

¹⁷³ Tamże.

¹⁷⁴ Tamże.

¹⁷⁵ Tamże, Pismo Dyrekcji Polskiej Szkoły w Daugavpilsie do ks. Jerzego Pawlika z 25.05.1992 r.

¹⁷⁶ Tamże, „Pismo Okólne Biura Prasowego Komisji Episkopatu Polski”, R. 1992, (wycinek z pisma) [b.n.] (12.06).

a także delegacji polskiego Sejmu i Senatu. Po Eucharystii ks. Pawlik poświęcił nowy sztandar Związku¹⁷⁷.

Wielkie uznanie dla jego dokonań i osoby okazano ks. Pawlikowi podczas jubileuszu pięćdziesięciolecia kapłaństwa. Uroczystości te przybrały charakter międzynarodowy, o czym świadczą spotkania jubileuszowe w Polsce i poza jej granicami. Listę wszystkich spotkań jubileuszowych oraz ich różnorodną formę przekazał ks. Pawlik do wiadomości ówczesnemu wikariuszowi generalnemu archidiecezji katowickiej, ks. Wiktorowi Skworcowi¹⁷⁸. Wykaz tych spotkań przedstawiono w tabeli nr 9. Swoją *Złoty Jubileusz* ks. Pawlik przeżywał wraz z przyjaciółmi z Węgier 19 sierpnia 1992 roku, w przeddzień święta narodowego Węgrów, w czasie Mszy świętej sprawowanej w bazylice katedralnej w Székesfehérvár. Jubilat został wprowadzony do świątyni przez miejscowego biskupa. Przed Mszą świętą życzenia ks. Pawlikowi złożył ambasador RP w Budapeszcie, został również odczytany telegram ambasadora Węgier w RP z Warszawy. Liturgię sprawowano w dwóch językach: polskim i węgierskim¹⁷⁹.

Tabela 9.

Wykaz spotkań jubileuszowych ks. Jerzego Pawlika w 1993 roku

MIESIĄC	MIEJSCE	SPOTKANIE Z OSOBAMI
Styczeń	Górka Klasztorna	Księża duszpasterze pieszych pielgrzymek; abp. Stanisław Nowak – Przewodniczący Komisji Maryjnej Episkopatu Polski
Marzec	Warszawa	Członkowie Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Młodzieży; Duszpasterze Młodzieży; Działacze młodzieżowi; bp Władysław Bobowski – sufragan tarnowski
Marzec	Częstochowa	Przewodniczący turystyczni z wszystkich województw; Tadeusz Stefański – przewodniczący Komisji Turystycznej; bp Ryszard Karpiński – sufragan lubelski, pracownik Papieskiej Komisji Duszpasterstwa Migracji i Turystyki

¹⁷⁷ Tamże, Pismo Okólne Biura Prasowego Komisji Episkopatu Polski”, R. 1991 nr 18/91/1208 (30 IV–5 V).

¹⁷⁸ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do ks. Wiktora Skworca z 1.02.1993 r.

¹⁷⁹ Tamże, *Złote годы kapłańskie ks. pralata Jerzego Pawlika*, „Słowo Powszechne”, R. 1992, nr 141/13463 (26 VIII).

MIESIĄC	MIEJSCE	SPOTKANIE Z OSOBAMI
Marzec	Kraków – kościół Mariacki	Księża Jubilaci związani z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; bp Stanisław Smoleński – sufragan krakowski
Czerwiec	Wadowice – Groń Jana Pawła II	Przewodnicy beskidzcy województw południowych; bp Jan Szkodoń – sufragan krakowski
Czerwiec	Poznań	Członkowie Zarządu Głównego PTTK; wojewoda poznański Włodzimierz Łęcki; Msza święta w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej (ul. Spoma 6)
Czerwiec	Watykan – prywatna kaplica Ojca Świętego	Ojciec Święty Jan Paweł II – Msza święta w intencji Księża Jubilatów
Lipiec	Urlop nad jeziorem Attersee, austriacki powiat Vöcklabruck w Alpach	Österreichische Alpenverein Bergrettung, Botanischer Spaziergang; Kaki; Georg Hager – Beauftragter der Österreichische Bischofskonferenz für Tourismuspastoral
Lipiec	Częstochowa – Jasna Góra	Wspólnota Ojców Paulinów; Przełożony generalny o. Jan Nalaskowski OSPPE; Przeor klasztoru o. Jerzy Tomziński OSPPE
Sierpień	Toruń	Zjednoczone Pielgrzymki: toruńska; lubawska, pelplińska; wręczenie pierścienia na znak wierności pielgrzymkom; bp toruński Andrzej Wojciech Suski
Sierpień	Székesfehérvár	Kapituły Katedralne Székesfehérvár i Veszprém; Ambasada Polska w Budapeszcie; Ambasada Węgierska w Warszawie; Dyrekcja KOPEKS-u S.A. z Pécs oraz delegacje polskich górników z Komló i Oroszlány; bp Jusztin Nándor Takács OCD z Székesfehérvár
Sierpień	Frankfurt	Bedevaarten in Europa – współpracownicy pielgrzymkowi z Belgii, Niemiec i Szwajcarii; ks. prałat August Cordz – w imieniu kardynała Joachima Meisnera z Kolonii; ks. prałat Gerhard Lange w imieniu kardynała Georga Sterzynskiego z Berlina
Październik	Zawoja kościół karmelitów	Przewodnicy górscy województwa katowickiego; prezes Antoni Mizia

MIESIĄC	MIEJSCE	SPOTKANIE Z OSOBAMI
Listopad	Kraków	Przedstawiciele Rady Wydziału i Dyrekcji Wyższego Instytutu Katechetycznego przy Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie; absolwentki i studentki Instytutu oraz przedstawiciel krakowskiej Kurii Metropolitalnej;

Źródło: KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998.

11 lutego 1993 roku ks. Wiktor Skworc, wikariusz generalny archidiecezji katowickiej, pośredniczył w rozmowach ks. Pawlika z ks. Józefem Olesiem, proboszczem parafii św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach, odnośnie do ustalenia daty obchodu złotego jubileuszu kapłaństwa¹⁸⁰. Ostatecznie wyznaczono termin na kwiecień 1993 roku¹⁸¹. Po latach od tamtego wydarzenia abp Wiktor Skworc, Metropolita Katowicki potwierdził:

Pamiętam, że osobiście byłem na złotym jubileuszu ks. Pawlika w Bogucicach i z ramienia ówczesnego ks. abp. Damiana Zimonia składałam mu życzenia. Cenilem go za ogromne doświadczenie, które zbierał przez całe swoje życie¹⁸².

Uroczystości jubileuszowe ks. Pawlika były komentowane w prasie lokalnej. Autorzy tekstów opisywali wszechstronność zainteresowań jubilata, zwracając uwagę przede wszystkim na aspekty związane z duszpasterstwem polonijnym, pielgrzymkowym i turystycznym. Informowali swoich czytelników o jego oryginalności i skromności, nazywając go „kapłanem krajoznawcą”¹⁸³.

Znane były kapłanom i wiernym również nowatorskie metody duszpasterskie stosowane przez ks. Pawlika. Wśród nich od 1981 roku była transmisja Mszy świętej dla marynarzy z kościoła pw. św. Elżbiety w Gdańsku, odbierana nawet na Białorusi i za Uralem. Większość swoich przedsięwzięć ks. Pawlik czynił w konspiracji przed władzami komunistycznymi¹⁸⁴.

¹⁸⁰ Tamże, Pismo ks. Wiktora Skworca do ks. Józefa Olesia z 11.02.1993 r.

¹⁸¹ Tamże, Notatka służbowa ks. Wiktora Skworca z 18.02.1993 r.

¹⁸² Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

¹⁸³ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, P. Krzywda, *Ks. Jerzy Pawlik – ksiądz krajoznawca*, „Wzrastanie”, R. 1992, nr 49/50.

¹⁸⁴ Tamże, W. Kusterski, *Ponad granicami*, „Dziennik Zachodni”, R. 1993, nr 25 (19–21 II).

Po śmierci ks. Jerzego Pawlika, Konsulat Rumunii w Katowicach w 2010 roku podziękował bliskich zmarłego kapłana za przekazanie niektórych pamiątek po nim, gromadzonych w archiwum rodzinnym. Konsul przekazał księgi i stroje liturgiczne, książki i pamiątki osobiste do rzymskokatolickiej parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa we wsi Pojana Mikuli (Poiana Miculi), w gminie Mănaștirea Humorului, położonej w rumuńskiej Bukowinie, zamieszkałej w większości przez Polaków. W ten sposób wypełnił też testament kapłana, zwanego tam „Tatą Bukowiny”¹⁸⁵.

3.3. Ekspert do spraw emigracji

W styczniu 1975 roku biskupi zebrani na 145 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski – na wniosek Rady Głównej – powołali ks. Jerzego Pawlika na członka Komisji ds. Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej¹⁸⁶. Decyzja ta była kontynuacją lat poprzednich, zwłaszcza tej z 1972 roku, kiedy ks. Pawlik rozpoczął swoją posługę w składzie tej komisji. W ten sposób Episkopat Polski wyrażał swoją aprobatę dla jego działalności na rzecz emigracji. Od 14 marca 1975 roku wyjeżdżał do NRD ze specjalnym listem polecającym prymasa Wyszyńskiego, w którym został przedstawiony jako delegat Konferencji Episkopatu Polski do opieki duszpasterskiej nad pracownikami z Polski przebywającymi w tym kraju¹⁸⁷.

Ks. Pawlik bowiem odpowiadał za skład personalny polskiego duszpasterstwa za granicą. Do jego obowiązków należało przekazywanie prymasowi Polski informacji o śmierci kapłanów na emigracji. On też podejmował próby załatwienia formalności pogrzebowych i przekazywał do polskich środowisk na emigracji informacje o miejscu i godzinie pogrzebu¹⁸⁸.

¹⁸⁵ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w Rumunii, Pismo Konsulatu Rumunii w Katowicach do bliskich ks. Pawlika z 20.10.2010 r.

¹⁸⁶ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo bp. Bronisława Dąbrowskiego do ks. Jerzego Pawlika z 15.01.1975 r.

¹⁸⁷ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, *Litterae commendatitiae* z 14.03.1975 r.

¹⁸⁸ Ks. Pawlik przygotował uroczystości pogrzebowe ks. Helmuta Pieglera z archidiecezji wrocławskiej, który w NRD zmarł na udar mózgu. W czasie pogrzebu w Berlinie 28.02.1974 r., przemawiał ks. infułat Erich Kleineidam, który pochwalił gorliwość i pracowitość ks. Pieglera wśród polskich robotników i budowanie przyjaźni z kapłanami diecezji berlińskiej. Zob. tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w NRD, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 4.03.1974 r.

Tabela 10.

Opieka duszpasterska księży z Polski w języku ojczystym na terenie NRD (1975)

DIECEZJA	IMIĘ I NAZWISKO	ROK URODZENIA	ROK ŚWIĘCEŃ	NRD
Berlin	Ks. Stanisław Kawalec (archidiecezja wrocławska)	1943	1966	1974
	Ks. Artur Przybył (archidiecezja poznańska)	1940	1963	1974
Erfurt	Ks. Leon Niechoj (pallotyn)	1928	1957	1970
	Ks. Henryk Hmielorz (pallotyn)	1928	1959	1974
	Ks. Józef Meisel (misjonarz Świętej Rodziny)	1935	1960	1972
Magdeburg	Ks. Antoni Rauer (chrystusowiec)	1909	1940	1972
	Ks. Antoni Kret (chrystusowiec)	1937	1962	1974
Görlitz	Ks. Stanisław Zymuła (chrystusowiec)	1940	1965	1973
	Ks. Lucjan Łukaszewicz (archidiecezja krakowska)	1936	1969	1974
Dresden- Meissen	O. Stanisław Dobecki (dominikanin)	1914	1939	1974
	Ks. Emil Głombica (oblat Maryi Niepokalanej)	1930	1962	1974
	Ks. Roman Karwacki (diecezja siedlecka)	1945	1969	1975

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143.

Ustalając składy personalne księży za granicą, ks. Pawlik wielokrotnie zwracał się do biskupów wschodnioniemieckich w oficjalnych pismach o udzielenie zgody na przyjęcie zgłaszających się kapłanów do posługi w wyznaczonej diecezji. Jednocześnie był on informowany przez nich o wyrażeniu zgody dla nich na opiekę duszpasterską wśród Polaków

i Niemców, spowiadanie i głoszenie kazań oraz był zapewniany o przydzieleniu im mieszkań i należnych wynagrodzeń¹⁸⁹.

Ks. Pawlik w krajach Europy Wschodniej spotykał Polaków, których wcześniej poznał chociażby jako swoich uczniów, parafian, znajomych czy przyjaciół. Poza granicami Polski był on często postrzegany jako „nasz ksiądz”, co cieszyło się w środowisku polonijnym wielkim uznaniem i zaufaniem. Niejednokrotnie Polakom, którzy nie opanowali jeszcze języka ludzi, z którymi przeszło im żyć na emigracji, pomagał załatwiać różne formalności w urzędach. Ks. Pawlik zapamiętywał i kojarzył ludzi z określonymi sytuacjami życiowymi. Znany był z tego, że zaskakiwał ludzi wiedzą zdobytą na ich temat.

Organizując duszpasterstwo polonijne w NRD, ks. Pawlik wybierał i współpracował z wieloma osobami świeckimi, które wyjeżdżając z Polski za pracą chętnie podejmowały różnego rodzaju zadania duszpasterskie. Osoby takie posiadały również dodatkowe pisemne zaświadczenia, które były im wystawiane przez duszpasterzy w Polsce, np. proboszczów miejsca lub duszpasterzy akademickich w tym celu, aby zweryfikować wiarygodność ich zamiarów i intencji. Zdarzały się bowiem osoby, które celowo podjęły współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa w Polsce. Obawiano się również kompromitacji moralnej w oczach przedstawicieli miejscowej wspólnoty Kościoła¹⁹⁰.

Duszpasterstwo polonijne – zdaniem ks. Pawlika – ożywiały osoby utalentowane, ambitne, kreatywne i komunikatywne¹⁹¹. Jak zauważył Jerzy Walendzik:

jedynym mankamentem był utrudniony kontakt z ks. Pawlikiem ze względu na to, że ciężko było go zastać w domu – w Bogucicach. W takiej sytuacji pozostawał dla nich tylko kontakt korespondencyjny, w formie oficjalnej – poprzez pocztę polską, lub mniej oficjalny – poprzez zostawienie w drzwiach mieszkania listu, bądź kartki z informacją, która mogła lub niekoniecznie musiała trafić do niego¹⁹².

¹⁸⁹ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo bp. Jerzego Sterzinski'ego z 1.11.1990 r.

¹⁹⁰ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w NRD, Zaświadczenie Ryszarda Walendzika o ukończonych wykładach w zakresie kultury religijnej wystawione przez Rzymskokatolicką Parafię Najświętszego Serca Maryi w Warszawie-Grochowie z 12.06.1972 r.

¹⁹¹ Tamże, Zaświadczenie dla Ryszarda Walendzika wydane przez Zgromadzenie Braci Dolorystów z 30.05.1974 r.

¹⁹² Tamże, Pismo Ryszarda Walendzika do ks. Jerzego Pawlika z 12.06.1974 r.

Rozwijając duszpasterstwo poza granicami Polski, ks. Pawlik zwracał szczególną uwagę na takie osoby, które były w stanie mu pomóc. Wśród tamtejszych rodaków, mieszkających często w hotelach robotniczych, odnajdywał kucharki, pielęgniarki i instruktorki świetlicowe. To właśnie te kobiety stanowiły o rozwoju jego działań duszpasterskich w danej społeczności robotniczej. Wyszukiwanie oddanych osób zajmowało ks. Pawlikowi nieraz bardzo dużo czasu, lecz przynosiło później efekty ewangelizacyjne. W kilku przypadkach pielęgniarki, które otrzymały od ks. Pawlika materiały duszpasterskie, prowadziły potem pogadanki dla dziewcząt na tematy małżeńskie¹⁹³.

Ks. Pawlik stał się kościelnym ekspertem do spraw migracji. Nie tylko poznał to środowisko w okresie ożywienia ruchu turystycznego w latach 70. XX wieku, ale potrafił również je właściwie ocenić. W 1978 roku na łamach „Gościa Niedzielnego” opisał swoje spostrzeżenia na temat życia religijnego w NRD. Organizując duszpasterstwo na emigracji, musiał brać pod uwagę specyfikę wzajemnych relacji Kościołów: katolickiego i ewangelickiego. Dla wielu czytelników tego tygodnika nazwy niemieckich landów, takich jak Saksonia czy Brandenburgia, kojarzyły się wyłącznie z Kościołem ewangelickim. Ustalił, że katolicy stanowili tylko 7% mieszkańców NRD, zaś ewangelicy – aż 40%. Układ tych proporcji zmieniał się w zależności od regionu, np. na Łużycach w okolicy Budziszyna były miejscowości ze zdecydowaną przewagą katolików, a w powiecie Eichsfeld w Turynii były gminy, gdzie cała ludność była katolicka. Katolicy w NRD stanowili blisko 8% ogółu ludności. Zauważył też, że młodzież z Polski, która przyjeżdżała do tego kraju „za pracą”, była kierowana do zakładów z wielką przewagą ewangelików i niewierzących¹⁹⁴. Z obserwacji ks. Pawlika wynikało, że w warunkach diaspory robotnicy z Polski musieli szukać, odległych nieraz od siebie katolickich świątyń, albo je „wypożyczać” od ewangelików¹⁹⁵.

Życie religijne katolików w NRD było zorganizowane w sześciu ośrodkach diecezjalnych. Dla wszystkich diecezji przeprowadzono w latach 1974–1976 Synod Pastoralny, który obradował w katedrze Trójcy Świętej (*Hofkirche*) w Dreźnie. Diecezja miśnieńska na południowym wschodzie NRD oraz diecezja berlińska w centrum Republiki posiadały starszą organizację strukturalną. Młodsze ośrodki duszpasterskie miały swoje siedziby biskupie w Erfurcie, Görlitz, Magdeburgu i Schwerinie. We wszystkich diecezjach

¹⁹³ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w NRD, J. Pawlik, *Spostrzeżenia na temat życia religijnego Polaków w NRD* [mps].

¹⁹⁴ Tamże, J. Pawlik, *Pro memoria o sytuacji polskich emigrantów w NRD* [mps].

¹⁹⁵ Tamże, J. Pawlik, *Życie religijne w NRD*, „Gość Niedzielny”, R. 1978, nr 28 [b.d.].

w NRD pracowało 1350 księży diecezjalnych oraz 120 księży zakonnych, 25 braci zakonnych i około 2500 sióstr z różnych zgromadzeń. Duszpasterze przygotowywali się do pracy w parafiach podczas studiów na Fakultecie Filozoficzno-Pastoralnym Uniwersytetu w Erfurcie (*Universität Erfurt – Katholisch-Theologische Fakultät*) oraz w seminariach duchownych w Neuzelle w Dolnych Łużycach – w budynku opactwa cysterskiego i Huysburgu w Górach Harzu – w murach klasztoru benedyktyńskiego¹⁹⁶.

W parafiach wschodniemieckich, w warunkach diaspory i dużych odległości, działały tzw. pomocnice duszpasterskie, które przygotowywały się w seminarium duchownym w Magdeburgu. Opiekowały się miejscami kultu, do których dojeżdżali księża dla celebracji Eucharystii i innych sakramentów. Pomagali im również stali diakoni oraz osoby zaangażowane w dobroczynność w parafialnych ochronkach i domach dziecka, diecezjalnych domach opieki społecznej, szpitalach i domach wypoczynkowych. W większości pracownicy charytatywni byli przygotowani w diecezjalnych ośrodkach formacyjnych oraz Katolickiej Szkole Pielęgniarek w Berlinie. Kaplice i kościoły zaskakiwały nieraz swoimi rozmiarami, a także wystrojem wnętrza, np. w Lipsku było 11 parafii katolickich, a w Dreźnie – 15 kościołów i kaplic o bardzo zróżnicowanym urządzeniu wnętrza. Według ks. Pawlika, niektóre z nich były bardzo podobne do kościołów w Polsce, inne zaś zadziwiały go prostotą oraz oszczędnością środków, które posłużyły do wystroju, a nawet zaskakiwały go pewnym chłodem¹⁹⁷. W Berlinie spotykał się z Polakami w kościele pw. św. Józefa w dzielnicy Weißensee¹⁹⁸.

Posoborowa reforma liturgiczna, która wprowadzała języki ojczyste, w pewnej mierze skomplikowała obcokrajowcom uczestnictwo we Mszy świętej. Jednak katolicy, którzy przyjeżdżali z Polski do NRD zauważali, że w tamtejszych kościołach i kaplicach wierni śpiewają pieśni swojsko brzmiące, co było możliwe dzięki śpiewnikom. Ważną rolę odgrywały też drukowane informatory, zawierające adresy kościołów i godziny nabożeństw, a także tygodniki katolickie „St. Hedwigsblatt” i „Tag des Herrn” oraz katolickie

¹⁹⁶ Tamże.

¹⁹⁷ Tamże.

¹⁹⁸ Zob. A. Trzcielińska-Polus, *Polska Misja Katolicka w Niemczech – jej rola w integracji środowiska polskiego*, SSH-T, t. 37: 2004, z. 1, s. 22-30. Tradycje polskiego życia religijnego w Berlinie sięgały XIX wieku. Polonia berlińska mocno broniła swojej tożsamości. O jej silnym przywiązaniu do tradycji narodowych świadczył fakt odwiedzania grobów swoich bliskich na cmentarzach. Jak zauważył ks. Pawlik, to właśnie na nagrobkach często można było spotkać polskie nazwiska. Zob. AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, J. Pawlik, *Życie religijne w NRD...* [b.d.].

wydawnictwo „St. Benno-Verlag”. W ten sposób ks. Pawlik docierał do wiernych w warunkach wschodnioniemieckiej diaspory i nadal „szukał coraz lepszych form i metod duszpasterskich, między innymi zachęcał do otwierania parafialnych przedszkoli i parafialnych domów dla rencistów”¹⁹⁹.

Już od 1972 roku docierały do Konferencji Episkopatu Polski informacje prasowe jak i meldunki duszpasterzy z rejonu Drezna, które sygnalizowały nowy napływ pracowników kontraktowych z Polski, zatrudnionych w wielu gałęziach przemysłu NRD. Watykańskie rozmowy kardynałów: Karola Wojtyły z Krakowa i Alfreda Bengscha z Berlina, z 24 maja 1972 roku, przyczyniły się do powstania duszpasterstwa dla polskich pracowników kontraktowych w Dreźnie. Rozwijali je okresowo w parafii Świętej Rodziny w drezdeńskiej dzielnicy Zschachwitz dwaj kapłani – doktoranci KUL-u: ks. Rudolf Zielasko i ks. Józef Liszka z diecezji katowickiej oraz diakoni z Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, a następnie ks. Roman Karwacki z diecezji siedleckiej, który zajął się duszpasterstwem Polaków w Dreźnie, Heidenau, Grimma, Obergurig-Singwitz, Bautzen, Reissa, Prima i Meissen. Po ks. Karwackim duszpasterstwo prowadził o. Herman Legut – franciszkanin, ks. Stanisław Bernacki – pallotyn, o. Robert Łojek – cysters, ks. Andrzej Kobiesa z archidiecezji krakowskiej i o. Stanisław Dobecki – dominikanin, który zatroszczył się o studentów z Polski²⁰⁰.

Tym, który posługiwał w duszpasterstwie na terenie dawnej NRD jako diakon Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, a potem jako młody prezbiter był m.in. Wiktor Skworc. Ówczesne państwo NRD borykało się z poważnymi problemami związanymi z brakiem rąk do pracy. Do NRD masowo wyjeżdżała młodzież z Polski i Węgier. Ci młodzi ludzie w okolicach Drezna pracowali w zakładach przemysłu gumowego. Na miejscu byli niemieccy księża, którzy nie mogli prowadzić katechez, spowiadać i swobodnie głosić homilii w języku polskim.

Ks. Pawlik zwrócił się do ówczesnego ks. rektora [Stanisława] Szymeckiego i zapytał, czy ktoś jest chętny, żeby się zgłosić” – zauważył abp Wiktor Skworc. Zgłosiłem się ja uważając, że jeśli jest taka potrzeba i oddałem się do dyspozycji, zostałem wysłany do Drezna w 1972 roku²⁰¹.

¹⁹⁹ Tamże.

²⁰⁰ Tamże, J. Pawlik, *25-lecie duszpasterstwa polskiego w Dreźnie*, „Niedziela”, R. 1997, nr 46 (16 XI).

²⁰¹ Rozmowa ks. Piotra Larysza z abp. Wiktorem Skworcem przeprowadzona 24.04.2017, Katowice.

Praca duszpasterska diakona Wiktora Skworca polegała na tym, że miał on pod opieką trzy hotele robotnicze, gdzie mogło przebywać razem ok. 600 młodych ludzi ze wschodniej Polski. Posługa duszpasterska polegała na organizowaniu niedzielnych Mszy świętych, katechez i spotkań z młodzieżą. W ciągu tygodnia starał się on nawiązać kontakt z pracownikami w hotelach robotniczych i zapraszać ich na spotkania. W 1973 roku diakon Wiktor Skworec otrzymał święcenia kapłańskie i kontynuował swoją pracę w NRD do 1974 roku. Jak zapamiętał, to ks. Pawlik wprowadzał go w zagadnienia duszpasterskie w NRD,

i co więcej na potrzeby duszpasterskie od biskupa otrzymałem samochód służbowy marki Trabant, który ułatwił mi docierać tam, gdzie byli Polacy²⁰².

Polskie duszpasterstwo w Karl-Marx-Stadt, czyli w Chemnitz, powstało w 1973 roku przy parafii św. Antoniego i było odpowiedzią na przyjazd na szkolenie polskich pracowników powstających Zakładów Włókienniczych w Zawierciu. Pierwszym duszpasterzem Polek w tym mieście był ks. Egon Bremer – salwatorianin. Po nim duszpasterstwo przejął wspomniany już o. Emil Głombica – oblat Maryi Niepokalanej, który dojeżdżał z posługą sakramentalną również do Plauen, Lebenstein i Zchoppau. Kolejnymi duszpasterzami byli: ks. Franciszek Ostrowski z diecezji lubelskiej i o. Ludwik Kłoch – franciszkanin z klasztoru panewnickiego. Księża prowadzący duszpasterstwo dla Polaków w NRD nie działali w pojedynkę, ponieważ co kwartał spotykali się na konferencjach duszpasterskich, organizowanych przez ks. Pawlika, z udziałem biskupów wschodniemieckich. Rozwiązywano wtedy ich problemy związane ze środowiskiem potrójnej diaspory: językowej, wyznaniowej i kulturowej. Księża dzielili się również spostrzeżeniami ze spotkań z polską młodzieżą, przebywającą na wakacyjnych wymianach w NRD oraz ustalali program współpracy w ramach działalności pastoralnej Kościoła katolickiego w Niemczech Wschodnich²⁰³.

Ks. Pawlik interesował się problemami polskiej młodzieży, która w „epoce Gierka” emigrowała „za chlebem” do NRD. Jego niepokój budziła nie tylko liczba młodych osób opuszczających nasz kraj, co ich zachowanie na obczyźnie. Swoje obawy uzasadniał rozwiązłością panującą w hotelach robotniczych i odejściem wielu młodych od wiary.

²⁰² Tamże.

²⁰³ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 5.10.1973 r.

Zapewne miał rację, bo w bezpośredniej rozmowie z młodym Polakiem usłyszał, że „tam się do kościoła nie chodzi, księżę, więc i my też nie chodzimy”²⁰⁴.

Ks. Pawlik był zmotywowany do ciągłego poszukiwania dróg do „serc i umysłów” Polaków na obczyźnie²⁰⁵. W jaki sposób chciał przeciwdziałać ich laicyzacji? Zachęcał kapłanów w Polsce, aby przed wyjazdem młodzieży „na saksy” organizowali dla niej dni skupienia, nabożeństwa analogiczne do tych, na których żegnano poborowych udających się do wojska²⁰⁶ oraz konferencje ze szczególnym uwzględnieniem kultury, mentalności i religijności Niemców, Czechów, Węgrów, Rumunów, czy Bułgarów²⁰⁷.

Ks. Pawlik był stale do dyspozycji abp. Bronisława Dąbrowskiego, dla którego zbierał informacje o potrzebach Polaków, zatrudnionych w krajach RWPG. Z jego inicjatywy powstawały potem pisemne sprawozdania, zawierające szereg postulatów, kierowanych pod adresem diecezjalnych referentów duszpasterskich oraz Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie. W jednym z nich, dotyczącym pracy duszpasterskiej w NRD, napisał:

(...) dla każdej diecezji przygotować zestawienie placówek duszpasterskich w NRD, aby zainteresowany proboszcz mógł w swoim referacie duszpasterskim zaciągnąć informacji i powiadomić wyjeżdżających o istniejących placówkach, jeszcze przed wyjazdem; dla ułatwienia młodym bardziej odpowiedniego spędzania czasu wolnego, zaproponowano przeprowadzenie kursów przedmażeńskich; znając przywiązanie do parafii i świąt liturgicznych w niektórych ośrodkach duszpasterskich w okresie Adwentu przeprowadzić uroczystości opłatkowe, na te dni zaplanować przyjazd księży z rodzinnych parafii²⁰⁸.

Ks. Pawlik postulował, aby w programie nauczania katechezy w klasach maturalnych, znajdował się temat omawiający apostolskość, koleżeństwo i solidarność²⁰⁹. Ponadto zachęcał niemieckich pracodawców i polskich pracobiorców do spotkań „przy herbatce”, aby omówić zasady współpracy, specyfikę zadań i obowiązków oraz zagadnienia socjalne²¹⁰.

²⁰⁴ Tamże, J. Pawlik, *Problemy polskiej młodzieży za granicą* [mps].

²⁰⁵ Tamże.

²⁰⁶ Tamże.

²⁰⁷ Tamże, J. Pawlik, *Organizacja duszpasterstwa polonijnego w NRD* [mps].

²⁰⁸ Tamże, J. Pawlik, *Notatka dotycząca emigracji w NRD, sporządzona dla Konferencji Episkopatu Polski* [b.d.], [mps].

²⁰⁹ Tamże, J. Pawlik, *Wnioski na temat duszpasterstwa na emigracji* [mps].

²¹⁰ Tamże, J. Pawlik, *Spostrzeżenia na temat życia religijnego Polaków w NRD* [mps].

Zachowane notatki i maszynopisy ks. Pawlika oraz jego prywatna korespondencja, kierowana do polskich hierarchów, przynoszą szczegółowe informacje o sposobie rekrutacji do pracy i miejscach zatrudnienia Polaków poza granicami kraju. Kapłan ten doszedł do wniosku, że Polskę opuszczali ludzie młodzi, najczęściej związani z terenami pozbawionymi uprzemysłowienia. Z pracodawcami niemieckimi zawierali najczęściej trzyletnie umowy, bo zależało im na szybkim dorobieniu się, kosztem zachowania „minimum egzystencji”, głównie w hotelach robotniczych. Stąd, jako kapłan, mówił głośno o losie tych ludzi oraz roztaczał opiekę nad nimi w imieniu Kościoła w Polsce²¹¹. W jego opinii młodzi pracownicy z Polski nie zamierzali pozostać na stałe w NRD. Informowali go o swoich powrotach do rodzinnych domów nie tylko na święta Bożego Narodzenia czy Wielkanocy. Mówili mu o wykonywanej pracy, posiadanych kwalifikacjach i zarobkach, które wynosiły od 300 do 700 marek wschodnioniemieckich. Zdarzały się przypadki, że zgłaszali się do niego pracownicy, którzy za różne przestępstwa gospodarcze lub przekraczanie przyjętych norm postępowania byli wydalani ze wschodnioniemieckich zakładów pracy i odsyłani do granicy państwa²¹².

Polacy, mieszkańcy enerdowskich hoteli robotniczych, odznaczyli się słabym uczestnictwem we Mszy świętej. Aby zmienić ten stan rzeczy, ks. Pawlik przekazywał im modlitewniki w języku polskim i niemieckim, przydatne przy przystępowaniu do sakramentu pokuty²¹³. Włączył się też, w roli koordynatora, do organizowania kursów przedmażeńskich, które on i inni duszpasterze z Polski przeprowadzali w soboty i niedziele między celebrą Mszy świętych²¹⁴. Dla duszpasterzy była to okazja do przeprowadzania rozmów z nupturientami na różne tematy związane z wiarą lub moralnością oraz zachęcania ich do korzystania z prasy katolickiej²¹⁵. Od 1975 roku w centralnym Ośrodku Duszpasterskim w berlińskiej dzielnicy Karlshorst odbywały się cykliczne kursy przedmażeńskie, obliczone na 12 spotkań, prowadzone – na wniosek ks. Pawlika – przez księży i świeckich prelegentów z poznańskiego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin²¹⁶.

Księża pracujący w NRD przebywali w tym państwie obozu socjalistycznego na zasadzie podpisanych umów, dlatego rzadko spotykali się z problemami przy przekraczaniu granicy na Odrze i Nysie. Z kolei na Węgry duchowni z Polski przybywali na podstawie indywidualnych zaproszeń i przy przekraczaniu granicy słowacko-węgierskiej byli

²¹¹ Tamże, J. Pawlik, *Charakterystyka środowiska polonijnego w NRD* [mps].

²¹² Tamże.

²¹³ Tamże.

²¹⁴ Tamże.

²¹⁵ Tamże.

²¹⁶ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 17.06.1975 r.

kontrolowani przez służbę celną. Ks. Pawlik próbował wpłynąć na decyzje i pracę organów porządku²¹⁷. Poza tym dbał on o stałą formację kapłanów-Polaków posługujących w NRD. Organizował dla nich ćwiczenia duchowne w Domu Rekolekcyjnym diecezji erfurckiej w Winterstein – jednej z dzielnic miasta Waltershausen, położonym w pobliżu Gothy. Informował korespondencyjnie prymasa Polski Józefa Glempa o każdorazowo przeprowadzonych rekolekcjach, który – na jego wniosek – do uczestników rekolekcji kapłańskich kierował swoje pasterskie błogosławieństwo²¹⁸.

Ks. Pawlik, jako główny organizator duszpasterstwa polonijnego w NRD, był zwolennikiem ustalenia jednolitego kierunku działania w celu umocnienia współpracy duchownych z Polski i Niemiec Wschodnich dla dobra Polaków tam pracujących i przebywających w hotelach robotniczych. Uważał on bowiem, że wspólny kierunek działania był jak najbardziej wskazany w odniesieniu do sobotniej lub niedzielnej Mszy świętej, przeprowadzenia spowiedzi wielkanocnej oraz udzielania sakramentów: chrztu i małżeństwa²¹⁹.

Wśród wielu pytań, skierowanych przez ks. Pawlika do księży proboszczów w NRD znalazły się te, które związane były z udzielaniem sakramentu chrztu świętego:

- 1) Czy należy udzielić chrztu świętego, gdy matka dziecka – wyznania luterńskiego nie gwarantuje religijnego, katolickiego wychowania, a chrztu domaga się ojciec dziecka, Polak – katolik, lub jego rodzice i dziecko, ochrzczone w Polsce, powróci na stałe z rodzicami do NRD?
- 2) Czy przy udzielaniu chrztu świętego należy, podobnie jak w Polsce, wymagać od rodziców i chrzestnych pełnego uczestnictwa we Mszy świętej?²²⁰.

Pytania ks. Pawlika dotyczyły również udzielania sakramentu pokuty i pojednania:

- 1) Jakie są warunki udzielania rozgrzeszenia, gdy penitent mieszka i pracuje na terenie NRD, gdzie ma możliwość uczęszczania do kościoła, a nie robi tego wcale lub bardzo rzadko, a chce przystąpić do Komunii świętej wielkanocnej czy to w NRD, czy też w Polsce? 2) Czy można rozgrzeszyć penitenta, który wprawdzie uczęszcza do kościoła, ale zarazem mieszka u rodziców dziewczyny, z którą ma dziecko?²²¹.

²¹⁷ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *Nasz ksiądz Jerzy Pawlik 1942–1992...*

²¹⁸ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w NRD, Pismo kard. Józefa Glempa do uczestników rekolekcji kapłańskich w Domu Rekolekcyjnym w Winterstain z 2.05.1985 r.

²¹⁹ Tamże, Spis tematów do dyskusji na temat duszpasterstwa polonijnego w NRD z 24.04.1975 r.

²²⁰ Tamże.

²²¹ Tamże.

Ks. Pawlik poddał pod dyskusję szczegółowe przygotowanie do sakramentu małżeństwa. Poruszał znaczenie nauk przedślubnych i zaświadczeń wydawanych przez proboszczów w Polsce i NRD. Mając bezpośredni kontakt z emigracją, uważał on, że w pracy duszpasterskiej należy pogłębiać wiarę rodaków, aby nie zgubili się w niemieckiej diasporze, bowiem często czuli się „nieswojo” w pustym niemieckim kościele czy kaplicy, a samotni i opuszczeni zamykali się w sobie. Ks. Pawlik nie dawał też polskim i wschodniemieckim duszpasterzom okazji do złego komentowania swoich decyzji odnośnie do tych nupturientów, którzy słabo znali swoich proboszczów w Polsce, gdzie przebywali na stałe i w NRD, gdzie byli tymczasowo zameldowani. W swojej pracy duszpasterskiej nigdy nie podważył ich decyzji pastoralnych²²².

Działając na emigracji, ks. Pawlik regularnie monitorował stan duszpasterstwa polonijnego – zwłaszcza w NRD. Organizował wizytacje poszczególnych rejonów duszpasterskich, spotykając się z księżymi i poruszając z nimi najważniejsze problemy duszpasterstwa polonijnego. Współpracował z berlińską Konferencją Episkopatu Niemiec (*Deutsche Bischofskonferenz*), gdzie na bieżąco przedstawiał najistotniejsze kwestie współpracy pomiędzy duszpasterzami z Polski i Niemiec Wschodnich. Osobiście, w dniach 1–2 marca 1982 roku, wziął udział w Berlinie w posiedzeniu Konferencji Episkopatu Niemiec, pod przewodnictwem kardynała Josepha Höffnera – arcybiskupa kolońskiego. Kilka dni później wygłosił kilka konferencji dla księży pracujących w diecezji berlińskiej, w których zwracał im uwagę na kwestię zwiększonej ilości osób na nabożeństwach niedzielnych i okazji do organizowania dla nich spotkań formacyjnych. Według relacji księży posługujących w Berlinie, ks. Pawlik był świadom zwiększonego uczestnictwa Polaków w tym mieście we Mszach świętych w okresie Bożego Narodzenia, a także w spotkaniach opłatkowych i wieczorach kolędowych²²³.

W NRD ks. Pawlik nie tylko nadzorował pracę duszpasterską księży z Polski, ale starał się na bieżąco rozwiązywać zaistniałe problemy personalne i paszportowe, konsultując wszelkie decyzje korespondencyjnie lub w bezpośredniej rozmowie z prymasem Józefem Glempem²²⁴.

W czasie pobytu w NRD na przełomie listopada i grudnia 1987 roku ks. Pawlik spotkał się z duszpasterzami i środowiskami polonijnymi w Berlinie, Dreźnie i łużyckim rejonie Weisswasser – Peitz. Podczas tych spotkań celebrował Msze święte, głosił kazania dla robotników i młodzieży akademickiej²²⁵. Pośredniczył również w rozwiązywaniu szeregu

²²² Tamże.

²²³ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 8.03.1982 r.

²²⁴ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 5.08.1983 r.

²²⁵ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 14.12.1987 r.

indywidualnych problemów, związanych z relacjami władz państwowych i kościelnych Polski i NRD. Pod jego adresem kierowano również petycje rodziców, którzy wysyłali swoje dzieci na kolonie do NRD, a którym organizatorzy nie gwarantowali uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej²²⁶. Ks. Pawlik podzielał odczucia rodziców, formułowane w słowach zdecydowanego niezadowolenia:

żeby nasze dzieci mogły pojechać na kolonie do NRD, musiałyby sprzedać najpierw swoje dusze²²⁷.

Istniały również problemy z zawieraniem małżeństw. W ocenie ks. Pawlika:

rodziny Polaków domagały się katolickiego ślubu kościelnego i sporo ślubów polsko-niemieckich odbywało się w ojczyźnie. Duszpasterze w kraju, żeby uniknąć pisania pism o dyspensę ślubną, woleli ochrzcić takiego kandydata po krótkim stwierdzeniu, że zna ogólne prawdy wiary. Takie przypadki nabierały innego znaczenia po przyjeździe [małżonków] do NRD, gdzie zgłaszali ten fakt u katolickiego proboszcza w niemieckiej parafii. Tam proboszcz zdecydowanie wymagał dłuższego przygotowania do chrztu, i był zdziwiony, kiedy ochrzczony mówił o chrzcie, do którego został... przymuszony przez teściów. Tylko w 1983 roku takich przypadków w NRD stwierdzono około 150²²⁸.

W kwietniu 1988 roku ks. Pawlik stanął przed problemem zwiększającej się liczby polskich studentów i zapotrzebowania na pracę polskich siostr zakonnych w różnych placówkach opieki społecznej w NRD. Sprawę tę poruszył w swoich sprawozdaniach dla Konferencji Episkopatu Polski, a także 21 i 22 kwietnia 1988 roku w czasie konsultacji personalnych z przedstawicielami Konferencji Episkopatu Niemiec – ks. prałatem Gerardem Lange i ks. prałatem Josefem Michelfeitem²²⁹. Organizując polskie duszpasterstwo w NRD, zwracał on szczególną uwagę na uroczyste obchody świąt maryjnych. Przyczynił się też do wydania w Roku Maryjnym 25 tysięcy egzemplarzy modlitw maryjnych, autorstwa papieża Jana Pawła II, które następnie odmawiano po Mszach świętych z udziałem Polaków.

²²⁶ Tamże, Skarga mieszkanka Krosna do Sekretariatu Episkopatu Polski w Warszawie dotycząca braku niedzielnej Mszy świętej na koloniach w NRD z 10.02.1988 r.

²²⁷ Tamże.

²²⁸ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 16.05.1983 r.

²²⁹ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 26.04.1988 r.

Obserwując i nadzorując pracę polskich duszpasterzy w NRD, ks. Pawlik zwracał im uwagę na przypadki zgłaszania się polskich dzieci, przybywających do NRD na kolonie, do ewangelickich pastorów, aby zapewнили im opiekę duszpasterską. Organizatorzy letniego wypoczynku – jak sam zauważył – nieraz nie rozróżniali między Kościołami: katolickim i luterańskim²³⁰.

Ks. Pawlik uczestniczył wielokrotnie w spotkaniach formacyjnych dla polskich księży posługujących w NRD. W Berlinie (28–29 stycznia 1987 roku) dyskutował nad sprawą „rozwiązanych norm moralnym”, które zagrażały polskiemu życiu na emigracji i kolędowaniem w hotelach robotniczych. W Ośrodku Duszpasterskim w berlińskiej dzielnicy Karlshorst sprawował (1 lutego 1987 roku) Eucharystię dla Polaków. Z kolei w Greifswald dla polskich studentów celebrował Mszę świętą i rozmawiał z kardynałem Meisnerem na temat współpracy polskich i wschodnioniemieckich księży w dziele ewangelizacji²³¹. W Magdeburgu, Erfurcie i Lipsku (19–23 listopada 1988), w obecności bp. Hansa-Reinharda Kocha, sufragana diecezji erfurckiej, omawiał rolę wychowania eucharystycznego, adwentowej spowiedzi i komunikacji bożonarodzeniowej wiernych²³².

Oprócz pisemnych sprawozdań, które przedstawiał do wglądu w siedzibie Konferencji Episkopat Polski, ks. Pawlik spotykał się osobiście z prymasem Polski, z którym rozstrzygał wiele spraw w formie ustnej²³³. Przekazywał mu okolicznościowe albumy związane tematycznie z polskimi parafiami na terenie Niemiec Wschodnich²³⁴ oraz pośredniczył w przyjazdach poszczególnych biskupów wschodnioniemieckich do Polski na zaproszenie Episkopatu, między innymi na Jasną Górę²³⁵.

Ks. Pawlik obserwował uważnie zmiany, jakie następowały w mentalności polskich emigrantów i dzielił się tymi spostrzeżeniami z duszpasterzami w Polsce. Według niego zjawisko emigracji miało podłoże ekonomiczne i społeczne. Ciągłe dostosowywał duszpasterstwo do jego aktualnych potrzeb²³⁶. Spotkając się z emigrantami w wielu miejscach

²³⁰ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 26.09.1987 r.

²³¹ Tamże.

²³² Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 26.11.1988 r.

²³³ Tamże.

²³⁴ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 29.09.1986 r.

²³⁵ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 2.06.1982 r.

²³⁶ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 3.02.1987 r.

Europy Środkowo-Wschodniej, wielokrotnie słyszał od nich, z jaką trudnością przeżywają rozłąkę z najbliższymi²³⁷.

I stale wracał do NRD, aby dalej spotykać się z polskimi i niemieckimi duszpasterzami. W miejscowości Schmiedeberg na terenie diecezji drezdeńsko-miśnieńskiej (*Dresden-Meissen*) ks. Pawlik, w obecności bp. Teodora Hubricha, zwrócił uwagę na roztropność w ustalaniu godzin polskich nabożeństw w wybranych parafiach, aby nie kolidowały z nabożeństwami w języku niemieckim²³⁸. Na spotkaniu w Ośrodku Szkoleniowym w Magdeburgu (17–18 maja 1982 roku) poinformował on zebranych księży-Polaków o uzyskiwaniu paszportów oraz o akcji pomocy charytatywnej dla Polski, pogrążonej w stanie wojennym, organizowanej w ośrodkach polonijnych i kościelnych w NRD²³⁹. W Dreźnie zaangażował miejscową Polonię i rodaków pracujących na kontraktach w NRD przy remoncie Ośrodka Duszpasterskiego, przekazanego dla potrzeb Polonii przez Kurię Diecezjalną²⁴⁰. W styczniu 1983 roku na spotkaniu polskich duszpasterzy w Domu Rekolekcyjnym w Cottbus omówił program wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce i zachęcał księży do wyjazdu na spotkanie z papieżem oraz powrócił do kwestii paszportowych. Odwiedził też w towarzystwie ks. Jana Kaluty rejon polskiego duszpasterstwa w Halle i powiecie Anhalt-Bitterfeld (28–31 stycznia 1983 roku). Celebrował Msze święte w polskich ośrodkach w Halle-Neustadt, Bitterfeld-Wolfen i Sandersdorf, gdzie dziękował wschodniemieckim księżom za życzliwe przyjęcie polskich duszpasterzy. Uczestniczył wreszcie w złotym jubileuszu kapłaństwa o. Meinrada Berga OFM, który czynnie przez osiem lat angażował się w polskie duszpasterstwo²⁴¹.

Ks. Pawlik zaprosił administratora apostolskiego z Magdeburga na konferencję zorganizowaną w Gostyniu Wielkopolskim dla duszpasterzy pracujących wśród Polaków w NRD, gdzie omówiono sprawy pastoralne związane z wprowadzaniem do nabożeństw pokutnych oraz stwarzaniem okazji do spowiedzi i rekolekcji wielkopostnych²⁴². Ponadto zastanawiano się nad zagadnieniami ewangelizacji w rodzinach, zagrożeniami wynikającymi z długotrwałej rozłąki małżonków i tzw. „sieroctwa dzieci”; aktualizowano też rozmieszczenie punktów i stacji duszpasterskich; zachęcano do organizowania spotkań

²³⁷ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 28.05.1982 r.

²³⁸ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 30.04.1986 r.

²³⁹ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 28.05.1982 r.

²⁴⁰ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Józefa Glempa z 28.05.1982 r.

²⁴¹ Tamże.

²⁴² Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 19.04.1980 r.

kolędowych w hotelach robotniczych oraz współpracy polskich i niemieckich duchownych²⁴³. Uwadze ks. Pawlika nie uszła również pomoc materialna i duchowa dla Polaków przebywających we wschodniemieckich szpitalach po wypadkach samochodowych²⁴⁴. Każdego roku dostarczał do NRD opłatki bożonarodzeniowe, dla przykładu w Dreźnie w 1975 roku przekazał ich prawie 45 tys. sztuk do rozprowadzenia wśród rodaków²⁴⁵. Oprócz tego przekazywał księżom polskie księgi liturgiczne, a zwłaszcza ceremoniał zawierania małżeństw²⁴⁶.

Posługa duszpasterska wśród Polaków w NRD wymagała ze strony duszpasterzy częstego przemieszczania się w krótkim czasie i pokonywania sporych, bo dochodzących do 300 km, odległości między parafiami. Msze święte celebrowali oni w niedziele, ale także w inne dni tygodnia, które łączyli ze spotkaniami biblijnymi²⁴⁷ i nawiązywaniem bezpośrednich kontaktów z wiernymi²⁴⁸. Ks. Pawlik zapraszał ich po Mszy świętej do sałek katechetycznych na pogadanki, z użyciem przeźroczy, na temat pieszych pielgrzymek na Jasną Górę²⁴⁹.

W latach 1972–1978 opiekę duszpasterską nad polskimi robotnikami w Niemczech Wschodnich sprawowało 28 duchownych diecezjalnych i zakonnych. Ks. Pawlik dbał o integrację księży w ramach wspólnoty kapłańskiej, gromadząc ich na tzw. „rozmowach braterskich”²⁵⁰, w czasie których ustalali również terminy urlopów i wypoczynku wakacyjnego. W większości na zastępstwa wakacyjne w parafiach w NRD wybierali się przełożeni i profesorowie seminaryjni ze względu na dobrą znajomość języka niemieckiego²⁵¹.

²⁴³ Tamże.

²⁴⁴ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 14.03.1978 r.

²⁴⁵ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 2.12.1975 r.

²⁴⁶ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 26.03.1976 r.

²⁴⁷ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 31.01.1978 r.

²⁴⁸ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 17.06.1975 r.

²⁴⁹ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 22.05.1975 r.

²⁵⁰ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 28.04.1975 r.

²⁵¹ Tamże.

Tabela 11.**Opieka duszpasterska polskich księży nad Polakami w NRD (1973)**

IMIĘ I NAZWISKO	INKARDYNACJA/ZGROMADZENIE	MIEJSCE POBYTU
Ks. dr Zbigniew Teinert	Archidiecezja poznańska	Berlin
Ks. Helmut Fiegler	Archidiecezja wrocławska	Berlin
Ks. Konstanty Andrzejewicz	Diecezja w Białymstoku	Görlitz
Ks. Stanisław Zymuła	Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej – chrystusowcy	Görlitz
Ks. Antoni Rauer	Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej – chrystusowcy	Magdeburg
Ks. Ryszard Kubinowski	Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej – chrystusowcy	Magdeburg
Ks. Egon Bremer	Towarzystwo Boskiego Zbawiciela – salwatorianie	Meissen
Ks. Roman Karwacki	Diecezja siedlecka	Meissen
Ks. Leon Niechoj	Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego – pallotyni	Erfurt
Ks. Józef Meisel	Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny	Erfurt

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143.

W swoich sprawozdaniach, dostarczanych Konferencji Episkopatu Polski i prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu, ks. Pawlik wspominał starszych wiekiem kapłanów niemieckiego pochodzenia, którzy w okresie II wojny światowej nieśli pomoc materialną i duchową Polakom osadzonym w obozach koncentracyjnych i obozach pracy, a w latach 70. XX wieku, w miarę swoich sił i dyspozycji, posługiwali Polakom zatrudnionym na enerdowskich budowach

i kopalniach²⁵². W tabelach 12–13 uwzględniono opiekę duszpasterską polskich duchownych (diecezjalnych i zakonnych) w NRD nad robotnikami z Polski w latach 1972–1978.

Powody zmian duchownych na poszczególnych placówkach duszpasterskich w NRD były różne na przestrzeni lat: śmierć – 1; wymiana – 9; cofnięcie pozwolenia na pobyt za granicą – 4; wyjazd do Niemiec Zachodnich – 1. Przeciętny pobyt polskich duchownych w NRD wynosił dwa lata i sześć miesięcy²⁵³. W 1978 roku pracę duszpasterską w NRD podjęło dwunastu księży, w tym dwóch diecezjalnych (z Tarnowa i Poznania) oraz dziesięciu zakonnych (chrystusowcy, cystersi, pallotyni, oblaci Maryi Niepokalanej, dominikanie, redemptoryści, misjonarze Świętej Rodziny). Częste zmiany w kadrze polskich duchownych w Niemczech Wschodnich wymuszały na ks. Pawliku organizowanie dla nich szkoleń oraz wprowadzenie ich w posługę w zakresie językowym i kulturowym²⁵⁴.

Tabela 12.

Opieka duszpasterska polskich duchownych diecezjalnych nad robotnikami z Polski w NRD w latach 1972–1978

JEDNOSTKA ADMINISTRACJI KOŚCIELNEJ	LICZBA DUCHOWNYCH
Archidiecezja poznańska	3
Archidiecezja wrocławska	2
Archidiecezja krakowska	1
Diecezja tarnowska	1
Diecezja siedlecka	1
RAZEM:	8

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143.

²⁵² Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 4.06.1974 r.

²⁵³ Tamże, J. Pawlik, *Zestawienie dotyczące polskich duchownych w NRD z 15.09.1978 r.* [mps].

²⁵⁴ Tamże.

Tabela 13.**Opieka duszpasterska polskich duchownych zakonnych nad robotnikami z Polski w NRD w latach 1972–1978**

ZAKON/ZGROMADZENIE	LICZBA DUCHOWNYCH
Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej – chrystusowcy	6
Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego – pallotyni	4
Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej – oblaci	1
Zakon Braci Kaznodziejów – dominikanie	1
Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela – redemptoryści	1
Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny – misjonarze Świętej Rodziny	1
Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych	1
Towarzystwo Boskiego Zbawiciela – salwatorianie	1
Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika – paulini	1
Towarzystwo Jezusowe – jezuici	1
Zakon Braci Mniejszych – franciszkanie	1
Zakon Cystersów – cystersi	1
RAZEM:	20

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143.

O wszelkich zmianach personalnych związanych z duszpasterzami ks. Pawlik informował kardynała Stefana Wyszyńskiego w specjalnej korespondencji, uzgadniając szczegóły osobiście z prymasem Polski²⁵⁵. W Warszawie odbierał on w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski korespondencję, zawierającą pisemne prośby prymasa Wyszyńskiego do przełożonych zakonnych o oddelegowanie do posługi duszpasterskiej

²⁵⁵ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 26.07.1978 r.

wybranego kapłana²⁵⁶. Organizując duszpasterstwo polonijne, ks. Pawlik prowadził własną korespondencję z biskupami w Polsce i przełożonymi zakonnymi. 4 maja 1981 roku wystosował list do ks. Henryka Jaceniuka, inspektora księży salezjanów w Pile, w którym prosił go o wyrażenie zgody na oddelegowanie jednego z kapłanów do pracy w NRD. Ks. Pawlik doprowadził do wprowadzenia jednolitych warunków w enerdowskich diecezjach dla księży z Polski, pracujących w duszpasterstwie polonijnym. Ich należne prawa przedstawił w kilku punktach:

1) Zamieszkanie w instytutach kościelnych, plebaniach, domach rekolekcyjnych z możliwością korzystania z salek parafialnych i ich zaplecza na wspólne spotkania; 2) Uposażenie pieniężne przysługujące proboszczom – około 500 marek wschodnioniemieckich miesięcznie (stypendia mszalne księży przywozili z Polski); 3) Samochody służbowe i czeki na 500 litrów benzyny miesięcznie; 4) Zwrot kosztów podróży do Polski – osiem razy w roku w celu podtrzymania związków z diecezją pochodzenia lub zgromadzeniem zakonnym oraz uczestniczenia w konferencjach rejonowych swoich diecezji; 5) Zwrot kosztów związanych z urządzeniem spotkań z wiernymi po Mszach świętych w swoich punktach duszpasterskich; 6) Prawo do zebrania ofiar na tacę na Mszach świętych dla Polaków z przeznaczeniem na swój fundusz duszpasterski; 7) Dotacje okolicznościowe od miejscowych biskupów na spotkania kolędowe z opłatkiem w wysokości 300–500 marek wschodnioniemieckich; 8) Środki pomocnicze, czyli magnetofony, rzutniki, przeźrocza, maszyny do pisania; 9) Umeblowanie skompletowane z dotacji miejscowych Kurii biskupich według zapotrzebowania księży; 10) Na wyposażeniu były dwa mszały polsko-lacińskie, *Ordo et Canon Missae*, dwa małe mszaliki, kilka egzemplarzy stałych części Mszy świętych, 2 egzemplarze *Modlitwy Wiernych* (Księgarnia Św. Jacka), 2 egzemplarze *Czytań mszalnych* (Pallotinum), 2 egzemplarze *Biblii Tysiąclecia*, 1 egzemplarz *Obrzędów chrztu świętego*, kilkaset egzemplarzy specjalnie wydanego modlitewnika w języku polskim pt. *Ciebie, Boga wysławiamy*²⁵⁷.

Dokładnie sprecyzowano też dodatkowe zajęcia duszpasterskie księży z Polski w powszednie dni tygodnia. Do ich obowiązków należało:

1) Odprawianie nabożeństw majowych, różańcowych, Drogi Krzyżowej, 2) Celebrowanie Mszy świętych wieczornych w dni powszednie (poza sobotą); 3) Katechizowanie polskich

²⁵⁶ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do opata Zakonu Cystersów w Mogile z 9.03.1978 r.

²⁵⁷ Tamże, Duszpasterstwo polskich księży w NRD.

pracowników raz w tygodniu; 4) Głoszenie konferencji i urządzenie spotkań z polskimi studentami; 5) Prowadzenie kursów przedmażeńskich i nauk przedślubnych; 6) Opiekowanie się wczasowiczami z Polski; 7) Przeprowadzanie duszpasterskich odwiedzin (kolędy) w hotelach robotniczych dla Polaków oraz spotkań „przy oplatku” i „przy święconym”; 8) Spotkanie się z rodzinami przesiedleńców; 9) Spowiadanie chorych w szpitalach i polskich zakonnic; 10) Prowadzenie „Godzin biblijnych” i wykładów z przeżyciami dla polskich pracowników oraz konferencji dla rodziców chrzestnych; 11) Głoszenie rekolekcji w Adwencie i Wielkim Poście; 12) Prowadzenie w różnych dniach tygodnia godzin śpiewu oraz indywidualnego poradnictwa duszpasterskiego i indywidualnego przygotowania do małżeństwa; 13) Przygotowanie konwertytów do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej; 14) Organizowanie spotkań i wykładów dla niemieckich studentów, pogadanek dla niemieckiej młodzieży i wykładów dla parafian niemieckich o życiu religijnym w Polsce; 15) Pomaganie księżom niemieckim w spowiadaniu niemieckich parafian; 16) Branie udziału w konferencjach duszpasterskich dla księży niemieckich i konferencjach duszpasterskich dla zespołu polskich księży²⁵⁸.

Utrzymując stały kontakt z Komisją ds. Emigracji Konferencji Episkopatu Polski nadal przedkładał polskim biskupom sprawozdania ze spotkań, które odbywały się w środowisku emigracyjnym w NRD. W nich zawierał liczne sugestie i problemy Polonii wschodnioniemieckiej. W 1975 roku zajmował się dwujęzycznym rachunkiem sumienia w przygotowaniu do spowiedzi świętej, a także kwestią adwentowych dni skupienia przed powrotem rodaków na święta Bożego Narodzenia do Polski oraz sprawą małżeństw cywilnych i kościelnych obywateli polskich w Niemczech²⁵⁹. Wśród licznych jego wniosków, przedstawianych w sprawozdaniach, znalazł się i ten, który zachęcał do docierania duszpasterzy do Polaków, mieszkańców hoteli robotniczych, z informacją o miejscach i godzinach celebry Mszy świętej, sakramentu spowiedzi świętej i wygłaszanych naukach przedmażeńskich²⁶⁰.

Przebywając w dniach od 22–26 czerwca 1973 roku w NRD, ks. Pawlik przeprowadził szereg spotkań w kwestiach jurysdykcyjnych z osobami odpowiedzialnymi za polskie duszpasterstwo oraz rozmawiał z młodymi Polakami na obczyźnie w czasie ich rekolekcji w Schmiedeberg. Opracował na miejscu kartoteki, które zawierały wiadomości o rejonach duszpasterskich, liczbie księży i odległościach pomiędzy parafiami polonijnymi. Był zadowolony

²⁵⁸ Tamże.

²⁵⁹ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w NRD, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 31.10.1973 r.

²⁶⁰ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 18.04.1973 r.

z nawiązywania dobrych relacji przez polskich robotników z niemieckimi pracownikami i katolickimi duchownymi²⁶¹. Podczas swoich służbowych wyjazdów za granicę dokonywał szeregu zestawień i analiz, którymi dzielił się z Konferencją Episkopatu Polski²⁶². Tabela 14 zawiera przykład „roboczej charakterystyki” zjawiska emigracji, opracowanej przez ks. Pawlika.

Tabela 14.

Charakterystyka polskiej emigracji przez ks. Jerzego Pawlika (1981)

KRAJ	PRZYBLIŻO- NA LICZBA OSÓB	WYJEŹDŹAJĄCY	SYTUACJA NA OBCZYŹNIE	PROBLEMY
Austria	21 000	Większość osób posiadała wykształcenie wyższe	Skupieni wokół Wiednia	Czasochłonne formalności, brak skutecznej pomocy dyplomatycznej
Belgia	6 000–7 000	Wyjeżdżali zasadniczo fachowcy	Skupieni w większych ośrodkach miejskich	Słabe poczucie godności narodowej
Holandia	5 000–6 000	Większość osób to studenci	Skupieni w ośrodkach miejskich i na plantacjach tulipanów	Słaba więź ze swoim narodem
Republika Federalna Niemiec	Okolo 30 000	Ludzie przedsiębiorczy – stosunkowo młodzi, większość w wieku 25–30 lat	Skupieni w wielkich ośrodkach miejskich	Wielu szukało pomocy w ośrodkach dla uchodźców
Francja	4 000	Ludzie stosunkowo młodzi	Skupieni w wielkich ośrodkach miejskich	Nielegalna praca z brakiem ubezpieczenia zdrowotnego i od wypadków

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143.

Ks. Pawlik zainteresował sprawami polskiej emigracji w NRD również ks. kardynała Karola Wojtyłę. W 1975 roku w Erfurcie zorganizował z nim spotkanie, w którym

²⁶¹ Tamże, J. Pawlik, *Duszpasterstwo polskich pracowników w NRD* (28.03.1973).

²⁶² Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do bp. Bronisława Dąbrowskiego z 4.12.1981 r.

uczestniczyło około dwustu polskich pracowników²⁶³. Rozmawiał z przyszłym papieżem na Jasnej Górze przy okazji udziału w uroczystościach kościelnych²⁶⁴. Za jego sugestią wprowadzał duszpasterzy na emigracji w szczegółowe zagadnienia – począwszy od języka, a skończywszy na organizowaniu dojazdu do danej miejscowości. Tworzył mapy i schematy na własny użytek, które ułatwiały duszpasterzom poruszanie się na danym terytorium. Na tradycyjnej mapie turystycznej, zakupionej w zagranicznej księgarni, nanosił swoje punkty orientacyjne, najczęściej były to atrakcyjne miejsca, kościoły katolickie i ewangelickie Berlina, Drezna, Lipska i innych miejscowości Niemiec Wschodnich²⁶⁵. Opisane przez siebie mapy przysyłał również kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, który – w piśmie skierowanym do niego w 1973 roku – wyznał:

Jestem wdzięczny księdzu za dokładne mapy punktów duszpasterstwa polskiego w Niemieckiej Republice Demokratycznej, równocześnie przysyłam wszystkim pracującym tam kapłanom najlepsze życzenia owocnej pracy wraz z błogosławieństwem²⁶⁶.

Do duszpasterzy w Polsce przysyłał on gotowe mapki i „robocze schematyzmy”, czyli informatory z wykazem parafii i polskich księży. Ułatwiały one kontakt z polskim duszpasterzami²⁶⁷.

Ks. Pawlik stale zapraszał do Polski gości z zagranicy. Ich pobyt w kraju był zaplanowany przez niego w najdrobniejszych szczegółach, jak w przypadku wizyty na przełomie kwietnia i maja 1977 roku wikariusza generalnego diecezji berlińskiej. Trasa jego przejazdu z Berlina do Krakowa była obserwowana przez tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie „Mirek”. Według jego relacji gość z Niemiec został przyjęty w budynku Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego przy Alejach Mickiewicza 3. Ks. Pawlik, chcąc zaimponować swojemu gościowi, zaproponował mu zwiedzanie zabytków Krakowa i budującej się „Arki” w Nowej Hucie, a w drodze do Częstochowy – zatrzymanie się w Ojcowie. Z informacji zebranych przez SB wynikało, że wikariusz był pełen podziwu dla frekwencji w polskich kościołach, a ks. Pawlik, który należał do władz centralnych PTTK,

²⁶³ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 29.09.1975 r.

²⁶⁴ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 25.02.1976 r.

²⁶⁵ Tamże, Mapy Berlina, Drezna i Lipska z zaznaczonymi kościołami przez ks. Pawlika.

²⁶⁶ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Jerzego Pawlika z 17.10.1973 r.

²⁶⁷ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 1976 r.

doskonale odnajdywał się w roli przewodnika. Wokół jego osoby krążyła nawet opinia, że jest to „latający Holender”, posiadający „wielkie zamiłowania do turystyki”²⁶⁸.

W drugiej połowie lat 70. XX wieku ks. Pawlik spotkał się w NRD ze zjawiskiem tzw. „wolnego wyboru”, czyli masowym przyjazdem rolników z Polski, zachęconych przez akcje afiszowe na wsi. W tej sytuacji prosił polskich biskupów o oddelegowanie kapłanów do Niemiec Wschodnich²⁶⁹. Z kardynałem Wyszyńskim omawiał on kwestię ich dyspozycyjności i kontynuacji formacji stałej w Polsce, ponieważ w diasporze niemieckiej sporo czasu tracili na przemieszczanie się z parafii do parafii²⁷⁰. On sam wielokrotnie sprawował sakramenty wśród niemieckich katolików²⁷¹.

W 1981 roku ks. Pawlik sporządził na potrzeby Konferencji Episkopatu Polski dokładną diagnozę zjawiska emigracji. Analizując to zjawisko, zwracał uwagę na miejsce i sposób wyjazdu; wykształcenie opuszczających kraj, ich sytuację bytową za granicą oraz napotykaną tam problemy, głównie religijne²⁷². Na podstawie jego analiz dowiadujemy się, że w 1981 roku Polacy emigrowali najczęściej do Austrii, Belgii, Holandii, Republiki Federalnej Niemiec, Francji i Włoch. Przybliżona liczba emigrantów z Polski w tych krajach wyniosła około 65 tysięcy²⁷³.

W 1981 roku za granicę z Polski udawali się na ogół ludzie przedsiębiorczy, wykształceni, posiadający przynajmniej jeden samochód, którzy zamierzali osiągnąć zachodni dobrobyt. Byli wśród nich również ludzie młodzi w przedziale wiekowym 22–35 lat, w większości obeznani z pracą lub przerywający studia oraz małe dzieci. Osoby te udawały się na emigrację na podstawie wiz turystycznych, które nie pozwalały im podejmować legalnej pracy. Z Polski zabierały samochody, przyczepy, sprzęt wodniacki, aby sprzedać je na Zachodzie. Wielu z nich wyjechało „w ciemno”, licząc na pomoc „zadomowionych” tam rodaków i obcych osób, a także ze strony ośrodków dla uchodźców i polskich parafii, wspieranych przez organizację Kolping-Verein. Wielu z nich jednak nie radziło sobie w obcym środowisku, często podejmując się pracy „za pół ceny” albo prostytucji. Czasochłonne były procedury związane z ubieganiem się o azyl. Byli również tacy, którzy po

²⁶⁸ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Doniesienie agenturalne TW ps. „Mirek” z 29.03.1977 r., sygn. IPN Ka 0062/952.

²⁶⁹ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, „Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 8.12.1977 r.

²⁷⁰ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 25.02.1976 r.

²⁷¹ Tamże, Pisma Kurii Biskupiej w Berlinie do ks. Jerzego Pawlika z 20.01.1977 i 15.10.1981 r.

²⁷² Tamże, J. Pawlik, *Sytuacja Polaków za granicą w 1981 roku* [mps].

²⁷³ Tamże.

przekroczeniu „żelaznej kurtyny” ostentacyjnie zaczęli gardzić krajem swojego pochodzenia. Większość Polaków zaraz po przyjeździe do Europy Zachodniej poszukiwała kontaktu z duszpasterzem tylko po to, aby ułatwić sobie znalezienie pracy. Tylko nieliczni z nich uczęszczali na niedzielne Msze święte²⁷⁴.

Latem 1987 roku studenci z Akademii Rolniczej w Poznaniu oraz młodzież licealna z Gdańska i Przemyśla brali udział w niedzielnych Mszach świętych celebrowanych na terenie hoteli lub – za zgodą Kurii biskupiej – w kościołach luterańskich, ze względu na brak świątyń katolickich w rejonie Lipska. Ks. Pawlik podejmował współpracę z pastorami, którzy bez przeszkód udostępniali swoje kościoły na nabożeństwa katolickie. Zawał również umowę z Bürgerzentrum *Kolpinghaus* (Miejskim Domem Pomocy) w Lipsku przy Seehausenerstraße 27, gdzie w kaplicy sprawowano Msze święte w języku polskim i parafią katolicką – na wykorzystanie salek, gdzie odbywały się regularne wykłady. Z kolei podczas wiosennych i jesiennych Targów Lipskich (*Leipziger Messe*) księża odprawiali katolickie nabożeństwa w języku polskim w protestanckim kościele pw. św. Mikołaja w Lipsku (*Nikolaikirche*), położonym przy Nikolaikirchhofstraße 3²⁷⁵. W tej świątyni we Mszach świętych uczestniczyli nie tylko pracownicy, którzy czasowo przebywali w Lipsku, ale również turyści. Jak informował ks. Pawlik, 7 września 1975 roku, w Eucharystii w Nikolaikirche uczestniczyło około 170 osób z Polski²⁷⁶.

W 1976 roku na ternie NRD było 14 punktów, w których ks. Pawlik podejmował współpracę z Kościołem Luterańskim. Czynił to dla dobra młodzieży z Polski, której pragnął ułatwić w czasie zimowego i letniego wypoczynku udział we Mszy świętej²⁷⁷. W ten sposób w 1987 roku blisko ośmiuset młodych ludzi z Polski uczestniczyło w czasie ferii i wakacji w niedzielnej Eucharystii²⁷⁸. Polacy przyczyniali się do duchowego i religijnego ożywienia wspólnot parafialnych na terenie NRD. Pozostawiali w bibliotekach parafialnych polskie książki i czasopisma²⁷⁹. Ks. Pawlik odnotował w swoich zapiskach przypadki angażowania się polskich robotników i studentów, przebywających w NRD, w remonty niemieckich

²⁷⁴ Tamże.

²⁷⁵ Kościół pw. św. Mikołaja w Lipsku stał się centralnym punktem wydarzeń, które na jesieni 1989 r. zapoczątkowały pokojową rewolucję (*friedliche Revolution*) na terenie byłej NRD, doprowadzając do upadku Muru Berlińskiego i zjednoczenia Niemiec w dniu 3.10.1990 r.

²⁷⁶ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 1975 r.

²⁷⁷ Tamże.

²⁷⁸ Tamże, J. Pawlik, *Sprawozdanie z pobytu młodzieży w NRD w 1987* [mps].

²⁷⁹ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 11.09.1975 r.

kościółów, co czynili na prośbę miejscowych proboszczów. Taki przypadek miał miejsce w miejscowości Weisswasser, w diecezji Görlitz, podczas miesiący letnich w 1975 roku. Robotnikom, pracujących przy remoncie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, pomagali studenci z Politechniki Śląskiej w Katowicach, którzy w porozumieniu z miejscową Szkołą Inżynierską Techniki Szkła odbywali swoje praktyki w Hucie Szkła (*Bärenhütte*)²⁸⁰.

W jednym ze swych licznych sprawozdań, kierowanych na adres prymasa Polski, ks. Pawlik przytoczył fragment artykułu prasowego, gdzie opisano zjawisko częstych związków małżeńskich obywateli Niemiec Wschodnich z obywatelami Polski, co skutkowało przyjmowaniem przez Polaków obywatelstwa NRD²⁸¹. Tym samym – jak zauważył ks. Pawlik – mogli oni liczyć na państwową pożyczkę w wysokości pięciu tysięcy marek wschodnioniemieckich (z tej kwoty aż dwa tysiące marek otrzymywali zaraz po urodzeniu pierwszego dziecka) oraz na 150 marek miesięcznego zasiłku rodzinnego na każde z wychowywanych dzieci²⁸².

Ks. Pawlik, jako ekspert ds. emigracji, prowadził *Kronikę Polskiego Duszpasterstwa*, między innymi dla diecezji erfurckiej. Dla przykładu zanotował na jej kartach, że w latach:

1958–1959 przybyły pierwsze grupy robotników polskich do Ilmenau [w Turyngii], zaś 10 kwietnia 1970 [roku] przybył z Polski ks. Leon Niechoj²⁸³, ze Zgromadzenia Księży Pallotyńów, ur[odzony] 28 czerwca 1928 [roku], który zamieszkał w Oberweimar, a od grudnia 1973 [roku] w Ilmanau – aż do 14 sierpnia 1979²⁸⁴.

Z prowadzonej *Kroniki* dowiadujemy się, że:

1 listopada 1972 roku do Erfurtu przybył z Polski ks. Józef Meisel, ze Zgromadzenia Misjonarzy Św. Rodziny, który urodził się 16 maja 1936 roku w Chorzowie i zamieszkał na trzy

²⁸⁰ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 4.09.1975 r.

²⁸¹ Tamże, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego 30.03.1974 r.

²⁸² Tamże.

²⁸³ Ks. Leon Niechoj (1928–2011) pochodził z Żor. Ukończył studia filozoficzne i teologiczne w Oltarzewie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1957 r. z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. W 1968 r. w Oberweimar koło Weimaru w NRD spotkał polskich robotników pracujących na budowie. Od kwietnia 1970 r. stał się ich duszpasterzem, a od 1971 r. – organizował kolejne placówki duszpasterskie dla grup młodzieżowych z Polski, pracujących w niemieckich zakładach pracy. Był też duszpasterzem w Wiedniu, Salzburgu i Limburgu, gdzie zmarł i został pochowany. Zob. S. Tylus, *Leksykon polskich pallotyńów 1915–2012*, Ząbki-Poznań 2013, s. 387-388.

²⁸⁴ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, *Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt (1975–1986)*.

tygodnie w Lucius-Hebel-Stift (Dom Starców) u sióstr wincentek przy Kartausersstraße 62/63. Ks[iaźdz] Bp Hugo Aufderbeck jest mu bardzo życzliwy i osobiście załatwił sprawę zamieszkania i utrzymania. Ks. prob. Józef Krawczyk z Ohrdruf zainteresował się grupą polskich robotników przebywających w Tambach-Dietharz [w Turyngii], i to on dał na plebanii mieszkanie dla polskiego księdza, z pełnym utrzymaniem, od 20 listopada 1972 roku²⁸⁵.

Autor wprowadził do *Kronik* liczne zdjęcia i mapy z zaznaczeniem tras dojazdowych do poszczególnych miejsc duszpasterskich, w których odbywały się spotkania Polaków. Na *mapie diecezji erfurckiej* ks. Pawlik zaznaczył wyraźnie te punkty, w których działali polscy księża zaś na *mapie samochodowej NRD* – szczegółowe trasy dojazdu²⁸⁶. Był on bardzo precyzyjny przy tworzeniu własnych notatek na mapach. W omawianej *Kronice* zawarł skrótowe relacje ze spotkań z księżmi, zaangażowanymi w duszpasterstwo polonijne w NRD. Znalazł tam miejsce na omówienie sylwetek biskupów i kapłanów niemieckich i polskich oraz spotkań z nimi, na przykład 21 września 1975 roku w katedrze Najświętszej Maryi Panny (*Erfurter Dom*) w Erfurcie. Miał okazję do wymiany poglądów z kardynałem Karolem Wojtyłą, bp. Hugo Aufderbeckiem, Joachimem Meisnerem – ówczesnym biskupem pomocniczym administratury apostolskiej Erfurt-Meiningen i bp. Teodorem Hubrichem – sufraganem Magdeburga oraz polskimi duszpasterzami pracującymi w NRD. Ponadto ks. Pawlik był w posiadaniu pism urzędowych, wydanych przez Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, kurie diecezjalne oraz zgromadzenia zakonne w Polsce²⁸⁷. Dotyczyły one kapłanów diecezjalnych i zakonnych, którzy zostali oddelegowani przez biskupów diecezjalnych i przełożonych zakonnych do pracy za granicę. Zaświadczenia te sporządzano w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Egzemplarz pierwszy był potrzebny w celu przedłożenia właściwemu organowi paszportowemu, egzemplarz drugi – w celu każdorazowego okazania odpowiednim placówkom konsularnym PRL przy załatwianiu formalności przedłużających pobyt za granicą²⁸⁸.

Wspomniany wyżej kardynał Wojtyła uczestniczył w Erfurcie w spotkaniu dwuosobowej grupy robotników z Polski, przygotowanym przez ks. Pawlika i zapamiętanym na długo przez nich samych i mieszkańców miasta. W 1986 roku ks. Pawlik

²⁸⁵ Tamże.

²⁸⁶ Tamże, *Mapa diecezji erfurckiej* [z notatkami ks. Pawlika]; Tamże, *Mapa samochodowa NRD* [z notatkami ks. Pawlika]; Tamże, *Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt...*

²⁸⁷ Tamże, Pismo ks. Antoniego Zimnego MSF do ks. Józefa Meisela z 13.05.1972 r.; tamże, *Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt...*

²⁸⁸ Tamże, Zaświadczenie (nr 602) dotyczące wyjazdu za granicę ks. Józefa Meisela z 25.05.1982 r.

spotkał w Erfurcie osobę, która przypomniała sobie, że od arcybiskupa krakowskiego zamiast autografu otrzymała „błogosławieństwo na czole”²⁸⁹.

W diecezji erfurckiej, w wyznaczonych kościołach, ks. Pawlik spotykał się z grupami polskich robotników, najczęściej dwudziestoosobowymi, zatrudnionymi między innymi w zakładzie produkującym elementy gumowe; organizował dla nich spotkania opłatkowe, na które przybywali z rodzinami używając różnych środków lokomocji. Ubolewał, że wielokrotnie musiał przychodzić do hoteli robotniczych, aby przypominać Polakom o Mszy świętej.

Zastawałem robotników w różnym stanie, na przykład z kieliszkiem w ręku – pisał w *Kronice*²⁹⁰.

Msze święte w 1977 roku, celebrowane dla Polaków, w okolicach Bad Salzungen, Eisenach, Ruhla i Sühl w Turynii, na terenie diecezji erfurckiej, przedstawiono w tabeli 15.

Tabela 15.

Msze święte celebrowane dla Polaków w wybranych miejscowościach diecezji erfurckiej (1977)

MIEJSCOWOŚĆ	DZIEŃ TYGODNIA I GODZINA
Seebach bei Ruhla	Sobota – 11.00
Hildburghausen bei Sühl	Sobota – 15.00
Schmalkalden bei Sühl	Sobota – 18.00
Oberhof bei Sühl	Niedziela – 8.00
Georgenthal bei Sühl	Niedziela – 11.00
Tambach-Dietharz bei Sühl	Niedziela – 14.30
Waltershausen bei Eisenach	Niedziela – 17.00
Merkers-Kieselbach bei Bad Salzungen	Niedziela – 19.00

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Opieka duszpasterska w wybranych krajach, *Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt (1975–1986)*.

²⁸⁹ Tamże, *Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt...*

²⁹⁰ Tamże.

Rozkład Mszy świętych, przygotowany przez ks. Pawlika dla polskich robotników pracujących w Turynii, był perfekcyjnie ułożony, bo zgodny z systemem zmian w zakładach pracy oraz dopasowany do możliwości poruszania się duszpasterzy środkami lokomocji. W wymienionych miejscowościach było od trzydziestu do osiemdziesięciu pracowników z Polski. We Mszach świętych brała udział około jedna trzecia z nich oraz dodatkowo – w sezonach letnim i zimowym – turyści i wczasowicze. Dla tej grupy osób duszpasterze organizowali również nabożeństwa Drogi Krzyżowej, majowe i różańcowe oraz celebrowali wspólne Msze święte dla katolików niemieckich i polskich (po łacinie). Jak zauważył ks. Pawlik:

turystom trudno było znaleźć w Turynii katolickie kościoły i zdarzały się przypadki, iż Polacy często udawali się na nabożeństwa do kościoła ewangelickiego²⁹¹.

W marcu 1977 roku ks. Pawlik wizytował wszystkie polskie placówki w diecezji erfurckiej. Na miejscu celebrował Msze święte, wygłaszał homilie, rozwiązywał problemy wiernych. Nie mógł odwiedzać na kwaterach robotników z Polski, bo w NRD w czasach realnego socjalizmu było to zagrożone utratą pracy. Tak było w Seebach koło Ruhla, gdzie kierownik miejscowego hotelu robotniczego nie pozwalał robotnikom z Polski uczęszczać na Eucharystię i wywieszać ogłoszeń duszpasterskich w hotelowych gablotkach²⁹².

W diecezji erfurckiej ks. Pawlik przygotowywał liczne spotkania opłatkowe i towarzyskie w salkach przy wybranych kościołach luterańskich, gdzie spotykał się z życzliwością pastorów. W punktach duszpasterskich w Turynii gromadził na spotkaniach nupturientów, dla których sprowadzał prelegentów, na przykład lekarza Włodzimierza Fijałkowskiego oraz czasopisma, takie jak „Tygodnik Powszechny”, „Przewodnik Katolicki”, „Gość Niedzielny”, „Za i Przeciw”, „Zorzę” i „Myśl Społeczną”²⁹³.

Ks. Pawlik cieszył się z sukcesów duszpasterskich księży z Polski, które odnosili oni na terenie Turynii. Jeden z nich, ks. Józef Meisel MSF²⁹⁴, 24 marca 1974 roku zgromadził

²⁹¹ Tamże.

²⁹² Tamże.

²⁹³ Tamże.

²⁹⁴ Ks. Józef Meisel MSF (1935–2007) pochodził z Chorzowa. Związał się ze Zgromadzeniem Misjonarzy Świętej Rodziny. Święcenia kapłańskie przyjął w 1960 r. w Poznaniu. W 1972 r. przeniósł się do Lehnin (archidiecezja berlińska) w byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie podjął pracę duszpasterską wśród Polaków w Lehnin. Ostatnie lata życia spędził w Enzersdorf (Austria) i Szczytniku. Zmarł w Złotowie, pochowano go w Górcie Klasztornej. Zob. *Meisel Józef (1935–2007), duszpasterz w NRD i Austrii*, E-ncyklopedia/index/ [dostęp: 4.07.2016].

w katolickim kościele pw. Świętej Marii Magdaleny w Leinefelde-Worbis koło Eichseld trzydziestu polskich robotników, zatrudnionych przy budowie cementowni Dyckerhoff w miejscowości Deuna. Uczestniczyli oni po raz pierwszy we Mszy świętej w języku polskim, celebrowanej o godz. 19.00. Początkowo było to około 30 osób, z upływem czasu ich liczba wzrosła do około 100 osób. W czerwcu 1974 roku ks. Pawlik znalazł lokum dla księży: Antoniego Drei i Stanisława Musiała z diecezji katowickiej, którzy zamieszkali w czasie letnich wakacji w klasztorze sióstr elżbietanek w miejscowości Bleicherode koło Nordhausen. Stamtąd obaj dojeżdżali z posługą sakramentalną do Sondershausen, Bischofferode, Sollstedt i Leinefelde-Worbis. We wrześniu 1974 roku zamieszkał w tej miejscowości ks. Stanisław Jójczyk, pallotyn, który miał wypadek samochodowy. Ks. Pawlik zajął się jego transportem do Polski oraz przygotował do przejęcia duszpasterstwa polonijnego w tym rejonie NRD przez wymienionego już ks. Meisla i ks. Leona Niechoja. Zastąpił ich w latach 1974–1981 ks. Henryk Chmielorz, pallotyn, który celebrował niedzielną Mszę świętą o godz. 11.00 w Leinefelde-Worbis. Od 1979 roku kapłan ten prowadził duszpasterstwo wśród Polaków w Sondershausen. Msze święte sprawował dla nich w Domu Starców Świętej Jadwigi Śląskiej, prowadzonym przez siostry boromeuszki przy Bergstraße 3. W rozwiązywaniu kwestii bytowych pomagali mu świeccy²⁹⁵.

W 1974 roku ks. Pawlik dostrzegł powstanie jeszcze jednego obwodu duszpasterskiego w diecezji erfurckiej – w miejscowości Merkres-Kieselbach koło Bad Salzungen, na terenie parafii Dorndorf, gdzie był tylko zaniedbany kościół ewangelicki. Grupa polskich robotników, związanych z firmą „Budimex” Kraków-Częstochowa-Tarnobrzeg, liczyła około 60 osób. Robotnicy pracowali w strefie nadgranicznej Merkres-Kieselbach – Dorndorf – Vacha – Sünna. Nawiązanie kontaktu z tą grupą przez ks. Pawlika nastąpiło w listopadzie 1974 roku i pod koniec miesiąca odprawił tam po raz pierwszy Mszę świętą dla około dwudziestu osób. Grudniowa „Barbórka” zgromadziła na Eucharystii już około pięćdziesięciu mężczyzn. W miesiącach wakacyjnych 1975 roku było osiemdziesiąt osób na niedzielnych Mszach świętych, ze względu na odwiedziny rodzin z Polski i pobyt w tej miejscowości grupy konserwatorsko-malarskiej z Wrocławia.

Ks. Pawlik zaprzyjaźnił się w Merkres z pastorem kościoła ewangelickiego, Martinem Hundertmarkiem, który na co dzień zamieszkiwał w Kieselbach. Pastor był życzliwy dla Polaków, ale jego zarząd parafialny zażądał od każdego z Polaków dziesięciu marek wschodnioniemieckich na miesiąc – co regulował ks. Kowalik, proboszcz z Dorndorf, ponieważ w Merkres celebrował on

²⁹⁵ Tamże, *Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt...*

Mszę świętą w języku niemieckim. W latach 1975–1976 Polacy pomagali w remoncie świątyni ewangelickiej, za co otrzymali podziękowanie od pastora Hundertmarka²⁹⁶.

W 1980 roku Msze święte dla polskich grup były odprawiane według następującego programu, ustalonego przez ks. Pawlika: w soboty – w Seebach o godz. 11.00, w Gotha o godz. 14.30, w Schmalkalden o godz. 17.30; w niedziele – w Oberhof o godz. 8.30, w Tabarz/Thüringer Wald o godz. 10.00, w Friedrichroda o godz. 16.00. Ten rozkład Mszy świętych był uzależniony od pobytu w tych miejscowościach pracowników z Polski.

W 1982 roku w Georgenthal/Thüringer Wald zamieszkała grupa młodzieży z Polski, która została zatrudniona w fabryce gumy w Tabarz/Thüringer Wald. Ks. Pawlik ustalił z miejscowym proboszczem, o. Krenzem i s. Rosemarie, mieszkającą przy katolickiej kaplicy, że Msze święte w języku polskim będą sprawowane w soboty o godz. 16.00. Uzgodnił również z miejscowym proboszczem udział Polaków we wspólnej Eucharystii w języku polskim i niemieckim o godz. 14.00 w ewangelickiej świątyni, gdzie zawsze była stała pora celebracji Mszy świętych dla katolików niemieckich.

Ks. Pawlik, współpracując z niemieckimi duszpasterzami, informował ich o liczbie udzielonych chrztów i uczestników bierzmowania. Zdarzały się przypadki, że odbywały się chrzty osób dorosłych, które jednocześnie były przygotowane do sakramentu bierzmowania. Fakt ten był formułowany ustnie i pisemnie w uroczystym wyznaniu wiary podczas Mszy świętej. Ks. Pawlik o wszystkich swoich poczynaniach duszpasterskich w tym względzie informował lokalnego proboszcza, który brał udział w odbieraniu uroczystego wyznania wiary od katechumenów²⁹⁷.

W 1984 roku przy katolickim kościele pw. Świętego Kiliana w Sühl przy Windmuhlenweg 2 były dwie grupy polskie, każda licząca około 30 osób, mieszkające w jednym gmachu, tylko na różnych piętrach. Były to grupy mieszane i w różnym wieku: z Ustki – pracujący w lesie i Leszna – pracujący w fabryce metalurgicznej. Dla nich ks. Pawlik celebrował pierwszą Mszę świętą w języku polskim 3 kwietnia 1984 roku wieczorem o godz. 18.00. Latem, gdy uczestniczyły w niej grupy dziecięce i młodzieżowe z Polski, zmieniały się też godziny sprawowania Eucharystii. W Eisenach na Msze święte w poniedziałki przychodzili pracownicy polskiej firmy z Częstochowy. Dwadzieścia osób z firmy konserwacji rur grzewczych w Gotha przychodziło na Msze święte w niedziele, podobnie jak w Waltershausen czyniło to regularnie piętnastu robotników z tamowskiej firmy budowlanej²⁹⁸.

²⁹⁶ Tamże.

²⁹⁷ Tamże, Protokoll ober die Aufnahme Gulbie Getaufte in die Katholische Kirche in Seebach (23.02.1985).

²⁹⁸ *Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt...*

Ks. Pawlik był usatysfakcjonowany faktem, że na jego prośbę 30 maja 1981 roku bp Joachim Wanke udzielił sakramentu bierzmowania robotnikom polskim z Seebach, Schmalkalden i Erfurtu w kaplicy Kurii biskupiej w Erfurcie. Osobą odpowiedzialną za duszpasterzy polskich w diecezji erfurckiej był ks. prałat Franz Nitsche, a po nim – od 1 grudnia 1979 roku – ks. prałat Paul Ute, wikariusz generalny. Od maja 1981 opiekował się nimi ks. Georg Sterzinsky – wikariusz generalny. Na terenie diecezji erfurckiej z tymi kapłanami ks. Pawlik był w stałym kontakcie i przyjaźni²⁹⁹.

Duszpasterstwo na emigracji ulegało ciągłej migracji, bo były takie miejsca w NRD, gdzie Polacy osiedlili się nawet na kilka lat, oraz takie rejony, w których działania duszpasterzy zanikały z powodu powrotu robotników sezonowych do Polski lub wyjazdu w inne miejsca, na przykład w 1975 roku stało się to Tambach-Dietharz. Ks. Pawlik dbał w NRD o zapewnienie Polakom stałej opieki duszpasterskiej w różnych miejscach, tam gdzie o to zabiegali i gdzie pojawiała się kolejna ich grupa³⁰⁰.

Tabela 16.

Msze święte dla Polaków w wybranych miejscowościach NRD w latach 1985–1986

MIEJSCOWOŚĆ	DZIEŃ TYGODNIA/ GODZINA
Gotha	Sobota – 14.30
Georgenthal/Thüringer Wald	Sobota – 16.00
Schmalkalden	Sobota – 16.00
Merkers-Kieselbach	Sobota – 19.15
Seebach	Niedziela – 11.45
Friedrichroda	Niedziela – 14.00
Waltershausen	Niedziela – 15.30
Sühl	Niedziela – 18.00
Oberhof bei Sühl	Niedziela – 19.30

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w wybranych krajach, sygn. 31143. Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt (1975–1986).

²⁹⁹ Tamże.

³⁰⁰ Tamże.

Prowadząc swoją działalność na emigracji i regularnie przekraczając granicę, ks. Pawlik odbywał spotkania w Wydziale Paszportowym KW MO w Katowicach, gdzie oprócz rozmów paszportowych pracownicy SB prowadzili wobec niego rozpracowanie operacyjne, zaplanowane i zaprogramowane, obliczone na zdobycie informacji. Po tych rozmowach stwierdzali jednoznacznie w swoich raportach, że ks. Pawlik zachowywał ostrożność i starannie wyważał swoje wypowiedzi; oczekiwał na pytania bardzo konkretne i zdecydowanie odrzucał propozycje rozmów poza wydziałem paszportowym – w lokalu gastronomicznym³⁰¹, a także kontakty telefonicznie³⁰². Po paszport przychodził zawsze w koloratce³⁰³.

Służba Bezpieczeństwa stawiała mu pytania, ułożone na podstawie zebranych informacji na jego temat z terenu NRD i powtarzanych plotek. Zapytano go wprost o wyolbrzymianie zasług na polu duszpasterskim, których celem miało być zdobycie autorytetu w oczach przełożonych lub wyższego stanowiska w hierarchii kościelnej.

Było widać jego zakłopotanie – napisał oficer SB. – Miał obawy o pozycję w hierarchii kościelnej, stąd jest operacyjne uzasadnione eksponowanie rzekomych plotek na jego temat w celu wytworzenia psychicznej presji potrzeby dalszego kontaktowania się ze SB; celowe jest dalsze pogłębianie jego obaw o siebie³⁰⁴.

Ks. Pawlik orientował się w mechanizmach pracy SB. Podczas rozmów paszportowych z oficerami SB, prowadził też z nimi swego rodzaju „grę”, która polegała na podawaniu informacji ogólnych i oczywistych. Nie poddał się presji negatywnych opinii i komentarzy, które miały go upokarzać i pchać do współpracy z SB, lecz stosował metodę zwodzenia i trzymania przeciwnika w ciągłej niepewności. Prowadząc rozmowy paszportowe z pracownikami SB był zmuszony się z nimi spotykać, ale był wobec nich nieugięty i konsekwentny, a nawet stwarzał wrażenie, że może być dla nich użyteczny. Podczas jednej z takich rozmów w 1976 roku z ust oficera usłyszał, że wygłaszanie referatów na publicznych zgromadzeniach to pewnego rodzaju próba szukania przez niego ubocznych źródeł dochodu. Nie odpowiadając na jawną zaczepkę, poprosił go o numer telefonu służbowego.

³⁰¹ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981), Notatka służbowa z 30.11.1976 r.

³⁰² Tamże, Notatka służbowa z 1.12.1976 r.

³⁰³ Tamże, Notatka służbowa z 1977 r.

³⁰⁴ Tamże, Notatka służbowa 1.12.1976 r.

Z konieczności oficer SB musiał się przedstawić, jako Kazimierz Krośniewicz i podać mu ów numer w celu umówienia się na rozmowę w połowie grudnia 1976 roku. Krośniewicz błędnie wywnioskował z rozmowy, że ks. Pawlik przełamał się w kontakcie z nim i chce się związać z SB. W rzeczywistości ks. Pawlik skontaktował się z nim telefonicznie w celu załatwienia kolejnego wyjazdu za granicę. Dosłownie w esbeckiej notatce znalazły się słowa:

Dnia 15 grudnia 1976 roku, około godz. 14.00, wymieniony [ks. Pawlik] skontaktował się ze mną na telefon i umówił się na spotkanie na 21 grudnia, o godz. 13.30 w Wydziale Paszportowym KW MO Katowice. W rozmowie dodał, że chciałby się ze mną widzieć w związku z planowanym wyjazdem do Austrii³⁰⁵.

16 grudnia 1977 roku, podczas załatwiania formalności paszportowych na planowany wyjazd do Wiednia na Kongres Pastoralny Duszpasterstwa Emigracyjnego, ks. Pawlik został sprowokowany przez funkcjonariusza SB do dyskusji na temat jego relacji z bp. Herbertem Bednorzem. Postawiono mu pytanie na temat uzgodnienia wyjazdu ze swoim przełożonym. Odpowiadając na nie zaznaczył, że nigdy nie rozmawiał z nim o zagadnieniach dotyczących emigracji osób z obszaru diecezji katowickiej i nie usiłował ustalić jego stanowiska w tej kwestii. Prowadzący rozmowę wyczuł wyraźną niechęć ks. Pawlika do bp. Bednorza i próbował zarzucić mu nierzetelność i kręactwa. Pod koniec tego swoistego dialogu odebrał on swój paszport. Prowadzący rozmowę zanotował jeszcze, że:

przed wyjazdem do Wiednia ma się spotkać w Warszawie z członkami Episkopatu i prawdopodobnie także z prymasem, gdzie ma zapisać decyzję, co do daty jego wyjazdu³⁰⁶.

Ks. Pawlik miał dobry kontakt z duchownymi w NRD. Na ich wyraźną prośbę przyjeżdżał z posługą kapłańską do polskich katolików, mieszkających na stałe lub pracujących na kontraktach głównie w Turynii i Saksonii. Znał dobrze język niemiecki, który ułatwiał mu zawieranie przyjaźni z mieszkańcami Niemiec Wschodnich. Wkrótce stał się delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. Emigracji. Do jego sukcesów w duszpasterstwie na terenie NRD należało uproszczenie procedur przy zawieraniu małżeństw mieszanych i zwiększenie kontaktów duchowieństwa po obu stronach granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej³⁰⁷.

³⁰⁵ Tamże, Notatka służbowa z 16.12.1976.

³⁰⁶ Tamże, Notatka służbowa z 17.12.1977 r.

³⁰⁷ Tamże, Notatka służbowa z 1.12.1976 r.

Jako uznany ekspert w sprawach emigracji często był zapraszany na spotkania z kardynałami: Wyszyńskim i Wojtyłą. O działalności w rozwijaniu duszpasterstwa młodzieżowo-turystycznego, a także o pobytach ks. Pawlika na ul. Miodowej w Warszawie i wędrownkach w towarzystwie kard. Wojtyły informował organy bezpieczeństwa PRL TW ps. „Karol”³⁰⁸. Prawdopodobnie sądzono, że podczas spotkań z najważniejszymi hierarchami w ówczesnej Polsce ks. Pawlik ustalał program pracy duszpasterskiej w krajach RWPG, tematy posiedzeń Komisji Episkopatu Polski ds. Emigracji czy też personalia kapłanów, wysyłanych z posługą za granicę. Nie można wykluczyć, iż SB śledziła jego pobyty w Warszawie i Krakowie i rejestrowała spotkania z kard. Wyszyńskim i kard. Wojtyłą, a także jego znajomość z innymi polskimi hierarchami, chociaż brak na to jednoznacznych dowodów³⁰⁹.

Jako kapłan często wyjeżdżający i rezydent w parafii św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach ks. Pawlik był postrzegany jako kapłan „luźno związany” z (archi)diecezją katowicką, częściej widziany w Warszawie i Krakowie lub składający podania na wyjazdy służbowe do różnych krajów Europy³¹⁰. Problem emigracyjny stał się jego pasją, zwłaszcza po wyborze kardynała Wojtyły na papieża, który sporo uwagi poświęcił rozwiązywaniu go. Ks. Pawlik nigdy nie krył swojego przekonania, że spotka się z Janem Pawłem II w Watykanie. Stąd zainteresowanie pracowników SB jego osobą wzrosło, podobnie jak stopień ustawicznego nękania i osuwania z aparatem bezpieczeństwa. Prowadziło to jego osobę do operacyjnego wykorzystania³¹¹.

Będąc delegatem wielu lokalnych gremiów kościelnych do watykańskich Komisji, w styczniu 1981 roku ks. Pawlik otrzymał specjalne zaświadczenie, które umożliwiło mu wielokrotne przekraczanie granicy. Zaświadczenie to, podpisane i wydane przez kierownictwo Urzędu ds. Wyznań w Warszawie i potwierdzone podpisem bp. Bronisława Dąbrowskiego, zostało skierowane do Urzędu Paszportowego KW MO w Katowicach.

³⁰⁸ Tamże, Doniesienie agenturalne TW ps. „Karol” z 1.02.1979 r.

³⁰⁹ AIPN W-wa, Ks. Jerzy Pawlik nr rejestracyjny 19761, Kartoteka Księża Katolickich MSW w Warszawie (1944), 1954–1990, sygn. IPN Bu 003322/1.

³¹⁰ AIPN Ka, Teczka personalna TW ps. „Polakowski” [nr ewidencyjny 33227] (1976–1981) „Notatka Wydziału Paszportów KW MO w Katowicach z 24.01.1979 r.

³¹¹ Tamże, Informacja dotycząca odbytej rozmowy z ks. Jerzym Pawlikiem z 26.02.1979 r.

Wykorzystał je po raz pierwszy 31 marca 1981 roku przy pozytywnym rozpatrzeniu przez Urząd wniosku w sprawie wyjazdu do Turcji³¹².

Jako delegat Polonii Zagranicznej, ks. Pawlik utrzymywał stałe i serdeczne więzi ze Stolicą Apostolską poprzez korespondencję i osobiste spotkania z kierownictwem watykańskich dykasterii. W styczniu 1980 roku otrzymał podziękowanie z Watykanu za życzenia świąteczne, upominki i dary, przekazane w imieniu Polonii Zagranicznej na adres Ojca Świętego Jana Pawła II³¹³.

Ks. Pawlik zabierał głos na sympozjach naukowych poświęconych zagadnieniu migracji, na przykład został zaproszony do zespołu roboczego na sympozjum organizowanym w Wiedniu w dniach 27–29 grudnia 1978 roku. Rozmawiał z księżmi z Włoch i Hiszpanii, których najczęściej spotykał w parafiach austriackich, niemieckich i szwajcarskich. W ramach tego sympozjum przysłuchiwał się obradom Austriackiej Komisji Międzydiecezjalnej ds. Uchodźców, której tematem było budzenie wśród austriackich katolików odpowiedzialności za pracowników innych narodowości³¹⁴.

W 1986 roku abp Damian Zimoń, doceniając jego liczne zasługi dla duszpasterstwa na emigracji, poprosił papieża Jana Pawła II o nadanie ks. Pawlikowi tytułu kapelana Jego Świątobliwości. W uzasadnieniu tym biskup katowicki napisał między innymi, że prosi o nominację ze względu:

na jego rozliczne zasługi dla diecezji katowickiej oraz obecną pracę koordynatora posługi duszpasterskiej wśród polskich robotników w Krajach Europy Wschodniej³¹⁵.

Ks. Pawlik, pełniąc swoje funkcje przy Konferencji Episkopatu Polski, pomagał biskupom diecezjalnym w różnych przedsięwzięciach duszpasterskich. Przy okazji rozmowy telefonicznej bp Jana Czerniaka, sufragana gnieźnieńskiego, w dniu 4 listopada 1986 roku z pracownikiem Kurii Diecezjalnej w Katowicach, w sprawie relikwii świętych męczenników

³¹² KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, *A certificate*, wydany przez bp. Bronisława Dąbrowskiego – sekretarza Konferencji Episkopatu Polski i Aleksandra Merkera – ministra/kierownika Urzędu ds. Wyznań z 31.03.1981 r.

³¹³ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w NRD, Pismo Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej do Polonii Zagranicznej z okazji świąt Bożego Narodzenia i życzeń noworocznych, Watykan 1980.

³¹⁴ Tamże, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, Pismo ks. Jerzego Pawlika do kard. Stefana Wyszyńskiego z 2.01.1979 r.

³¹⁵ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Pismo abp. Damiana Zimonia do papieża Jana Pawła II z 19.06.1986 r.

praskich, które ks. Pawlik miał przywieść od arcybiskupa Pragi i dostarczyć do Gniezna wyszło na jaw, że nie można było ustalić miejsca jego aktualnego pobytu³¹⁶. Taki stan rzeczy świadczył o tym, że nie zawsze był uchwytany pod wskazanym adresem, w którym zamieszkiwał, ale sprawy załatwiał szybko i bezpośrednio z osobami, które poprosiły go o pomoc, gdyż na marginesie notatki służbowej, sporządzonej przez bp. Janusza Zimniaka, zawarto lakoniczną informację:

Pawlik już rozmawiał z Gniezmem³¹⁷.

W 1990 roku ks. Pawlik jako duszpasterz środowisk polonijnych uczestniczył w Warszawie w oficjalnym spotkaniu kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski z kardynałem Karlem Lehmanem, przewodniczącym Konferencji Episkopatu Niemiec. Uczestnikami tego spotkania byli również dwaj jego przyjaciele z Niemiec: ks. prałat Józef Michelfeit, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Niemiec i ks. prałat Gerard Lampe oraz bp Jerzy Dąbrowski, sufragan gnieźnieński³¹⁸.

Po przemianach ustrojowych w Polsce w 1989 roku i za granicą, ks. Pawlik bazował na swoim doświadczeniu z lat PRL. Poprzez swoje wyjazdy nadal wzmacniał więzi Polonii zagranicznej, odwiedzając instytucje, między innymi szkoły polskie na Litwie i Łotwie. Od tych społeczności otrzymywał liczne zaproszenia. Ponadto udzielał wskazówek młodszym od siebie kapłanom, którzy udawali się z Polski za granicę w różne rejony Europy Wschodniej i Zachodniej. Czynił to w sposób oficjalny lub mniej oficjalny. Udzielał im również wskazówek dotyczących sposobu dotarcia do poszczególnych parafii lub miejscowości, zwłaszcza w Niemczech Wschodnich. W jednym z wywiadów, pytany o swoją działalność w krajach RWPG stwierdził, że:

upadły kraje RWPG, ale owieczki zostały³¹⁹.

Więź ks. Pawlika z ludźmi i miejscami, w których działał on duszpastersko w byłych krajach RWPG, pozostała do końca jego życia. Wyrazem tej wdzięczności były liczne

³¹⁶ Tamże, Notatka służbowa bp. Janusza Zimniaka z 7.11.1986 r.

³¹⁷ Tamże.

³¹⁸ AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Opieka duszpasterska w NRD, *Prymas Polski przyjął przewodniczącego Berlińskiej Konferencji Biskupów*, „Słowo Powszechne”, R. 1990, nr 43/12784 (1 III), [b.p.].

³¹⁹ KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 2, 1999–2009, (wycinek z gazety) [b.m.] i [b.d.].

pozdrowienia kierowane pod jego adresem. Uważany przez KEP za eksperta w dziedzinie emigracji, był zapraszany na liczne konferencje i kongresy. Tam często wygłaszał referaty o charakterze pastoralnym, dzieląc się swoim doświadczeniem³²⁰. Od 1990 do 2008 roku wziął udział w kilkunastu międzynarodowych spotkaniach, gdzie wygłaszał autorskie konferencje. Był on również uczestnikiem roboczych specjalistycznych spotkań z zakresu krajoznawstwa i turystyki³²¹.

Po otwarciu granic i rozpadzie ZSRR przekraczanie granicy było dla niego zdecydowanie łatwiejsze. To sprawiło, że ks. Pawlik bez żadnych problemów mógł wyjeżdżać za granicę, a z racji rezydencji w parafii św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach informował również o swoich wyjazdach abp. Damiana Zimonia.

Stały kontakt z klasztorem ojców paulinów na Jasnej Górze i duchowa więź z sanktuarium maryjnym w Częstochowie pozwoliła ks. Jerzemu przy różnych okazjach, poprzez kazania i homilie, uwrażliwiać polską emigrację na udział w pieszych pielgrzymkach, które według niego:

miały być nie tylko zaliczone, ale przede wszystkim przeżyte³²².

Działając w Komisji KEP ds. Młodzieży oraz Duszpasterstwa Turystycznego, a także przy Papieskiej Radzie ds. Laikatu w sekcji młodzieżowej, był zaproszony do organizacji Światowych Dni Młodzieży w 1991 roku w Częstochowie, zwłaszcza w wymiarze pomocy w dotarciu na spotkanie z papieżem młodzieży z krajów byłego Związku Radzieckiego.

Do końca życia interesował się układami geopolitycznymi, śledząc literaturę popularno-naukową. Na kilka lat przed śmiercią, mimo nasilających się problemów zdrowotnych, nie potrafił zamknąć się w swoim mieszkaniu. Nie myślał o sobie i swoim zdrowiu, tylko ciągle o tym, co jeszcze może zrobić, z kim się spotkać, co napisać, co nowego odkryć. Z tego powodu najbliższa rodzina wyrażała wobec niego swój żal, a zarazem troskę, że „dba o wszystkich, ale nie o siebie”³²³. Odczuwał głęboką więź ze swoimi najbliższymi, zwłaszcza ze swoimi siostrami i ich dziećmi. Nieraz to właśnie oni wozili mu rzeczy osobiste na wymianę na dworzec. Odwiedzając grupy pielgrzymkowe organizatorzy mieli o niego zadbać i musieli mieć przygotowane dla niego kilka rzeczy, m.in. skarpety i kilka drobiazgów, które

³²⁰ Liczne jego wyjazdy i udziały w konferencjach przedstawiono w pracy w Tabeli 10.

³²¹ AR, Identyfikatory, przepustki i zaświadczenia ks. Jerzego Pawlika.

³²² KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 2, 1999–2009, (wycinek z gazety) [b.m.] i [b.d.].

³²³ Rozmowa ks. Piotra Larysza z panią Blanką Padło (siostrzenicą ks. Jerzego Pawlika, córką siostry Lidii Kurek, z domu Pawlik), przeprowadzona 18.08.2015 r., Katowice-Koszutka.

zabierał do swojej niewielkiej torby. Wyruszał autobusem lub pociągiem ze swoją osobistą aktówką na umówione spotkanie. W 2003 roku odwiedził ojców paulinów i wziął udział w konferencji na temat *Ochrona dóbr kultury i historycznego związku człowieka z przyrodą w Polskich Parkach Narodowych*; w tym samym roku był również w Białej Podlaskiej na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej pt. *Turystyka a Religia*. W 2007 roku odwiedził Puszcę Notecką, gdzie uczestniczył w forum publicystów krajoznawczych; w tym samym roku przybył do Zabrza, gdzie brał udział w XI Międzynarodowej Konferencji Naukowej z cyklu *Kultura Europy Środkowej* pt. *Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*³²⁴. W 2008 roku, na kilka miesięcy przed śmiercią, był jeszcze w Kaliszu na zlocie dla przewodników; do poruszania się używał wówczas laski, bo chodzenie sprawiało mu już trudność, ale cieszyła go obecność ludzi, których znał od wielu lat.

Według ks. Jana Morcinka, ówczesnego proboszcza parafii św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach, ostatnie lata życia były przez niego w pełni wykorzystane. Mimo fizycznej nieobecności w Bogucicach, ludzie zapamiętali go jako pogodnego i radosnego kapłana. „Potrafił z każdym zamienić kilka słów i porozmawiać”³²⁵. Jego wyjazdy w latach 90. Były już zdecydowanie rzadsze niż w czasach komunistycznych, a mimo to nie brakowało mu wielu spotkań, m.in. ze środowiskiem PTTK, Związkiem Górnos Śląskim lub seniorami harcerskimi. W samej parafii w Katowicach-Bogucicach nie miał jakichś specjalnych zajęć duszpasterskich, lecz wprowadzał na probostwie miłą atmosferę. Przysyłano mu wiele czasopism z całej Polski. Bardzo lubił przebywać w obecności młodych księży, codziennie brał udział w spotkaniach przy kawie na probostwie, to było dla niego źródło radości. Wracając skądkolwiek zawsze przynosił jakąś pamiątkę, interesował się wszystkimi sprawami, które dokonywały się w diecezji czy parafii. Lubiał słuchać księży, ale przede wszystkim radość sprawiały mu jego własne opowiadania o jego działalności, która była dla niego całym jego życiem. Bardzo spokojnie znosił swoje cierpienie, nikt nawet za bardzo nie wiedział, że cierpi, ukrywał swoją chorobę. Kiedy nie potrafił już chodzić, starał się zawsze odprawiać Mszę św. na probostwie w Bogucicach. Kiedy był już bardzo słaby, młodzi księża na probostwie w Bogucicach, znając jego poczucie humoru i charakter, pod nieobecność proboszcza zapytali go wówczas, czy chce już przyjąć sakrament chorych. Wówczas pod ich adresem odpowiedział zdecydowanie „nie teraz, poczekam, aż wróci proboszcz”. Ostatecznie sakramentu chorych przed samą śmiercią udzielił mu ks. proboszcz Jan Morcinek³²⁶.

³²⁴ AR, Identyfikatory, przepustki i zaświadczenia ks. Jerzego Pawlika.

³²⁵ Rozmowa ks. Piotra Larysza z ks. proboszczem Janem Morcinkiem przeprowadzona 1.10.2016 r., Katowice-Bogucice.

³²⁶ Tamże.

ZAKOŃCZENIE

Postać ks. Jerzego Pawlika na trwałe zapisała się w ludzkiej pamięci na Górnym Śląsku i poza nim. U kresu swojego życia, dzięki licznym znajomościom i przyjaźniom, on sam zapisywał ślad swojej działalności, jakby przeczuwając, że to, czego doświadczył przez całe swoje życie, może komuś jeszcze posłużyć. Śmierć, która nastąpiła w Katowicach 1 marca 2009 roku, przerwała jego „życiową podróż przed siebie”. Mimo ostatnich miesięcy zmagania się z chorobą nowotworową i cierpieniem, jednak przeżywanym w gronie swojej najbliższej rodziny oraz wspólnoty parafialnej św. Szczepana w Katowicach-Bogucicach, ciągle planował i wybiegał w przyszłość. Terminarz spotkań na najbliższe miesiące przed jego śmiercią był już dokładnie zaplanowany.

Życie i działalność duszpasterska każdego kapłana bogata jest w szereg wydarzeń. Na jego wpływ mają przede wszystkim rodzina, wychowanie, tradycja, ale także bezpośredni przełożeni, z biskupem na czele. W przypadku ks. Pawlika, duże znaczenie w kształtowaniu duszpasterskiej działalności miały również zainteresowania osobiste, a także życiowe pasje, które pozwalały mu ciągle się rozwijać i kształtować swój kapłański styl pracy w różnych miejscach i okolicznościach. Doświadczenie katechety i duszpasterza młodzieży, które zdobył w czasach PRL, pozwoliło mu na lepsze zrozumienie młodych, również tych, którzy po latach transformacji żyli w zupełnie innych uwarunkowaniach geopolitycznych. Dla wielu był inspiracją do poszukiwań i zgłębiania wiedzy z zakresu turystyki i historii regionu, tym samym wzorowym i zasłużonym przewodnikiem.

Nie wszystkie jednak wątki jego życia były tak przejrzyste i jasne. Pewne z nich, które zabrał ze sobą do grobu, pozostają niewyjaśnione do dnia dzisiejszego. Nie ulega wątpliwości, iż przez nieliczne osoby mógł być postrzegany nawet jako agent lub tajny współpracownik, tym bardziej, że w Archiwum IPN w Katowicach przechowywana jestteczka tajnego współpracownika o pseudonimie „Polakowski”. Na podstawie przebadanych dokumentów zgromadzonych w IPN oraz dokumentów kościelnych i rodzinnych trzeba stwierdzić, iż nie podjął współpracy ze Służbami Bezpieczeństwa, mimo że został zarejestrowany jak TW. Silna osobowość, ostrożność i znajomość ideologii marksizmu sprawiła, że na wszystkie próby „przełamania go” na stronę władz PRL reagował stanowczo i jednoznacznie, budząc wśród samych pracowników służb specjalnych przekonanie

o niemożności jego pozyskania. Wykorzystywał przy tym swój styl gawędziarza, tzn. wiele mówił, ale nie zawsze zgodnie z faktami i wymijająco, unikając precyzyjnych odpowiedzi.

Ze względu na występujące nieścisłości w wybranych publikacjach ks. Pawlika, gdzie porusza on między innymi wątki osobiste, autor pracy nie wszystkie wykorzystał, lecz tylko wspominał o nich, skupiając się przede wszystkim na źródłach archiwalnych. Działalność ks. Pawlika poza granicami kraju, głównie w NRD, na Węgrzech oraz w Rumunii, została przedstawiona na podstawie zachowanej korespondencji, znajdującej się w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach. Korespondencja ta była prowadzona przez ks. Jerzego Pawlika z ówczesnym Prymasem Polski kardynałem Stefanem Wyszyńskim, a potem z jego następcą – kardynałem Józefem Glempem.

W pracy nie udało się odtworzyć szczegółowej działalności ks. Pawlika w Czechosłowacji, w ZSRR oraz w Bułgarii. Nie ulega wątpliwości, iż taka działalność duszpasterska zapisała się w życiu ks. Pawlika, który mówił o niej przy okazji swoich wywiadów i wspomnień. To pole działalności ks. Jerzego mogłoby być jeszcze w przyszłości szczegółowo opracowane, tym bardziej, iż w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach zachowały się fragmentaryczne wycinki z gazet na powyższy temat. Ponadto działalność ks. Jerzego Pawlika poza granicami kraju mogłaby być w przyszłości zestawiona z działalnością biskupa Szczepana Wesołego, odpowiedzialnego za polską emigrację poza żelazną kurtyną. Szczegółowej analizie można byłoby również poddać wybrane dokumenty związane z osobą ks. Pawlika, sporządzone w języku angielskim, węgierskim, włoskim, francuskim, niemieckim i rumuńskim, które przechowywane są w Kancelarii Kurii Metropolitalnej w Katowicach.

Wykaz rysunków

Rysunek 1. Drzewo genealogiczne Jerzego Pawlika – linia ojca	39
Rysunek 2. Drzewo genealogiczne Jerzego Pawlika – linia matki.....	39

Wykaz tabel w tekście

Tabela 1. Wybrane książki i artykuły popularnonaukowe ks. Jerzego Pawlika (w kolejności chronologicznej)	90
Tabela 2. Wybrane rozprawy i artykuły ks. Jerzego Pawlika opublikowane w zagranicznej prasie i czasopiśmie specjalistycznych (w kolejności chronologicznej) ...	93
Tabela 3. Wycieczka krajoznawcza po ziemi krakowskiej i rzeszowskiej. Przewodnik – ks. Jerzy Pawlik	105
Tabela 4. Wycieczka krajoznawcza po Warmii i Mazurach. Przewodnik – ks. Jerzy Pawlik	106
Tabela 5. Odznaczenia i medale ks. Jerzego Pawlika (1979–2007) (w kolejności chronologicznej)	111
Tabela 6. Ubieganie się o wyjazd zagraniczny przez ks. Pawlika w latach 1964–1978	121
Tabela 7. Skład Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej w 1972 roku (wybrane nazwiska).....	132
Tabela 8. Wybrane trasy podróży ks. Jerzego Pawlika na podstawie jego terminarzy	151
Tabela 9. Wykaz spotkań jubileuszowych ks. Jerzego Pawlika w 1993 roku	169
Tabela 10. Opieka duszpasterska księży z Polski w języku ojczystym na terenie NRD (1975)	173
Tabela 11. Opieka duszpasterska polskich księży nad Polakami w NRD (1973).....	187
Tabela 12. Opieka duszpasterska polskich duchownych diecezjalnych nad robotnikami z Polski w NRD w latach 1972–1978.....	188
Tabela 13. Opieka duszpasterska polskich duchownych zakonnych nad robotnikami z Polski w NRD w latach 1972–1978.....	189
Tabela 14. Charakterystyka polskiej emigracji przez ks. Jerzego Pawlika (1981)	192
Tabela 15. Msze święte celebrowane dla Polaków w wybranych miejscowościach diecezji erfurckiej (1977)	198
Tabela 16. Msze święte dla Polaków w wybranych miejscowościach NRD w latach 1985–1986	202

Wykaz tabel w prywatnych kolekcjach ks. Pawlika

Tabela 1a. Prywatny księgozbiór ks. Jerzego Pawlika.....	216
Tabela 2a. Wykaz identyfikatorów, przepustek i delegacji ks. Jerzego Pawlika z lat 1979–2008 (w kolejności chronologicznej)	219

Wykaz zdjęć

- Fot. 1. Jerzy Pawlik, zdjęcie z uroczystości I Komunii Świętej, kościół pw. Św. Piotra i Pawła, Katowice 18 maja 1930 roku I
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 2. Obóz harcerski w Gołkowicach, lipiec 1938 roku; druh Jerzy Pawlik w mundurze harcerskim (trzeci od prawej strony) II
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 3. Legitymacja członkowska Wychowania Fizycznego lub Przynależności Wojskowej Jerzego Pawlika upoważniała go do korzystania z ulg na kolejach państwowych na przejazdy w celach Wychowania Fizycznego lub Przynależności Wojskowej, Bytków 2 lipca 1938 roku II
Źródło: AR, Pamiątki.
- Fot. 4. Wycieczka wraz z drużyną harcerską. Brodnica, 24 lipca 1939 roku III
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 5. Uroczystość prymicji ks. Jerzego Pawlika, Katowice-Wełnowiec, 14 lipca 1942 roku. Hasłem prymicyjnym były słowa z Listu św. Pawła do Rzymian: „Tym, którzy Boga miłują, wszystko służy ku dobremu” III
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 6. Ks. Jerzy Pawlik w gronie kapłanów na probostwie w Piekarach Śląskich w latach 1945–1958, na zdjęciu pierwszy od lewej IV
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 7. Ks. Jerzy Pawlik z młodzieżą szkolną jako katecheta, Piekary Śląskie 1948 rok IV
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 8. Ks. Jerzy Pawlik przed szkołą w Piekarach Śląskich, katecheta i duszpasterz młodzieży, 1948 rok V
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 9. Własny projekt wycieczki szkoleniowej ks. Jerzego Pawlika pt. „Kurpie i Białostoczczyzna”, wersja robocza przewodnika VI
Źródło: AAkat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 10. Własny projekt wycieczki dla środowiska przewodników na terenie Śląska, 4.06.1965 VII
Źródło: AAkat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 11. Barbakan – Kraków kolebką polskiej turystyki 1873–1973. Wybrana pocztówka z prywatnej kolekcji ks. Jerzego Pawlika VIII
Źródło: AAkat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 12. Kościół św. Andrzeja – Kraków kolebką polskiej turystyki 1873–1973. Wybrana pocztówka z prywatnej kolekcji ks. Jerzego Pawlika VIII
Źródło: AAkat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 13. Fragment mapy diecezji Erfurt z notatkami ks. Jerzego Pawlika. Lokalizacja najważniejszych polskich punktów duszpasterskich z trasami komunikacyjnymi IX
Źródło: AAkat, Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt, (1975–1986), Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania NRD, sygn. 31143.
- Fot. 14. Fragment mapy miasta Drezna z notatkami ks. Jerzego Pawlika IX
Źródło: AAkat, Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt, (1975–1986), Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania NRD, sygn. 31143.

- Fot. 15. Fragment osobistego terminarza księdza Jerzego Pawlika. Baza kontaktowa X
Źródło: AR, Kalendarze i terminarze.
- Fot. 16. Fragment osobistego terminarza Ks. Jerzego Pawlika rok 1975.
Planowanie spotkań X
Źródło: AR, Kalendarze i terminarze.
- Fot. 17. Biskup Joachim Wanke po udzieleniu sakramentu bierzmowania w kaplicy biskupiej w Erfurcie. Koncelebrowali ks. Marian Romanowicz i ks. J. Meisel XI
Źródło: AAKat, Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt, (1975–1986), Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania NRD, sygn. 31143.
- Fot. 18. Złota Karta Biblioteki Śląskiej nr 1 Jerzego Pawlika XI
Źródło: AR, Pamiątki.
- Fot. 19. Spotkanie ks. Jerzego Pawlika z papieżem Janem Pawłem II podczas pierwszej audiencji dla Polaków, Watykan 23 października 1978 roku XII
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 20. Spotkanie ks. Jerzego Pawlika z papieżem Janem Pawłem II, Castel Gandolfo, 31 sierpnia 1980 roku XII
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 21. Spotkanie Jana Pawła II z duszpasterzami oraz młodzieżą polską. Ks. Pawlik był jednym z organizatorów tego spotkania, na zdjęciu stoi drugi od lewej strony. Rzym, Niedziela Palmowa 1984 roku (początki Światowych Dni Młodzieży) XIII
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 22. PTTK, Zarząd Wojewódzki w Lublinie, Jerzy Pawlik XIV Centralny Zlot Aktywu Krajoznawczego PTTK, Lublin 23–26 sierpnia 1984 roku XIII
Źródło: AR, Pamiątki.
- Fot. 23. Identyfikator należący do ks. Jerzego Pawlika. Karta akredytacyjna Centrum Prasowego podczas trzeciej wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce, 1987 rok. Ks. Jerzy Pawlik przedstawicielem redakcji „Gościa Niedzielnego” XIV
Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 24. Identyfikator należący do ks. Jerzego Pawlika, uprawniający go do korzystania z komunikacji miejskiej w Berlinie XIV
Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 25. Spotkanie ks. Jerzego Pawlika z papieżem Janem Pawłem II w Budapeszcie podczas jego pielgrzymki na Węgry w dniach 16–20 sierpnia 1991 roku XV
Źródło: AR, Zdjęcia.
- Fot. 26. Identyfikator ks. Jerzego Pawlika. Kościelny Komitet Organizacyjny VI Światowych Dni Młodzieży, Częstochowa 1991 XVI
Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 27. Honorowa Odznaka Przyjaciela Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK, Kraków 1992 XVI
Źródło: AR, Pamiątki.
- Fot. 28. Jeden z identyfikatorów ks. Jerzego Pawlika, udział w Ogólnopolskim Zjeździe Społecznych Opiekunów Zabytków i Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, Kalisz 1995 XVII
Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 29. Rozeta – Miecze do Krzyża za zasługi dla ZHP, nadano ks. hm. Jerzemu Pawlikowi na podstawie § 60 ust. 1 pkt 3 Statutu ZHP, Rozkaz Naczelnika L 10/97, Warszawa, 10 października 1997 roku XVII
Źródło: AR, Pamiątki; Korespondencja autora pracy z Muzeum Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie, 12.09.2012.

- Fot. 30. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nadała ks. Jerzemu Pawlikowi
Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, legitymacja nr 6860,
Warszawa 7 sierpnia 2000 roku XVIII
Źródło: AR, Pamiątki.
- Fot. 31. Identyfikator należący do ks. Jerzego Pawlika. Przyjaciel pielgrzymki.
Warszawska Akademycka Pielgrzymka Metropolitalna, 2003 rok XIX
Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.
- Fot. 32. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski został przyznany
ks. Jerzemu Pawlikowi przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego,
Legitymacja Nr 223-2005-4, Warszawa 8 września 2005 roku XX
Źródło: AR, Pamiątki.

Wykaz dokumentów archiwalnych

- Fot. 33. Własnoręczne podanie Jerzego Pawlika napisane do Rektora Śląskiego
Seminarium w Krakowie z prośbą przyjęcie do seminarium XXI
Źródło: KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998,
Wielowiec, 22.06.1937 r.
- Fot. 34. Wyciąg z ksiąg chrztu Marii Jończyk, dokument wystawiono w dniu 9.09.1940 XXII
Źródło: AR, dokumenty rodzinne.
- Fot. 35. Akt zgonu Marii Pawlik, dokument wystawiono w dniu 29.09.1944 XXIII
Źródło: AR, Dokumenty rodzinne.
- Fot. 36. Pismo Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski do ks. Jerzego
Pawlika w sprawie jego delegacji do pełnienia przez niego opieki duszpasterskiej
nad emigrantami polskimi z Europy Środkowo-Wschodniej XXIV
Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania
KEP ds. Emigracji, *Litterae Commendatitiae* (n. 444/78/P) z 3.04.1978 r., sygn. 31142.
- Fot. 37. Zaświadczenie Ks. Jerzego Pawlika wydane przez Sekretariat Episkopatu
Polski oraz Urząd ds. Wyznań w sprawie jego delegacji z ramienia KEP
ds. Emigracji i Turystyki XXV
Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja
i sprawozdania KEP ds. Emigracji, 21.12.1981 r., sygn. 31142.

Prywatne kolekcje ks. Pawlika

Tabela 1a.

Prywatny księgozbiór ks. Jerzego Pawlika

1. TEOLOGIA
<p>Wybrane pozycje: <i>Meditationen zum Kirchenjahr</i> (K. Rahner); <i>Grundkurs</i> (K. Rahner); <i>Diaconia in Christo</i> (K. Rahner); <i>Dogmatyka</i> (I. Różycki); <i>Bóg stwórca, teologiczna wiara, nadzieja i miłość</i> (W. Granat); <i>Wierzę... dogmatyka w zarysie</i> (A. Zuberbier); <i>Sobór Watykański II [Pallottinum]</i>; <i>Św. Tomasz z Akwinu</i> (J. Borgosz); <i>Taka jest nasza wiara</i> (F. Krenzer); <i>Współczesna myśl teologiczna</i> (B. Bejze); <i>O wierze i moralności chrześcijańskiej</i> (C.S. Lewis); <i>Ökumenischer Dialog</i> (P. Wacker).</p> <p>Serie/Tomy: <i>Sacramentum Mundi</i>, I–IV (Herder); <i>Dogmatyka</i>, I–III (M. Sieniatycki); <i>Nauka Chrystusa</i>, I–VI (B. Haring); <i>Katechizm niewierzących</i>, I–II (A.-G. Sertillanges); <i>Gott in Welt</i>, I–II (Herder); <i>Theologisches Jahrbuch</i>, 1973–1986 (A. Dänhardt); <i>Sperare. Pastorale Aufsätze</i> (St. Benno-Verlag, Leipzig); <i>W murcie zagadnień posoborowych</i>, I–XX (B. Bejze); <i>Myśli i Ludzie</i>, 2964 – („Wiedza Powszechna”).</p>
2. DUCHOWOŚĆ
<p>Wybrane pozycje: <i>Dzieje duszy; Przyjdź Duchu Święty; Poznajemy Boga w jego miłosierdziu; Św. Stanisław Kostka; Kuszenie nowoczesnego człowieka; Tajemnica miłosierdzia Bożego; Mistyka gór; Św. Teresa Merici; Thomas Merton – znak Jonasza; Tajemnica boskiej miłości; Sakramenty i świętość; Wprowadzenie w życie modlitwy; Zjednoczenie z Chrystusem w liturgii; Kwiatki św. Franciszka z Asyżu; Studia o ojcu Maksymilianie Kolbe; Św. Jan od Krzyża – żywy płomień miłości; Trzy okresy życia wewnętrznego; Edmund Bojanowski i jego dzieło; Św. Andrzej Bobola; Rozmyślenia i modlitwy; Chrystus życiem duszy; O miłości ukrzyżowanego zbawiciela; Św. Hieronim – Listy; Kapłaństwo w zamyśle Bożym; Św. Augustyn – Wyznania; Okresy życia wewnętrznego.</i></p>
3. BIBLISTYKA
<p>Wybrane pozycje: <i>Wstęp do Starego Testamentu</i> (Pallottinum); <i>Dzieje Apostolskie</i> (KUL); <i>Wstęp ogólny do Pisma Świętego</i> (Pallottinum); <i>Co to jest Pismo Święte</i> (D. Rops); <i>Krąg biblijny</i> (R. Brandstaetter); <i>Słownik teologii biblijnej</i> (Pallottinum); <i>Słownik Nowego Testamentu</i>; <i>Konkordancja biblijna</i>; <i>Archeologia Palestyny</i>; <i>Bibel Lexikon</i>.</p>

4. TURYSTYKA I GEOGRAFIA

Wybrane pozycje:

Członkowie honorowi PTTK; Pomorze Gdańskie; Dzieje Płocka; Przewodnik po Ziemi Świętej; Elementy krajoznawstwa; Szkice z dziejów Kalisza; Klimat ziem śląskich; Miasta i wsie Śląskie; Chorzów; Zabrze; Beskid Śląski; Regiony turystyczne Polski; Turystyka (R. Bar, A. Doliński); Kongres turystyki polskiej; Santiago de Compostella (1989); Rozkład jazdy pociągów; Pomorze Zachodnie i Środkowe; Kapliczki i krzyże przydrożne; Bibliografia turystyki polskiej (1800–1899); Pomniki przyrody, rezerваты, parki, krajobrazy; Przewodnictwo turystyczne; Brama Morawska – aspekty badawcze i turystyczne („Śląsk”); Gawędy skalnego Podhala (W. Wnuk); Łomża i okolice; Turystka a religia; Pamiątek PTT Bukowina i górale czadecy (B. Morawska-Nowak); Monografia Zawoi (U. Janicka-Krzywda); Zabytki Dolnego Śląska; Zarys geografii pielgrzymek (A. Jackowski).

Serie/Tomy:

„Ziemia”, 1975; 1976; 1978; 1980–1984; 1990; 1998.

5. MARIOLOGIA

Wybrane pozycje:

Z dawna Polski tyś Królową. Przewodnik po sanktuariach maryjnych (Siostry Nazaretanki); Obraz Matki Boskiej Mariampolskiej we Wrocławiu (W. Urban); Jasna Góra ośrodek kultu maryjnego (Sz. Z. Jabłoński); Niepokalana drogowskazami (J. Kornobis); Serce Marii Matki Jezusa (K. Wilczyński); Rozmyślenia o Matce Bożej (Z. Żakiewicz); Wszystko postawiłem na Maryję (S. Wyszynski); Wielka Nowenna Tysiąclecia (S. Wyszynski); Niepokalana – nasz wzór (S. Wyszynski).

Serie/Tomy:

Marienlexikon, 1–2 (R. Bäumer, L. Scheffczyk).

6. HISTORIA I LITERATURA PATRYSTYCZNA

Wybrane pozycje:

100 lat Kalwarii w Piekarach; 80 lat LO w Piekarach Śląskich; Dziesięć wieków Bytomia; Biblioteka Śląska 1922–1972; Salwatorianie w Polsce 1900–1975; Rządcy archidiecezji wrocławskiej; Historia diecezji katowickiej; Stolica Święta a Rosja; Śladami Jana III Sobieskiego; Antologia patrystyczna; Dzieje Izraela; Służba Boża w dawnej Polsce; Miejsca straceń ludności cywilnej województwa katowickiego 1939–1945; Książęta piastowscy Śląska; Mieszko Stary i jego człowiek; Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945; Święci w dziejach narodu polskiego; Żywoty Świętych (P. Skarga); Serbołużyczanie – Łużyce, badania historyczne i fascynacje; Zarys historii trzech powstań śląskich 1919–1920–1921; Wybór tematów źródłowych z historii Polski 1795–1864; Bibliografia historii polskiej z lat 1944–1947; 1950–1954; 1956; 1959; 1960–1967; Książęta w Wielkopolsce 1894–1919; Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska; Metryka chrztu Mieszka; Początki zakonu Św. Pawła pierwszego pustelnika; Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945–2005; W służbie Ziem Zachodnich (B. Kominek); Księga sapiieżńska; Dzieje archidiecezji poznańskiej; Arcybiskup Dąbrowski; Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981 (P. Raina); Poczet królów i książąt polskich; Bojownicy kapłani, II–III (1938–1939); Historia nauki polskiej; Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV w. (J. Kłoczowski); Zarys dziejów diecezji wrocławskiej (W. Urban); Kościół katolicki w wielkim księstwie poznańskim w latach 1848–1965; Skarbiec na Jasnej Górze; Bibliografia ziem zachodnich 1945–1958; Studia historyczne (Z. Wojciechowski); 600 lat Jasne Góry; Dzieje papieży; Sylwetki matek kapłanów; Dzieje Świerklan; Żywoty Świętych Polskich; Śląsk jako region; Wspomnienia nauczycieli polskich; Wspomnienie uchodźców na Węgrzech w latach 1939–1945; Wizerunki niepospolitych niewiast

6. HISTORIA I LITERATURA PATRYSTYCZNA

staropolskich XVI–XVIII wieku; Piśmiennictwo śląskie przed założeniem Akademii Krakowskiej (L. Łakomy); Polscy uchodźcy w Rumunii 1939–1945 (T. Dubicki); Pisarze Śląscy XIX i XX wieku; Dzieje szkół parafialnych (Ł. Musiol); Zarys kultury górniczej (J. Ligęza); Kronika miasta i powiatu Tarnowskie Góry; Szkice z dziejów Śląska; Historia górnictwa węglowego (J. Jaros); Bibliografia Śląska (1963); Historia Powszechna 1789–1870 (M. Żywczyński); Papiestwo wobec sprawy polskiej w latach 1772–1864; Piętnaście lat posługi prymasowskiej (J. Glemp); Historia Polaków na Bukowinie (Z. Borgas); Watykan i NRF wobec spraw polskich (A. Kamiński); Listy pasterskie 1946–1974 (B. Dąbrowski); Martyrologium polskiego duchowieństwa; Wspomnienia polskich uchodźców na Węgrzech w latach 1939–1945; Dzieje polskiego gimnazjum w Bytomiu; Postępy chrystianizacji w Polsce (W. Dziewulski); Nad rocznikami dawnych gazet śląskich; Na straży sumienia narodu (A. Hlond); Źródła do historii Polonii; Historia jezuitów; Kardynał Fryderyk Jagiellończyk; Księga Henrykowska; Rok 1863 w zaborze pruskim; Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych (1854–1914); Stowarzyszenie Akademickie Polskiej Młodzieży Górnośląskiej; Szkice historyczne; Kardynał Stefan Wyszyński jakim go znałem (K. Kąkol); Z dziejów AK na Śląsku; Historia ustroju Śląska; Polska. Wiek XIV; Wybór źródeł do historii średniowiecznej (od połowy XV wieku), III; Pradzieje i wczesne średniowiecze Górnego Śląska; Prehistoria w dziejach Polski; Geografia historyczna Polski; Śląsk w połowie XIX wieku; Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 8001–9000 – Indeks; Bibliografia Historii Śląska (H. Pabisz); Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce; Historia Gliwic; Historia osadnictwa w Beskidzie Śląskim; Badania archeologiczne na Górnym Śląsku 1961–1962; 25 lat literatury na Śląsku 1920–1945; ZHP w Niemczech (H. Kapiszewski).

Serie/Tomy:

Małopolskie studia historyczne; Studia Claromontana, 2–10; Bibliografia Historii Polski, I–III; Historia Śląska, I–III; Początki Polski, I–III (Łowmiański); Historia Górnictwa i Hutnictwa na Górnym Śląsku, I–II; 1–8; Archiv für schlesische Kirchengeschichte, I–V; Handbuch der Kirchengeschichte, I–III; Historia wojny kulturowej w Niemczech, I–III; Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, IV–XVIII; Roczniki Świętochłowic; Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego Jana Długosza.

7. SZTUKA

Wybrane pozycje:

Sztuka Krakowa (Dobrowolski); Matka Boska Częstochowska w Polskiej Sztuce Ludowej; Społeczna Opieka nad zabytkami; Przewodnik koncertowy (T. Chylińska); Przewodnik teatralny (S. Marczak-Oborski); Polscy malarze, Polskie obrazy; Przewodnik po muzeach w Polsce; Kraków – kościoły śródmieścia; Sztuka Ludowa w Polsce.

8. JAN PAWEŁ II

Mężczyzną i niewiastą stworzył ich; Wykłady lubelskie (K. Wojtyła); Wiara i kultura; Oto Matka Twoja (K. Wojtyła); I pielgrzymka do Polski (1979); Rozmowy z Janem Pawłem II (A. Frossard); II pielgrzymka do Polski; Jubileuszowy Rok Odkupienia; Wśród swoich; Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela; Bogu dziękujcie. Ducha nie gaście.

Serie/Tomy:

Encykliki i adhortacje apostołskie.

9. KATALOGI / SCHEMATYZMY DIECEZJALNE
Archidiecezji: częstochowskiej (2005), katowickiej (1931, 1934, 1958, 1970, 1977, 1986, 2001, 2005), krakowskiej (2001), przemyskiej (2002), wrocławskiej (2006), warszawskiej (1993); diecezji: bielsko-żywieckiej (2002), gliwickiej (1998), kaliskiej (2003), łódzkiej (1992), opolskiej (1996), siedleckiej (2003), sosnowieckiej (1999), szczecińsko-kamieńskiej (1987), tarnowskiej (1999), toruńskiej (2003).
10. ENCYKLOPEDIA, LEKSYKONY I SŁOWNIKI
<p>Wybrane pozycje: <i>Wiedza Powszechna. Encyklopedia, przyroda, technika; Mała encyklopedia powszechna; Mała encyklopedia kultury antycznej; Wielka encyklopedia kultury antycznej; Mała encyklopedia prawa, przyrody, zdrowia; Słownik geograficzno-krajoznawczy Polski; Słownik biograficzny historii powszechniej.</i></p> <p>Serie/Tomy: <i>Pomniki dziejowe Polski, I–VI; Encyklopedia katolicka, I–X; Wielka Encyklopedia Powszechna, t. 1–12; Hellas und Rom entstehung des christentums; Der Grosse Brockhaus, I–XVIII; Herders Theologisches Taschenlexikon, I–VIII; Słownik starożytności słowiańskich, I–V.</i></p>

Źródło: BTUŚ, Księgozbiór ks. Jerzego Pawlika.

Tabela 2a.

Wykaz identyfikatorów, przepustek i delegacji ks. Jerzego Pawlika z lat 1979–2008

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
1.	XVII Złot PTP PTTK. Jerzy Pawlik – Okręg Katowice	Mierzyn	1974
2.	Commission Internationale D'Histoire Ecclesiastique Comparée au sein du Comité International des Sciences Historiques. Jerzy Pawlik	Varsovie	25 Juin – 1 Juillet 1978
3.	La Pontificia Academia Mariana Internacional. VIII Congreso Mariologico Mariano Internacionales – España. Jerzy Pawlik	Zaragoza	3–12 Octubre 1979
4.	III Ogólnopolskie Sympozjum Fotograficzne. Krajobraz. Hotel „Ameliówka”, Mąchoć Kapitulne 176 – Góry Świętokrzyskie Ks. Jerzy Pawlik	Maslów Pierwszy	27–29 marca 1981
5.	II Wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce. Polska Agencja Interpress. Karta akredytacyjna nr 498. Ks. Jerzy Pawlik – „Gość Niedzielny”	Warszawa	16–23 czerwca 1983

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
6.	Karta wstępu nr 1462 na LW „Okęcie” dla ob. Jerzego Pawlika	Warszawa	16 czerwca 1983
7.	Karta wstępu nr 963 AE na MPL w Krakowie-Balicach dla ob. Jerzego Pawlika	Kraków	23 czerwca 1983
8.	88. deutscher Katholikentag. Georg Pawlik	München	4–8 Juli 1984
9.	XVI CZAK PTTK Jerzy Pawlik	Frombork	20–25 sierpnia 1985
10	Congresso Internazionale per Centenario della morte di San Metodio e dell’opera di evangelizzazione dei due santi. Jerzy Pawlik	Roma	8–11 Ottobre 1985
11.	V Ogólnopolski Kongres Mariologiczny. Ks. Jerzy Pawlik	Lublin	28–30 sierpnia 1986
12.	89. deutschen Katholikentag. 013647 Netzfahrkarte – Jerzy Pawlik	Aachen	10–14 September 1986
13.	89. Deutscher Katholikentag. Prof. J[erzy] Pawlik	Aachen	10–14 September 1986
14.	89. deustcher Katholikentag. Nr 06226 – Prof. Dr Jerzy Pawlik	Aachen	14 September 1986
15.	III Wizyta w Polsce Jana Pawła II 8–14 czerwca 1987. Nr 00658 – [ks.] Jerzy Pawlik	Warszawa	1987
16.	Visita Pastoral de Su Santidad el Papa Juan Pablo II a la Argentina. Nr 1-2962 Jerzy Pawlik – „Gość Niedzielny”	Buenos Aires [Bahia, Blanca, Viedma, Mendoza, Córdoba, Tucuman, Salta, Corrientes, Parana, Rosario]	11 Abril 1987
17.	III Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. Polska Agencja Interpress. Karta akredytacyjna nr 06053/01. Ks. Jerzy Pawlik – „Gość Niedzielny”	Warszawa	8–14 czerwca 1987
18.	XIV Walny Zjazd PTTK. Jerzy Pawlik – członek honorowy PTTK	Lublin	5–7 września 1987

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
19.	X Mariologischer – XVII Marianischer Weltkongress. Pawlik Jerzy – Polonische Sektion	Kevelaer	11–20 September 1987
20.	Spotkanie uczestników I Ogólnopolskiego Zlotu Przewodników Turystyki Pieszej. Jerzy Pawlik	Jeziory	1988
21.	Przyjacielowi Pomorskiej Pieszej Pielgrzymki. X Pomorska Pielgrzymka. Niesiemy Pomoc Ojcu Świętemu. Ks. Jerzy Pawlik	Jasna Góra	1988
22.	Conseil de l'UCIP. Dr Jerzy Pawlik – Pologne		20–26 May 1989
23.	Third International Meeting People and Religions Word Prayer for peace. Jerzy Pawlik	Warszawa	1 September 1989
24.	IV Ogólnopolskie Forum Publicystów Krajoznawczych. Jerzy Pawlik – Katowice	Poznań–Żerków	22–24 września 1989
25.	90 deutscher Katholikentag. Nr 0107 – Prof. Dr Jerzy Pawlik	Berlin	23–27 Mai 1990
26.	90. deutscher Katholikentag. 35589 Dauerkarte Mon[signore] Prof. Jerzy Pawlik	Berlin	27 Mai 1990
27.	IV Kongres Krajoznawstwa Polskiego. Ks. dr Jerzy Pawlik	Opole	7–9 września 1990
28.	Biuro Organizacyjne VI Światowego Dni Młodzieży przy Urzędzie Wojewódzkim w Częstochowie. Zezwolenie na parkowanie – dysponent ks. Jerzy Pawlik	Częstochowa	15 kwietnia – 1 września 1991
29.	Karta uczestnictwa we Mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem Ojca Świętego Jana Pawła II. Ks. Jerzy Pawlik	Jasna Góra	15 sierpnia 1991 godz. 9.30
30.	VI Ogólnopolski Kongres Mariologiczny i Maryjny. Ks. Jerzy Pawlik	Częstochowa	1990
31.	Kościelny Komitet Organizacyjny VI Światowego Dnia Młodzieży. Ks. prałat Jerzy Pawlik	Jasna Góra	1991
32.	Kościelny Komitet Organizacyjny VI Światowego Dnia Młodzieży. Ks. prał. Jerzy Pawlik	Częstochowa	1991
33.	„Otrzymałście Ducha przybrania za synów”. Ks. Jerzy Pawlik – Polonia, karta wstępu do strefy zero – podium	Częstochowa – Jasna Góra	1991
34.	91. deutscher Katholikentag. 3356 Dauerkarte – Mon[signore] Prof. Jerzy Pawlik	Karlsruhe	17–21 Juni 1992

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
35.	Ogólnopolskie Forum Młodych. Ks. prałat Jerzy Pawlik – Katowice	Częstochowa	10–13 sierpnia 1992
36.	XIII Walny Zjazd PTTK. Ks. dr Jerzy Pawlik – członek honorowy	Poznań	26–28 lutego 1993
37.	92. deutscher Katholikentag. Dauerkarte Unterwegs zur Einheit M[onsignore] Jerzy Pawlik	Dresden	29 Juli – 3 Juni 1994
38.	V Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury. Ks. dr Jerzy Pawlik	Wrocław	23–25 września 1994
39.	Pielgrzymka Ojca Świętego do diecezji bielsko- żywieckiej. Koncelebrans ks. Jerzy Pawlik – dokument ważny z dowodem tożsamości	Skoczów	22.05.1995
40.	XXV Jubileuszowy Centralny Zlot Przewodników Turystyki Pieszej. CZAK PTTK. Ks. Jerzy Pawlik	Złotów	23–27 sierpnia 1995
41.	VII Ogólnopolskie Forum Publicystów Krajoznawczych. Jerzy Pawlik – Katowice	Sieraków	22–24 września 1995
42.	Ogólnopolski Zjazd Społecznych Opiekunów Zabytków i Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków. Ks. prałat Jerzy Pawlik	Kalisz	13–15 października 1995
43.	Kongres Turystyki Polskiej. J[erzy] Pawlik	Warszawa	6–8 listopada 1995
44.	XI Szczecińska Piesza Pielgrzymka. Ks. Jerzy Pawlik	Jasna Góra	1995
45.	Papst Johannes Paul II N 051 – Dr Jerzy Pawlik	Paderborn und Berlin	21–23 Juli 1996
46.	XII Międzynarodowy Kongres Mariologiczny. Ks. Jerzy Pawlik – uczestnik	Częstochowa	18–26 sierpnia 1996
47.	I Congresso Europeo dei Santuari e Pellegrinaggi. Mons[ignore] Jerzy Pawlik – Polonia	Máriapócs – Szent Mihály	2–4 Settembre 1996
48.	XIV Piesza Pielgrzymka Diecezji Zielonogórsko- Gorzowskiej. Ks. Jerzy Pawlik	Jasna Góra	1996
49.	Centralny Zlot Krajoznawców CZAK. Ks. Jerzy Pawlik – Katowice	Lublin – Włodawa – Chelm	1996
50.	Taizé. Europejskie Spotkanie Młodych. Ks. Jerzy Pawlik	Stuttgart	28 grudnia 1996 – 1 stycznia 1997

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
51.	Eurocities East/West. Seminar. Regeneracja miejska i wspieranie lokalnego rozwoju poprzez międzynarodową współpracę. Jerzy Pawlik – Sejmik Samorządowy Województwa Katowickiego	Katowice	14–15 marca 1997
52.	Kultura Europy Środkowej. Środkowoeuropejskie dziedzictwo św. Wojciecha. Ks. dr Jerzy Pawlik	Zabrze	10–11 kwietnia 1997
53.	Symposium „Polacy w Estonii”. Instytut Polonijny KUL. Ks. dr Jerzy Pawlik	Lublin	12–13 maja 1997
54.	Polska Agencja Prasowa – Press Center. Upoważnienie do przebywania w centrum prasowym. Jerzy Pawlik	Zakopane	30 maja – 11 czerwca 1997
55.	Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski. Ks. Jerzy Pawlik – dokument ważny z dowodem tożsamości	Poznań	3 czerwca 1997
56.	Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski. Ks. Jerzy Pawlik – przepustka ważna z dowodem tożsamości	Gniezno	2–4 czerwca 1997
57.	Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. BOR 236. Ks. Jerzy Pawlik – Biuro Komitetu Organizacyjnego – dokument ważny z dowodem osobistym	Zakopane	6–7 czerwca 1997
58.	Msza kanonizacyjna bł. Jana z Dukli celebrowana przez Ojca Świętego Jana Pawła II. BOR 33. Ks. dr Jerzy Pawlik – Sektor 0–1	Krosno	10 czerwca 1997
59.	II. Internationaler Kongress der Wallfahrtsstätte. Jerzy Pawlik – Nationaldirector der Wallfahrten PL – Warszawa	Altötting	5–8 November 1997
60.	Centro Italiano Turismo Sociale. Nr 87819 – Jerzy Pawlik	Roma	1997
61.	Taize. Europäisches Jugendtreffen. Jerzy Pawlik – Episkopat Polski	Wien	29 Dezember 1997 – 2 Januar 1998
62.	XVII Piesza Pielgrzymka Kielecka. Ks. prałat Jerzy Pawlik – KEP	Jasna Góra	6–13 sierpnia 1998
63.	XXVIII CZAK PTTK. Jerzy Pawlik – Katowice	Praszka	26–30 sierpnia 1998
64.	2° Congresso Europeo su Sanctuarie Pellegrinaggi. Mons[ignore] Jerzy Pawlik – Polonia	Pompei	17–21 Novembre 1998

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
65.	II Ogólnopolski Sejmik Krajoznawczy. 90 lat PTK PTTK w Siedleach. Ks. Jerzy Pawlik – Kraków	Siedlce	21–22 listopada 1998
66.	Jubileusz 75-lecia działalności Sióstr Urszulanek. Ks. Jerzy Pawlik	Rybnik	1998
67.	Wizyta Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. BOR 000003883. Ks. Jerzy Pawlik – celebra/oltarz	Sosnowiec	14 czerwca 1999
68.	Wizyta Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. BOR 000001154. Ks. Jerzy Pawlik – celebra/oltarz	Gliwice	15 czerwca 1999
69.	Wizyta Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. BOR 000004151 – Ks. Jerzy Pawlik – koncelebra	Stary Sącz	16 czerwca 1999
70.	Jubileusz 45-lecia Kola Przewodników Malborskich. Ks. dr Jerzy Pawlik – Katowice	Malbork	25–27 czerwca 1999
71.	IV Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę. Ks. Jerzy Pawlik	Jana Góra	6–15 sierpnia 1999
72.	Centralny Zlot Krajoznawców CZAK. Jerzy Pawlik	Legnica	25–29 sierpnia 1999
73.	Dom Polski. Sympozjum historyczne. La Casa Polonă din Suceava – Simpozion Istorice. Ks. dr Jerzy Pawlik	Suceava	23–25 września 1999
74.	Ogólnopolski Sejmik Krajoznawczy. „Ochrona krajobrazu kulturowego wejściem Polski w XXI wiek”. Ks. Jerzy Pawlik – Europa	Katowice	16–17 października 1999
75.	XVII Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska. Ks. Jerzy Pawlik	Jasna Góra	1999
76.	Ogólnopolski Sejmik Krajoznawczy PTTK – „Łużyce bogactwo kultur pogranicza”, Ks. dr Jerzy Pawlik	Żary	4–6 lutego 2000
77.	II Forum Turystki Kulturowej. „Polska Gościnna”. Ks. dr Jerzy Pawlik	Wałbrzych – Zamek Książ	13–14 czerwca 2000
78.	XXX CZAK PTTK. Jerzy Pawlik – Katowice	Gniezno	23–27 sierpień 2000
79.	Gniezno 2000. Kongres Krajoznawstwa Polskiego. Jerzy Pawlik	Gniezno	7–10 września 2000
80.	Dom Polski. Sympozjum historyczne. La Casa Polonă din Suceava – Simpozion Istorice. Ks. dr Jerzy Pawlik	Suceava	22–24 września 2000

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
81.	XVII Piesza Pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra. Ks. Jerzy Pawlik – wizytator pielgrzymek	Jasna Góra	2000
82.	V Forum Turystyki Polskiej. Ks. Jerzy Pawlik	Częstochowa	23–25 kwietnia 2001
83.	50-lecie Koła Przewodników PTTK im. Marcelego Mottego w Poznaniu. Ks. dr Jerzy Pawlik	Poznań	27–29 kwietnia 2001
84.	PTTK. Poznaj swój kraj. VIII Final Laureatów Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”. Ks. Jerzy Pawlik – Katowice	Ostrowiec Świętokrzyski	18–20 maja 2001
85.	Polsko-Rumuńskie Forum Gospodarcze. Ks. prał. Jerzy Pawlik	Katowice	12 lipca 2001
86.	Dom Polski. Dni Polskie. „Blżej siebie”. La Casa Polonă din Suceava au debutat „Zilele Culturii Polone”. Jerzy Pawlik	Suceava	14–16 września 2001
87.	44 Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystki Pieszej. Ks. prałat Jerzy Pawlik	Szczecin	21–23 września 2001
88.	IV Congresso Internacional das Cidades – Sanctuaries. Jerzy Pawlik	Fatima	10–13 Outubro 2001
89.	XX Piesza Pielgrzymka Kielecka na Jasną Górę. Ks. Jerzy Pawlik – KEP	Jasna Góra	2001
90.	XXI Piesza Pielgrzymka Diecezji Kieleckiej. Ks. Jerzy Pawlik – KEP	Jasna Góra	6–13 sierpnia 2002
91.	XX Pielgrzymka Diecezji Zielonogórsko- Gorzowskiej z Gorzowa Wielkopolskiego na Jasną Górę. Ks. Jerzy Pawlik – przyjaciel pielgrzymki	Jasna Góra	31 lipca – 12 sierpnia 2002
92.	XXXII. CZAK. PTTK Jerzy Pawlik – O/PTTK Bytom	Kamieńczyk	21–25 sierpnia 2002
93.	50-lecie Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych w Cieszynie. Ks. dr Jerzy Pawlik	Cieszyn	2002
94.	XI Piesza Pielgrzymka Cieszyn – Jasna Góra. Nr 1 – ks. Jerzy Pawlik	Jasna Góra	2002
95.	Ogólnopolskie Sympozjum Mariologiczne. „Światło Tajemnic Różańcowych w nauczaniu Jana Pawła II”. Ks. dr Jerzy Pawlik – Katowice	Jasna Góra	16–17 stycznia 2003
96.	Zjazd szkół im. Jana Pawła II. Szkoła Podstawowa nr 17 w Mysłowicach. Ks. Jerzy Pawlik	Mysłowice	23 stycznia 2003

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
97.	Konkurs wiedzy o Ojcu Świętym w Szkole Podstawowej nr 17 w Mysłowicach. Ks. Jerzy Pawlik	Mysłowice	28 marca 2003
98.	Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Białej Podlaskiej. Ogólnopolska Konferencja Naukowo- Metodyczna. Turystyka a Religia. Ks. dr Jerzy Pawlik – Rada Episkopatu Polski ds. Pielgrzymek, Migracji i Turystyki.	Biała Podlaska	16–17 maja 2003
99.	Ochrona dóbr kultury i historycznego związku człowieka z przyrodą w Polskich Parkach Narodowych. Ks. dr Jerzy Pawlik – Rada Episkopatu Polski ds. Turystyki	Ojców	22–24 maja 2003
100.	XVII Białostocka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Ks. Jerzy Pawlik	Jasna Góra	30 czerwca – 11 lipca 2003
101.	XXII Piesza Pielgrzymka Diecezji Kieleckiej na Jasną Górę. Ks. Jerzy Pawlik – Komisja Episkopatu ds. Pielgrzymek	Jasna Góra	6–13 sierpnia 2003
102.	21 Piesza Pielgrzymka Tarnowska. Ks. Jerzy Pawlik – przyjaciel pielgrzymki	Jasna Góra	17–25 sierpnia 2003
103.	XI Forum Publicystów Krajoznawczych PTTK. Jerzy Pawlik – Katowice	Kalisz – Kobyla Góra	26–28 września 2003
104.	Obchody srebrnego jubileuszu Ojca Świętego w Szkole Podstawowej nr 17 w Mysłowicach. Ks. Jerzy Pawlik – gość honorowy	Mysłowice	16 października 2003
105.	V ^e Congres Mondial de la Pastorale du Tourisme. J[erzy] Pawlik – Polonia	Budapest	2003
106.	46 Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Pieszej. PTTK Żarnów. PTTK Końskie. Ks. Jerzy Pawlik – Oddział PTTK Katowice	Sielpia Wielka koło Końskiego	2003
107.	XXIII WAPM. Ks. Jerzy Pawlik – przyjaciel pielgrzymki	Jasna Góra	2003
108.	292 Warszawska Piesza Pielgrzymka Akademickich Grup „Czarna 17”. Ks. Jerzy Pawlik – KEP	Jasna Góra	2003
109.	Rekolekcje Kapłańskie Przewodników Pieszych Pielgrzymek na Jasną Górę. Ks. Jerzy Pawlik – Rada Episkopatu ds. Pielgrzymek	Trzemeszno	3–5 lutego 2004
110.	22 Piesza Pielgrzymka Tarnowska. Ks. Jerzy Pawlik – przyjaciel pielgrzymki	Jasna Góra	17–25 sierpnia 2004

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
111.	XXXIV CZAK PTTK. Jerzy Pawlik – Katowice	Toruń	25–29 sierpnia 2004
112.	Dom Polski. Dni Polskie. „Blżej siebie”. La Casa Polonă din Suceava au debutat „Zilele Culturii Polone”. Jerzy Pawlik	Suceava	10–12 września 2004
113.	50 lat Komisji Krajoznawczej ZG PTTK. Ks. Jerzy Pawlik	Warszawa	20–21 listopada 2004
114.	47 Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Pieszrej. Jerzy Pawlik – Katowice	Legnica	2004
115.	25 lat narad pastoralnych duszpasterzy pieszych pielgrzymek. Ks. prałat Jerzy Pawlik – Rada Episkopatu ds. Pielgrzymek	Niepokalanów	2004
116.	Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach. Przepustka stała nr 129/2004. Jerzy Pawlik	Katowice	2004
117.	IX Ogólnopolski Nizinny Zlot Przewodników Turystycznych PTTK. Jerzy Pawlik	Katowice	22–24 kwietnia 2005
118.	48 Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Pieszrej PTTK. Ks. Jerzy Pawlik	Pabianice – Łódź	2–4 września 2005
119.	Dom Polski. Dni Polskie. „Blżej siebie”. La Casa Polonă din Suceava au debutat „Zilele Culturii Polone”. Jerzy Pawlik	Suceava	2–4 września 2005
120.	Walny Zjazd PTTK. Ks. Jerzy Pawlik – członek honorowy PTTK	Warszawa	16–18 września 2005
121.	XV Pieszra Pielgrzymka na Jasną Górę. Zaolzie – Jasna Góra. Ks. Jerzy Pawlik – wizytator pielgrzymek	Jasna Góra	2005
122.	294 Warszawska Pieszra Pielgrzymka Akademickich Grup „Czarna 17”. Ks. Jerzy Pawlik – KEP	Jasna Góra	2005
123.	XXV Jubileuszowa Pieszra Pielgrzymka Kielecka. Ks. prałat Jerzy Pawlik – krajowy koordynator pieszych pielgrzymek	Jasna Góra	6–13 sierpnia 2006
124.	XXXVI CZAK PTTK. Jerzy Pawlik – Komisja Krajoznawcza ZG PTTK	Kalisz	23–27 sierpnia 2006
125.	49 Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Pieszrej. Ks. Jerzy Pawlik – Zarząd Główny PTTK	Olsztyn	15–17 września 2006
126.	XVI Pieszra Pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra Ks. Jerzy Pawlik – wizytator pielgrzymek	Jasna Góra	2006

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
127.	Ogólnopolska Narada Szkoleniowa Kierowników RPK PTTK. Jerzy Pawlik	Elbląg	23–27 maja 2007
128.	XXVI Piesza Pielgrzymka Kielecka. Ks. prałat Jerzy Pawlik – krajowy koordynator pieszych pielgrzymek	Jasna Góra	6–11 sierpnia 2007
129.	5ème Congrès Européen de la Pastorale des Pèlerinages et Sanctuaires. Jerzy Pawlik – Pologne	Lourdes	10–13 Septembre 2007
130.	XI Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu Kultura Europy Środkowej „Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku”. Ks. prałat dr Jerzy Pawlik	Zabrze	15–16 listopada 2007
131.	Krajowe Obchody Światowego Dnia Turystyki. „Turystka szansą dla kobiet”. Ks. Jerzy Pawlik – Zarząd Główny PTTK	Sopot	2007
132.	XVII Piesza Pielgrzymka Zaolzie-Jasna Góra. Ks. Jerzy Pawlik – pielgrzym honorowy	Jasna Góra	2007
133.	XIII Forum Publicystów Krajoznawczych. Ks. Jerzy Pawlik – Katowice	Puszcza Notecka	2007
134.	Piesza Pielgrzymka Kielecka. Ks. prałat Jerzy Pawlik – krajowy koordynator pieszych pielgrzymek	Jasna Góra	6–13 sierpnia 2008
135.	Ogólnopolski Zlot Przodowników Turystyki Pieszej. Ks. Jerzy Pawlik – Katowice	Kalisz	20–22 września 2008
136.	Konferencja popularnonaukowa PTTK. „Turystka zrównoważona i ekoturystyka”. Jerzy Pawlik	Zakopane	22–24 października 2008
137.	Bedevaarten in Europa. Dr Jerzy Pawlik – Polonische Bischofskonferenz – Katowice	–	–
138.	Council of Europe [Rada Europy]. Jerzy Pawlik – Pologne	Strasbourg	–
139.	Encuentro de Comisiones de Juventud de las Conferencias Episcopales Europeas. Mons[ignore] Jerzy Pawlik – Polonia	Madrid	–
140.	Kongres Krajoznawczy PTTK. Jerzy Pawlik – Komisja Krajoznawcza ZG PTTK	–	–
141.	Magyar Ökumenikus Segélyszervezet. Pawlik Jerzy – Poland	Budapest	–

L.P.	NAZWA IDENTYFIKATORA/PRZEPUSTKI	MIEJSCE	ROK
142.	Malteser International [Znak Maltański]. Monsignore Jerzy Pawlik	Kolonia	–
143.	Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno- Ekonomiczna im. ks. Bronisława Markiewicza. III Międzynarodowa Konferencja Naukowa. Ks. Jerzy Pawlik – Warszawa	Jarosław	–
144.	Pontificio Consiglio della Pastorale per Migranti e gli Itineranti. Settori Turismo, Pellegrinaggio, Santuario. Mons[ignore] J. Pawlik – Polonia	Roma	–
145.	Sejmik Samorządowy Województwa Katowickiego. Komisja Współpracy z Zagranicą. Dr Jerzy Pawlik	Katowice	–
146.	Sekretariat Episkopatu Polski. Ks. dr Jerzy Pawlik	Warszawa	–
147.	XLV Akademicki Klub Turystyczny „Gronie”. Jerzy Pawlik	Katowice	–

Źródło: AR, Identyfikatory, przepustki i zaświadczenia ks. Jerzego Pawlika.

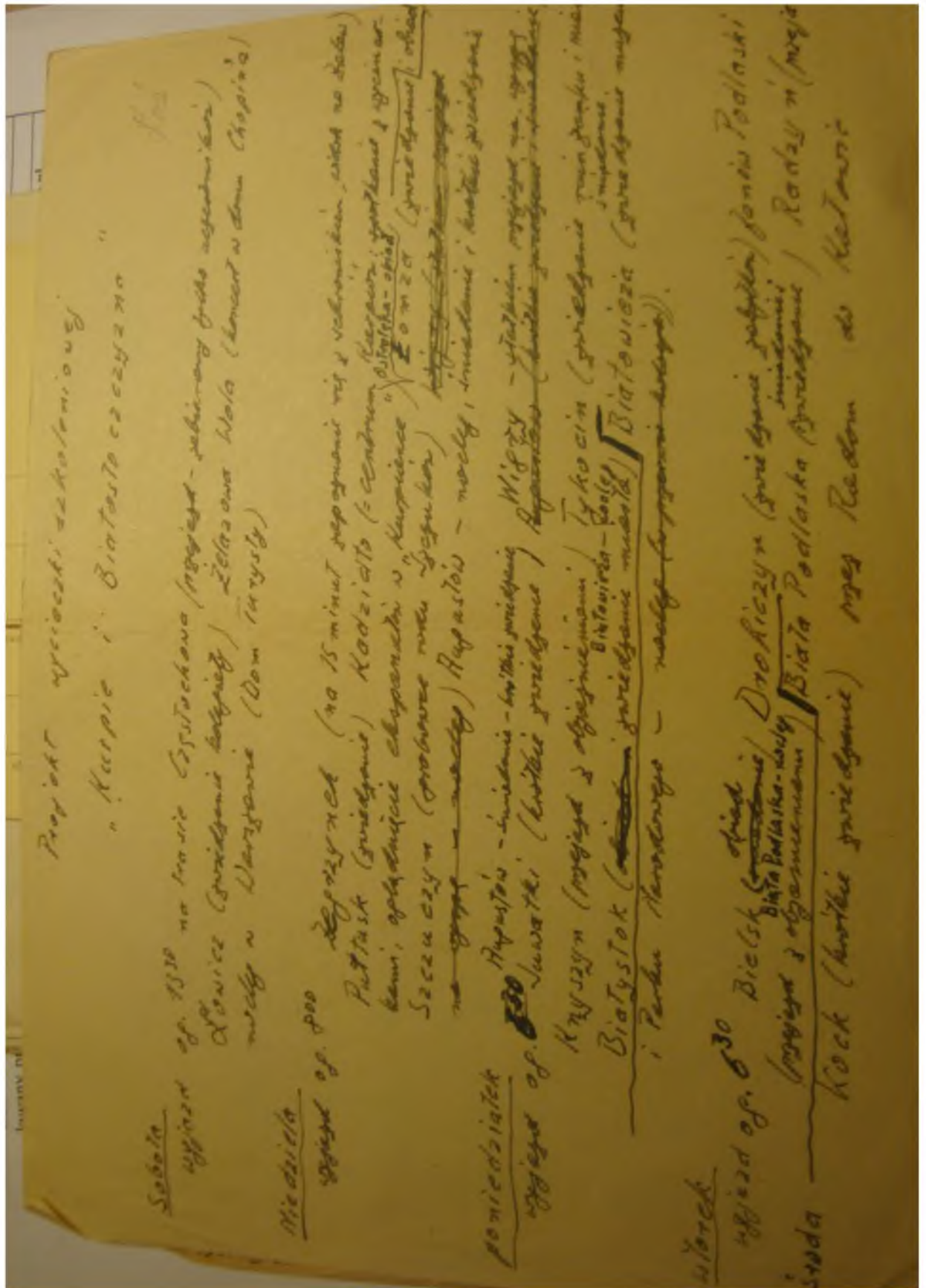
ANEKS ZDJĘCIOWY



Fot. 1. Barbakan – Kraków kolebką polskiej turystyki 1873–1973.
Źródło: A Akat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, wybrana pocztówka z prywatnej kolekcji ks. Jerzego Pawlika, sygn. 3189.

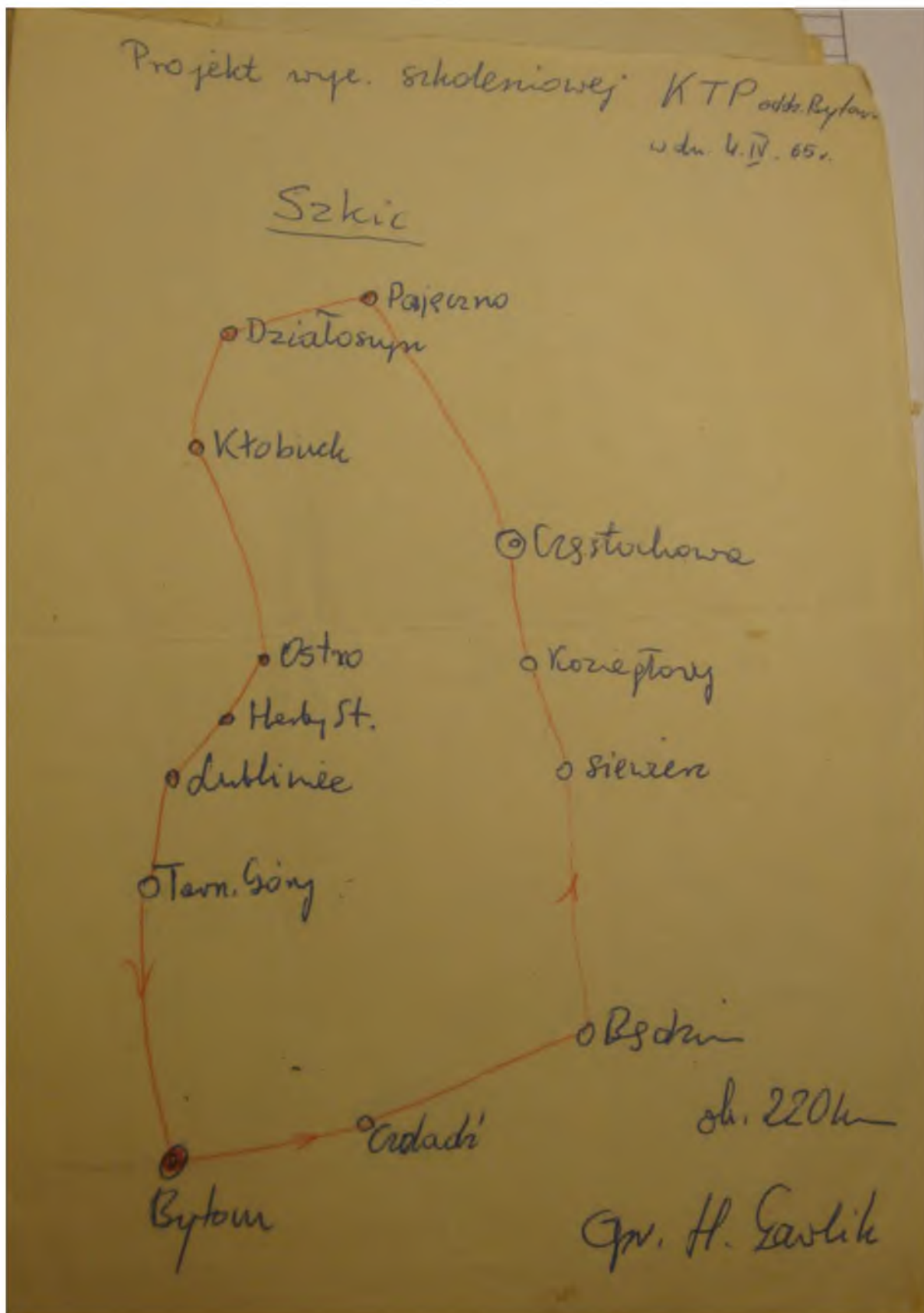


Fot. 2. Kościół św. Andrzeja – Kraków kolebką polskiej turystyki 1873–1973.
Źródło: A Akat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, wybrana pocztówka z prywatnej kolekcji ks. Jerzego Pawlika, sygn. 3189.



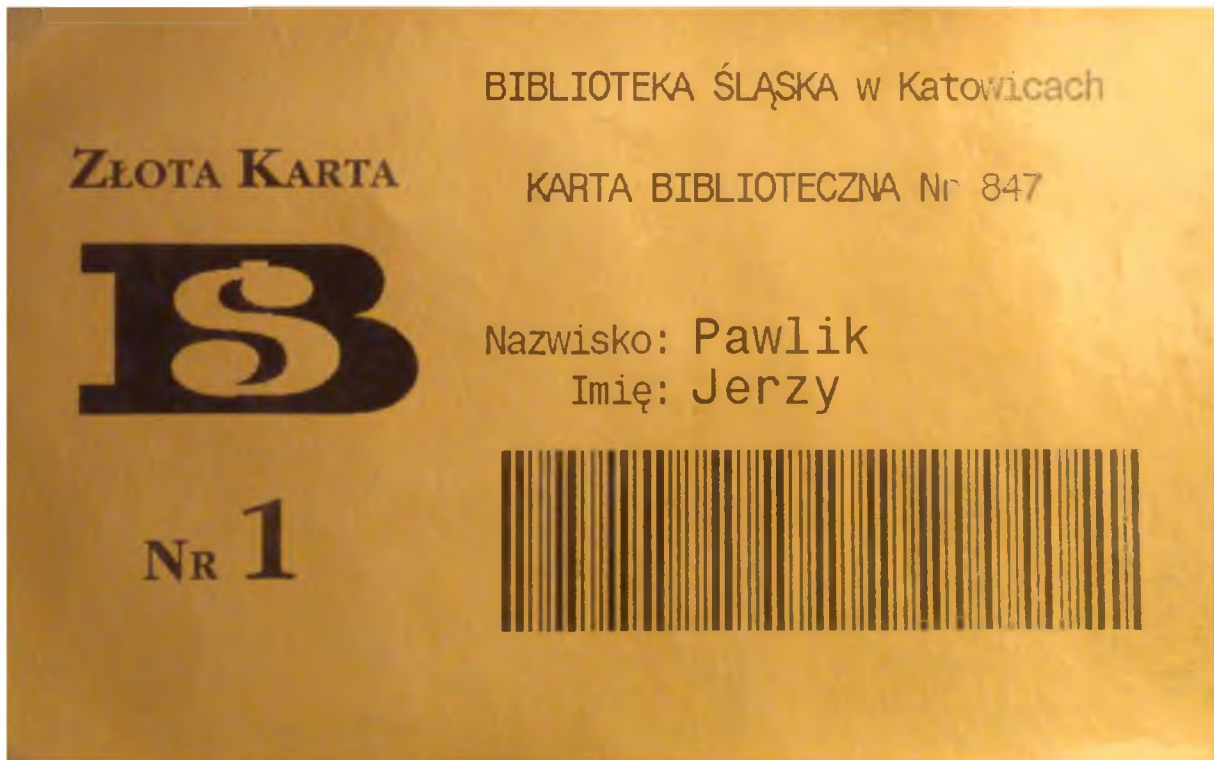
Fot. 3. Własny projekt wycieczki szkoleniowej ks. Jerzego Pawlika pt. „Kurpie i Białostoczczyzna”, wersja robocza przewodnika.

Źródło: AKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.



Fot. 4. Własny projekt wycieczki dla środowiska przewodników na terenie Śląska, 4.06.1965.

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.



Fot. 5. Złota Karta Biblioteki Śląskiej nr 1 Jerzego Pawlika.

Źródło: AR, Pamiątki.



Fot. 6. Jeden z identyfikatorów ks. Jerzego Pawlika, udział w Ogólnopolskim Zjeździe Społecznych Opiekunów Zabytków i Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, Kalisz 1995.

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.



Fot. 7. Obóz harcerski w Gołkowicach, lipiec 1938 roku; druh Jerzy Pawlik w mundurze harcerskim (trzeci od prawej strony).
Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 8. Wycieczka wraz z drużyną harcerską. Brodnica, 24 lipca 1939 roku.
Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 9. Jerzy Pawlik, zdjęcie z uroczystości I Komunii Świętej, kościół pw. Św. Piotra i Pawła, Katowice 18 maja 1930 roku.
Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 10. Uroczystość prymicji ks. Jerzego Pawlika, Katowice-Wielowiec, 14 lipca 1942 roku. Hasłem prymicyjnym były słowa z Listu św. Pawła do Rzymian: „Tym, którzy Boga milują, wszystko służy ku dobremu”.

Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 11. Ks. Jerzy Pawlik z młodzieżą szkolną jako katecheta, Piekary Śląskie 1948 rok.

Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 12. Ks. Jerzy Pawlik przed szkołą w Piekarach Śląskich, katecheta i duszpasterz młodzieży, 1948 rok.
Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 13. Ks. Jerzy Pawlik w gronie kapłanów na probostwie w Piekarach Śląskich w latach 1945–1958, na zdjęciu pierwszy od lewej.

Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 14. Legitymacja członkowska Wychowania Fizycznego lub Przynależności Wojskowej Jerzego Pawlika upoważniała go do korzystania z ulg na kolejach państwowych na przejazdy w celach Wychowania Fizycznego lub Przynależności Wojskowej, Bytków 2 lipca 1938 roku.

Źródło AR, Pamiątki.



Fot. 15. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski został przyznany ks. Jerzemu Pawlikowi dwukrotnie: pierwszy raz w 1999 roku, po raz drugi w 2005 roku przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.
Źródło: AR, Pamiątki.



Fot. 16. Rozeta – Miecze do Krzyża za zasługi dla ZHP, nadano ks. hm. Jerzemu Pawlikowi na podstawie § 60 ust. 1 pkt 3 Statutu ZHP, Rozkaz Naczelnika L 10/97, Warszawa, 10 października 1997 roku.
Źródło: AR, Pamiątki; Korespondencja autora pracy z Muzeum Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie, 12.09.2012.



Fot. 17. PTTK, Zarząd Wojewódzki w Lublinie, Jerzy Pawlik XIV Centralny Złot Aktywu Krajoznawczego PTTK, Lublin 23–26 sierpnia 1984 roku.

Źródło: AR, Pamiątki.



Fot. 18. Honorowa Odznaka Przyjaciela Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK, Kraków 1992.

Źródło: AR, Pamiątki.



Fot. 19. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nadała ks. Jerzemu Pawlikowi Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, legitymacja nr 6860, Warszawa 7 sierpnia 2000 roku.

Źródło: AR, Pamiątki.



Fot. 20. Spotkanie Jana Pawła II z duszpasterzami oraz młodzieżą polską. Ks. Pawlik był jednym z organizatorów tego spotkania, na zdjęciu stoi drugi od lewej strony. Rzym, Niedziela Palmowa 1984 roku (początki Światowych Dni Młodzieży).

Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 21. Identyfikator ks. Jerzego Pawlika. Kościelny Komitet Organizacyjny VI Światowych Dni Młodzieży, Częstochowa 1991.

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.



Fot. 22. Identyfikator należący do ks. Jerzego Pawlika, uprawniający go do korzystania z komunikacji miejskiej w Berlinie.

Źródło: AAkat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.



Fot. 23. Identyfikator należący do ks. Jerzego Pawlika. Przyjaciel pielgrzymki. Warszawska Akademicka Pielgrzymka Metropolitalna, 2003 rok.

Źródło: AAkat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.



Fot. 24. Identyfikator należący do ks. Jerzego Pawlika. Karta akredytacyjna Centrum Prasowego podczas trzeciej wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce, 1987 rok. Ks. Jerzy Pawlik przedstawicielem redakcji „Gościa Niedzielnego”.

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, sygn. 3189.



Fot. 25. Fragment mapy diecezji Erfurt z notatkami ks. Jerzego Pawlika. Lokalizacja najważniejszych polskich punktów duszpasterskich z trasami komunikacyjnymi.

Źródło: AAKat, Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt (1975–1986), Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania NRD, sygn. 31143.



Fot. 26. Fragment mapy miasta Drezna z notatkami ks. Jerzego Pawlika.

Źródło: AAKat, Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt (1975–1986),
Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania NRD, sygn. 31143.



Fot. 27. Biskup Joachim Wanke po udzieleniu sakramentu bierzmowania w kaplicy biskupiej w Erfurcie. Koncelebrowali ks. Marian Romanowicz i ks. J. Meisel.

Źródło: AAKat, Kronika Duszpasterstwa Polskiego w diecezji Erfurt (1975–1986),
Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku, Korespondencja i sprawozdania NRD, sygn. 31143.



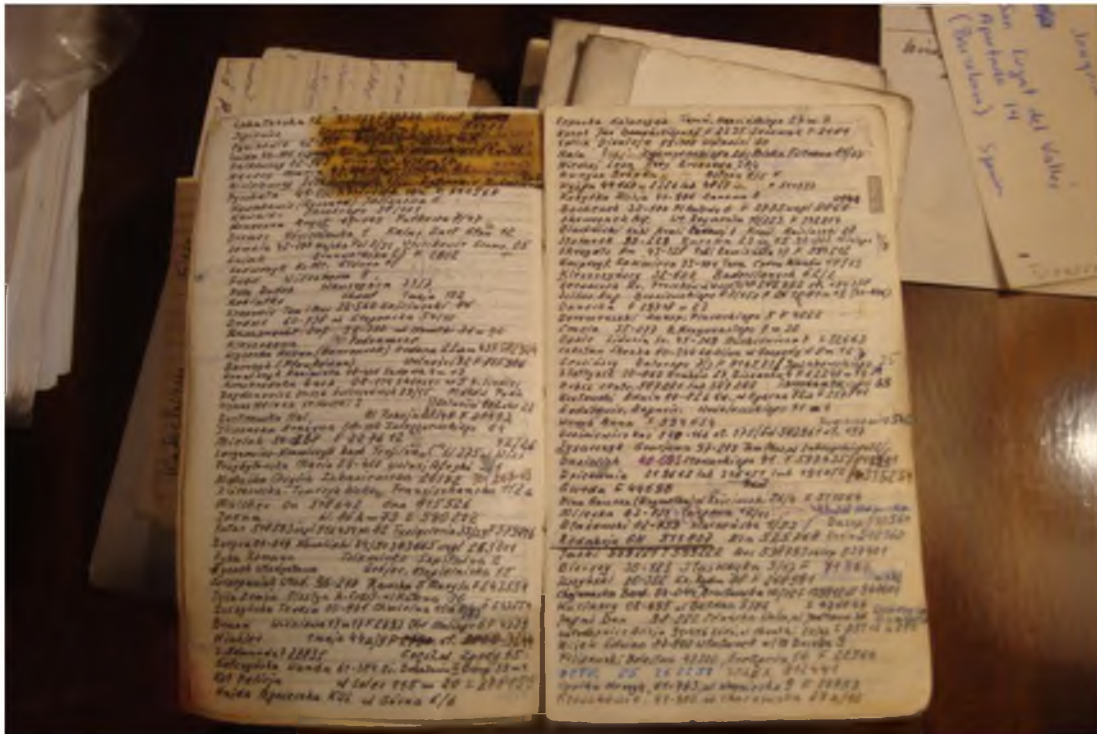
Fot. 28. Spotkanie ks. Jerzego Pawlika z papieżem Janem Pawłem II podczas pierwszej audiencji dla Polaków, Watykan 23 października 1978 roku.
Źródło: AR, Zdjęcia.



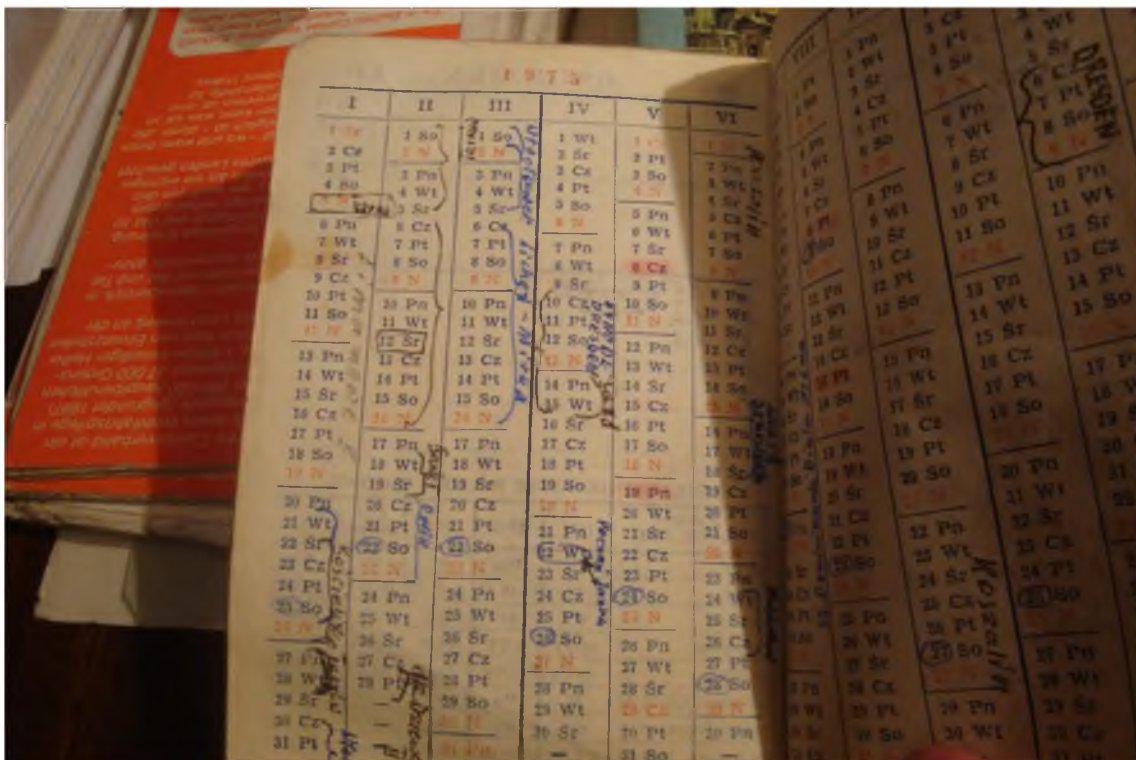
Fot. 29. Spotkanie ks. Jerzego Pawlika z papieżem Janem Pawłem II, Castel Gandolfo, 31 sierpnia 1980 roku.
Źródło: AR, Zdjęcia.



Fot. 30. Spotkanie ks. Jerzego Pawlika z papieżem Janem Pawłem II w Budapeszcie podczas jego pielgrzymki na Węgry w dniach 16–20 sierpnia 1991 roku.
Źródło: AR, Zdjęcia.

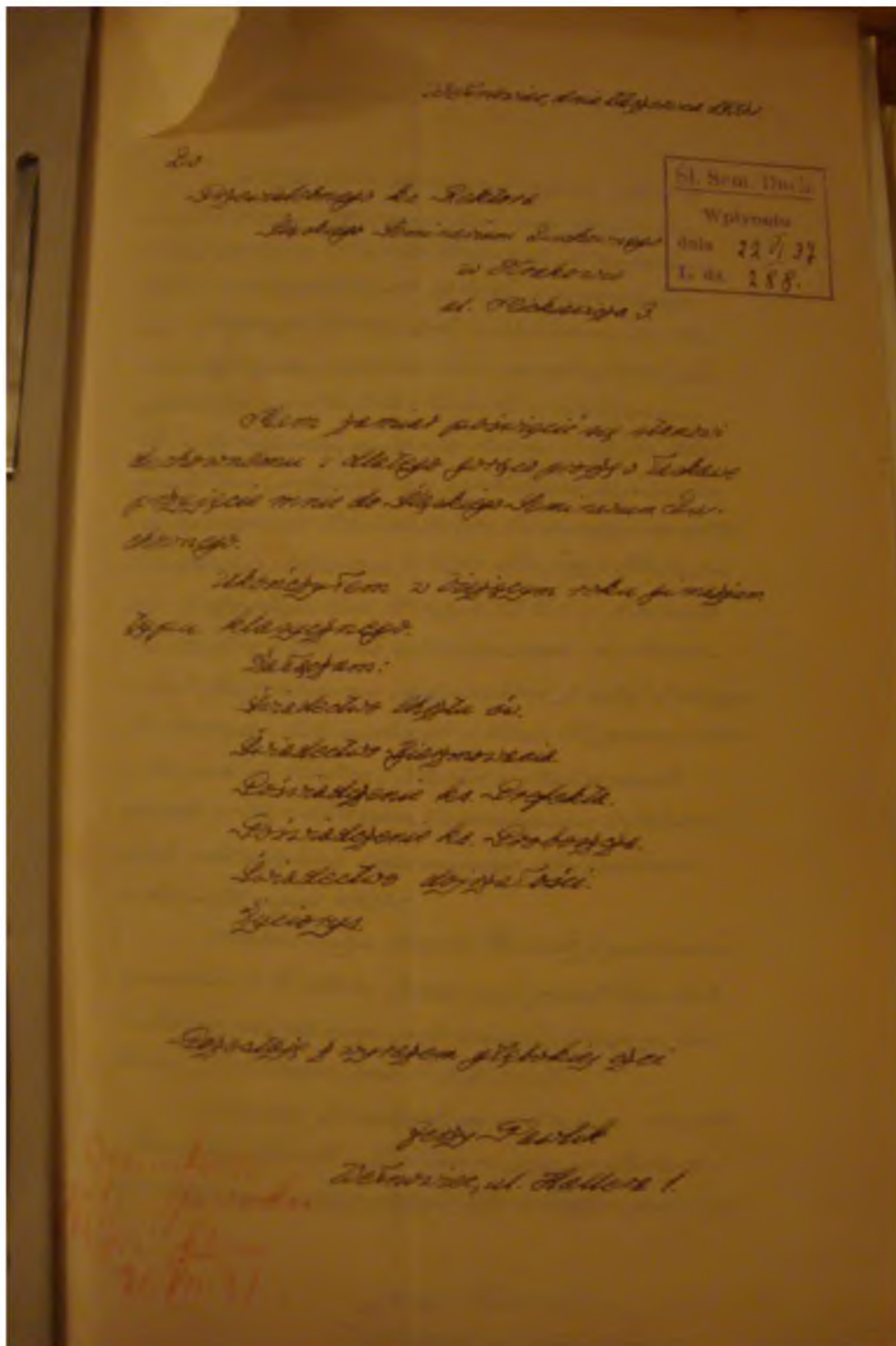


Fot. 31. Fragment osobistego terminarza księdza Jerzego Pawlika. Baza kontaktowa.
 Źródło: AR, Kalendarze i terminarze.



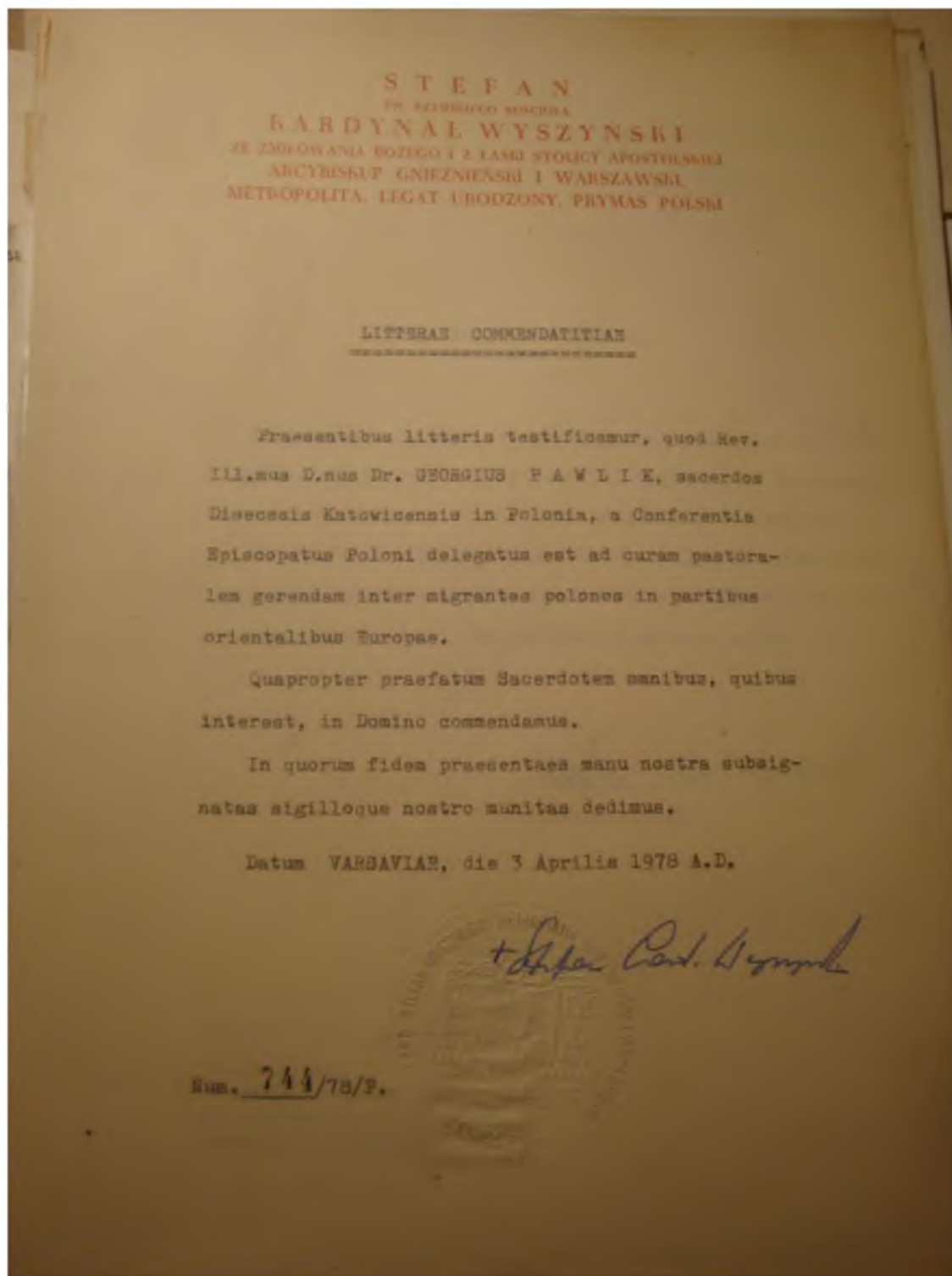
Fot. 32. Fragment osobistego terminarza Ks. Jerzego Pawlika rok 1975.
 Planowanie spotkań.
 Źródło: AR, Kalendarze i terminarze.

Dokumenty archiwalne



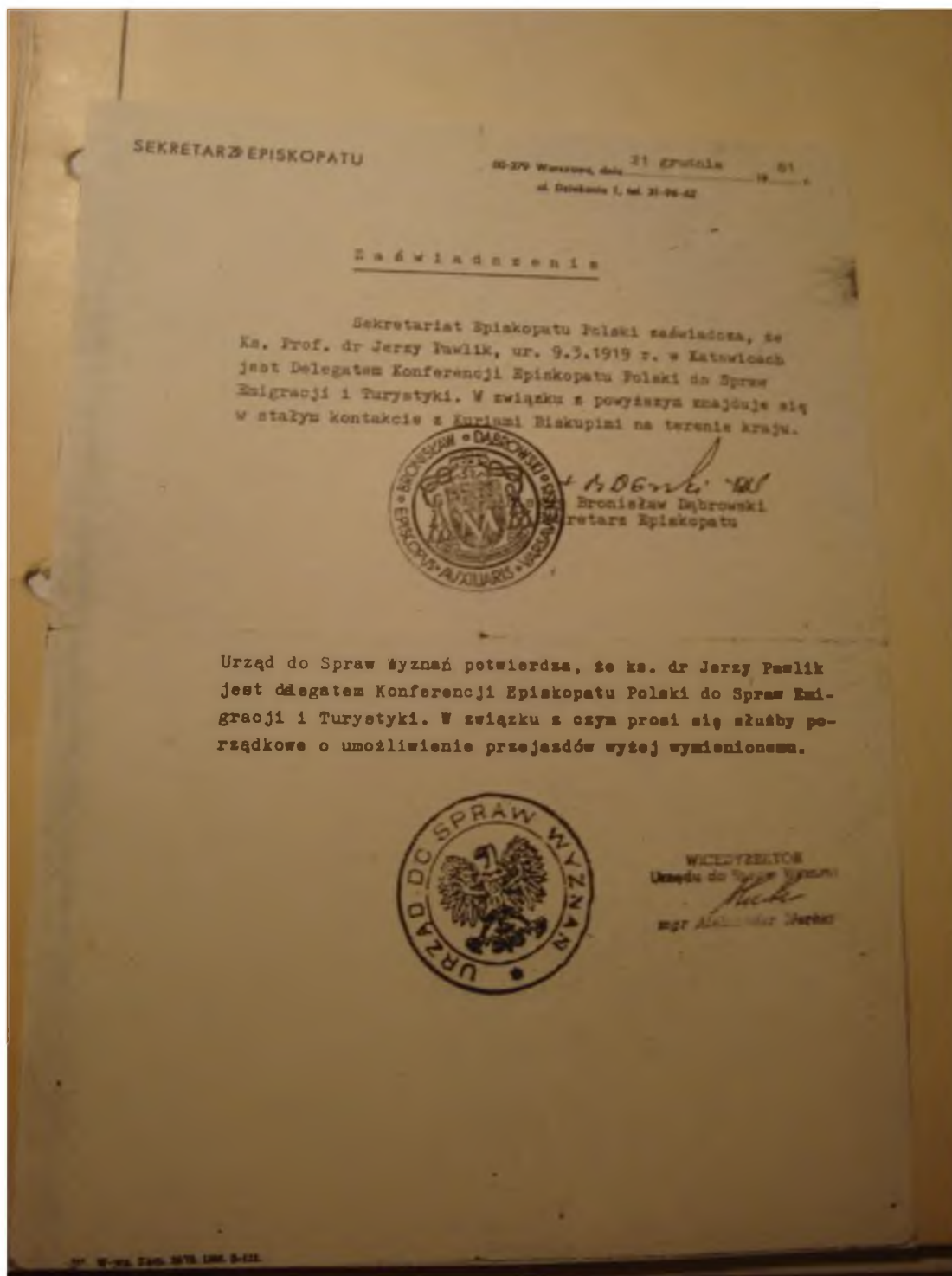
Fot. 33. Własnoręczne podanie Jerzego Pawlika napisane do Rektora Śląskiego Seminarium w Krakowie z prośbą przyjęcie do seminarium.

Źródło: KKKat, Akta personalne ks. Jerzego Pawlika, t. 1, 1942–1998, Wełnowiec, 22.06.1937 r.



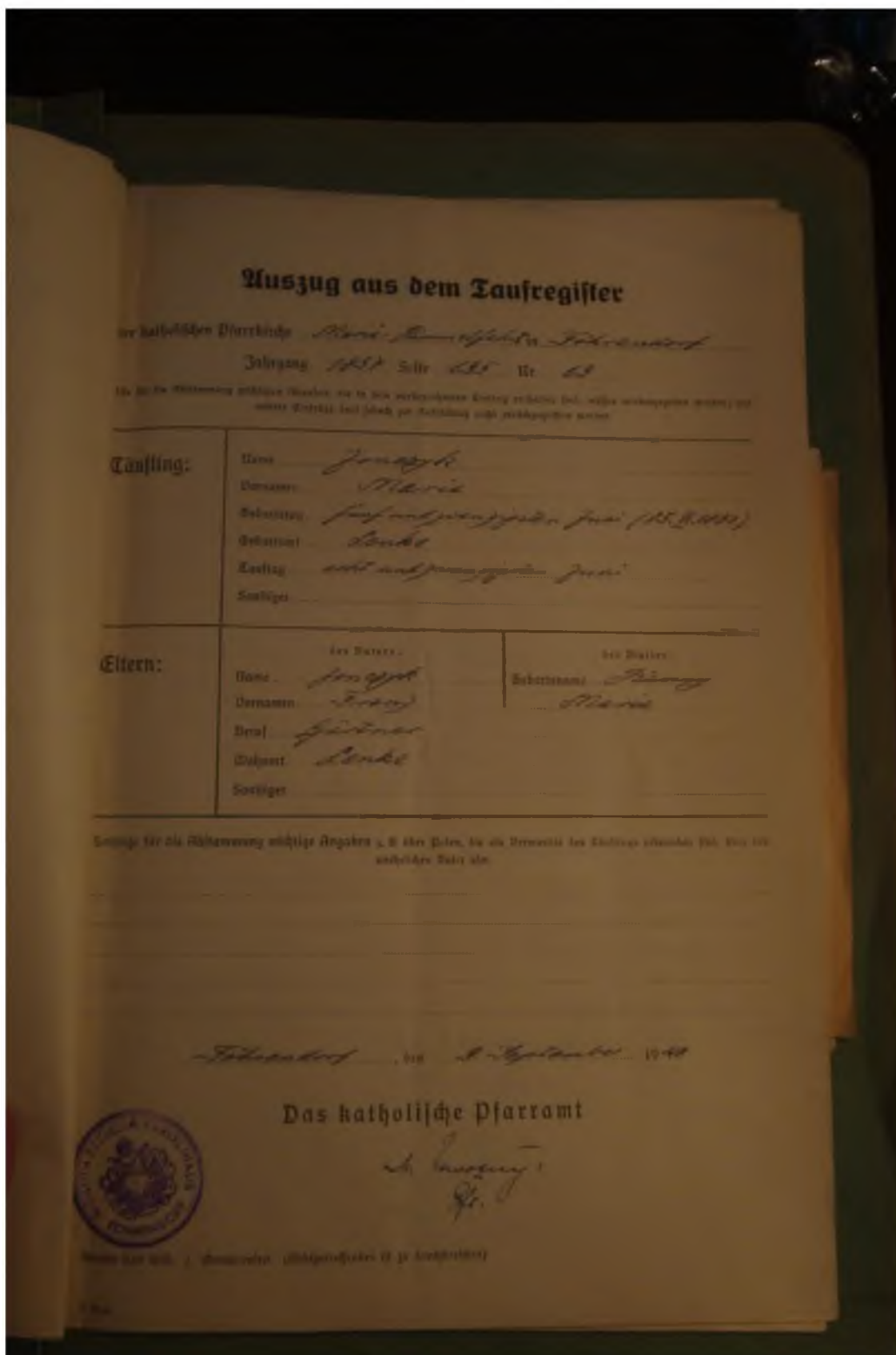
Fot. 34. Pismo Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski do ks. Jerzego Pawlika w sprawie jego delegacji do pełnienia przez niego opieki duszpasterskiej nad emigrantami polskimi z Europy Środkowo-Wschodniej.

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, *Litterae Commendatitiae* (n. 444/78/P) z 3.04.1978 r., sygn. 31142.



Fot. 35. Zaświadczenie Ks. Jerzego Pawlika wydane przez Sekretariat Episkopatu Polski oraz Urząd ds. Wyznań w sprawie jego delegacji z ramienia KEP ds. Emigracji i Turystyki.

Źródło: AAKat, Spuścizna po ks. Jerzym Pawliku – Korespondencja i sprawozdania KEP ds. Emigracji, 21.12.1981 r., sygn. 31142.



Fot. 36. Wyciąg z ksiąg chrztu Marii Jończyk, dokument wystawiono w dniu 9.09.1940.

Źródło: AR, Dokumenty rodzinne.

Sterbeurkunde

III/166/1944
1011000

G 1, G 2

Sterbeurkunde

Landkreis: Hoherlohehütte Nr. 160/1944

Die Maria Pawlik geborene Jonczyk
34 Jahre, 3 Monate alt, katholischer Religion
 in Josefsdorf

am 15. August 1944 vormittags 8 Uhr - Minuten
Josefsdorf verstorben.

Die Verstorbene war geboren am _____
Lenka Kreis Rosenberg

(Standesamt _____ Nr. _____)


Vater: Gärtner Franz Jonczyk

Mutter: Marie geborene Kanay

Die Verstorbene war nicht verheiratet mit dem Blender-
 arbeiter Josef Pawlik, wohnhaft in Josefsdorf.

Hoherlohehütte den 29. Juni 1944

Der Standesbeamte
 In Vertretung [Signature]



Verlag für Standesamtswesen G. m. b. H., Berlin SW 61, Gieseler Straße 199.
 Verlag für kommunales Schriftwesen und Vorderwerk Kurt Greber, Kattowitz, B/9282 [C 251 | C 252]

Blender
Juni
alters
in Pfarrregister
12. Mai
le Rom. Cath
Pfarramt
sak H

Fot. 37. Akt zgonu Marii Pawlik, dokument wystawiono w dniu 29.09.1944.

Źródło: AR, Dokumenty rodzinne.